

ZBIÓR PAMIĘTNIKÓW.

ZBIÓR
PAMIĘTNIKÓW

DO DZIEJÓW POLSKICH.

WYDAŁ

WŁODZIMIERZ STANISŁAW Hr. de BROEL-PLATER.

Tom I.

17a.

Włodzisław

WARSZAWA.

W Drukarni Gazety Codziennéj.

1858.

K-24/85

Hh



89240

Wolno drukować, z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury, po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby egzemplarzy.

W Warszawie, dnia 13/25 Lipca 1857 roku.

Starszy Cenzor,

F. Sobieszczański.

Zgromadzać pamiątki przeszłości było pracą naszą od lat kilku, i zamiarem dni przyszłych naszych. Zabytki wszelkie dotyczące dziejów i literatury polskiej, powinny stać się własnością narodu: a tą myślą już ożywieni uczeni i zasłużeni u nas mężowie, niejedne skarby przeszłości zapomnieniu wydarli, niejedną nową pochodnię zapalili, by oświecić ten świat olbrzymi myśli i działań dziesięciu przeszło wieków.

My słabi jeszcze i młodzi w wiedzy, idąc tą samą drogą, zapatrując się na szlachetne i wielkie prace, które dokonano za dni naszych, zaczynamy wydawać ten *Zbiór pamiątek*.

Są tacy wpośród nas, którzy tylko błędy przeszłości widzą i potępiają ten ogrom wielkich umysłów i woli, twórczy i żywy przez długie wieki. I myślą, że ich słowa bez odgłosu potrafią zatłumić surmy hetmańskie, mowy i rady mędrców narodu. Są tacy, którzyby w imię postępu, prochy ojców swoich rozwieli, i gorzej jeszcze — na pośmiewiskoby oddali, chcąc aby ich tylko wielbiono.

Cóż mamy wyliczać błędy towarzystwa, które rzadko kiedy się pojmuje, nie chce pracować dla przyszłości, a czując że niegodne przeszłości, ucieka przed nią. Karty dni nowych boją się słusznie, by nie zginąć w prochu, którym powiew wieku pomiata o podnóża olbrzymich posągów innych czasów.

Plączmy nad grzechami wieków zmarłych, pokutujmy za ich błędy, lecz razem umiejmy czcić i wielbić tych, których cnoty przewyższają nieraz pojęcie nasze: i oby te nam wzorami się stały, i prowadziły do dni nowej pracy, nowej zasługi!

Pracę tę czynimy w imię zasady, że tylko oparci na podaniu, pracować możemy dla przyszłości: a wdzięczni będziemy za współudział każdy, za pomoc wszelką, czynioną dla dobra historycznej wiedzy, dla chwały dni minionych! Najwyższego zaś błagamy, aby pomnożył siły słabe, i aby błogosławił nam czczącym prochy ojców naszych, jako „*błogosław wszystkim, którzy boją się Pana, a podziwiają wielkie sprawy Pańskie, jako błogosławił im i Synom ich.*” (Z Psalmów).

Warszawa, 12 kwietnia 1857.

WŁODZIMIERZ hr. de BROEL-PLATER.

Z dwóch głównie źródeł czerpaliliśmy zasoby do tomu niniejszego naszych Pamiętników:

Z rękopismiennej księgi będącej własnością Władysława hr. Ostrowskiego, a złożonej z samych autografów, z której korzystaliśmy za pośrednictwem i przy pomocy znanego z przeważnych zasług dla literatury ojczyźnej Alexandra hr. Przezdzieckiego, i z tek Adama Naruszewicza, zachowanych w czterech voluminach w Głównym Archiwum Krajowym. Uczony ten badacz wiele z nich sprawdzał, i własnoręcznym podpisem wiarygodność stwierdzał. Gdzie znaleźliśmy takowy, przywieść go mieliśmy za obowiązek. Niektóre z pomników historycznych, dotyczących skojarzenia Litwy z Polską, zachowane w tekstach Naruszewicza, w tekście samym łańskim już były drukowane: powtórzyliśmy je tu jednak z przekładem po raz pierwszy polskim. Inne z pomienionych tek poczerpnięte, po raz pierwszy drukiem ogłoszone zostają: toż mówić o wszystkich autografach z drogiego rękopisu hr. Ostrowskiego.

Dla wyraźnego wskazania cośmy wzięli z tek Naruszewicza, w sprawie rzeczy szczegółowo oznaczamy gwiazdką.

Do tych zasobów dodaliśmy z rzadkiego dzieła łańskiego Jana Kuspiniana przekład polski: Dziennika Zjazdu 1515 r. cesarza Maksymiliana i trzech królów, węgierskiego, czeskiego i polskiego: Władysława, Ludwika i Zygmunta I, jako przez obecnego świadka tego świetnego zebrania spisany. Ciekawy badacz porównać może podany przez nas opis, z opisem Marcina Bielskiego w Kronice Polskiej podanym. (Kraków, 1597, str. 528—531).

Dodaliśmy tu ze wspomnianego zbioru autografów list Jana Kochanowskiego, ogłoszony poprzednio w Gazecie Codzienniej; podajemy go teraz poprawniej, wraz z fac-similem ściśle wedle autografu zrysowanym, jako drogą a jedyną pamiątkę po jednym z największych poetów naszych pozostałą, która do dni obecnych doszła. Mamy nadzieję, że czytelnicy nasi chętnie ją przyjmą, wraz z zbiorem tych pamiętników, które w postępie i rozwinięciu swoim, niemało, ufamy, dodadzą zasobów dla badaczy dziejów ojczystych.

ZWIĄZEK LITWINÓW Z POLAKAMI

PO OTRZYMANIU HERBÓW I SWOBÓD,

NA MOWY KTÓREGO PRZYRZEKAJĄ ZAWSZE SIĘ Z NIEMI JEDNOCZYĆ.

In nomine Domini Amen.

Ad perpetuam rei memoriam. Sator Arerum omnium, cuius oculus penetrat universa, et scientia nunquam extingvitur, in rebus humanis, quas oblivionis caducis momentis constat subiacere, ut memoria earum remaneat, apices literarum alti consilii providentia ordinavit, quarum praesidio rerum ordinationes, pacta et tractatus conservantur.

Proinde nos Monividus Palatinus Vilmensis, Javnus Palatinus Trocensis, Mingal Vilmensis, Sunigal Trocensis, Castellani; Nemir, Ostyk, Butrim, Goligunt, Nicolaus Bylimijn, Corewa, Vissegerd, Petrus Mondiger, Nicolaus Tavgigerd, Johannes Gastoldi, Volezco Culva, Butovdus, Jadath, Ralo, Johannes Rimovidovicz, Gyneth Konczewicz, Davxscha, Nicolaus Beynar, Volezco Rokutowicz, Getovd, Davgen, Jacobus Min-

Zbiór Pamiętn. Tom I.

W imię Pańskie Amen.

Na wieczną rzeczy pamięć. Stwórca Nwszech rzeczy, którego oko wszystko przenika, a mądrość nigdy nie gaśnie, wszechwładną swą Opatrznością, niechcąc żeby zaginęły czyny ludzkie, których pamięć, jak wiemy, idzie zwykle w zapomnienie, rozporządził przekazać je pismem, za pomocą którego przechowują się wszelkie postanowienia, umowy i traktaty.

Przeto my Monwid Wojewoda Wileński, Jawnut Wojewoda Trocki, Mingal Wileński, Sunigal Trocki, Kasztelanowie; Nemir; Ostyk, Butrym, Goligunt, Mikołaj Bylimin, Korewa, Wissegerd, Piotr Mondyger, Mikołaj Tawtygerd, Jan Gastold, Wołczko Kulma, Butowd, Jadat, Ralo, Jan Rymowidowicz, Ginet Konczewicz, Dawksza, Mikołaj Bejnar, Wołczko Rokutowicz, Getowd, Dawgen, Jakób Mingel, Wojssnar Wirkole-

gel, Vojsnar Vircolevicz, Georgius Sangav, Saka, Naczko, Tviributh, Monstvid, Stanislaus Vissigin, Voy-schin Daneycovicz, Monstovd, Andreas Devknetovicz, Minimund Ses-snicovicz, Rodvil, Koczanus, Micuss, Gerdud, Czupa, Voydilo Kussolovicz, Konczanus Sukovicz, Johannes Evild, Butovtovicz, Surguttes de Roszki-ni etc. Significamus tenore praesen-tium quibus expedit universis prae-sentibus et futuris praesentium noti-tiam habituris. Quod quia Serenissi-morum Principum dominorum Vla-dislai Regis Poloniae etc. et Alexan-dri, alias Vitovd, Magni Ducis Lithva-niae dominorum nostrorum gratiosis-simorum concessione et indulto, ar-ma, quibus uti insolitum fuit nobis contraria consuetudine obsistentes ad insigniendum nominis nobilitatis no-strae titulum, a baronibus, nobilibus et proceribus Regni Poloniae, quae ipsi a parentibus et praedecessoribus suis ordine geniturae contraxerunt, recepimus, et ad gratias, libertates, immunitates, privilegia, exemptiones, et multa alia beneficia, et praeroga-tivas, quae nobis per dictos Dominos nostros gratiosos Vladislaum Regem Poloniae et Alexandrum Ducem Ma-gnum Litvaniae praedictos, munifica sunt concessa largitione, et literarum patrocínio munita interventu ipsorum et studio promoti extitimus et prove-cti, promiseruntque suis patentibus literis, adhuc, qua potuerint diligen-tia, bonum, commodum et profectum status nostri et honoris, ubilibet pro-movere, et nunquam in nostris adver-

wicz, Jerzy Sangan, Saka, Naczko, Twirybut, Monstwid, Stanisław Wy-sygin, Wojszyn Danejkowicz, Mon-stowd, Andrzej Dewkentowicz, Mini-mund Sesnikowicz, Rodwil, Koczanus, Mikuss, Gezdu, Czupa, Wojdy-ło Kosolowicz, Konczanus Sukowicz, Jan Ewild, Butowtowicz, Surgutes z Roszki-na i t. d. Oznajmujemy niniej-szym, wszem w obec terażniejszym i na przyszłość żyjącym, którym o tém wiedzieć należy. Iż za zezwoleniem Najjaśniejszych Władysława Króla Polskiego i t. d. i Alexandra inaczéj Witowda (Witolda) Wielkiego Xięcia Litewskiego, najmiłościwszych Panów naszych, herby, których niezwykły by-liśmy używać do oznaczenia tytułu naszego szlachectwa, otrzymaliśmy od baronów, szlachty i przedniejszych panów Królestwa Polskiego, których oni po ojcach i przodkach swych w po-rządku rodowym używają i przypu-szczeni zostaliśmy za ich usilnością i staraniem, do łask, wolności, swo-bód, przywilejów i wielu innych do-brodziejstw i prerogatyw, które nam przez przerwanych miłościwych pa-nów naszych Władysława Króla Pol-skiego i Alexandra Wielkiego Xięcia Litewskiego, szcudrobliwie nadane i na piśmie zawarowane zostały; przy-rzekli nam nadto temże pismem swo-jém, dolożyć starań tam, gdzieby szło o pomnożenie naszego dobra, pomyśl-ności i honoru, nie opuszczać nas w po-trzebie i przeciwnościach, ale zawsze zasłaniać przeciwko zasadzkom i nie-pokojom wszystkich naszych nieprzy-jaciół, oraz dawać przeciw nim po-

sitatibus et necessitatibus, nos dese-rere, sed semper contra omnium ini-micorum Nostrorum insidias et insultus, auxiliis, consiliis et favoribus suis, prosequi et juvare. Horum intuitu vo-lentes tot beneficiorum merita com-pensare, et ipsis dignas vices pro eis impendere, ne disparitatis in nobis aut ingratitude contagia, et inaequalita-tis locum cernerentur vendicare, sed ut semper unanimis idemptitas inter nos remaneat et voluntas animorum si-cut idem cultus et fidei religio observa-tur, universaliter universi, et singula-riter singuli nostris nominibus, ac vi-ce omnium nobilium bojarorum, pro-cerum et incolarum terrarum Lithva-niae, bona fide in verbo nostro con-stanti et fideli, omni dolo, fraude, et colore amputatis et remotis, promit-timus, pollicemur, vovimus, sponde-mus, et juramenti nostri misterio strictius nos obligamus, nunquam praefatos barones, nobiles, et proce-res regni, et ipsum regnum Poloniae praedictum in omnibus ipsorum ne-cessitatibus deserere, sed semper ipsis contra omnium inimicorum eorum in-sidias et insultus, consilia, auxilia et favores, fideliter ministrare, et nulli lites bella aut gverras, praeter scitum et voluntatem ac consensum, consilium et requisitionem ipsorum et eorum successorum indicare, fa-cere vel movere, praefatosque Domi-nos Vladislaum Regem Poloniae, et Alexandrum alias Vitovdum Magnum Ducem Lithvaniae et eorum succes-sores Reges Poloniae et Duces Ma-gnos Lithvaniae, nullis temporibus

moc i radę. Chcąc więc wywzajemnić się za tyle dobrodziejstw i godnie się za nie odplacić, starając się nadto, aby z naszej strony nie było pozoru rozdwojenia, niewdzięczności i nierów-ności, lecz aby zawsze utrzymała się między nami jednomyślność, jednoli-tość, jaką zachowujemy w wyznaniu religii, wszyscy w ogóle i każdy w szczególności, imieniem naszym oraz wszystkich szlachetnych boja-rów, przedniejszych panów i mieszkanców ziem Litewskich, bez wszelkiej zdrady, podstęp i podejścia, nie-złomném słowem naszym i uczciwo-ścią, przyrzekamy, obiecujemy, ślubu-jemy, zaręczamy i świętością przy-sięgi naszej uroczystie obowiązujemy się, nigdy pomienionych przedniej-szych baronów, szlachty i stanów Kró-lestwa oraz samego Królestwa Pol-skiego nie opuszczać w żadnych prze-ciwnościach i potrzebie, ale zawsze, przeciw zasadzkom i napaściom wszy-stkich ich nieprzyjaciół udzielać wier-nie rady, pomocy, trzymać się stale ich strony, z nikim nie wszczynać i nie prowadzić kłótni ani wojny, bez wiedzy, woli, pozwolenia, rady i żą-dania ich i onych następców; przy-rzekamy oraz nie opuszczać nigdy w jakibądź sposób przerwanych Panów Władysława Króla Polskiego i Alexandra czyli Witolda Wielkie-go Xięcia Litewskiego i ich następ-ców Królów Polskich a Wielkich Książąt Litewskich, ale zawsze radą, po-

deserere quoquomodo, sed semper ipsis sine dolo et fraude fideliter adhaerere, omni consilio, auxilio et favore.

Practerea promittimus prout supra, quod defuncto praefato Domino Vitovdo Magno Duce Lithvaniae, nulum eligemus, assumemus et recipiemus in Magnum Ducem Lithvaniae, vel Dominum, nisi quem praefatus Dominus Vladislaus Rex, si vita potietur longiori, vel ejus successores, et praelati, barones, nobiles et proceres Regni Poloniae, duxerint eligendum statuendum et locandum. Et viceversa, praelati barones et nobiles Regni Poloniae, Rege praefato, quod absit, sine liberis et successoribus legitimis decedente, sine scitu et consilio Illustris Domini Alexandri alias Vitovdi Magni Ducis Lithvaniae superstes remanserit, et nostro eligere non debebunt. Ut autem corroborationis et cautela uberioris omnia praemissa accipiant firmitatem, praesentes fecimus sigillorum nostrorum munimine roborari.

Actum in opido Hrodlo circa flumen Bug in paralameto seu congregatione generali, die secunda mensis Octobris, sub anno Domini Millessimo Quadringentesimo Tredecimo etc.

Ta kopia przepisana z oryginału pergaminowego, dnia drugiego sierpnia 1782 roku. U dołu na zawiaskach pergaminowych wisi pieczętków 40 całe pozostałych, od innych zaś zawiaski tylko pozostały.

(podpisano), Zaświadczam Adam Naruszewicz.

Bis. koad. Smol. Pisarz W. W. X. L. mp.

mocą i przychylnością bez zdrady i podstępnie wiernie im służyć.

Przyrzekamy nadto jak wyżej, że po zgonie przereczonego Witolda Wielkiego Księcia Litewskiego, niko go innego nie obierzemy Wielkim Księciem albo Panem Litewskim, jak tego, którego Władysław Król, jeżeli dłużej żyć będzie, albo jego następcy, oraz Stany, baronowie i szlachta Królestwa Polskiego postanowią wybrać. Nawzajem też stany, baronowie i szlachta Królestwa Polskiego, po zgonie przereczonego Króla bez potomstwa i sukcesorów prawych, bez wiedzy i rady Najjaśniejszego Pana Alexandra inaczéj Witolda Wielkiego Księcia Litewskiego jeśli żyć będzie, oraz naszój, nie obiorą. Dla większej zaś mocy i pewności wszystko co wyżej powiedziano, pieczęciami naszemi stwierdzamy.

Działo się w mieście Hrodle nad rzeką Bugiem, na zebraniu ogólném, dnia drugiego miesiąca Października, pod rokiem Pańskim Tysiącym Czterechsetnym Trzynastym.

WŁADYSŁAW KRÓL I WITOLD KSIĄŻĘ,

ZA ZGODĄ POLSKIEJ RADY

ODNAWIAJĄ UNIE, LITWIE NADAJĄ SWOBODY I PRZYWILEJE, ORAZ DOZWALAJĄ NIEKTÓRYM RODZINOM UŻYWAĆ HERBÓW.

In nomine Domini Amen.

Ad perpetuam rei memoriam. Debitores sumus spiritualis alimoniae salutaria illis pocula ministrare, quibus praesidentes, temporalium commodorum praestamus suffragia; ut quos ad corporis necessitatem sustentamus, salutis etiam ipsis, quantum Nostra sufficit facultas, ministeria porrigamus; ne dum temporalibus insistimus profectibus, vitae commoda negligere videamur, et unde dona benedictiones et bravium expectamus sempiternum, inde vitae detrimenta sentiamus, et praemiis destituti adoptatis, nulla laboris Nostri commoda consequamur, expedit perquirere et debita attendere ratione, ut dum hominibus impartimur carnis beneficia, meditemur qualiter ipsis coelestia praebeamus alimenta, et quos in hoc saeculo transitoriis rerum condimus copiis, illis viam aeternae beatitudinis

W imię Pańskie Amen.

Na wieczną rzeczy pamięć. Obowiązani jesteśmy podawać zbawienne kielichy duchowego posilku, tym, którym przewodnicząc w dobrach doczesnych, pomoc udzielamy, abyśmy opatrując, o ile to jest w naszój mocy, potrzeby ich ciała, wyświadczać im także zbawienne przysługi; żebyśmy wreszcie ubiegając się o rzeczy doczesne, nie zapominali o pożytku z naszego żywota, a przeto, żeby tam z kądem oczekujemy darów błogosławieństwa i skarbów wiecznych, życie nie obróciło nam się na szkodę z utratą zaszkarbionej nagrody i wszelkiej z prac naszych korzyści, należy dobrze wniknąć i zastanowić się nad tém, abyśmy udzielając ludziom materialne dobrodziejstwa, myśleli i o użyczeniu im niebieskich posilków; abyśmy tym, których w życiu obsypujemy doczesnemi dostatkami, wska-

demonstremus, quatenus et hic Nostrae munificentiae cognoscant praesidia, et tandem futurae gloriae compendia per exercitia directionis Nostrae apprehendant in omnium Salvatore. Proinde Nos Vladislaus Dei gratia Rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lancitiae, Cujaviae, Lithvaniae, Princeps supremus Pomeraniae, Russiaeque Dominus et Haeres etc. et Alexander alias Vitovdus Magnus Dux Lithvaniae, nec non terrarum Russiae Dominus et Haeres etc. Significamus tenore praesentium quibus expedit universis praesentibus et futuris praesentium notitiam habituris, quomodo terras Lithvaniae et earum incolae Nostro subditos dominio, in quos saepe liberalitatis Nostrae manum extendimus, et profectui ipsorum intendentes multa frequentia statum et conditionem eorum semper studuimus facere meliorem, ferventi desiderio cupientes in assumptae fidei devotione jugiter solidare et fundare, ut ipsos altissimus, quo praestante lumen fidei per Nostram operam receperunt, at laudem et honorem sui nominis, et ejusdem fidei Catholicae augmentum, gratiae suae charismate confirmaret. Cum eos saepe munificentiae Nostrae donis refecimus, summopere, affectamus spiritualibus gratiis refovere, et per quaeque legitima studia et labores, id fervemus mancipare; qui ut se in fidei constantia comodius exerceant et crescant de virtute in virtutem, jugum servitutis, quo hactenus fuerunt compediti et constricti,

zywali drogę wiecznego błogosławieństwa, tak, aby tu poznali dówód Naszej szczodroblwości, później zaś przez też usilne starania Nasze, dostąpili owoców przyszłej chwały w Zbawicielu wszystkich. Przeto My Władysław z Bożej łaski, Król Polski, jakoteż ziem: Krakowskiej, Sandomierskiej, Sieradzkiej, Łęczyckiej, Kijowskiej, Wielki Książę Litewski, Pomorza, Rusi, Pan i Dziedzic i t. d. i Alexander inaczej Witold, Wielki Książę Litewski, tudzież ziem Ruskich Pan i Dziedzic i t. d. Oznajmujemy niniejszém wszystkim, komu o tém teraz i w przyszłości wiedzieć należy, iż My ziem litewskich i ich mieszkańców podległych Naszemu panowaniu, którym często podajemy rękę Naszej łaskawości, czuwając ciągle, staramy się stan, dobro i pomyślność polepszyć, pragnąc zarazem gorąco, aby ich Najwyższy, za którego pomocą a Naszém staraniem światło wiary odebrali, na chwałę i cześć Swego imienia i pomnożenia tejże wiary katolickiej, darem swój łaski, w pobożności przyjętej wiary utwierdził i ustalił. Zasilając ich często darami Naszej szczodroblwości, mocno się staramy pokrzepiać ich duchowemi łaskami, pragnąc dokazać tego wszelkiemi prawnymi środkami; żeby się zaś w zasadach wiary łatwiej ćwiczyli, i coraz więcej wzrastali w cnoty, zdejmując z karków ich jarzmo niewoli, jakie dotąd dźwigali, z wrodzonej Nam łaskawości, mocą niniejszego, onymże wolności, swobody, łaski, zwolnienia i przywileje na-

de cervice ipsorum deponentes et solventes, ex innatae Nobis benignitatis clementia, ipsis libertates, immunitates, gratias, exemptiones et privilegia, dari Catholicis solita, juxta continentiam articulorum subscriptorum, tenore praesentium concedimus et largimur. Et primo, quamvis eo tempore, quo almo Spiritu inspirante fidei Catholicae recepta et cognita claritate coronam Regni Poloniae assumpsimus, pro Christianae religionis incremento et bono statu et commodo terrarum Nostrarum Lithvaniae praedictarum, ipsas et eum terris ac dominiis ipsis subiectis et connexis praefato Regno Nostro Poloniae appropriavimus, incorporavimus, conjunximus, univimus, adjunximus, confederavimus de consensu unanimi Nostro et aliorum fratrum Nostrorum, et omnium baronum, nobilium, procerum et bojarorum ejusdem voluntate accedente et assensu: volentes in terras praedictas Lithvaniae propter hostiles insultus et insidias Cruciferorum et eis adhaerentium ac aliorum quorumcunque inimicorum, qui praefatas terras Lithvaniae, et Regnum Poloniae demoliri nituntur et in ipsorum destructionem machinantur, in certitudine, securitate et tutela melioribus reponere, et eis perpetuum commodum procurare, easdem terras quas semper cum pleno dominio ac jure mero et mixto hactenus habuimus et habemus usquemodo a progenitoribus Nostris et ordine geniturae, tamquam domini legitimi, baronum, nobilium, bojarorum, voluntare, ratihabitione

dawane zwykle Katolikom, według brzmienia poniższych artykułów, nadajemy i udzielamy. A naprzód, jakkolwiek naonczas, kiedy za sprawą Ducha św. poznawszy i odebrawszy światło wiary Katolickiej, przyjęliśmy koronę Królestwa Polskiego, dla pomnożenia wiary Chrześcijańskiej, oraz dobra i pomyślności ziem Naszych Litewskich wyż wymienionych, one wraz z ziemiami podległemi, i połączonemi z niemi posiadłościami, do wymienianego Królestwa Naszego Polskiego wcieliliśmy, przyłączyli, zjednoczyli i sprzymierzili za wspólném Naszém zezwoleniem, oraz zgodą braci Naszych wszystkich baronów, szlachty, przedniejszych panów i bojarów: pragnąc w pomienionych ziemiach Litewskich, z powodu nieprzyjacielskich napadów, i zasadzek Krzyżackich i ich sprzymierzeńców lub innych jakichbądź nieprzyjaciół, którzy pomienione ziemie Litewskie i Królestwo Polskie zniszczyć usiłują, na ich zgubę działając, postawić w lepszej pewności, bezpieczeństwie i opiece, i przygotować im wieczną pomyślność, też ziemie, któreśmy zawsze jako zupełną władzę, oraz czystém i mieszaném prawem mieli i mamy dotąd od przodków Naszych i w porządku rodu jako prawi panowie, za jednozgodném przyzwoleniem, chęcią i wolą baronów, szlachty, bojarów, do pomienionego Królestwa Polskiego znów na nowo wcielamy, przyłączamy, zjednoczamy i na wieczne czasy włączamy, stanowiąc, iż one ze wszystkiemi ich państwami, ziemiami,

et consensu adhibitis, praedicto Regno Poloniae iterum de novo incorporamus, invisceramus, appropriamus, jungimus, adjungimus, confoederamus et perpetuo annectimus, decernentes ipsas, cum omnibus earum dominiis, terris, ducatibus, principatibus, districtibus, proprietatibus, omnique jure mero et mixto, coronae Regni Poloniae perpetuis temporibus irrevocabiliter et irrefragabiliter semper esse unitas. Caeterum omnes Ecclesias terrarum Lithvaniae praedictarum, tam cathedrales quam collegiatas, parrochiales et conventuales, videlicet Vilnensem, et caeteras in eis erectas, erigendas, fundatas et fundandas, in omnibus ipsarum libertatibus, immunitatibus, privilegiis, exemptionibus et consuetudinibus universis conservamus, harum serie mediante, juxta consuetudinem Regni Poloniae. Barones et nobiles, bojarari terrarum Nostrarum Lithvaniae praedictarum, donationibus, privilegiis et concessionibus, ipsis per Nos datis, impartitis et collatis, duntaxat Catholici et Romanae Ecclesiae subiecti, et quibus clenodia sunt concessa, gaudeant, participant et fruuntur, prout barones et nobiles Regni Poloniae suis potiuntur et fruuntur. Item barones et nobiles praedicti bona ipsorum paternalia pari jure obtineant, sicut barones Regni Poloniae sua noscuntur obtinere, et donationes Nostras, super quibus litteras obtinent a Nobis efficaces et fulcitas perpetui roboris firmitate similiter obtinebunt, et liberam habebunt ipsa

księztwami, powiatami, własnościami wszelkiem prawem i czystem i mieszczanem, z Koroną Królestwa Polskiego wiecznemi czasy nieodwołalnie i nierozdzielnie zawsze są połączone. Takżę wszystkie Kościoły w przerzeczonych ziemiach Litewskich, tak katedralne, jak kollegialne, parafialne i klasztorne, jakoto: Wileński i inne w tychże ziemiach wzniesione i wzniesić się, oraz fundowane i fundować się mające, we wszystkich ich prawach, swobodach, przywilejach, uwolnieniach i wszelkich zwyczajach mocą niniejszego, według zwyczaju Królestwa Polskiego zachowujemy. Takżę baronowie, szlachta, bojarowie, pomienionych ziem Naszych Litewskich, wszelkich darowizn, przywilejów i pozwoleń, onym przez Nas danych i udzielonych, ci tylko używać i posiadać będą, którzy są Katolikami i Kościołowi Rzymskiemu podlegli, i którym klejnoty herbowe są nadane, tak jak używają ich baronowie i szlachta Królestwa Polskiego. Takżę baronowie i szlachta pomienieni, dobra swoje ojczyste tęp prawem obejmować mają, jak je obejmują baronowie Królestwa Polskiego, a darowizny na które otrzymali od Nas listy wiecznej trwałości moc mające, tymżę sposobem otrzymywać będą i wraz z zupełną wolnością, za poprzedniem jednak Naszém zezwoleniem, one sprzedawać, zamieniać, darować, i na pożytek obracać, tak jednak, iżby w razie zamienienia lub sprzedania, przed Nami, albo urzędnikami Naszemi, według zwyczaju Królestwa Polskiego akt

vendendi, commutandi, alienandi, donandi, et in usus suos convertendi facultatem, Nostro cum consensu ad hoc specialiter accedente; sic tamen quod ipsa alienando, commutando vel donando, coram Nobis vel Nostris officialibus, iuxta consuetudinem Regni Poloniae, resignabunt. Item post mortem patris, liberi non debent bonis haereditariis privari, sed ea cum suis successoribus possidere, prout barones et nobiles Regni Poloniae sua possident et in usus convertunt beneplacitos. Similiter uxoribus suis dotalitia in bonis et villis, quas ex successione, vel donatione Nostra perpetuas habuerint vel fuerint habituri, poterint assignare prout in Regno Poloniae assignantur. Filias autem, sorores, consanguineas et affines suas, praefati barones et nobiles terrarum Lithvaniae copulare poterint viris duntaxat Catholicis et tradere coniugio, iuxta beneplacitum eorum voluntatis, et iuxta consuetudinem Regni Poloniae ab antiquo observatam. His autem libertatum concessionibus non obstantibus, barones ad constructionem et erectionem castrorum, vias expeditionales facere, et tributa dare, iuxta antiquam consuetudinem astringantur, hoc specialiter expresso, quod omnes barones, nobiles terrarum Lithvaniae, fidelitatem et debitam ac christianicam fidei constantiam, Nobis videlicet Vladislao Regi Poloniae, et Alexandro alias Vitovdo, Magno Duci Lithvaniae, et successoribus Nostris tenere debebunt et servare, prout barones et nobiles

odstąpienia zeznawali. Takżę po śmierci ojca, dzieci nie mogą być dóbr dziedzicznych pozbawiane, lecz takowe mają z swemi successorami posiadać, jak to baronowie i szlachta Naszego Królestwa Polskiego posiadają i użytkują z nich wedle upodobania. Również żonom swoim mogą czynić zapisy na dobrach i wsiach, które z successy ojczystej lub nadania naszego wieczyscie posiadają albo posiadać będą, tak, jak to robią w Królestwie Polskiem. Córki zaś, siostry, krewne i powinowate swoje, przerzeczeni baronowie i szlachta ziem Litewskich zaślubiać mogą jedynie Katolikom, według swęj woli i upodobania, oraz według zwyczaju Królestwa Polskiego oddawna tam zachowywanego. Mimo wszakże tych nadań, baronowie, do budowy wznoszenia zamków, do robienia gościńców i oddawania podatków, według dawnego zwyczaju będą obowiązani, zastrzegając sobie to wyraźnie, iż wszyscy baronowie, szlachta ziem Litewskich, stałą i należyłą chrześciańską werność, Nam Władysławowi Królowi Polskiemu i Alexandrowi inaczęj Witoldowi Wielkiemu Xięciu Litewskiemu, zachować powinni i są obowiązani, tak jak baronowie i szlachta Królestwa Polskiego swym królowi zwykli dotrzymywać i zachowywać, na co nam już baronowie, bojarowie i przedniejsi panowie ziem Litewskich, wyż wymienieni przysięgę złożyli, jak to się jaśniej w listach ich, które z baronami Królestwa Polskiego nawzajem między sobą zamienili,

Regni Poloniae, suis Regibus tenere soliti sunt et servare; super quo barones, boiari et proceres terrarum Lithvaniae praedicti, iuramentum Nobis iam praestiterunt, prout clarius in litteris ipsorum, quas cum baronibus Regni Poloniae sibi invicem concesserunt, continetur. Pari modo sub fidei Sacramento, et sub bonorum suorum amissione, nullis principibus aut baronibus, vel aliis, cuiuscumque conditionis hominibus, terris Regni Poloniae adversari volentibus, consilia, favorem et auxilia ministrabunt vel praestabunt, sed eos tamquam hostes terrae et dominiorum Lithvaniae, totis viribus persequentur et ad nullum alium respectum habebunt, nisi ad Nos et ad Nostros successores, prout hoc ipsum barones et nobiles praedicti, pro se et suis posteris per fidei Sacramentum cautionem praestiterunt et fecerunt. Item dignitates, sedes et officia, prout in Regno Poloniae institutae sunt, instituentur et locabuntur, in Vilna, scilicet Palatinus et Castellanus Vilnenses, et demum in Troki, et in aliis locis, ubi Nobis videbitur expedire, iuxta Nostre beneplacitum voluntatis temporibus perpetuis duraturum; et huiusmodi dignitarii non eligantur, nisi sint fidei Catholicae cultores, et subiecti Sanctae Romanae Ecclesiae etc. nec etiam aliqua officia terrae perpetua, ut sunt dignitates Castellanus etc. nisi christianae fidei cultoribus conferantur, et ad consilia Nostra admittantur, et eis intersint, dum pro bono publico tractatus celebrantur,

zawiera. Podobnież pod przysięgą wiary, i pod utratą wszystkich dóbr, żadnym książętom lub baronom, albo jakiegobądź stanu ludzior, którzyby ziemie Królestwa Polskiego nie pokoić chcieli, rad i pomocy nie udziela i nie dadzą; lecz ich, jako nieprzyjaciół ziemi i państw Litwy, całemi silami ścigać, i na nikogo, żadnego względu mieć nie będą, prócz na Nas i na Naszych sukcesorów, jak toż samo baronowie i szlachta wzmiankowani, za siebie i swoich potomków zaręczyli. Takież godności, miejsca i urzędy, tak jak w Polsce są zaprowadzone, również w Wilnie ustanowione będą, to jest Wojewoda i Kasztelan Wileński, a nadto w Trokach i w innych miejscach stosownie do Naszej woli i upodobania, a to na wieczne czasy; a tacy dygnitarze nie zostaną wybrani, jeżeli nie będą wyznawcami Wiary Katolickiej, i podległemi Świętemu Rzymskiemu Kościołowi; ani też żadne dożywotne urzędy ziemskie, jakimi są godności Kasztelańskie i t. p. tylko wyznawcom wiary chrześcijańskiej będą nadawane, do rady zaś Naszej nie będą przypuszczani i na nich obecni, jeżeli te odbywać się będą w przedmiocie dobra publicznego; ponieważ często różność wiary wywołuje i różność zdania, a przez to narady, które w tajemnicy zachowane być winne, przez takich bywają rozgłaszane. Także wszyscy którym takowe przywileje i wolności są udzielane, nigdy Nas Władysława Króla Polskiego i Alexandra (Witolda) Wielkiego Księcia Litewskiego, do-

quia saepe disparitas cultus, diversitate inducit animorum, et consilia patent talibus divulgata, quae traduntur secrete observanda. Item omnes, quibus huiusmodi libertas et privilegia conceduntur nunquam Nos Vladislaum Regem Poloniae et Alexandrum (Vitovdum) Magnum Ducem Lithvaniae, quoadusque vixerimus, et Nostros successores Reges Poloniae et Duces Lithvaniae, a Nobis et Nostris successoribus statuendos et locandos, deserant vel recedant ab eisdem, sed sub fide et honore, pariter et onere iuramenti, fideliter et firmiter Nobis et successoribus Nostris adhaerebunt favoribus, consiliis et auxiliis, perpetuis temporibus et in aevum. Hoc etiam addito, quod praedicti barones et nobiles etc. Lithvaniae post mortem Alexandri alias Vitovdi Magni Ducis moderni, nullum habebunt aut eligent pro Magno Principe et Domino Lithvaniensi, quem Rex Poloniae vel ipsius successores, cum consilio praelatorum et baronum Poloniae et terrarum Lithvaniae, duxerint eligendos, statuendos et locandos. Sic similiter praelati, barones et nobiles Regni Poloniae, Rege Poloniae sine liberis et successoribus legitimis decedente, Regem et Dominum non debent ipsis eligere, sine scitu et consilio Nostro, videlicet Alexandri Magni Ducis, baronumque et nobilium terrarum Lithvaniae praedictarum, iuxta tenorem et contenta priorum literarum. Praeterea praedictis libertatibus, privilegiis et gratiis, tantummodo illi barones et no-

póki żyć będziemy, i Naszych następców Królów Polskich i Xiążąt Litewskich, przez Nas i Naszych następców ustanowić się mających, nie odstąpią i nie opuszczą, lecz pod wiarą, honorem i ważnością przysięgi, wiernie i stale Nam i następcom Naszym, przywiązaniem, radą i pomocą na wieczne czasy służyć będą. I to także podajemy, że pomienieni baronowie i szlachta i t. d. Litewscy, nikogo innego na Pana i Wielkiego Xięcia Litewskiego, po śmierci terażniejszego Wielkiego Księcia Alexandra czyli Witolda, nie obiorą, którego by Król Polski lub jego następcy, za radą przedniejszych panów i baronów ziem Polskich i Litewskich, nie zamierzili obrać i ustanowić. Również przedniejsi panowie, baronowie i szlachta Królestwa Polskiego, w razie bezpoczątkowej śmierci Króla Polskiego, nie będą mogli bez wiedzy i rady Naszej, to jest Alexandra Wielkiego Księcia, baronów i szlachty pomienionych ziem Litewskich, według umowy i brzmienia poprzednich listów, obrać sobie sami Króla i Pana. Prócz tego, pomienionych wolności, przywilejów i łask, ci tylko baronowie i szlachta ziem Litewskich będą mogli używać, którym klejnotów herbowych szlachta Królestwa Polskiego udzieliła, i którzy wyznają religię Chrześcijańską i podlegają Kościołowi Rzymskiemu, a nie Szymatycy i inni niewierni. Także wszystkie listy, jakie Królestwu Polskiemu i Ziemiom Litewskim przed ośmiu lub siedmiu laty, oraz w czasie i po Koronacyi

biles terrae Lithvaniae, debent uti et gaudere, quibus arma et clenodia nobilium Regni Poloniae sunt concessa, et cultores Christianae Religionis Romanae Ecclesiae subiecti et non Shismatici vel alii infideles. Item omnes literas quaeunque Regno Poloniae et terris Lithvaniae, ante octo vel septem annos, ac post, vel circa Coronationem Nostram concessimus et dedimus, tenore praesentium confirmamus, ratificamus, approbamus, et robur perpetuum imponimus, eisdem, habentes ipsas praesentibus pro insertis; hoc etiam addito specialiter et expresso, quod praefati barones et nobiles Regni Poloniae et terrarum Lithvaniae, conventiones et parlamenta, quando necesse fuerit, in Lublin vel in Parczow, et alias in locis aptis, de consensu et voluntate Nostra celebrabunt, pro commodo et utilitate Regni Poloniae et terrarum Lithvaniae praedictarum meliori. Praeterea Nos Alexander alias Vitovdus, de consensu Serenissimi Principis Domini Vladislai Regis Poloniae fratris Nostri carissimi, elegimus ad arma et clenodia nobilium Regni Poloniae, terrarum Nostrarum Lithvaniae, nobiles, simul cum omnibus qui ex eorum stirpe originem suam ducunt, ad fraternitatis et consanguineitatis consortia receperunt. Et primo nobiles Leliwa, Monivit Palatinum Vilnensem; item Zadora, Javnum Palatinum Trocensem; Rava, Minigal Castellanum Vilnensem, Lysy Synigal Castellatum Trocensem; Jastrzambczij seu Lazanki alias Bolesti Nagora vocati,

Naszój nadaliśmy i udzielili, niniejszém potwierdzamy, ratyfikujemy i wiecznie trwałemi czynimy, tak jakby tu wpisane zostały; dodając jeszcze to szczególnie i wyraźnie, że pomienieni baronowie i szlachta Królestwa Polskiego i ziem Litewskich, sejmy i zjazdy, gdy tego potrzeba wypadnie, w Lublinie lub Parczewie, albo w innych dogodnych miejscach, za zezwoleniem Naszém, dla dobra i pożytku Królestwa Polskiego i pomienionych ziem Litewskich odprawiać będą. Prócz tego My Alexander czyli Witold, za zezwoleniem Najjaśniejszego Księcia Pana Władysława Króla Polskiego, najukochańszego brata Naszego, wybraliśmy do herbów i klejnotów szlacheckich Królestwa Polskiego tę szlachtę ziem Naszych Litewskich łącznie z temi wszystkimi, którzy z ich szczepu ród swój wywodząc, do związków braterskich i pokrewieństwa ich przyjęci zostali. A naprzód szlachtę do herbu Leliwa, Monwida Wojewodę Wileńskiego; do herbu Zadora, Jawnuta Wojewodę Trockiego; do herbu Rawa, Minigala Kasztelana Wileńskiego, Łysego Symigala Kasztelana Trockiego; do Jastrzębca czyli Łazanki, Bolstę Nagora zwanego, Niemirę; do her. Trąby, Hostykona; do her. Topor, Butryma, także do Łabędzia czyli Skrzyńczy, Goligunda; do her. Poraj, Mikołaja Bylimina; do her. Dambno, Korewę; do her. Odrowąż, Wyzygierda, Wadwicza, Piotra Mondygierda; do her. Dryi Mikołaja Tawdygierda; do her. Habdaniec [sic] (*Abdank*) Jana Gastolda,

Nemir; Tramby, Hosticonem; Topori, Butrim; item, Labancz alias Skrzinczy, Goligunt; Poray, Nicolaum Bylimin; Dambno, Corevam; Odrowansch, Vysegerd, Vadwicz, Petrum Mondigerd; Dria, Nicolaum Tavtigerd; Habdanez, Johannem Gastoldi; Polukoza, Volczconem Culva; Grifones, Butovdum; Srzenava, Jadhath; Pobodze, Ralonem; Grzimala, Joannem Rimovidovicz; Zaramba, Gijneth, Conczevicz; Pirzchala, Davxa; Novina, Nicolaum Boinar, Dzałoscha, Volczconem, Rocutovicz, Copacz Gethovth; Rola, Dangol; Sirokomla, Jacobum Mingel, Cattus, Marinus, Voijmar Vilkolevicz; Povala, Georgium Sangav; item Pomiani Saka, Doliva, Kaczkonem; Scharza, Twerbuth; Dolanga, Monstvild; Bogoria, Stanislaum Vissigin, Janina, Voisim, Dancicovicz; Bychava, Monstold; Svinka, Andream Devknetovicz; Kolda, Minimund Semicovicz; Sulima, Rodivil. Item Nalancz, Coczanum; Lodza, Miczusch; Gelytowe, Gerdud; Corczacove, Czupam; Bijala, Voidilonem Kusolovicz; Vanzik, Conczanum, Sukovicz; Czolek, Johannem Evild; Godzamba, Stanislaum Butovtovicz; Osmorog, alias Geralt, Surgutes de Reszkimi etc. Quibus quidam armis, clenodiis et proclamationibus praedicti nobiles proceres et boiari terrarum Lithvaniae, exnunc et in antea perpetuis temporibus ubilibet gaudeant, potiantur, prout ipsis praefati nobiles Regni Poloniae uti frui consueverunt et potiri. Ut autem corroborationis et

do her. Półkozy Wołoczka Kulwę; do her. Gryf Butowda; do her. Szreniawa Jadata; do her. Pobóg, Ralona; do Grzymały, Jana Rymowidowicza; do Zaremby, Gineta Konciewicz; do Pierzchały, Dawxa; do her. Nowina Mikołaja Bojnar, Działosza, Wołoczkona, Rokutowicza, Kopacza, Getowta; do her. Rola, Dangola; do her. Syrokomla, Jakóba Mingela, Katosza, Maryna, Wojmara, Wilkolewicz; do her. Powala, Jerzego Sangaw; do her. Pomian, Saka; do Doliwy, Haczkowa; do her. Starża, Twerbuta; do Dolegi, Monswilda; do Bogoryi, Stanisława Wissigina; do Janiny, Wojsyma, Dancykowicza; do Bychawy, Monstolda; do her. Swinka, Jędrzeja Dewknetowicza; do Kołodyna, Minimunda Semikowicza; do Sulimy, Rodwila. Takż do her. Nałęcz, Koczana; do Łodzi, Miczusza; do her. Jelita, Gerduda; do her. Korsak, Czuppegio; do Białyni, Wojdyłona Kusolowicza; do her. Wąż, Koneczana Sukowicza; do her. Ciolek, Jana Ewilda; do Godziemby, Stanisława Butowtowicza; do her. Gieralt, vel Osmoróg, Surguta z Reszkomia i t. d. Któreto klejnoty i ich herbowe nazwy, pomieniona szlachta, znakomitsi panowie i bojarowie ziem Litewskich, odtąd wiecznemi czasy wszędzie używać będą, tak, jak to ich, pomieniona szlachta Królestwa Polskiego używać zwykła. Dla nadania zaś temu wszystkiemu trwałości, bezpieczeństwa i większej mocy, rozkażaliśmy niniejsze pismo pieczęciami Naszemi opatrzyć w przytomności za zezwoleniem i ukontentowaniem Wie-

cautelae uberioris omnia praemissa accipiant firmitatem, praesentes fecimus Sigillorum Nostrorum munimine roborari, praesentibus et consentientibus ac ratumhabentibus, Reverendis in Christo Dominis: Nicolao Gnesnensi Archiepiscopo, Alberto Cracoviensis, Johanne Vladislaviensis, Petro Posnaniensis, Jacobo Plocensis, Nicolao Vlnensis, Johanne electo Leopoliensis Metropolis, Mathia Praemyssliensis, Michaela Kijoviensis, Gregorio Vlodimiriensis, Sbignevo Camenecensis electo, Ecclesiarum Episcopis, Chelmensis et *Ceretensis* [sic] Ecclesiis vacantibus. Nec non magnificis, validis et strenuis, Christino Cracoviensi Castellano, Johanne de Tarnov Cracoviensi, Nicolao de Michalov Sandomiriensi, Sandzyvogio de Ostrog Posnaniensi, Mathia de Vansosche Calisiensi. Jacobo de Coneczpole Siradiensi, Johanne Liganza Lanciensi, Mathia de Labischin Brestensi, Janusio de Coszelecz Gnesnensi Palatinis; Michaela de Bogumilovice Sandomiriensi, Johanne de Szczekociny Lubliniensi, Dobeslao de Oleschnicza Voinicensi, Floriano de Corithnicza Visliciensi, Christino de Kozeglowy Sandecensi, Martino de Krolikovo Gnesnensi, Clemense de Mokrsko Sandomiriensi, Domarath de Cobylany Biecenti, Mosticio de Staschov Posnaniensi, Janussio de Tolischcov Calisiensi, Martino de Calinov Siradiensi, Petro de Vloszczova Dobriensi, Alberto de Cosczel Brestensi, Johanne de Lancoschin Lanciensi, Cristino Cruschviciensi, Johanne de

lebnych w Chrystusie panów: Mikołaja Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, oraz Biskupów: Wojciecha Krakowskiego, Jana Włocławskiego, Piotra Poznańskiego, Jakóba Płockiego, Mikołaja Wileńskiego, Jana nominata Metropolitę Lwowskiego, Macieja Przemyślskiego, Michała Kijowskiego, Grzegorza Włodzimirskiego, Zbigniewa nominata Kamienieckiego; Chelmskie zaś i *Ceretyjskie* [sic] biskupstwa wakowały. Jako też wielmożnych i walecznych, Krystyna Kasztelana Krakowskiego, Jana z Tarnowa Krakowskiego, Mikołaja z Michałowa Sandomierskiego, Sędziwoja z Ostroga Poznańskiego, Macieja z Wąsoszka Kaliskiego, Jakóba z Koniecpola Sieradzkiego, Jana Ligęzy Łęczyckiego, Macieja Łabiszyna Brzeskiego, Jana z Kościelca Gnieźnieńskiego Wojewódów; Michała z Bogumiłowic Sandomierskiego, Jana z Szczekocin Lubelskiego, Dobiesława z Olesznicy Wojnickiego, Floryana z Korytnicy Wiślickiego, Krystyna z Kozieglów Sandeckiego, Marcina z Królikowa Gnieźnieńskiego, Klemensa z Mokorska Sandomierskiego, Domarada z Kobylan Bieckiego, Mściława (*Mościełów*) ze Staszowa Poznańskiego, Janusza z Toliszkowa Kaliskiego, Marcina z Kalinowy Sieradzkiego, Piotra z Włoszczowy Dobrzyńskiego, Wojciecha z Kościelca Brzeskiego, Jana z Łękoszyn Łęczyckiego, Krystyna Kruświckiego, Jana z Łanuchowa Zawichostkiego, Marcina z Lubniczy Brzezińskiego, Stanisława Gamrat Polanieckiego, Jana z Bogumiłowic Cze-

Laczuchov Zavichostensi, Martino de Lubnicza Brezinensi, Stanisłao Gamrath Polanecensi, Johanne de Bogumilovice Czechoviensi, Mathia Coth Naklensi, Grottone de Jancovice Malogostiensi, Ivano de Obichov Szremensi, Janussio Furman Medzyrzecensi, Castellanis; Sbignevo de Brzeze regni Poloniae Marschalco; Petro Schaffranecz Subcamerario, Martino de Vrocizimovo Vexillifero Cracoviensi, Paulo de Bogumilovice Cracoviensi, Nicolao de Strzelcze Sandomiriensi, Nicolao de Czarnov Posnaniensi, Jaka Calisiensi, Andrea de Lubranecz Cuiaviensi, Petro de Vidava Siradiensi, Nicolao de Suchodol Lublinensi, Petro de Thur Lanciensi, Judicibus. Actum in oppido Hrodlo, circa flumen Bug, in paralamento seu congregatione generali die secunda mensis Octobris, sub Anno Domini Millesimo, Quadringentesimo Tredecimo. Datum per manus Reverendi in Christo patris domini Alberti Episcopi Cracoviensis Regni Poloniae Supremi Cancellari, Nobis sincere dilecti. Scriptum vero per manus Czolkonis Canonici Sandomiriensis secreti Nostri Notarii.

Ta kopia przepisana z oryginału pergaminowego, na foliale pisanego, dnia pierwszego miesiąca sierpnia 1782 roku. U dołu na sznurkach z jedwabiu czarnego, białego i czerwonego, kręconych, wiszą dwie pieczęci majestatyczne, to jest Władysława i Alexandra. Na pierwszej wyciśniona osoba na majestacie siedząca, jabłko w lewym, a berło w prawym ręku trzymająca. Naokoło tej osoby jest siedm tarczy, na nich herby województw wyciśnione. Napis wkoło pieczęci taki: „Vladislaus, Dei gratia, Rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cuiaviae, Lithuaniae Princeps supremus, Pomeraniae, Rus-

chowskiego, Macieja Kota Nakielskiego, Grotona z Jankowic Malogoszczyńskiego, Iwona z Obichowa Szremskiego, Janusza Furman Międzyrzeckiego, Kasztelanów; Zbigniewa z Brzezia Marszałka Królestwa Polskiego; Piotra Szafranica Podkomorzego, Marcina z Wrocimowa Chorażego Krakowskiego, Pawła z Bogumiłowic Krakowskiego, Mikołaja ze Strzelca Sandomierskiego, Mikołaja z Czarnowa Poznańskiego, Jaka Kaliskiego, Andrzeja z Lubrańca Kujawskiego, Piotra z Widawy Sieradzkiego, Mikołaja z Suchodolu Lubelskiego, Piotra z Tura Łęczyckiego, Sędziów. Działo się w mieście Hrodło, nad rzeką Bugiem, na zjeździe czyli zgromadzeniu ogólnym, dnia drugiego miesiąca października roku Pańskiego tysięcznego czterechsetnego trzynastego. Dan, przez ręce Wielebnego w Chrystusie ojca, pana Wojciecha Biskupa Krakowskiego kanclerza Wielkiego Królestwa Polskiego, uprzejmie Nam milego. Pisane zaś ręką Ciołka Kanonika Sandomierskiego, Pisarza Naszego sekretnego.

siaequae dominus et haeres.“ Na drugiej także osoba z mieczem w ręku prawym, na majestacie siedząca, wyciśniona. Po prawej ręce téj osoby są dwie tarcze, na wyższej tarczy krzyż, na niższej niedźwiedź; po lewej także dwie tarcze, na wyższej Pogonia Litewska, na niższej osoba z kopią w prawym ręku, lewą ręką na tarczy podługowatej, na dół spuszczonej, wsparta. Napis wkoło pieczęci taki: „Sigillum Alexandri alias Vitovdi Magni Ducis Lithvaniae et Russiae et caetera.“

(podpisano), Zaświadczam *Adam Naruszewicz*,

B. K. S. Pisarz, W. W. X. L. (m. p.).

PRZYWILÉJ

ALEXANDRA WIELKIEGO KSIĘCIA LITEWSKIEGO,

MIESZKAŃCOM TEGOŻ WIELKIEGO KSIĘZTWA NADANY.

In Nomine Sanctae et Individuae Trinitatis. Amen.

Ad perpetuam rei memoriam. Omnia Aequae geruntur in tempore, ab hominum memoria simul cum tempore labuntur, nec ad futurorum possunt venire notitiam, nisi in scripturis reposita conserventur. Proinde Nos Alexander, Dei Gratia, Magnus Dux Lithvaniae, Samogitiae, nec non Terrarum Russiae Dominus et Haeres etc. considerata fidelitatis constantia Reverendissimorum, Reverendorum, Illustrium Strenuorum, Magnificorum, Generosorum, Nobilium ac circumsectorum Praelatorum Spiritualium ac Saecularium, Principum, Baronum, Boiarorum et Civium Terrarum Magni Ducatus Lithvaniae, Russiae, Samogitiae etc. quam ad Nos Nostramque Serenitatem tanquam ad verum et legitimum haereditem ac dominum naturalem habuerunt et de facto habent, habereque intendunt constanter et fideliter in futurum, prout hoc bene res in eis probavit, dignum duximus pro tanto bono, gra-

W Imię Świętęj i Nierozdzielnej Trójcy. Amen.

Na wieczną rzeczy pamięć. Wszystkie czynności ludzkie ulatują z czasem z pamięci, i nie doszłyby wiadomości potomnych, gdyby za pomocą pisma nie zostały przechowane. Przeto My Alexander, z Bożej Łaski, Wielki Książę Litewski, Żmudzki, tudzież Ziem Ruskich Pan i Dziedzic etc. Pomnąc na stałą wierność Najprzewielebniejszych, Wielebnych, Jaśnie Wielmożnych, Walecznych, Wielmożnych Urodzonych, Szlachetnych i zacnych Przełożonych Duchownych i Świeckich, Książąt, Baronów, Bojarów i Obywateli Ziem Wielkiego Księztwa Litewskiego, Rusi, Żmudzi i t. d., którzy Nam ją i Naszej Wysokości jako prawdziwemu i prawemu Dziedzicowi, oraz naturalnemu Panu okazywali i rzeczywiście okazują, a miłując ciągle wierność takową niewzruszenie i niezachwianie ją zachowali, jak tego dobrze dowiedli, osądziliśmy za rzecz słuszną, aby za tyle dobrego, łaską, swobodami i innemi dobrodziejstwami naszymi,



tiarum et libertatum muneribus aliisque Nostris favoribus, ipsis condignam et gratosam facere recompensam. Imprimis igitur praedictis Praelatis, Principibus, Baronibus, Nobilibus, et Civitatibus, dictarum terrarum Magni Ducatus Lithvaniae, Russiae, Samogitiae, dedimus, concessimus, et irrevocabiliter donavimus, vigoreque praesentium damus, concedimus, donamus et in perpetuum largimur generaliter et omnia eadem jura, libertates et immunitates, prout habent, Praelati, Principes, Barones, Nobiles et Civitates in Regno Poloniae; sed ne ex hac generalitate aliqua ambiguitas, sive dubietas in posterum possit quoquomodo suboriri, ipsas libertates, seu quasdam ipsarum, hic decrevimus ponere per expressum. Et primo omnes donationes, privilegia, et immunitates, Ecclesiarum Cathedralium et Collegiatarum, Conventualium, Parochialiumque in Terris Nostris Magni Ducatus Lithvaniae, Russiae, Samogitiae, erectarum et erigendarum, fundatarum et fundandarum, volumus illas et inviolatas conservare et tueri ac protegere, juxta Nostram omnimodam potestatem. Quas quidem Ecclesias Cathedrales, Conventuales, Collegiatas et Parochiales, tempore medio per mortem vel resignationem si vacare contigerit et pastore carere, quarum *jus Patronatus* ad Nos et Successores Nostros dignoscitur pertinere pleno jure, tunc ipsis de alio pastore vel pastoribus providentes, non alium nec alios praesentare debemus, nisi Magni Ducatus Lithvaniae indigenam

onym godnie się wywdzięczyć. Dlatego więc najprzód pomienionym Pralatom, Książętom, Baronom, Szlachcie i Miastom rzeczonych Ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rusi, Żmudzi, nadaliśmy i nieodwołalnie darowaliśmy i mocą niniejszego udzielamy, dajemy, darujemy i na wieczne czasy w ogólności nadajemy wszystkie te prawa, wolności i swobody, jakie mają Pralaci, Książęta, Baronowie, Szlachta i Miasta w Królestwie Polskiem, żeby zaś z tego ogólnego nadania, jaka niepewność lub wątpliwość w przyszłości w jakibądź sposób nie wynikła, téż wolności, czyli niektóre z nich tu wymienić postanowiliśmy. A naprzód wszystkie nadania, przywileje i swobody, Kościołom Katedralnym i Kollegiatom, Klasztorom i Probstwom, w Ziemiach Naszych Wielkiego Księstwa Litewskiego, na Rusi, Żmudzi, wzniesionym i fundowanym, jakoteż wznieść się i fundować mającym, pragniemy bez naruszenia i pogwałcenia, zachować, strzedz i opiekować się według wszelkiej Naszej możliwości. Które Kościoły Katedralne, Klasztorne, Kollegiaty i Parafialne, gdyby w jakim czasie, przez śmierć lub zrzeczenie się zawakowały i bez pasterza zostawały, do których *prawo mianowania* do Nas i Sukcesorów Naszych zupełnie należy, a chcąc w takim razie nowego pasterza albo pasterzy wyznaczyć, nie innego lub innych przedstawiać będziemy, tylko urodzeńca Wielkiego Księstwa Litewskiego, który się zdolnym okaże; gdyby zaś wypadło innego kraju użyteczną i godną

qui idoneus fuerit repertus, sin autem tunc alterius nationis personam utilem et honestam, quae possit praeesse et prodesse debemus praesentare toties, quoties opus fuerit et opportunum. Item praedictis Praelatis, Principibus, Baronibus, Nobilibus et Civitatibus praedictarum Terrarum Magni Ducatus Lithvaniae, Russiae, Samogitiae dedimus, quod ad nullius hominis delationem sive accusationem publicam, vel occultam seu quavis suspicionem sinistram ipsos Principes, Barones, Nobiles et Cives castigare volumus, seu punire, quacunque paena, scilicet bonorum ablatione, pecuniaria, carcerum aut sanguinis, nisi prius in judicio manifesto, juris ordine Catholico observato, actore et reo personaliter constitutis, realiter fuerint convicti, qui post judicium et convictionem hujusmodi, juxta consuetudinem et jura, sicut in Regno Poloniae debent castigari et sententiari, secundum suorum excessuum qualitatem et quantitatem. Item quod pro crimine cujusvis, nullus alius nisi is, qui peccavit et deliquit, semper tamen juris Catholici ordine observato, convictus judicialiter et sententiatus puniatur; ita videlicet: quod nec uxor pro crimine sui mariti, nec pater pro crimine filii et e converso, nec aliquis cognatus aut servus, nisi dum quis particeps fuerit criminis deliquentis, criminibus laesae Majestatis solum exceptis. Item concedimus ut Principes, Barones, Nobiles et Boiari supradicti liberam habeant facultatem exeundi de Terris ipsis Nostris

osobę, któraby mogła przewodniczyć i być sposobną, ile razy tego potrzeba wypadnie przedstawiać będziemy. Takżę przereczonym Pralatom, Książętom, Baronom, Szlachcie i Miastom, tychże Ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rusi, Żmudzi nadajemy to, iż na żadne doniesienie, czy téż oskarżenie publiczne albo tajemne lub jakiekolwiek podejrzenie nie prawdziwe, tychże Książąt, Baronów, Szlachty i Obywateli nie dotkniemy żadną karą, jakoto: odjęciem dóbr, piędzienną, więzieniem lub śmiercią, dopóki wprzód przed sądem publicznym, według porządku prawa Katolickiego, powód i oskarżony stanąwszy osobiście, dowodnie przekonani nie zostaną, a dopiero po takim przekonaniu i wyroku, podług zwyczaju i praw Królestwa Polskiego, stosownie do przewinienia, ciż oskarżeni sążeni i karani zostaną. Takżę za jakibądź występęk, nie kto inny tylko ten, który zgrzeszył i wykroczył, zawsze jednak według obrzędu prawa Katolickiego, przekonany, sążony i karany będzie a to tak: iż ani żona za zbrodnię swego męża, ani ojciec za występęk syna i przeciwnie, ani żaden powinowaty lub sługa, chyba gdyby był uczestnikiem zbrodni obwinionego, wyjąwszy tylko zbrodnię obrazę Majestatu, nie odpowiadają. Takżę dozwalamy, iż pomienieni Książęta, Baronowie, Szlachta i Bojarowie, będą mieli wolność wydalania się z Ziem Naszych Wielkiego Księstwa i t. d. czy to dla szukania pomyślniejszego losu, czy téż dla ćwiczenia się w sztuce

Magni Ducatus etc. causa uberioris fortunae acquirendae et actum militarium exercendorum, ad quaslibet terras externas, partibus inimicorum Nostrorum duntaxat exceptis, ita tamen quod de bonis ipsorum sic exentium servitia Nostra non negligantur, sed Nobis aut Successoribus Nostris, tanquam ipsis praesentibus, toties quoties fuerit opportunum suppleantur exhibeantur et ministrentur. Item praefati Principes, Barones, Nobiles et Cives, bona eorum patrimonialia, seu ipsis data sive donata per praeclarum Principem Dominum Alexandrum, alias Vitovdum etc. divae memoriae, ac donationes per Illustrem Dominum Sigismundum etc. donatas et factas, quas tenent, habent, et possident de earum donationibus, privilegiis, vel privilegio legitimo et sufficienti, ac congruo testimonio testium vel munimine literarum potuerint probare et docere, pari jure obtineant, sicut Principes, Barones, Nobiles et Cives in Regno Poloniae sua noscuntur obtinere et liberam habeant facultatem ipsa vendendi, commutandi, alienandi, donandi et in usus suos beneplacitos convertendi; sic tamen, quod ea commutando, vendendo, alienando vel donando, coram Nobis aut Nostris Officialibus resignabunt. Item post mortem patrum, liberi masculi et faemellae, bonis paternis haereditariis privari non debent, sed ea, cum eorum successoribus legitimis, pleno jure possidebunt, prout Principes, Barones et Cives in Regno Poloniae sua possident et in usus beneplacitos con-

rycerskiej, do wszelkich ziem zagranicznych, wyjąwszy do krajów nieprzyjacielskich, tak jednak, aby z dóbr oddalających się w ten sposób, usługi Nam należne, nie były zaniebawane, lecz żeby tak Nam, jak i Następcom Naszym, ile razy tego potrzeba i dobro wymagać będzie, były dopełniane i wykonywane, jakby tu byli obecni. Takież pomienieni Książęta, Baronowie, Szlachta i Obywatele dobra swe ojczyste lub im nadane albo darowane przez błogosławioną pamięć Najjaśniejszego Księcia Państwa Alexandra inaczej Witolda i t. d. jakoteż darowizny, przez Najjaśniejszego Zygmunta i t. d. udzielone, które trzymają, mają i posiadają, a o posiadaniu takich darowizn, przywilejem lub dostatecznym świadectwem wiarygodnych świadków albo listami będą mogli dowieść i przekonać, takim prawem trzymać je będą, jakim Książęta, Baronowie, Szlachta w Królestwie Polskim swoje posiadają, a to z prawem sprzedania, zamienienia, darowania i na własny użytek, podług woli i upodobania obrócenia; tak jednak, iż akt zamiany, sprzedaży lub darowizny, przed Nami albo Urzędnikami Naszemi zeznawać będą. Także po śmierci rodziców, dzieci płci męskiej i żeńskiej, nie będą mogły być pozbawione dziedzicznych dóbr ojczystych, lecz takowe z ich prawami następcami, zupełnym prawem posiadać będą, tak jak Książęta, Baronowie i Obywatele w Królestwie Polskim swoje posiadają, i według upodobania na swój użytek obracają. Takież, gdy-

vertunt. Item, quando aliquem Principum, Baronum, Nobilium et Civium praedictorum ex hac luce decedere contingat, extunc viduam in bonis seu possessionibus mariti sui volumus relinquere, seu remanere, quamdiu in statu permanserit viduali; quae si ad secundas nuptias transire voluerit, ipsi marito quem ducere elegerit tradatur, pueris tamen in bonis et possessionibus paternis si fuerint, sin autem (sic) propinquieribus ejusdem mariti prioris derelictis, prout caeterae viduae maritentur. Si vero prior maritus, praefatis bonis et possessionibus suis aliquod eidem uxori suae dotulitium assignaverit, et de eo sufficienter probari poterit, illo secundum ordinem juris recepto, cui voluerit nubat in Domino. Item natas et cognatas ac consanguineas ipsarum virgines et viduas, libere possunt dare maritis, Nobis et Nostris Successoribus super hoc minime requisitis, ritum tamen Catholicum in talibus observantes. Item omnes et singuli cmetones et subditi Principum, Baronum, Nobilium, Boiarorum et Civium ipsarum Terrarum Magni Ducatus Lithvaniae ab omni donatione et solutione collectae, sive *porębszczyzna* dictae, atque mensurarum quae *Dziakła* nuncupantur, ab omnique onere vectigalium quae *podwody* dicuntur, a ductione lapidum, roborum, sive lignorum pro exustione laterum sive caementi pro castris, seu falcastratione, et ab aliis minus justis laboribus soluti sint, liberi omnino et exempti; laboribus tamen pro aedificatione castrorum denuo oppor-

by który z pomienionych Książąt, Baronów, Szlachty i Obywateli zszedł z tego świata, chcemy, ażeby natenczas pozostała wdowa, dopóki w tym stanie będzie, dobra i posiadłości po mężu swym zatrzymała; która gdyby zamierzała wejść w powtórne związki małżeńskie, może wyjść za tego, którego sobie obrała, dobra zaś i posiadłości ojcowskie, dzieciom, jeżeli takowe pozostały a w razie przeciwnym, krewnym pierwszego jej małżonka dostaną się, tak jakto zwykło się czynić, gdy wdowy za męża idą. Jeżeli zaś pierwszy małżonek, na pomienionych dobrach i posiadłościach swoich, jaki zapis żonie swjej uczyni, a ona dostatecznie go udowodni, otrzymawszy zgodny z prawem zapis, może iść za męża, za kogo jej się podoba. Także wolno im będzie wydawać za męża córki, krewnie i powinowate ich, panny i wdowy, nie odwołując się w tym względzie do Nas ani do Naszych Następców, zachowując jednak w tym względzie obrządek Katolicki. Także wszyscy w ogóle i szczególe kmiecie i poddani Książąt, Baronów, Szlachty, Bojarów i Obywateli tychże Ziemi Wielkiego Księstwa Litewskiego, od wszelkiej daniny i opłaty zbiorowej *porębszczyzna* zwanej, oraz od miar *Dziakła* nazwanych, od wszelkich ciężarów, przewozów *podwody* zwanych, od zwózki kamieni, drzewa na wypalanie cegły lub wapna dla Zamków lub koszenia, i od wszelkich innych, mniej sprawiedliwych robót, mają być uwolnieni i wyłączeni, prócz około wznoszenia potrzebnych nowych zam-

tunorum et antiquorum reformatione exceptis, Principum, Baronum, Nobilium, Boiarorum, cmetonibus et subditis per Nos eis datis et donatis similiter exceptis. Antiquas tamen et dudum consuetas pro Nobis et Successoribus Nostris procuraciones, collectas, stationes, pontium novorum erectiones, veterum reparationes et viarum reformationes, illase reservamus et eas volumus esse semper salvas. Item quod Nos aut officiales Nostri, praefatorum Principum, Baronum, Nobilium et Civium Nostrarum Terrarum Lithvaniae, Russiae, Samogitiae etc. homines tributarios ex origine et cmetones mancipia et obnoxios, cujuscunque sexus fuerint aut conditionis extiterint, non suscipiemus, nec officiales Nostros suscipere permittemus, quod et ipsi Praelati, Principes, Barones, Nobiles, Boiari et Cives Magni Ducatus Lithvaniae, Russiae, Samogitiae, etc. Nostros et Successorum Nostrorum similiter homines, cujuscunque status, sexus aut conditionis extiterint, non suscipiant nec per se vel per alium suum officialem suscipere quoquomodo praesumant. Item super subditos praedictorum Principum Baronum, Nobilium et Boiarorum, ministeriales alias *Dzieczie*, non dabimus, nisi prius a Domino, cujus subditus fecerit injuriam, justitia fuerit postulata; qui si in termino certo eandem facere renuerit, extunc Noster ministerialis vel Nostrorum officialium est dirigendus, et reus qui poenam meruerit, illam Domino suo et non alteri, solvere sit adstri-

ków i naprawy starych, wyłączając również od takichże robót, kmieci i poddanych przez Nas Książętom, Baronom, Szlachcie i Bojarom danych i darowanych. Zachowujemy jednak na rzecz naszą i Następców Naszych, od dawna zwykle prokuratorstwa, składki, stawianie nowych i reparacye starych mostów, jakoteż naprawę dróg, które zachowujemy i nieodwołalnie zastrzegamy dla siebie. Takż My lub urzędnicy Nasi, ludzi pierwotnie placących czynsze i kmieci, poddanych i podległych, jakiejby oni bądź płci lub stanu byli, do pomienionych Książąt, Baronów, Szlachty i Obywateli naszych Ziem Litewskich, Rusi i Żmudzi należących, nie zabierzemy ani urzędnicy Nasi zabrać ich nie pozwolą, jak również ciż Pralaci, Książęta, Baronowie, Szlachta, Bojarowie i Obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rusi, Żmudzi, i t. d. Naszych i Naszych Następców ludzi, jakiegokolwiek stanu, płci i powołania będących, ani sami nie zabiorą, ani urzędnicy ich w jakibądź sposób przyjąć nie odważą się. Takż na poddanych pomienionych Książąt, Baronów, Szlachty i Bojarów, pozwów przez woźnych czyli *Dzieczie* nie wydamy, dopóki wprzód od Pana, którego poddany krzywdę zrządził, wymiar sprawiedliwości żądanym nie będzie; czego gdyby w oznaczonym terminie wzbraniał się uczynić, natenczas Nasz woźny lub który z urzędników Naszych, będzie do téj sprawy wyznaczony, a winny, który na karę zasłuży, onęż Panu swojemu a nie komu inne-

ctus. Et praeterea cupientes praefatos Praelatos, Principes, Barones, Nobiles, Boiarios, et Cives, pro ipsorum praerogativa ac recreatione speciali Nobis gratiis et concessionibus ac libertatibus reddere consolatos, et ad recentem fidelitatis praedictae perseverantiam invitare, de benignitatis Nostrae gratia singulari, nonnullos articulos infrascriptos eisdem concessimus concedimusque per praesentes. Ac primo et principaliter promittimus ac spondemus, quod Dominia seu Terras Magni Ducatus Lithvaniae non diminuemus, sed in suis limitibus prout antecessores Nostri et signanter Dux Alexander alias Vitovdus et Sigismundus tenuerunt et possidebant, sic et Nos easdem integras tenebimus et possidebimus, ac tuebimur, atque cum Dei auxilio, pro cunctis viribus Nostris studebimus dilatare, et ampliare tempore competenti. Item Nuntios, seu Oratores, mittere debemus in negotiis publicis boni ejusdem Magni Ducatus Nostri necessitate, adhoc imminente de consilio Dominorum Nostrorum, versus partes externas, videlicet Moscoviam, ad Zawolska Ordas et Perekopska, Valachiam, Regnum Poloniae, Ducatum Masowiae, Prussiam, Livoniam, Pskov, Magnum Novograd, Tvierza et Rezań, secundum consuetudinem per Nostros Antecessores observatam, nec non versus alias quascunque provincias, quo necessitas et utilitas Dominiorum Magni Ducatus Lithvaniae postulabit. Item cum quibus Terris et Dominiis inscriptiones, confaederationes, ligas

mu, zapłacić będzie obowiązany. Nadto pragnąc przereczonych Pralatów, Książąt, Baronów, Szlachtę, Bojarów i Obywateli przez prerogatywy i staranie o ich pomyślność, zjednać sobie, nadać im laski i wolności i zachęcić do wytrwania w wierności, przez szczególniejszą łaskawość Naszą, niektóre im artykuły poniżej wyrażone niniejszém udzielamy. A naprzód, głównie obiecujemy i przyrzekamy, że posiadłości, czyli Ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego nie umniejszymy, lecz w swych granicach, jak je poprzednicy Nasi a mianowicie Książę Alexander czyli Witold i Zygmunt trzymali i posiadali, tak My je w całości trzymać, posiadać i strzedz będziemy, oraz za pomocą Bożką z całych sił Naszych starać się będziemy, w sposobnym czasie one rozszerzać i pomnażać. Także Posłów Naszych w sprawach publicznych, dotyczących dobra tegoż Wielkiego Księstwa Naszego, gdy tego potrzeba wymagać będzie, za radą Panów Naszych do postronnych krajów obowiązujemy się wysyłać, jakoto: do Moskwy, do Ordy Zawolskiej i Perekopskiej, do Wołoszczyzny, do Królestwa Polskiego, Księstwa Mazowieckiego, do Prus, do Inflant, do Pskowa, Wielkiego Nowogrodu, Twer-ska i Razania, według zwyczaju przez Naszych Poprzedników zachowywanego, jak również do innych którychkolwiek prowiney, gdzie tego potrzeba i dobro Wielkiego Księstwa Litewskiego wymagać będą. Takż z temi Państwami i Ziemiami, z któremi

et iuramenta ab antiquo habemus pacis perpetuae, eas nolumus infringere, sed in melius, cum Dei auxilio, ducere atque adaugere. Item quaecunque consilia et causas cum Dominis Consiliariis Nostris determinabimus et statuemus atque concludemus, ea cum nemine alio immutare, corrigere, aut deordinare debemus. Item quando aliqua consilia et negotia in consultatione cum Dominis Nostris tractanda venerint, et ipsis Dominis non placebunt, pro isto super eos commoveri non debemus, sed quaecunque Nobis consulent pro Nostra et communi utilitate, istud Nos efficiemus. Item dignitates tenutas, et alia omnia officia aut bona haereditaria, nemini extraneo aut advenae, sed solum indigenis, tenebimur conferre. A provisione autem ac donatione, seu collatione spiritualium et saecularium dignitatum, tenutarum, et officiorum quorumcunque, nihil debemus postulare, neque etiam ipsi domini Palatini et Capitanei ab officialibus et tenutariis quidquam recipere aut exigere debent, solum, quod per aliquem Nobis vel ipsis pro honestate sua libere condonatum fuerit. Officia vero omnia et tenutae sine consilio Nostrorum consiliariorum per Nos non debent cuiquam conferri. Siquis autem officialium tanquam dissipator, et damnificator Nostrorum bonorum apud Nos delatus fuerit, utraque pars debet personaliter coram Nobis constitui, auditaque causa reus secundum demerita puniendus erit, sed absque culpa Officia auferre non de-

od dawnych czasów pisma, przymierz, związki i przysięgi wiecznego pokoju mamy, takowych nie chcemy łamać, lecz owszem, za pomocą Boga dalej utrzymać i pomnażać. Także wszelkie uchwały i sprawy z Panami Rady Naszej, rozbiierać, stanowić i załatwiać będziemy, i takowych z nikim innym zmieniać, poprawiać lub inaczej urządzić, nie będziemy. Także jeżeli Nam kiedy jakie uchwały lub sprawy na naradach z Panami rozbiierać wypadnie, a Panowie ci nie zgodzą się na nie, My o to na nich nalegać nie będziemy, lecz cokolwiek Nam dla Naszego i ogólnego dobra doradzą, to wszystko wykonamy. Także godności, dzierżawy i wszystkie inne urzędy lub dobra dziedziczne, żadnym zagranicznym lub przychodniom, lecz tylko tutaj zrodzonym, obowiązujemy się nadawać. Za udzielenie zaś i nadanie godności, dzierżaw, i wszelkich urzędów, tak duchownych jak świeckich, nie żądać nie będziemy, ani też sami panowie Wojewodowie i Starostowie od urzędników i dzierżawców nie brać ani domagać się nie będą, tyle tylko co przez kogo Nam lub im, z własnej woli darowane zostanie. Urzędów zaś i wszelkich dzierżaw, bez wiedzy Panów Rady Naszej nikomu dawać nie będziemy. Gdyby zaś o którym z urzędników doniesiono Nam, że zniszczył lub szkodę w dobrach Naszych zrzucił, wówczas obydwie strony obowiązane są stanąć przed Nami, a po wysłuchaniu sprawy, winny, według przewinienia, ukaranym zosta-

bemus. Item Palatini, Capitanei, Tenutarii, Villici, Officiales, et Universi Vicesgerentes in Magno Ducatu Nostro in primoeva honestate, et provisionibus ac tenutis eorum, ut a Praedecessoribus Nostris Ducibus Magnis: Vitoldo, Sigismundo et Genitore Nostro teneantur et conserventur, judicentque et ordinent census, et proventus suos in integrum repetant et exigant velut ab antiquo; nec non ministeriales dirigant defatigationesque ipsorum, alias *proiezdzy*, solvi faciant, juxta consuetudinem provinciae. Item mortem obeunte tenutario aut villico quocunque in Vilmensi aut Trocensi districtibus, Vilmensis et Trocensis palatini in suis districtibus, tenutas a Nobis, secundum exigentiam meritorum vel obsequiorum et qui etiam Nobis videbuntur idonei, illis petant et impetrent et eodem modo fiat in aliis omnibus districtibus. Item dignitates, tenutae et officia in castris et civitatibus, in metis remotioribus si quae vacaverint et aperientur, habita deliberatione cum Dominis Consiliis Nostris, talia officia vel tenutas conferemus secundum promerita, vel qui Nobis videbitur magis valere. Et Domini Consilarii Nostri debent ita facere. Item viduae, quae remanserunt in bonis haereditariis post mortem maritorum, ad servitia terrestria et bellicas expeditiones, juxta facultatem possessionum, obligabuntur. Item donationes et concessionem olim Genitoris Nostri, quas alicui donavit aut providit, et cum hoc literis suis

nie, bez winy jednak urzędu mu nie odbierzemy. Także Wojewodowie, Starostowie, Dzierżawcy, Posiadacze Ziemscy, Urzędnicy i wszyscy Zastępcy w Naszém Wielkém Księstwie, w pierwotnych swoich godnościach, nadaniach i dzierżawach, w jakich za Przodków Naszych Wielkich Książąt, Witolda, Zygmunta i Rodzica Naszego zostawali i zachowani byli, zachowanemi i utrzymywanemi zostaną, oraz rozpoznawać i stanowić będą czynsze, a dochody swoje w zupełności pobierać, jak to oddawna miało miejsce; wysyłać nadto będą woźnych a za trudy ich, inaczej *przejazdzy*, płacić według zwyczaju miejscowego. Także w razie śmierci dzierżawcy lub którego z posiadaczy ziemskich w powiecie Wileńskim, albo Trockim, wojewodowie Wileński i Trocki, w powiatach swych wyjednywać będą od Nas dzierżawy dla zasłużonych lub dla tych, których uznamy godnemi być tego, i w ten sposób we wszystkich innych powiatach. Także gdyby godności dzierżawy i urzędy w zamkach i miastach w odleglejszych miejscach zawakowały i otworzyły się, takowe, po zniesieniu się z Panami Naszej Rady, rozdawać będziemy według zasług, albo też tym, którzy się Nam godniejszymi zdawać będą. A Panowie Rady Naszej też samo czynić powinni. Także wdowy, które pozostaną po śmierci swych mężów w dobrach dziedzicznych, do usług ziemskich i wypraw wojennych, w miarę posiadłości swoich, obowią-

confirmavit, perpetue tenebimus, sed cui idem Genitor Noster dedit ad arbitrium et voluntatem suam, illud et Nos, pro arbitrio et voluntate Nostra et Dominorum Consilii Nostri, reservamus. Nostras etiam donationes faciemus, et dabimus ad arbitrium Nostrum. Et si alicui voluerimus confirmare ad perpetuitatem, istud etiam est in voluntate Nostra. Item census teloniarum, tabernarum, et alii ex paenis, et undecunque Nobis provenientes, recipiantur et reponantur in thesaurum Nostrum. Qui quidem census, secundum consilia Dominorum Consiliariorum Nostrorum, pro communi utilitate terrestri debent converti. Nulla vero necessitate imminente, dicti census, sine voluntate ipsoro Dominorum per Nos de thesauro tolli et recipi non debent, aut ex provincia educi. Item jura saecularia non debemus inducere aut intromittere in jura spiritualia et e converso, jura spiritualia seu causas pertinentes ad jus spirituale, ad jura saecularia non ducere, neque evocare, omniaque tenere ex antiquo, sicut erat vivente Patre Nostro. Item plebeos super Nobiles non debemus extollere, sed totam Nobilitatem conservare in sua honestate. Item super districtus et tributarios debemus mittere binos et binos Dominos singulis annis, pro exigendis tributis et reliquiis in vulgari *niedobierków*. Et ipsi Domini obventiones eos concernentes debent recipere et etiam ipsorum servitores, sicut fuit ex antiquo apud Antecessores Nostros. Item qui-

zane będą. Takż darowizny i nadania niegdy Rodzica Naszego, które komu poczynił i te swoim listem potwierdził, wiecznie zachowamy; komu zaś tenże Rodzic Nasz nadał je według mocy i woli Swój, to My także mocą i wolą Naszą, oraz Panów Naszój Rady, utrzymujemy. Także i My czynić będziemy darowizny według upodobania Naszego. A gdybyśmy chcieli takowe komu potwierdzić na wieczność, uczynimy to także podług woli Naszój. Takż dochody z cel i karczem, z różnych kar, lub z kąd bądź Nam przynależne, będą pobierane i składane w Naszym skarbie. Które to czynsze, według zdania Panów Rady Naszój, na powszechny użytek ziemski obracane zostaną. Gdyby zaś żadnej nie było tego potrzeby, czynszów tych, bez woli powyższych Panów, sami ze skarbu nie będziemy mogli podnosić i brać, lub też z kraju wyprowadzać. Także praw świeckich nie będziemy używać do spraw duchownych i nawzajem praw Duchownych, lub spraw należących do prawa duchownego, do praw świeckich ani wywoływać ani wprowadzać nie będziemy, lecz tak wszystko utrzymamy, jak to było od dawna za życia Ojca Naszego. Także ludzi gminnych nie będziemy nad Szlachtę przenosić, ale też wszystką Szlachtę w jej godności zachowamy. Także po powiatach i do placących podatki wysyłać będziemy po dwóch Panów corocznie, dla wybierania takowych podatków i zaległości, pspolicie *niedobierki* zwanych,

cunque in vita Genitoris Nostri super juribus suis et justitia ministranda postulabant, illis volumus et debemus, cum Dominis de Consilio Nostro, aequitatem facere omnimodam, sine dilationibus. A jure etiam nihil debemus accipere; similiter et Domini Consilarii Nostri, nec stare ad unam partem ex favore, sed simpliciter cuilibet justitiam facere exposcenti, seu ministrare. Item si quando aliquorum causae graves super bonis haereditariis, vel famae seu honoris derogatione, coram Nostra Serenitate venerint, omnibus justitiam facere debemus. Et dum contingat Nos protunc negotiis arduis occupari, causis talibus per annum concedimus, et statuimus quatuor terminos, et si in primo, secundo, vel tertio termino in hujusmodi causis finis non fuerit factus, ultimo adveniente, finalem justitiam, sine dilationibus, cum Dominis de Consilio Nostro, faciemus. Item a consanguineis et propinquis bona haereditaria alicujus non redimemus, neque ea aliquis redimere debet in praejudicium ipsorum consanguineorum et propinquorum, sed solummodo iste qui propinquior extiterit, repositis pecuniis, bona haereditaria obtinebit et possidebit. Item si aliqua virgo aut vidua, voluerit nubere ad alienas partes extra Magnum Ducatum Lithvaniae etc. expeditione ac dote recepta, bona haereditaria hic relinquat, ad eaque intromittere se non debebit. Item novissime omnes literas, privilegia, gratias et immunitates, Ecclesiis, Cathedralibus, Colle-

a ciż Panowie, jakoteż i ich słudzy, przypadające im należności będą sami dla siebie odbierać, jak to oddawna za Naszych Poprzedników bywało. Takż ktokolwiek za życia Rodzica Naszego domagał się wymiaru sprawiedliwości i prawa, temuż chcemy i obowiązani będziemy, z Panami Rady Naszój, bez żadnej zwłoki takową wymierzać. Za osądzenie nie brać nie będziemy; również Panowie Rady Naszój nie będą sprzyjać jednej stronie, lecz prosto każdemu żądającemu wymierzą sprawiedliwość. Takż jeżeli kiedy czyje ważne sprawy o dziedzictwo dóbr, albo o ujęcie czci i sławy, przed Naszą Wysokość wyniesione zostaną, każdemu wymierzyć sprawiedliwość będziemy obowiązani. A gdybyśmy byli zajęci ważnymi czynnościami, dla spraw takich cztery termina w ciągu roku będą wyznaczone, a gdyby na pierwszym, drugim lub trzecim terminie sprawy takiej końca nie było, to w ostatnim, ostateczną sprawiedliwość, bez dalszego odkładania, z Panami Rady Naszój uczynimy. Takż niczyich dóbr dziedzicznych od krewnych i powinowatych nie będziemy wykupywać, ani ich nikt wykupywać nie może ze szkodą tychże krewnych i powinowatych, lecz tylko ten, który będzie bliższy im pokrewieństwem, po złożeniu pieniędzy, dobra dziedziczne otrzyma i posiadać będzie. Takż gdyby jaka panna lub wdowa, odebrawszy wyprawę i posag, poszła za mąż do krajów poza granicą Wielkiego Księstwa Litewskiego,

giastis, Conventualibus et Parochialibus, Praelatis, Principibus, Baronibus, Nobilibus, Boiariis et Civibus, in Terris Magni Ducatus Lithvaniae, Russiae et Samogitiae Nostri, sub quibuscunque conditionibus, statutis, punctis, articulis seu sententiis, per Serenissimos et Illustrissimos olim Dominos Vitoldum, Sigismundum, Regem Vladislaum Nostrum Avum, et Progenitorem Nostrum charissimum Regem Casimirum, Magnos Duces Lithvaniae Antecessores Nostros datas et concessas, patrocinio praesentis Nostri Privilegii innovantes, confirmamus, roboramus, approbamus, gratificamus, et ratificamus, decernentes ipsas perpetuae firmitatis robur obtinere. In omnibus vero causis et disceptationibus, tam pro bonis haereditariis, quam honoris et famae et aliis gravioribus, in quibus, sicut superius expressum est, si praeventi negotiis publicis in primo termino finem non faceremus, positi sunt et assignantur quatuor termini per annum. Et si quis in quarto et finali termino non comparuerit, causam amittat, sententiaque feratur pro illo, qui se in termino sistet, excepto quod aliqua partium Nostro servitio, vel terrestri occupata et retenta, aut aegritudine impedita, comparere non posset, in isto casu ut nemini praedictum aut injuria fiat ad tempus opportunum. Omnes tales causas volumus differe quae omnia cum Dominis Consilii Nostri debemus ordinare, atque definire. In quorum omnium fidem et testimonium praesentes si-

a dobra dziedziczne tu zostawiła, to takowych intromissi wzięć nie będzie mogła. Także wszystkie nowe listy, przywileje, łaski i swobody, Kościołom Katedralnym, Kolegiałom, Klasztorom i Probostwom, oraz Prałatom, Książętom, Baronom, Szlachcie, Bojarom i Obywatelom Ziem Naszych Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rusi, Żmudzi, pod jakimibądź warunkami, ustawami, punktami, artykułami, przez Najjaśniejszych niegdy Panów, Witolda, Zygmunta, Władysława Króla Dziada Naszego, i najukochańszego Rodzica Naszego Króla Kazimierza, Wielkich Książąt Litewskich Poprzedników Naszych, dawniej dane i udzielone, powagą niniejszego Przywileju Naszego ponawiając, takowe potwierdzamy, umacniamy i ratyfikujemy, stanowiąc, iż te wiecznej trwałości moc mieć powinny. Dla wszystkich zaś spraw i nieporozumień, tak o dobra dziedziczne, jak o honor i sławę oraz dla innych ważniejszych, których, jak to wyżej powiedziano, z powodu zajęcia się Naszego sprawami publicznymi, nie ukończylibyśmy na pierwszym terminie, naznaczają się cztery termina w roku, a gdyby kto w czwartym i ostatnim terminie nie stawiał się, tego sprawa upadnie, a wyrok zapadnie na rzecz tego, który stanął w terminie, wyjąwszy, gdyby która ze stron, zajęta i wstrzymana Naszą lub ziemską posługą albo chorobą złożona, stawiać się nie mogła, w takim wypadku nikomu szkoda lub niesprawiedliwość, do do-

gillo Nostro appenso jussimus communiri. Datum in Vilna, feria secunda ipso die Transfigurationis Domini, anno a Nativitate millesimo quadringentesimo nonagesimo secundo. Praesentibus Ducibus, Praelatis, Baronibus Magni Ducatus Nostri Lithvaniae et signanter: Reverendo in Christo Patre Domino Alberto Episcopo Vilnensi, magnificis ac generosis: Nicolao Radzivilovicz Palatino Vilnensi et Cancellario Nostro, Petro Palatino Trocensi nec non Mareschallo Terrestri, Joanne Zabrzezinski Castellano Trocensi ac Tenutario in Błoczko, Stanisław Janowicz Capiteo terrae Samogitiensis, Duce Alexandro de Holschany tenutario Grodnensi et aliis quam pluribus Dignitariis, Officialibus, et Curiensibus Nostri testibus circa praemissa. *Commissio propria Domini Magni Ducis.*

godniejszego czasu, czynioną być nie ma. Wszystkie takie sprawy chcemy odłożyć, o czym wszystkiemu obowiązani będziemy z Panami Rady Naszej naradzać się i stanowić. Dla większej zaś wiary i świadectwa, rozkazaliśmy niniejszy przywilej opatrzyć zawieszoną pieczęcią. Dan w Wilnie, w Poniedziałek w sam dzień Przemienienia Pańskiego, roku od Narodzenia tysięcznego czterechsetnego dziewięćdziesiątego drugiego, w przytomności Książąt, Prałatów Baronów, Naszego Wielkiego Księstwa Litewskiego, mianowicie zaś w obecności Wielebnego w Chrystusie Pana Wojciecha Biskupa Wileńskiego, wielmożnych i urodzonych: Mikołaja Radziwiłowicza Wojewody Wileńskiego, i Naszego Kancelarza, Piotra Wojewody Trockiego i Marszałka Ziemskiego, Jana Zabrzezińskiego Kasztelana Trockiego i dzierżawcy Błoczka, Stanisława Janowicza Starosty ziemi Żmudzkiej, Alexandra Księcia z Holszan (Olszany) dzierżawcy Grodzieńskiego, i innych wielu Dignitarzy, Urzędników i Dworzan Naszych świadków niniejszego. *Na własny rozkaz Wielkiego Księcia Pana.*

RADY KALIMACHA

DANE

KRÓLOWI ALBRECHTOWI.

1. Naprzód miej dwie osoby do swój tajemnej rady, a tym się tylko tajemnic swych zwierzej, którym broń praktykowania i biesiadowania z senatorami; a ci, żeby byli trzeźwi; jeśliby też mieli żony, niech się im tajemnic nie zwierzają, bo od pijanych ludzi, a od białychgłów tajemnice wychodzą. Tego co byś chciał na własną potrzebę obrócić, nie zwierzać się senatorom, a pogotowiu tego co by należało do *nieograniczonej władzy* ⁽¹⁾, chroni statutów nowych, a co władzę królewską mają, w niwecz obracaj.

2. Zjazdów niezwykłych broń i przestrzegaj dla *niedopuszczenia spisków* ⁽²⁾; surowo karz excessy, ostrym się pokazuj, a tém i rady i senat w *powinności* ⁽³⁾ zatrzymasz według woli swój.

3. Ruszeniem pospolitým groź, na każdy rok strasz nieprzyjacielem i niebezpieczeństwem przez swe wierne, mówiąc: jest nieprzyjacielem gotowy, jakby się w tym nie przestrzegali fortelu, zmów się z swemi hetmanami, boć Polacy na pospolite wołają, a strzegą się jak ognia. A zatém staraj się o nadzwyczajny podatek, który otrzymawszy *przemocą* ⁽⁴⁾, połowicę go obróć do swój skrzynki, a za połowicę służebne przyjmij.

4. Na to nie dbaj, kiedy będą grozić, kiedy Senat i Posłowie na Cię będą fukać, boć tak Polacy czynią, siła mówią, a mało czynią. Miej tymczasem swe rzeczy na pieczy, a nie pokazuj byś się o to gniewał, a odpawuj je kilku słowy *odpowiedzi* ⁽⁵⁾; tylko *niestanowcze* ⁽⁶⁾ dawaj, mówiąc, że to będzie na dobrém baczeniu. Miej kilkunastu *zjednanych obywateli* ⁽⁷⁾ co by twoją stronę trzymali, a w niczém się z drugimi nie zgadzali.

(1) ad absolutum dominium. (2) propter conspirationem. (3) in officio. (4) perfors. (5) responsy. (6) dubiose. (7) onestos promissis.

5. Duchowne Rady z świeckimi między sobą wadź, a do czego która strona potrzebna, uznaj, z nią przestawaj. Familii wielkich ludziom kłaniaj się w Polsce, żartuj z nimi, czapkę przed nimi zdejmuj, obiecuj im łaskę, Województwa, Kasztelanie im dawaj. Officya koronne młodym ludziom dawaj, Dworskie Urzędy także, a takim co byś kierował nimi, wszystko obiecać, jakobyś chciał nimi legacye do cudzych ziem za to odprawiać. Z kancelaryi strzeż, aby nie wydawano bez twego podpisu, i co potrzeba więcej, żebyś miał pieczęć pokojową. Officya nikomu darmo nie dawaj, a miej swe wierne, aby o to traktowali i handlowali, a kto więcej da, ten u ciebie niech będzie godniejszym, a także pieniądze i klejnoty zebrane za swym kluczem chowaj.

6. Podskarbi Koronny niech tylko samym skarbem koronnym włada, a z nich koronne potrzeby, także i Twe i dwór niechaj opatruje, a jeśli pieniędzy nie wystarczy, niech sam pieniądze nabywa na przyszłe prowentu, a na sejmie niech się skarży i ukazuje, że się zadłużył na potrzeby gwałtowne Rzpltej, a niech żąda, aby o tém radzono, zkądby to zapłacić.

7. Przy Koronnym Podskarbisz miej zawsze Pisarza, aby o wszystkim wiedział, i na każdy dzień liczbę czynił. Jurgieltów nikomu nie dawać, bo to zgubą skarbu Twojego.

8. Na starostwach nikomu dożywocia nie dać, a potężniki inkwizytory ślij często, tak ci poddanych nie znędzą, a jeśli który znędzi, odmień a daj drugiemu, i tak dorocznymi gospodarzami być mają.

9. Referendarstwa często dawać, i skoro się jeden z bogaci, odmień a znać ztąd przestrożę pożytku swego.

10. Z kupcy miast wielkich zrozumiewaj się, pokazuj im łaskę, a ztąd wielki pożytek od nich mieć możesz.

11. Kancelrzów w *niweco* nie wdawaj, strzeż się ich we wszystkim, a niech tylko urząd swój odprawują.

12. *Prawo wyborcze* ⁽¹⁾ w niwecz obróć, co w Twój władzy ma być, niechaj tego nie odejmują, bądź Panem w Królestwie swém.

13. Biskupstwa ludziom nieznacznym, niestarożytnym dawać, bo za tym Tobą chcieliby rządzić. Broń appellacyi do Rzymu, bo zubożeje Królestwo Twoje.

14. Posły ziemskie zatrać, bo niedawno powstali i tylko do *zezwożenia* ⁽²⁾ na pobory należeli, a teraz nie bez nich a Ciebieby mieć chcieli dla formy ⁽³⁾.

(1) Canonicum electionem. (2) ad consensum. (3) pro forma.

WŁADYSŁAW KRÓL WĘGIERSKI I CZESKI

DARUJE XIĘCIU ZYGMUNTOWI, BRATU,

CZĘŚĆ SWOJĄ DZIEDZICZNĄ W KSIĘZTWIE LITEWSKIEM.

Vladislaus, Dei Gratia, Hungariae, Bohemiae, Dalmatiae, Croatiae, Romae, Serviae, Gallitiae, Lodomeriae, Cumaniae, Bulgariaeque Rex, Marchio, Moraviae, Dux Silesiae et Lucemburgensis etc. Marchio Lusitiae etc. Notum facimus tenore praesentium universis et singulis cujuscunque dignitatis, praeminentiae, status conditionisque fuerint, ad quos praesentes literae Nostrae pervenerint.

Quod quum singulari Dei providentia et favore ad id tandem fastigii proventi fuerimus, ut duorum potentissimorum Regnorum culmina attigerimus, ipsorumque regimen ac administrationem Divina clementia compluribus jam annis dispensaverimus, ea Nobis cura non immerito incumbit, ut domui ac familiae Nostrae unde processimus et amplificandae et exornandae imprimis etiam studeamus, maxime vero circa eos, quos pro-

Władysław, z Bożej Łaski, Król Węgierski, Czeski, Dalmacyi, Kroatyi, Rzymski, Serbski, Gallicyi, Lodomerii, Kumanii i Bulgaryi; Margrabia Morawii, Książę Szląski i Luxemburski etc. Margrabia Luzacyi etc. Wiadomo czynimy niniejszym, wszem wobec i każdemu w szczególe, jakiegokolwiek godności stanu i powołania, do kogo niniejszy list Nasz dojdzie.

Iż gdy za szczególną łaską i opatrnością Boską, na ten wysoki stopień zostaliśmy wyniesieni, że dwóch najpotężniejszych Królestw szczytu dotykamy, a rządem ich i administracją od kilku już lat z łaski Bożej zajmujemy, się, przejęci jesteśmy tą troskliwością, abyśmy nad uświetnieniem i wywyższeniem domu i rodziny Naszej z której pochodzimy, czuwali, osobliwie zaś tych z którymi Nas bliższe związki krwi i powinowactwa łą-

pinquiore sanguinis vinculo ac cognatione contingimus, quosque singulari praeter caeteros amore ac benevolentia, complecti jure et debito obligamur. Cupientes igitur, ut Illustrissimus Princeps Dominus Sigismundus Germanus Noster Charissimus, propensiorum erga se fraterni amoris Nostri affectum intelligat, atque ex eo amplioribus fortunae bonis magis ac magis quotidie crescat atque proficiat, id sibi, ex mera Nostra liberalitate, facere deliberavimus, ut ultra debitam sibi paterni ac haereditarii juris in Ducatu Lithuaniae portionem, eidem de sorte etiam Nostra in praefato Ducatu gratuito condescendamus, partemque Nostram haereditariam sibi plenarie ac ex integro elargiamur, quemadmodum praesentium serie de ea sibi portione Nostra, pure et simpliciter condescendimus, eamque sibi plenissime (ita prout Nobis competeat) elargimur, eique donamus, nihil Nobis at Haeredibus Nostri in praefato Ducatu Lithuaniae proprietatis quomodolibet reliquentes, verum id (sic ut promissum est) in praefatum Charissimum Germanum Nostrum, cum omne jure directo et utili, in omnibus et per omnia transfundentes donatione pura, mera, valida, simplici et irrevocabili. In cujus quidem rei evidens testimonium praesentes literas fieri, sigillique Nostris Majoris appensione, muniri praecepimus.

Datas Budae, die Purificationis Gloriosissimae Dominae Nostrae anno Christi millesimo quingentesimo

Zbiór Pamięt. Tom I.

czą, a którym szczególniejsze nad innych dowody miłości i łaskawości Naszej, z prawa i obowiązku, okazywać powinniśmy. Pragnąc przeto, ażeby Najjaśniejszy Książę Pan Zygmunt, Najukochańszy Brat Nasz rodzony, był przekonany o większej Naszej braterskiej ku Niemu miłości i aby z tego względu coraz więcej majątek Jego wzrastał i powiększał się, postanowiliśmy z własnej Naszej woli, abyśmy, prócz należącej części z prawa ojczystego i dziedzicznego w Księstwie Litewskim, ustąpili Mu także część Naszą w temże Księstwie i tę część Naszą dziedziczną, Jemu zupełnie i w całości darowali; jakoż niniejszemu Onemuż część tę Naszą zupełnie i prosto odstępujemy i takową Mu najzupełniej (tak jak ona do Nas należała) dajemy i darujemy, żadnego Sobie ani dziedzicom Naszym, w pomienionym Księstwie Litewskim, do niej prawa własności nie zachowując, ale to (jak wyżej powiedziano) na wyż wymienionego Najukochańszego Brata Naszego rodzonego z wszelkiem prawem i użytkowaniem, czystą, prostą, ważną i nieodwołalną darowizną przelewamy. W dowód czego, list niniejszy wydać i opatrzyć go większą wiszącą pieczęcią Naszą, rozkazaliśmy.

Dan w Budzie, w dzień Oczyszczenia Najświętszej Maryi Pani Naszej, roku Chrystusa tysiącznego pięć-

5

quinto, regnorum autem Nostrorum Hungariae quintodecimo, Bohemiae vero trigesimo quarto.

Vladislaus Rex manu propria subscripsit.

Ta kopia przepisana jest z kopii legalizowanej w następujący sposób: Praesentem Copiam cum suo Originali concordari fide publica attestor Varsaviae die 12 Januarii Anno Domini 1768. Ignatius Ludovicus Nowicki Metrices Regni praefectus.

(podpisano), Zaświadczam, Adam Naruszewicz.

Bisk. Koad. Smol. Pisarz W. W. X. L.

Warszawa, 1781 dnia 3 Listopada.

setnego piątego, panowania Naszego w Węgrzech piętnastego, w Czechach zaś trzydziestego czwartego roku.

Władysław Król ręką własną podpisał.

PRZYWILEJ

ZYGMUNTA WIELKIEGO KSIĘCIA LITEWSKIEGO,

POTWIERDZAJĄCY DAWNE PRAWA TEGOŻ WIELKIEGO KSIĘZTWA.

Ad perpetuam rei memoriam. Ea, quae Amagnifica Principum autoritas decernit, dignum est ipsa literarum apicibus confirmare et fide dignorum testimonio perhibere. Proinde Nos Sigismundus, Dei Gratia, Magnus Dux Lithvaniae, Samogitiae Terarumque Russiae Dominus et Haeres etc. Significamus tenore praesentium, quibus expedit praesentibus et futuris harum notitiam habituris. Quomodo revolventes in animo, qua, quantave sinceritatis affectione et integrae fidei constantia Praelati tam Spirituales quam Saeculares, Principes, Barones, Milites, Consilarii caeterique subditi et incolae Terrarum Magni Ducatus Nostri Lithvaniae, personam Nostram venerati sunt atque dilexerunt, ut tandem decedente felicis memoriae Serenissimo Principe et Domino Alexandro Rege Poloniae, Magno Duce Lithvaniae, Germano et Praedecessore Nostro Charissi-

Na wieczną rzeczy pamięć. To wszystko, co wysoka władza Książąt postanowi, godnym jest aby za pomocą pisma i świadectwa wiarogodnych ludzi stwierdzone i przekazane zostało. Przeto My Zygmunt, z Bożej Łaski, Książę Litewski, oraz Ziem Ruskich Pan i Dziedzic i t. d. Oznajmujemy niniejszym pismem Naszym, kogo to dotyczy i do wiadomości terażniejszym i przyszłym podajemy. Iż My rozważywszy jakim uczuciem przywiązania i stałą wiernością Przełożeni tak Duchowni jak Świeccy, Książęta, Baronowie, Rycerstwo, Rada, oraz inni poddani i mieszkańcy Ziem Naszego Wielkiego Księztwa Litewskiego, osobę Naszą uczcili i umilowali, po zgonie zaś świętęj pamięci Najjaśniejszego Księcia i Pana, Alexandra Króla Polskiego, Księcia Litewskiego, Brata i Poprzednika Naszego, Najukochańszego, Nas, jako prawdziwego Dziedzica i prawego Następcę na Wiel-

mo, Nos, tanquam verum Haeredem, et legitimum Successorem, ipsique in Supremum et Magnum Ducem ac Dominum, concordibus vocis et voluntatibus assenserunt, elegerunt et sublimaverunt. Posteaquam igitur Altissimo dirigente votis eorundem Praelatorum Spiritualium et Saecularium, Consiliariorum et incolarum Magni Ducatus Nostri Lithuaniae, avitum, paternum et fraternum ejusdem amplissimi Ducatus nacti sumus solium, supplicarunt Nobis iidem Praelati, Consilarii, incolae, et subditi Nostri, qui Nostrae felici aderant sublimationi, quatenus jura, libertates et privilegia ipsis per Praedecessores Nostros, Magnos Duces Lithuaniae data et concessa, confirmare et ratificare, ac articulos infrascriptos approbare dignemur, quorum articulorum tenor sequitur talis. Imprimis promittimus Praelatos, Principes, Dominos Consiliarios Nostros Magni Ducatus Lithuaniae, Samogitiae, Russiaeque ac etiam Barones, Nobiles Lithuanos et Rutenos, in ipsorum honoribus ac dignitatibus non minuere, sed secundum exigentiam idoneitatis et meritum promovere ac sublimare. Item omnia jura, libertates, privilegia, litteras latinas et rutenicas, immunitatesque Magni Ducatus Lithuaniae ecclesiasticas et saeculares, ecclesiis Cathedralibus, Collegiatis, Conventualibus, Parochialibus, et quibusvis sacris piisque locis ac Magni Ducatus ejusdemque Praelatis, Principibus, Baronibus, Nobilibus, Civitatibus, Civibus, Incolis, et quibuslibet personis,

kiego Księcia i pana jednozgodnie głosami wybrali i wynieśli. Gdy później za zrządzeniem Najwyższego, kierującego wolą tychże przełożonych Duchownych i Rady Swieckiej, oraz mieszkańców Naszego Wielkiego Księztwa Litewskiego, wstąpiliśmy na tron dziadów ojca i brata, upraszała Nas też Rada, mieszkańcy i poddani Nasi, obecni Naszemu szczęśliwemu na tron wyniesieniu, abyśmy prawa, wolności i przywileje, przez przodków Naszych, Wielkich Książąt Litewskich, dane im i udzielone, zatwierdzić i ratyfikować, oraz artykuły poniżej wyrażone potwierdzić raczyli, których artykułów treść jest następująca. Naprzód obiecujemy, iż Praelatom, Książętom, Panom Rady Naszjej Wielkiego Księztwa Litewskiego, Żmudzkiego i Ruskiego, jako też Baronom, Szlachcie Litewskiej i Ruskiej, nietylko ich godności i dostojęństw nie zmniejszymy, lecz według zdolności i zasług dalej posuwać i podnosić ich będziemy. Także wszystkie prawa, wolności i przywileje, listy łacińskie i ruskie, oraz swobody Wielkiego Księztwa Litewskiego, duchowne i świeckie, kościołom Katedralnym, Kollegiatom, Klasztorom, Proboszczom i wszystkim świętym i pobożnym miejscom, jakoteż Wielkiemu Księztwu Litewskiemu i jego Praelatom, Książętom, Baronom, Szlachcie, Miastom, Obywatelom, mieszkańcom i innym osobom wszelkiego stanu i powołania przez błogosławionęj pamięci Poprzedników Naszych, Wielkich Książąt, Panów

cujuscunque status vel conditionis existentibus per Divos Praedecessores Nostros Principes, Magnos Duces, et quosunque Dominos et Haeredes Magni Ducatus Lithuaniae, praecipue per Reges Vladislaum alias Jagiello Avum Nostrum, Vitoldum, Sigismundum, Regem Casimirum Parentem Nostrum et Germanem Nostrum Regem Alexandrum, juste, licite et legitime data et donata ac datas et donatas, etiam super bonis immobilibus haereditariis, quorum possessiones hactenus habuerunt, et nunc ipso facto habent, signanter vero privilegium generale terrestre Regis Alexandri, circa sui in Magnum Ducem sublimationem datum manutenebimus, conservabimus, custodiemus ac attendemus in omnibus articulis, clausulis atque punctis. Item bona Ducalia ejusdem Magni Ducatus non minuemus, sed injuste alienata illicite distracta, subreptitieque impetrata, ad proprietatem ejusdem reducemus, et reducere curabimus. Item si Dominus Deus favebit Nobis assequi Dominium tam Regni Poloniae quam aliarum Terrarum, extunc Dominia Nostra Magni Ducatus Lithuaniae et Dominos Consiliarios in nullo minuemus, sed ab omni levitate ac depressione, prout Divus Genitor Noster, tempore felicitis sui regiminis faciebat, haec Dominia custodiemus. Item quicumque subditorum Nostrorum in praedictis Terris Magni Ducatus, super suis bonis immobilibus haereditatum, litteras aut immunitates non habens, sufficienti tamen fidedigno-

i Dziedziców Wielkiego Księztwa Litewskiego, mianowicie przez Królów Władysława czyli Jagiełłę, Dziada Naszego Witolda, Zygmunta Króla, Kazimierza Ojca i rodzonego Brata Naszego Króla Alexandra, sprawiedliwie i prawnie dane i darowane, także udzielone i darowane na dobra nieruchomości dziedziczne, które dotąd posiadali i obecnie rzeczywiście posiadają, szczególnie zaś przywilej generalny ziemski Króla Alexandra, przy wyniesieniu go na Wielkiego Księcia dany, utrzymamy, zachowamy, strzedz będziemy i zostawimy we wszystkich jego artykułach, warunkach i punktach. Także dóbr Książęcych tegoż Wielkiego Księztwa nie umniejszymy, a nieprawnie i bez pozwolenia oderwane i odłączone, lub podstępnie wyjednane, starać się będziemy do własności Księztwa przywrócić. Także jeżeli Pan Bóg nam pozwoli dostąpić panowania w Królestwie Polskiem, jako i innych Ziemiach, natenczas Państwa Naszego Wielkiego Księztwa Litewskiego i Panów Rady w niczem nie umniejszymy, lecz od wszelkiej lekkomyślności i ucisku, jak to błogosławionęj pamięci Rodzic Nasz, w czasie szczęśliwego swego panowania czynił, też państwa strzedz będziemy. Także gdyby którykolwiek z poddanych Naszych, w wspomnianych Ziemiach Wielkiego Księztwa na posiadanie swych dóbr nieruchomości listów dziedzictwa albo przywilejów nie miał, a dowiódł jednak świadectwem wiarogodnych ludzi, że takowe dobra za Wiel-

rum testimonio probaverit bona huiusmodi Magnorum Ducum Lithuaniae Vitoldi vel Sigismundi aut Divi Casimiri Parentis Nostri, sed vel suos legitimos parentes aut praedecessores, pacifice possedisse remanebunt circa eadem, perinde ac si certas literas aut immunitates haberent super eisdem. Item si quis obloquendo accusaverit quempiam ad infamiam, aut capitis damnationem, nec probaverit, punietur paena talionis, ac si se inscripsisset ad eandem. Item super statutis et consuetudinibus approbatis et laudatis, antiquis servandis aut novis, condendis, promulgandisque et plurimis, quae erunt ordinanda pro communi utilitate Reipublicae ac Nostrae, non nisi cum matura deliberatione, ac cum scitu et consilio, consensuque Dominorum Consiliariorum Nostrorum Magni Ducatus Lithuaniae tractabimus ac disponemus. Nos itaque Sigismundus Magnus Dux petitionibus praefatorum Praelatorum status utriusque Consiliariorum et subditorum Nostrorum, tanquam iustis favorabiliter annuendo, dignum duximus in ipsos oculos pietatis Nostrae aperire, et eis hanc quam actu et expresse veluti athletae fideles in Nos exhibuerunt sinceritatem et constantiam, gratitudine Nostra ut decet compensare, unde ex certa Nostra scientia, praehabitaque sufficienti deliberatione, animo benevolo et voluntate Nostra, ipsis Praelatis, Baronibus, Dignitariis, Militibus, Proceribus, Nobilibus, Civitatibus, et eorundem comitatibus, caeterisque sub-

kich Książąt Litewskich, Witolda albo téż błogosławionej pamięci Kazimierza Ojca Naszego, prawi jego rodzice albo przodkowie spokojnie posiadali, takowe dobra przy nich pozostaną, tak, jakby na nie pewne listy albo przywileje posiadali. Także gdyby kto oskarżał drugiego o wyzucie go z czci albo o utratę głowy, a nie dowiódł tego, karany zostanie na gardle, jak gdyby sam na karę tę zasłużył. Także pod względem dawnych statutów i zwyczajów, już stwierdzonych i uchwalonych, mających się zachować, jak również co do ułożenia i rozpowszechnienia nowych i innych, jakie dla ogólnego dobra Rzeczypospolitej i Naszego ustanowić wypadnie, nie inaczej, jak tylko z dojrzałą rozważą oraz z wiedzą, radą i zezwoleniem Panów Rady Naszej, Wielkiego Księstwa Litewskiego, postępować i stanowić co do tego będziemy. My przeto Zygmunt Wielki Książę, przychyłając się łaskawie do słusznych prośb powyż wymienionych zwierzchników obu stanów Rad i poddanych Naszych, osądziliśmy za rzecz słuszną, zwrócić na nich wzrok Naszej łaskawości, aby im tę ku Nam czynem wyraźnie i rzeczywiście, jako przez wiernych i obrońców okazaną przychyłność i stałość, wdzięcznością Naszą odplacić, dlatego z powodów Nam wiadomych, jakoteż po dostatecznej rozwadze z własnej woli Naszej, tymże Praelatom, Baronom, Dygnitarzom, Rycerstwu, przedniejszym Panom, Szlachcie, Miastom i ich mieszkańcom, oraz i innym poddanym i mie-

ditis et incolis Terrarum Magni Ducatus Nostri Lithuaniae, cujuscunque status conditionisque existant, omnia ipsorum jura et privilegia, tam ecclesiastica quam saecularia, quae a divinae memoriae Regibus et Magnis Ducibus, et ab olim Genitore Nostro Casimiro, et Fratre Nostro Alexandro Praedecessoribus Nostris, super quibuscunque datis characteribus latinis et rutenis, in vita ipsorum donationes et libertates in se continentia, juste et licite ac legitime emanata, data et concessa, quae perinde esse ac valere volumus, tanquam his Nostris de verbo ad verbum inserta essent literis ac articulis superius insertis quae in verbo Nostro Ducali, et sub juramento corporali ad Sancta Dei Evangelia, praestito tenere et observare promissimus, prout et praesentibus promittimus et spondemus, in omnibus eorum punctis, clausulis, positionibus, capitulis, conditionibus, et articulis, de gratia, virtute et munificentia Nostra duximus confirmandum, approbandum, et roborandum, prout confirmamus et approbamus, et praesentis scripti patrocinio roboramus, decernentes ea et eos robur habere perpetuae firmitatis, tenore praesentium mediante in aevum. In ejus rei testimonium sigillum Nostrum praesentibus est subappensum. Actum et datum in Grodno, feria secunda in vigilia Conceptionis Beatisimae Virginis Mariae, anno Domini millesimo quingentesimo sexto, praesentibus ibitem Reverendo Patre et Magnificis Generosis ac Nobilibus

szkańcom Ziem Wielkiego Księstwa Naszego Litewskiego, jakiegobądź stanu i powołania, wszystkie ich prawa i przywileje, tak duchowne jak świeckie, które od błogosławionej pamięci Królów i Wielkich Książąt, jakoteż od niegdy Rodzica Naszego Kazimierza oraz Brata Naszego Alexandra, Naszych Przodków, na co bądź pismem łacińskim i ruskim, za życia ich nadane, darowizny i wolności w sobie obejmujące, prawnie i sprawiedliwie wyszły i udzielane, które chcemy aby taką ważność miały, jak gdyby w niniejszy przywilej Nasz, i w objęte nim artykuły, słowo w słowo wpisane były: co słowem Naszém Książęcém i przysięgą na Świętą Ewangelię, wykonaną dotrzymać i zachować przyrzekliśmy, jakoż niniejszém przyrzekamy i obiecujemy, stanowią oraz one, we wszystkich punktach, warunkach, pozycjach, oddziałach i artykułach, z łaski i szczerobliwości Naszej, potwierdzić i umocnić; jakoż potwierdzamy i pismem niniejszém umacniamy, rozkazując niniejszym aby to wszystko moc wiecznej trwałości miało. Na dowód czego pieczęć Nasza przy niniejszym zawieszoną została. Działo się w Grodnie, w poniedziałek w wigilią Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Maryi, roku Pańskiego tysiąc pięćset szóstego, w przytomności Wielebnego Ojca, oraz wielmożnych, urodzonych i szlachetnych Wojciecha Biskupa Wileńskiego, Mikołaja Mikołajewicza Radziwiłłowicza Wojewody Trockiego, Księcia,

Alberto Episcopo Vilenſi, Nicolao Nicolai Radzivillovicz Palatino Troceni, Duce Alexandro Jurgovicz Castellano Vilenſi, Joanne Zabrzeziński Marschalco Magni Ducatus Nostri Lithvaniae Generali, Stanisłao Janovicz Castellano Troceni et Capitaneo Terrestri Samogitiae, Ivano Lvovicz Duce Hliński Palatino Kijoviensi, Stanisłao Janovicz Zabrzeziński Tenutario in Merecz, Alberto Narbutovicz Tenutario in Jaszczewie, et Georgio Ilinicz, Marschalcis Nostriſi ſincere et fideliter dilectis teſtibuſ, circa praemiſſa per manuſ Venerabilis Nicolai de Żucovo Praepoſiti Bredeniſi et Canonici Vilenſiſi Secretarii Nostri qui praesenta a Nobis habuit in commiſſiſ.

Alexandra Jurgowicza Kaſztelana Wileńskiego, Jana Zabrzezińskiego Marszałka Jeneralnego Wielkiego Księztwa Naſzego Litewſkiego, Stanisława Janowicza Kaſztelana Trockiego Starosty Ziemſkiego Żmudzkiego, Jana Lwovicza Księcia Glinſkiego, Wojewody Kijowſkiego, i Stanisława Janowicza Zabrzezińskiego dzierżawcę Mereckiego, Wojciecha Narbutowicza dzierżawcę na Jaszczewie, i Jerzego Ilinicza, Marszałków Naſzych wiernie Nam miłych ſwiadków niniejszego przywileju danego na ręce Wielebnego Mikołaja z Żukowa przełożonego w Brednie i Kanonika Wileńskiego Sekretarza Naſzego, który niniejsze piſmo miał ſobie od Naſ polecone.

POCZĄTEK POWODZENIA I RZĄDÓW

ZYGMUNTA I KROLA POLSKIEGO.

Casimirus tertius Jagellone Vladislaus Unatus, Rex Poloniae ac Magnus Dux Lithuaniae, habuit ultra faemineam prolem filios sex, quorum Casimirus castissimus juvenis in virginitate mortuus est. Fridericus tituli Stae Luciae in septem Soliis Cardinalis Archiepiscopatum Gnesnensem, una cum Episcopatu Cracoviensi tenuit, Vladislaus vero vivente adhuc Rege Patre Casimiro, duo regna Hungariae et Bohemiae possedit. Post mortem vero Casimiri Regis Patris, Joannes Albertus Poloniam, Alexander Lithuaniam sortiti sunt. Solus Sigismundus natus omnium minor, penso duntaxat annuo a fratribus dato sese sustentabat.

Eum Vladislaus frater, Hungariae et Bohemiae Rex, in Hungariam ad se accersens, honestissime in curia sua habuit. Binos postea ducatus Glogoviensem et Opaniensem una cum capitaneatu superioris ac inferioris Silesiae ei contulit, quam furibus et praedonibus, quorum magna vis illic erat,

Kazimierz trzeci syn Władysława Jagiełły, Król Polski i Wielki Książę Litewski, oprócz potomstwa płci żeńskiej, miał sześciu synów, z których Kazimierz w dziewiczej czystości umarł. Fryderyk, Kardynał siedmiu stolic, pod wezwaniem Śtęj Łucyi, był jednocześnie Arcybiskupem Gnieźnieńskim i Biskupem Krakowskim; Władysław za życia jeszcze ojca swego Króla Kazimierza, posiadał dwa królestwa: Węgierskie i Czeskie. Po śmierci zaś Króla Kazimierza ojca, Jan Albert Polskę, Alexander Litwę w podziale otrzymali. Sam tylko Zygmunt, najmłodszy z nich utrzymywał się z pensyi rocznej wyznaczonój mu przez braci.

Zaproszony do Węgier przez brata swego Władysława Króla Węgierskiego i Czeskiego, najgościńniej podejmowany był na jego dworze. Następnie tenże Król nadał mu dwa księstwa: Głogowskie i Opawskie, wraz ze starostwem wyższego i niższego Szlązka, które z łotrów i roz-

supplicio affectis purgavit. Et vias ac itinera latrocinii eorum infesta tuta ubique reddidit, atque ita eam praefecturam gessit, ut a bonis amaretur, a malis, quorum flagellum erat, vehementer timeretur.

Solitus is erat singulis ferme annis fratres suos Reges invisere. Itaque cum anno Christi millesimo quingentesimo sexto, Alexandrum Regem in Lithuania agentem revisere parare, certior fit literis, celeriter ex Lithuania tam ab ipso Alexandro quam a Consiliariis missis, Regem ad mortem aegrotare, seque ad paternos atque avitos principatus vocari. Itaque iter suum mox ad Lithuaniam acceleravit, priusquam tamen ad Alexandrum Regem pervenisset, duodecimo a Vilna millario mortuum esse decima nona Augusti didicit. Eo autem festinato ac oportuno adventu suo factiones, ac molimina nonnulorum Lithuanorum de Michaele Gliński Magno Duce in Lithuania creando, praesentia sua praevenit ac dispulit. Cum autem de sepultura Regis differentia orta esset, cum Joannes Łaski Cancellarius Regni Poloniae contenderet, ut ad praescriptum testamenti Alexandri Regis Cracoviae sepeliretur, proceres contra Lithuani licet non adversarentur ultimae Regis sui voluntati, tamen publicam necessitatem privatae anteponendam esse ducebant. Etenim, si proceres ipsi Lithuani una cum Principe Sigismundo funus Regis Cracoviam ducerent, suspicio vehemens erat, ne dux Michael Gliński sub eorum

bójników, jakich tu wielka moc była, ukarawszy ich śmiercią, oczyścił. Drogi i gościńce, zagrożone ich łupieżstwem, bezpiecznemi uczynił i tak swe rządy sprawował, aby go dobrze kochali, źli zaś, na których był biczem, obawiali.

Zwykł był prawie corocznie odwiedzać swych braci Królów. I tak, gdy w roku Chrystusowym tysiącnym pięćsetnym szóstym gotował się odwiedzić Króla Alexandra w Litwie bawiącego, dowiedział się z listów spiesznie ztamtąd od samego Alexandra i Rady jego wysłanych o śmiertelnej chorobie Króla i powołaniu siebie na tron ojca i dziada. Wyjazd więc do Litwy czempredziej przyspieszył, nim jednak do Alexandra zdążył przybyć, dowiedział się o dwadzieścia mil od Wilna, że Król 19go Sierpnia już życie zakończył. Tym zaś spiesznym i w samą porę przybyciem swoim, zapobiegł rozterkom i niesnaskom niektórych Litwinów, zamierzających wynieść Michała Glińskiego na Wielkiego Księcia w Litwie. Gdy zaś co do pogrzebu królewskiego wszczęła się różność zdania, a Łaski Kanclerz Królestwa Polskiego do tego dążył, ażeby w myśl testamentu Króla Alexandra, w Krakowie był pochowany, stany jakkolwiek nie sprzeciwiały się ostatniej Króla swego woli, uznały jednak potrzebę przełożenia dobra publicznego nad prywatę. I gdyby stany Litewskie razem z Księciem Zygmuntem orszak pogrzebowy Króla do Krakowa odprowadzały, mocne było podejrzenie,

absentia, Vilnam primariam civitatem ac sedem Magni Ducatus et caeteras arces in Lithuania occuparet. Sepulchro itaque Rege in ecclesia Cathedrali Vilmensi juxta sepulchrum Divi Casimiri Fratris ejus, universi ordines Magni Ducatus Lithuaniae Sigismundum uti haereditarium ac naturalem Dominum suum, Magnum Ducem ac Principem Lithuaniae salutarunt, unanimique voluntate ad solium Ducale extulerunt et diadema Ei imposuerunt vigesima sexta Octobris, anno a nato Christo millesimo quingentesimo sexto.

Similiter et Poloni in comitiis Petricoviae congregati die octava Decembris ejusdem anni, concordi voto absentem eum Regem Poloniae elegerunt. Ad hanc electionem missi quidem fuerunt ex Lithuania legati Episcopus Luceoriensis, Stanislaus Kiszka Campiductor Lithuaniae et Zabrzeziński junior, sed peracta jam electione Petricoviam venerant. Poloni vero ex ipso electionis conventu legatos suos miserant in Lithuaniam ad Sigismundum Principem invitatum eum ad Regnum suscipiendum, Vincetium, de Przeramb Episcopum Vladislaviensem, Joannem de Lubrancz Episcopum Posnaniensem, Mathiam Drzewicki Episcopum Praemisiensem Vice-Cancellarium Regni Poloniae, quem in Mielnik oppido Lithuaniae Regem salutarunt, et ad suscipiendum Regnum invitarunt et Cracoviam deductum, magna omnium

aby księżę Michał Gliński, podczas ich nieobecności, Wilna pierwszego miasta i stolicy Wielkiego Księztwa oraz innych zamków w Litwie nie opanował. Pochowawszy więc ciało Króla w kościele Katedralnym Wileńskim, obok grobowca błogosławionego Kazimierza brata jego, wszystkie stany Wielkiego Księztwa Litewskiego, Zygmunta jako dziedzicznego i naturalnego Pana swego, Wielkim Księciem Litewskim powitali, i jednomyślnie na tron Książęcy wynieśli i ukoronowali dwudziestego szóstego Października, roku od narodzenia Chrystusa tysiącnego pięćsetnego szóstego.

Również i Polacy zgromadzeni na sejmie w Piotrkowie dnia ósmego Grudnia tegoż roku, zgodnymi głosami, nieobecnego Królem Polskim obrali. Na tę elekcję wysłani wprawdzie zostali z Litwy posłowie: Biskup Łucki, Stanisław Kiszka Hetman Litewski i Zabrzeziński młodszy, lecz już po ukończonej elekcji do Piotrkowa przybyli. Polacy zaś, z tegoż zgromadzenia elekcyjnego, wysłali do Litwy swych posłów do Zygmunta Księcia, zapraszając go na Królestwo, Wincentego z Przeremba Biskupa Włocławskiego, Jana z Lubrańca Biskupa Poznańskiego, Macieja Drzewickiego Biskupa Przemyńskiego Podkanclerzego Koronnego, którzy go w Mielniku, mieście Litewskim Królem powitali i do przyjęcia rządów Królestwa zaprosili, a sprowadzonego do Krakowa, z wielką wszystkich stanów radością, w kościele Krakow-

ordinum gratulatione in ecclesia Cracoviensi, Divinissimo Eucharistiae Sacramento communicatum, die vigesima quarta Januarii anno Christo nato MDVII coronarunt.

Coronationis munus Andreas Rosza Archiepiscopus Gnesnensis peregit, assistantibus ei Joanne de Konary Episcopo Cracoviensi et Mathia Drzewicki Episcopo Praemisliensi. Ac quod inter Vladislaviensem et Posnaniensem Episcopos, uter scilicet illorum Archiepiscopo assisteret, differentia et contentio interceserat, Rex per decretum rixantes removit Episcopos, Drzewicio vero assistentiam demandavit. Non ex rigore legis alicujus, sed in planto Regis id actum fuit. Alia contentio orta fuit inter Wilczek Archiepiscopum Leopoliensem et Joannem Konarski Episcopum Cracoviensem, uter eorum dextrum Regis latus teneret in deducendo ad Ecclesiam Rege. Rex decrevit: ut Episcopus Cracoviensis tanquam in Ecclesia sua Pastor et loci ordinarius dextrum Regis latus teneret, Archiepiscopus Leopoliensis vero, tanquam in dioecesi et ecclesia aliena, latus sinistrum haberet, idque in illo duntaxat actu coronationis. Affuere in ea coronatione Andreas Rosza Archiepiscopus Gnesnensis Regni Primas consecrator, Bernardinus Archiepiscopus Leopoliensis, Joannes Konarski Episcopus Cracoviensis, Vincentius Przerembski Vladislaviensis, Joannes Lubrancki Episcopus Posnaniensis, Erasmus Ciolek Plocensis, Lucas de Thorunio Episcopus Varmiensis, Jo-

skim, po przyjęciu Najświętszego Sakramentu Eucharystyi, dnia dwudziestego czwartego Stycznia roku od narodzenia Chrystusa 1507, ukoronowali.

Obrzędu koronacyjnego dopełnił Andrzej Rosza Arcybiskup Gnieźnieński, w asystencyi Jana z Konar Biskupa Krakowskiego i Macieja Drzewickiego Biskupa Przemyńskiego. Kiedy zaś między Włocławskim i Poznańskim Biskupami wszczął się spór, który z nich ma asystować Arcybiskupowi, Król obudwóch spierających się postanowieniem swoim oddalił, Drzewickiemu zaś asystować rozkazał. Stało się to nie na mocy prawa lecz z ułożenia królewskiego. Druga sprzeczka wszczęła się między Wilczkiem Arcybiskupem Lwowskim a Janem Konarskim Biskupem Krakowskim, o to, który z nich ma stać po prawej stronie Króla przy wprowadzeniu go do kościoła. Król postanowił aby Biskup Krakowski, jako kościoła swego Pasterz i miejscowy rzadca, prawą stronę przy Królu zajął, Arcybiskup zaś Lwowski, jako z innego kościoła i dyecezyi, żeby stał po lewej stronie, i to tylko przy obecnym akcie koronacyi. Znajdowali się na téjże koronacyi Andrzej Rosza Arcybiskup Gnieźnieński Prymas Królestwa namaszczający, Bernard Arcybiskup Lwowski, Jan Konarski Biskup Krakowski, Wincenty Przerembski Włocławski, Jan Lubraniecki Biskup Poznański, Erazm Ciolek Płocki, Łukasz z Torunia Biskup Warmijski Jan Ainuinus Biskup (sic) nominat

annes Ainuinus (sic) Episcopus titularis suffraganeus Cracoviensis cum abbatibus et infulatis; aderat Vladislai Hungariae et Bohemiae Regis orator Thelecki, Consilarii insuper ac Proceres multaque Nobilitas Polona, Duces etiam ac magnates Lithvani coronationi huic interfuerunt, inter quos una Michael Dux Gliński etiam affuit.

Postridie vero Rex Sigismundus regalibus indutus in diademate regio cum praelatis, proceribus et Consiliariis spiritualibus et saecularibus ex arce in urbem Cracoviensem descendit, et in throno sedens, fidei ac iusjurandum una cum clavibus civitatis a Magistratu, atque a populo cracoviensi accepit et rursus iuratis eisdem reddidit.

Priusquam autem ex Lithuania ad coronationem suam ad Poloniam egressus esset, mox post assumptum Lithuaniae diadema cum legatis Caesari Praecopensis, se Tauricani foedus iniit hac conditione, ut is omni anno hostes Regis bello prosequeretur. Rex vicissim ei stipendium annuum, quindecim millia florenum solveret.

Absoluta ut supra memoratum est coronationis solennitate, Rex cum universo Senatu Polono (comitia tum generalia agebantur) Regnum Polonum ejusque Dominia, sub Joanne Albrechto et Alexandro Regibus neglecta, in ordinem et regimen bonum restituere orsus est, et de bello paceque paranda et aerario publico locupletando iniit consilia. Quas ad res tributum publicum a regiis, a spiritualium, ac secularium subditis, ex uno

suffragan Krakowski z opatami i infulatami; przybył także Thelecki poseł Władysława Króla Węgierskiego i Czeskiego, prócz tego obecnymi byli na koronacyi znakomitsi panowie, wiele szlachty z Polski, oraz Książęta i Magnaci Litewscy, między którymi znajdował się także Michał Książę Gliński.

Nazajutrz Król Zygmunt w szaty królewskie i koronę przybrany, z prałatami, przedniejszemi panami i Radą duchowną i świecką, z zamku do miasta Krakowa zszedł, a zasiadłszy na tronie, przysięgę wierności oraz klucze miasta od Magistratu i ludu krakowskiego odebrał, i takowe im po wykonanej przysiędze zwrócił.

Wprzód zaś, nim z Litwy na koronację do Polski wyjechał, zaraz po włożeniu korony w Litwie, zawarł przymierze z posłami cesarza Perokopskiego albo Tauryckiego, pod warunkiem, aby tenże corocznie ścigał nieprzyjaciół Króla. Król nawzajem rocznej daniny piętnaście tysięcy złotych przyobiecał płacić.

Po dopełnieniu jak wyżej powiedziano uroczystości koronacyjnej, Król z całym Senatem Polskim, (wczasie odprawiającego się sejmu), zaniebane za Jana Albrechta i Alexandra Królestwo i przyległe prowincye przedsięwziął przyprowadzić do porządku i dobrego zarządu, zaczął radzić o wojnie i pokoju, oraz o pomnożeniu skarbu publicznego. W tym celu podatek od królewskich, duchownych i świeckich poddanych, z każdego łanu

quoque laneo agri duodecem grossorum institutum; civitates etiam omnes contributionem civilem unam integram cum dimidia quae *szos* vulgo dicitur; ordo insuper ecclesiasticus contributionem eorum more a singulis Sacerdotiis contulerunt. Ex hac contributa pecunia instituta fuit officina monetaria, quae aerarium vacuum ad impleret, unde ad usus necessarios belli, praecipue si quod aliunde erupisset, pecuniae copia parata foret. Ex hoc conventu eracoviensi legationes missae fuerunt ad Valachos, primum Stephanus Thelecki orator, qui nomine Vladislai Hungariae et Bohemiae Regis coronationi Sigismundi interfuit, qui duorum Regum nomine Hungariae et Poloniae foederis ac pacis conditiones Valachis ferre.

Ad Hungariam vero paciscendi itidem foederis causa inter Hungariae et Poloniae Regna missi fuere: Joannes de Lubranecz Episcopus Posnaniensis, Stanislaus de Chodecz Mareschalcus Regni Poloniae, Joannes de Lasco Cancellarius Regni ejusdem et Christophorus de Szydłowicz Castellanus Sandomiriensis, quorum opera Regna haec utraque confoederata et consociata fuere. Caetera in Polonia ac in Prussia, eo anno millesimo quingentesimo septimo, pacata ac tranquilla fuere.

In Lithuania vero Basilius Moscorum Dux, bellum orsus est, qui licet nullam justam belli causam, adversus Sigismundum Regem Poloniae et Magnum Ducem Lithuaniae habuerit, ta-

rolu po dwanaście groszy, z wszystkich zaś miast podatek *półtoraczny*, po spolicie *szos* zwany ustanowiono; stan zaś duchowny, podatek zwykły od każdego kapłana wnosił. Zebranych tym sposobem pieniędzy ustanowioną została mennica, któraby pusty skarb zapelniała, zkaż na potrzeby wojny, gdyby ta wypadła, gotowe były pieniądze. Z tego sejmku krakowskiego wyprawiono posłów do Wołoszczyzny, najprzód Stefana Theleckiego posła, który w imieniu Władysława Króla Węgierskiego i Czeskiego na koronacyą przybył, i ten warunki pokoju i przymierze, imieniem dwóch Królów Węgierskiego i Polskiego, zawiózł Wołochom.

Do Węgier zaś, dla zawarcia takiegoż przymierza między królestwami Polskiem i Węgierskiem, wysłani byli: Jan z Lubrańca Biskup Poznański, Stanisław Chodecz Marszałek Koronny, Jan Łaski Kanclerz Królestwa i Krysztof z Szydłowca Kasztelan Sandomierski, za których staraniem oba dwa te Królestwa zawarły przymierze. Inne zaś rzeczy w Polsce i Prusach, w tymże roku tysięcznym pięćsetnym siódmym, uspokojone i załatwione zostały.

Na Litwie zaś Bazyli Książę Moskiewski, bez żadnej słusznej przyczyny, przeciw Zygmuntowi Królowi Polskiemu i Wielkiemu Księciu Litewskiemu wojnę rozpoczął; będąc więc jedynak do

men quia magis eum ad pacem quam ad bellum propensum esse et Lithuaniae nos itidem a bello abhorreere crederet, ex non causa causam belli adinvenit, scilicet sororem suam Helenam, viduam uxorem Regis Alexandri, non pro dignitate tractari. Praeterea Tartaros a Rege contra se concitari. Itaque bellum Regno intulit, et in mense Aprili cum exercitu suorum arce Smoleńsko praeterita triginta milliariis in ditionem Lithuaniae ingressus fuit; contra quem Sigismundus Rex nihil cunctatus, vigesima quarta Maji, Cracovia egressus in Lithuaniae venit, collectoque ac recensito duodecima Augusti ad Mińsko exercitu; evocato etiam in auxilium sibi Caesare Tauricano cum octuaginta millibus bellatorum, hosti occurrere et configere cum eo statuit. Sed Moscus viribus suis diffidens, non viso hoste, exercitum ex Lithuania eduxit. Rex etiam Stanislaus Kiszka duce belli pervastatis oppidis ac vicis Moscorum, cum inrepentina illa expeditione, exercitus suus male provisus, inopia commeatus, et intensi aestus fervore urgeretur, Vilnam est reversus.

Caesar vero Tauricanus, qui auxilium Regi ex pacto ferre debebat, fidem non servans, acceptis a Mosco muneribus ab invadenda Moscovia abstinuit, sed contra Tartaros Nohagenses se cum exercitu convertit. Quocirca Moscus ab invasione Tartarica

pokoju jak do wojny skłonny, i mniemając że Litwini równie nie są skory do niej, przyczynę bez przyczyny do wojny znalazł, to jest, jakoby siostrę jego Helenę, wdowę po Alexandrze Królu, nie według dostojenstwa traktowano. Prócz tego utrzymywał że Król przeciw niemu Tatarów do wojny podburza. Tak więc wojnę przeciw Królestwu rozpoczął i w miesiącu Kwietniu z wojskiem swém obszedłszy zamek Smoleński, przeszło trzydzieści mil w granice Litewskie wszedł, przeciw któremu Król Zygmunt, wprzód nie uwiadomiony, dwudziestego czwartego Maja, wyjechawszy z Krakowa przybył do Litwy, gdzie zebrawszy zaraz wojsko i przejeżdżawszy ja dwunastego Sierpnia pod Mińskiem, wezwawszy przytém na pomoc Cesarza Tauryckiego z ośmdziesięcioletnim wojskiem, zabił drogę i wydał bitwę nieprzyjacielowi postanowił. Nieprzyjacieli nie ufając swym siłom, nie spotkawszy wojska przeciwnego, ustąpił z Litwy, Król zaś, po spustoszeniu przez Stanisława Kiskę Hetmana miast i wsi Moskiewskich, gdy nadto wojsko, z powodu nagłej wyprawy, źle zaopatrzone niedostatek czuć zaczęło, i niezmiernym zmęczone było upałem, do Wilna powrócił.

Cesarz Taurycki, który podług warunków umowy, powinien był przysłać posiłki, odebrawszy od Moskwy podarunki, wstrzymał się od najścia na nią a obrócił swe wojska przeciw Tatarom Nogajskim. Tym sposobem Moskwa będąc zabezpieczoną od na-

securus exercitum suum iterum in mense Novembri in Lithuaniam immisit. Arcesque Krzyczów et Mścislav obsedit expugnareque tentavit, sed propter intensa frigora, geluque gravissima plurimis ex suis amissis, dimisso bello ad Moscoviam rediit.

Caeterum eo anno millesimo quingentesimo septimo, initia magni ac diuturni belli inter Lithuanos et Moscos propter Ducem Michaellem Gliński ortum sumpserunt; de quo quia plura dicenda sunt, oportet ea a suo principio ordiri. Enim vero est in Lithuania Ducum vulgare nomen, magnus adeo multa sobole multiplicatus, ut possessiones plurisque illorum, (quae majoribus eorum amplae fuerant), aegre ad vitam sustentandam suppetant, et ideo in ordine equestri positi sunt, nullamque partem principatus in Lithuania gerunt, sed aequo imperio Magni Ducis Lithuaniae, ut caeteri nobiles ac vasalli parent; scilicet pauperes sint, ducum tamen ex vetusto genere nomen ac titulum retinent. Ex hoc genere ducum huiusmodi erat Michael Gliński, ruthenae seu graecae fidei, homo audax animo, ingenio sagax, corpore etiam robustus, ac ad pericula subeunda promptus. In Germania apud Albertum ducem Saxoniae annos plus duodecem in re militari se exercens clarus evaserat. Inde veniens Alexandro Regi Poloniae et Magno Duci Lithuaniae se applicavit, apud quem gratia et auctoritate multum valuit. Cujus effusa, in se liberalitate

paści Tatarów, znowu wojska swe w miesiącu Listopadzie do Litwy wysłała. Obległszy zamki Krzyczów i Mścislav, zdobyć je usiłowała, z powodu jednak silnych mrozów i lodów, utraciwszy znaczną część swoich, zaniechała wojny i wróciła do stolicy.

Wreszcie w tymże roku tysięcznym pięćsetnym siódnym, zaczęła się wielka i długa wojna między Litwą a Moskwą, z powodu Księcia Michała Glińskiego, o której ponieważ wypada wiele mówić, należy więc wykazać jej początek. Jest w Litwie wielka liczba rodzin pospolitych Książąt, tak dalece rozrodzonych, iż wielu z nich posiada tak małe majątki (które za przodków były obszerne), że zaledwie im na utrzymanie życia wystarczają, którzy mimoto, do stanu rycerskiego liczyli się, żadnych jednak urzędów Książęcych w Litwie nie sprawowali, ale zarówno z inną szlachtą i poddanymi ulegali władzy Wielkiego Księcia Litewskiego; a chociaż są ubogimi, imię jednak i tytuł książęcy z starożytnego rodu zatrzymali. Z tego rodzaju książąt pochodził także Michał Gliński, ruskiej czyli greckiej wiary, człowiek śmiały, umysłu bystrego, budowy silnej i gotowy na wszelkie niebezpieczeństwa. W Niemczech u Alberta księcia Saskiego lat dwanaście przeszło ćwiczył się w sztuce wojennej, z kąd uniósł sławę. Wróciwszy z tamtąd, zostawał przy boku Alexandra Króla Polskiego i Wielkiego Księcia Litewskiego, którego łaskę i poważanie

possessiones praefecturas ac divitias multas quaesierat quae postea immoderatum ejus animum ad affectandum dominatum in Lithuania stimulant, quam ad rem amicos, ac fautores largitione sibi comparabat, ut his volentibus, atque adjuvantibus dominatum in Lithuania occuparet. Quamobrem catholici proceres spirituales et seculares Michaellem odebant, cujus tyrannidem et mala ab eoventura a longe praespiciebant. Causae odii plures fuerant; prima adversitas religionis. Nam hi catholicae fidei erant, Michael vero graecae.

Secunda, quod Rex possessiones et praefecturas praeteritis caeteris optimatibus, ad unum Michaellem ac ad consanguineos ejus Russos deferebat.

Tertia, quod dominatum Michaelis, uti hominis superbi exsecrabantur, praecipue vero cum justus haeres Alexandri Regis frater Sigismundus superstes esset.

Quarta odii causa, quod Michaelis nutu ac renutu Alexander Rex cuncta agebat, caeteris Lithuaniae proceribus, et eorum consiliis rejectis, quod grave admodum eis erat; cum tamen illi et religionis sanctitate, et vetusti generis claritudine, et magistratum praelatione excellere, et consilio ac fide erga Regem et patriam Michaellem anteirent. Quem cum et natura, et fortuna superbum, factionum etiam, et dominatus in eos appetentem, ac ad futuram perniciem patriae foveri a Rege cernerent, pen-

sobie zjednał. Obsypyany od tegoż Króla względami, uzyskał wiele dóbr, urzędów i bogactw, które później niepohamowany jego umysł do osiągnięcia władzy w Litwie podniecały, do czego sobie przyjaciel i stronników chojnością zjednywał, ażeby za ich pomocą i zgodą objął rządy nad Litwą. Z tego to powodu znakomitsi katolicy świeccy i duchowni nienawidzili go, przewidując oddawna srogość jego tudzież nieszczęścia jakie sprowadzi. Wiele było przyczyn nienawiści, a pierwszą stanowiła różność religii. Albowiem tamci wyznawali wiarę katolicką, Michał zaś grecką.

Drugą przyczyną było, że Król urzędy i posiadłości pomijając innych magnatów, na jednego Michała i na krewnych jego Rusinów zlewał.

Trzecią, że władzę Michała jako człowieka dumnego potępiali, szczególnie zaś dlatego, że prawy następca Zygmunt brat Króla Alexandra, zostawał jeszcze przy życiu.

Czwartą przyczyną nienawiści było, że Król Alexander za namową lub poduszczeniem Michała, wszystko robił, odpychając resztę znakomitszych panów litewskich i onych zdania; co dla nich było nieznośnem; gdy tymczasem oni i świętością wiary i świętością starożytnego rodu, wreszcie wysokością urzędów jak niemniej radą i wiernością dla Ojczyzny i Króla, wyższymi byli nad Michała. Ci widząc że Król sprzyja temu przez naturę i los pysznemu, niespokojnemu, chciwemu nad nimi panowania, i na zgubę oj-

nas ei, ne altius evolare, succidere curabant. Unde ille infensum animum in illos gerebat, intentus ad omnes occasiones, quo ulcisci illos posset.

Accidit vero cum Alexander Rex esset in Polonia, mandassetque inductu Michaelis ut Georgius Ilnycz praefecturam Lidensem in Lithuania Rutheno cuidam Droszdza (quod latine absonat) resignaret et ea illi cederet, optimates Lithuani, Albertus Tabor Episcopus Vlnensis, Johannes Zabrzeziński Palatinus Trocensis, Stanislaus Janowicz Magnus Capitaneus Samogitiae, Stanislaus Kiszka Campiductor Lithuaniae generalis, inhibuerunt ne Hilnicus vir catholicus, praefectura illa Lidensi, quam recte administraret, sese exueret, et Drosdzalo, qui Michaelis consanguineus, et unus e factione eius, ne eam resignaret donec Rex Alexander e Polonia in Lithuaniam rediret. Quo ad oppidum Brzeście veniente, (anno id 1503 actum), optimates etiam et Consilarii Lithuani ad Regem illuc convenerunt, cum quibus Rex comitia egit; et caeteris quidem ad Regem consultandi causa in arcem ventitantibus, soli duntaxat Episcopus Vlnensis, Zabrzeziński Palatinus, Capitaneus, et Campiductor venire in arcem abstinebant, metuentes insidias et vitae periculum, quod eis a Michaele struebatur. Iratus enim vehementer eis erat, tam propter Drosdzam, quam propter verba eorum, quod dicerent, eum dominatum

czyzny dążącemu człowiekowi, stawali się podciąć mu skrzydła, aby już wyżej nie wlatywał. Ztąd taką przeciwko nim pałał nienawiścią, że szukał wszelkiej pomszczenia się sposobności.

Zdarzyło się, że gdy Król Alexander był w Polsce, rozkazał, za przywództwem Michała, ażeby Jerzy Ilnicz starostwo Lidzkie w Litwie niejakiemu Droszdza Rusinowi (co polacinie niemilego jest brzmienia) ustąpił, Przedniejsi panowie Litewscy, Wojciech Tabor Biskup Wileński, Jan Zabrzeziński Wojewoda Trocki, Stanisław Janowicz wielki Starosta Żmudzki, Stanisław Kiszka hetman Litewski zakazali Ilniczowi (Hilnicz) katolikowi, zrzekać się starostwa Lidzkiego, tak dobrze sprawowanego, i odstępować go Drosdzalowi, krewnemu Michała jako jednemu z jego stronników, do czasu póki Król Alexander z Polski do Litwy nie przyjedzie. Gdy tenże do miasta Brzeście przyjechał, (działo się to w roku 1503), Rada i znakomitsi panowie Litewscy tamże do Króla przybyli, a Król z nimi i z innymi jeszcze, którzy w celu odbycia narady na zamek zjechali, sejm złożył; sami tylko Biskup Wileński, Zabrzeziński Wojewoda, Starosta i Hetman, nie stawili się na zamku, a to z obawy zasadzek i niebezpieczeństwa życia, które im Michał gotował. Zagniewany bowiem mocno był na nich, tak z powodu Droszdzy, jak i z tej przyczyny, iż mieli mówić, że on do osiągnięcia panowania w Litwie dąży,

in Lithuania affectare, et ad id arces ac praefecturas parare, et eas suis vel cognatis vel Ruthenis conjurationis suae sociis tribuere, munire, vires colligere, socios quaerere, auxilia comparare, largitione ac promissis homines ad se trahere, Regem vero Alexandrum perniciem hanc domesticam non sentire. Quapropter Michael in odium regis eos adducebat, ac contumacium et rebellum subditorum crimine accusabat, instabatque ut fortunis, magistratibus, vita ac honore mulctarentur, effeceratque criminando, ut Rex ipse Alexander de tollendis illis consilia privata haberet. Quo cognito, Joannes Laski Cancellarius Regni Poloniae, una cum Joanne de Osviecim Doctore Theologiae Canonico Cracoviensi, concionatore et confessorio regio, summa contentione egerunt apud Regem, ne ad delationem ac libidinem inimici adversus tantos Senatores et fideles Consiliarios atque a longe futura prospicientes praeceptis ad paenas ferretur. Opponebatque Laski contra temeritatem Michaelis auctoritatem Regni cujus Cancellarius esset, denuntiando ac protestando se a Rege discedere malle, quam talibus erroribus, actionibusque perniciosius interesse, quae barbarorum more ad caedem, ad sanguinem, ad infamiam tantorum virorum, cum maximò motu et perturbatione Lithuaniae et Poloniae struerentur. Temperatum itaque erat a caede, palatinatu tamen Throcensi Zabrzeziński mulctatus fuit, reliqui tres Senatu exclusi, sed

oraz że w tym celu zamki i dzielnice przygotowywa, i takowe swym powinowatym lub Rusinom uczestnikom spisku, rozdaje, uzbraja, siły zbiera, towarzyszków szuka, posiłki gotuje, a chojnością i obietnicami ludzi do siebie przyciąga, i że Król Alexander téj zguby domowej nie przeczuwa. Z tego powodu Michał skłonił Króla do nienawidzenia ich, a oskarżywszy tychże poddanych, jako winnych zbrodni nieposłuszeństwa i buntu, nastawał aby pozbawieni byli majątków, urzędów, czci i życia; a obwiniając ich o to dokazał, że sam Król Alexander o pozbyciu się ich prywatnie naradzał. Dowiedziawszy się o tém Jan Łaski Kanclerz Królestwa Polskiego, wraz z Janem z Oświecima Doktorem Teologii Kanonikiem Krakowskim kaznodzieją i spowiednikiem królewskim, wszelkim sposobem usiłowali skłonić Króla, aby na doniesienie i nastawanie nieprzyjaciela przeciw tyłu Senatorem i wiernéj Radzie, zawczasu przewidującym wypadki, nie był skorym do karania. Sprzeciwiał się także Łaski zuchwałości Michała, przekładając powagę Królestwa którego był Kanclerzem, i oświadczając że woli się od Króla oddalić, jak być obecnym tyłu błędom i czynom szkodliwym, które tylko, zwyczajem barbarzyńców, do zabójstwa, rozlewu krwi, do zniesławienia tyłu mężów, oraz wielkich rozruchów i zamieszkań w Litwie i Polsce prowadzą. Wstrzymano się więc od kary śmierci, jednak Zabrzezińskiemu odebrano wojewódz-

hac tamen indulgentia donati erant, ut et in Lithuania et in Polonia per senatores et principes viros gratiam sibi regis conciliare curarent. Quod illi recte factorum conscientia freti facturos se receperunt, venerantque ejus rei gratia in Poloniam ad civitatem Radom, ubi tum Alexander Rex comitia agebat. Illic Consiliarii Poloni cognita ex propositione Michaelis accusationis causa, scilicet propter Lidam non statim ad mandatum Regis Droszdza dimissam, placarunt accusatis animum Regis, quibus promisit rex, se ad Lithuaniam veniens eos in gratiam suscepturum, ut cum res haec esse Lithuana, ad Lithuaniam referretur, et illic, ubi initium sumpsit, finem etiam acciperet. Itaque accusati illi prostridie Sanctae Trinitatis ex Radomio in Lithuaniam se receperunt, quo etiam Alexander Rex postea veniens rogantibus itidem pro eis proceribus Lithuanis, offensam eis condonavit. Caeterum licet dissensio illa inter eos et Michaellem, in vita Alexandri composita esse videretur, quietaque inter eos manerent omnia, manebat tamen in mente Zabrzeziński injuria adempti palatinatus et odium inextinctum, quod post mortem Alexandri sub Rege Sigismundo in apertam hostilitatem prorupit.

Et Michael, quidem cum post mortem Alexandri non posset tam subito, quod diu cogitarat dominatum

two Trockie, trzech pozostałych z Senatu wydano, pozwolono im jednak starać się w Polsce i Litwie przez senatorów i pierwszych Panów o odzyskanie utraconej łaski królewskiej, mając silne przekonanie o uczciwości postępowania swojego, zgodzili się żeby tak uczynić, i przybyli w tym zamiarze do miasta Radomia w Polsce, gdzie natenczas Król Alexander sejm zwołał. Tam Rada Polska, poznawszy z przedstawienia Michała Droszdzałowi została oddaną, błagała Króla za oskarżonemi, którym tenże przyobiecał, że skoro do Litwy przybędzie do łaski ich swój przywróci, a jako sprawa ta jest Litewska, i tamże się odnosi, tam więc gdzie się zaczęła, będzie ukończoną. Oskarżeni przeto nazajutrz po Świętej Trójcy, udali się z Radomia do Litwy, gdzie potem Król Alexander przybywszy, na prośby także za nimi przez znakomitszych Litwinów wniesione, obrażę im darował. A jakkolwiek rozdwojenie to pomiędzy nimi i Michałem, za życia Alexandra zdawało się być załatwione, i wszystko między nimi uspokojone, pozostała jednak w umyśle Zabrzezińskiego niesprawiedliwość odjętego mu województwa, i nie wygasła nienawiść, która po śmierci Alexandra, za Króla Zygmunta w otwartą wojnę wybuchała.

Michał który po śmierci Alexandra, powstrzymany śpiesznym przybyciem Zygmunta, nie mógł prędko

Lithuaniae occupare, subito illuc Sigismundi Regis adventu impeditus, volens suspicionem ambitus sui apud ipsum Sigismundum contegere, prior omnium Lithuanorum in occursum ei cum amicis suis prodiens, eum Magnum Ducem Lithuaniae ac Dominum suum adoravit ac salutavit. Et ex illo tempore favor consilia resque omnes Michaelis inclinare, amicumque ac socium simul cum fortuna mutari et deserere eum caeperunt. Nam referente Joanne Zabrzezińskio Mareschalco Lithuaniae, conjuratio Gliński et molimina ejus in apertum prodire; quae ille omnia negare, falso criminatum se insimulari, atque aegre ferre, velle singulari certamine cum delatore ferro decernere, judicium Regis Sigismundi poscere, instare, festinare, Rex vero ut in re magni momenti cum non putasset sibi festinandum, utpote inter homines magnis opibus pollentes, Michael cui omnis mora longa videbatur, ad Vladislaum Hungariae et Bohemiae Regem Regis Sigismundi germanum fratrem cucurrit, et acceptis ab illo Rege ad Sigismundum literis, ne dilatione judicii fama et honor suus in ancipiti penderet, ex Hungaria in Lithuaniam ad Regem rediit; cui cum literas redderet, rogavit ut Rex Sigismundus inter utrumque judicio decerneret, et calumniatorem suum pro facto plecteret, alioquin se id facturum, quod et Regi et sibi ipsi mori esset futurum. Verum cum Rex judicio illi, propter celerem ex Lithuania ad comitia Regni discessum intendere non posset, rem ad suum

ogarnąć panowania nad Litwą o jakim tak długo myślał, chcąc ukryć przed Zygmuntem podejrzenie co do dumnego swego zamiaru, pierwszy ze wszystkich Litwinów, z przyjaciółmi swemi, na spotkanie jego pospieszwszy, uczcił go i powitał jako Wielkiego Księcia Litewskiego a Pana swego. W tym czasie łaska i cała rada od Michała usuwać się, a przyjaciele i towarzysze jego z zmianą losu opuszczać go zaczęli. Według bowiem doniesienia Jana Zabrzezińskiego Marszałka Litewskiego, spisek Glińskiego i jego zabiegi na jaw wyszły, czemu on wszystkiemu zaprzeczył, jakoby go fałszywie o zbrodnię oskarżono i że mu to przykro znosić, że pragnie w osobistej walce z donosicielem żelazem rzecz tę rozstrzygnąć, żądając szybkiego w tej mierze wyroczczenia Królewskiego; Król zaś sądził, iż w tak ważnej rzeczy, nie należy z pośpiechem działać, jako między ludźmi bardzo możnemi, a Michał widząc zwłokę udał się do Władysława Króla Węgierskiego i Czeskiego, rodzonego brata Króla Zygmunta, i otrzymał od niego do tegoż Zygmunta listy aby przez zwłokę wyroku, sława i honor jego dwuznacznie nie zostały tłumaczone, z Węgier na Litwę do Króla powrócić, a wręczywszy listy prosił Zygmunta aby w sprawie ich wyrok wydał, i oszczercę za czyn ten ukarał, inaczej sam to uczyni, co później Królowi i jemu będzie przykro. Z powodu zaś nagłego odjazdu z Litwy na sejm do Królestwa, nie mógł Król sprawy zawyrokować,

in Lithuaniam reditum distulit. Ejus morae Michael impatiens, iraque pessimo consultore fervens, fatis eum ad interitum trahentibus, misit, cui multum fidebat, nuntium suum cum literis ac mandatis ad Basilium Moscoviae Ducem, denuntians ei, si securam sibi ad se veniendi potestatem faceret, eamque rem fore sibi apud illum honori ac libertati literis ac jurejurando confirmaverit, velle se cum consanguineis suis et cum amicis, quas in manu sua haberet, quasque vi aut deditione quaereret, ad ipsum Moscum deficere. Gratus hic nuntius Basilio accidit, quod perfugii illius opera ac industria, universam Lithuaniam occupare se posse credidit. Itaque, quae, Michael volebat datis literis cum juramento, omnia se praestitutum obligavit.

Practicae vero istae, sub finem anni millesimi quingentesimi septimi, et initio anni millesimi quingentesimi octavi confiebant occulte sub absentia Regis a Magno Ducatu Lithvaniae, qui in Regno agens res tum Polonas consistebat.

i rzecz tę do powrotu swego na Litwę odłożył. Tą zwłoką Michał zniecierpliwiony, palając gniewem który jest najgorszym doradcą i popchnięty fatalnością wiodącą go do zguby, posła swego któremu wiele zawierał, wysłał z listem do Bazylego Księcia Moskiewskiego, oznajmując, iż jeśli mu bezpiecznie przybyć do siebie pozwoli a pismem i przysięgą potwierdzi, iż nie będzie to z ujmą jego honoru i wolności, wtedy on wraz z swymi krewnymi i zamkami które ma obecnie, lub które siłą lub poddaniem się zdobędzie, podda się Moskwie. Miłą była ta wiadomość dla Bazylego, który sądził że przy pomocy i zręczności rzeczonoego zbiega, opakuje całą Litwę. Przeto wszystko to, czego żądał Michał obiecał dotrzymać, wręczywszy mu przytém pismo z przysięgą.

Wszystkie te intryki działały się potajemnie, pod koniec roku tysiąc pięćset siódmego, i na początku tysiąc pięćset ósmego, w czasie nieobecności Króla w Litwie, który bawiąc w Królestwie, zajmował się sprawami Polskimi.

..... (*)

(*) W tém miejscu w rękopiśmie brakuje jednej a może i więcej kart.

RAFAŁ LESZCZYŃSKI KASZTELAN ŁĘDZKI

DO

PIOTRA BISKUPA PRZEMYSKIEGO, PODKANCLERZEGO KORONNEGO,
Z AUGSBURGA.

SKARŻY SIĘ NA DROGOŚĆ I OPÓŹNIANIE SIĘ W PRZESYŁANIU MU
WIADOMOŚCI.

Reverendissime in Christo Pater et Domine Domine clementissime. Salutem et sui commend (.....). Superioribus diebus in Communibus terminis, satis abunde Majestati Regiae singula quae illo tempore ipso dietim paene per nos acta fuerunt descripsimus, quae sine dubio eidem incognita non fuere; quae vero deinceps agebantur, tam ex scriptis Reverendissimi Domini, quam ex relatione domini Boguschi Marsalci Lithvaniae, intelliget. Ego certe abunde licentiam a Caesarea Majestate nullo pacto impetrare et persuadere potui; promittit quidem mihi ad intertenendum me se daturum singulis mensibus XXV florenos Renenses, quae si dabuntur, optime per me in nudis expensis expendi poterint, cum ab hospitio duntaxat 12 florenos in mense dari oportet; et hospitii cum personis

Najprzewielebniejszy Ojciec w Chrystusie i Panie, Panie mój najłaskawszy. Zdrowia (.....). Ponieważ zeszłych dni na zwyczajnych rokach szeroko opisaliśmy Jego Królewskiej Mości wszystko po szczególności, cośmy w owym czasie każdego dnia prawie działali, a zatem wszystko to dobrze Mu znajome być musi; co zaś czyniliśmy potem, będzie mógł wyrozumieć z listów Najprzewielebniejszego Pana jako też ze sprawozdania Pana Litewskiego Marszałka Bogusza. Wprawdzie w żaden sposób nie mogłem od Jego Cesarskiej Mości uwolnienia otrzymać ani go do tego namówić; obiecuje jednak że będzie mi dawał na utrzymanie po 25 złotych reńskich miesięcznie, które łatwo mi wyjdą na same proste wydatki, gdyż za samą gospodę po 12 złotych reńskich na miesiąc pła-

9, expensas taceo meas et familiae, quid salaria quid vestitio etc. Dantisci nostri carmen, quod cecinit de 25 Augusti, semper et perplexi semper in altis et sine consilio rebus, mihi ante oculos versatur. Cum ipsi egebunt ut fit pluries, ego non abundabo. Contigit saepius suis carissimis interdictam abitionem ex hospitibus; hoc mihi quoque futurum spero, si Majestas Regia non providerit. Quapropter Dominationem Vestram Reverendissimam omni qua possum diligentia oro quantum possum maxime, promoveat hoc exsilium meum Regiae Majestati, sufficiatque hoc quo privor suae Majestatis aspectu, et et praerogativis praesentium, ne mihi insuper accedat in gente aliena egestas. Promisit equidem Majestas sua in abitione mea, dum istam quam verebar mansionis dilationem reformidarem, mihi extunc iri provisum oportune; jam istud usu evenit, ut promissa adimplere necessum sit. Rescribatque ad me Dominatio Vestra Reverendissima, quid mihi sperandum sit, aut qualiter rebus meis providendum in eo; dominum Palatinum Cracoviae et dominum Bonar in auxilia praesidia suscipiat, non enim mihi, hibernis providi vestibus, qua de causa me oportebit facere majora impendia. Quae omnia Dominatio Vestra Reverendissima, quae ipsius conata virtus est et in me dignatio, singulaque per se latius (*) quibus ne

cić potrzeba, że zamilezę koszta gospody mojej z dziewięcią osobami i rodziną, na place, ubranie etc. Przychodzą mi ustawicznie na myśl wiersze naszego Dantyszka z 25 Sierpnia które opiewał będąc ciągle powikłanym w trudnych i ciężkich okolicznościach, a nie mając żadnych do zaradzenia im środków. Gdy oni będą w niedostatku jak to często się zdarza, ja też obfitować nie będę; zdarza się często że najdroższym jego sercu osobom nakazują wynosić się z gospody. Sądzę że i mnie to się przytrafi, jeżeli Król Jego Mość temu nie zapobiegnie. Jak najmocniej przeto i z wszelką usilnością Wielmożność Waszą Najprzewielebniejszą upraszam, aby przez sposobność widywania Jego Królewskiej Mości której ja niemam, tudzież na mocy niniejszego pisma raczył przełożyć to moje wygnanie Jego Królewskiej Mości, żeby czasem wśród obcych nie spotkała mnie nędza. Przynajmniej kiedyś odjeżdżając objawił obawę przedłużenia stę tutaj mojego pobytu, naówczas Jego Królewska Mość obiecał mi stosowne zaopatrzenie; otóż z potrzeby wynikło, że trzeba koniecznie tego przyrzeczenia dopełnić. Niechaj mi Najprzewielebniejsza Wielmożność Wasza odpisze czego się mam spodziewać, lub też jak w tej sprawie mam sobie poradzić. W pomoc i dla poparcia, niechaj Przewielebność Wasza przybierze Pana Wo-

(*) Tutaj w oryginale brak wyrazu dopełniającego myśli, np. exponat, praeferat lub z odpowiedniem znaczeniem.

diffidere videar finem facio. Novitates istae faustissimae de profligatione Moscorum et Tartarorum multo tempore prius ad Caesarem, quam ad nos venit, tum ad alios multos; et multi demirati sunt etiam prudentes, quod sua Majestas in eis rebus oratoribus suis in externis partibus agentibus negligit subito innotescere tales eventus, qui in hoc conventu praesertim, si fuissent a nobis praesciti, potuissent contraria in hoc regnum consilia plurima desuisse, quae re vera multa contra nos fuisse potestis existimare. Majestas autem sua in eo et opportunitati rerum suarum felicissimarum et auctoritati et honori oratorum plurimum derogare videtur, imo non favere sibi et oratoribus suis. Quapropter atque ideo, oro plurimum si amplius ejusmodi successus evenient, non negligatis nos (.....) admittatisque nos quoque laetitiae suae esse consortes et participes; haec agens ut Dominatio Vestra Reverendissima bene et felicissime valeat opto, et ad me frequenter scribat.

jewodę Krakowskiego i Pana Bonara; nie zaopatrzyłem się bowiem w zimową odzież, i z tego powodu do większych jeszcze będę zmuszony wydatków. Wszystko to w ogóle i każdą rzecz w szczególności, Przewielebność Wasza raczy przedłożyć przez wrodzoną sobie cnotliwość i łaskawość swą na mnie, którym, żebym się nie zdawał nie ufać, kończę już na tym. Pomyślnie owe wiadomości o rozbiciu Tatarów i Moskwy, doszły daleko pierwój do Cesarza i do wielu innych aniżeli do nas; wielu przeto nawet bardzo rozsądnych dziwili się temu, że Jego Królewska Mość posłów swoich w obcych stronach przebywających uwiadomić zaniedbuje o wypadkach, o których gdybyśmy szczególnież zaś na tym zebraniu wprzód wiedzieli, ustaloby wiele przeciwnych temu Królestwu zamysłów, a wierzę, że ich było tu dosyć. Jego Królewska Mość stawia się przez to w niemożności korzystania z pomysłów dla siebie wypadków, posłom zaś swoim nie mało czci i powagi ujmuję, a nawet zdaje się jakoby sobie samemu i posłom swoim nie sprzyjał. Z tego powodu najusilniej upraszam na przyszłość, żebyście w razie podobnych powodzeń nie zapominali i o nas, i swęj radości uczestnikami być nam dozwolili. Przytém życzę Waszój Przewielebności jak największego szczęścia i zdrowia, tudzież o częste pisywanie do mnie upraszam.

Dan w Augsburgu, 25 Września roku bieżącego 1514.

Datum in Augusta 25 Septembris, Anno currenti 1514.

R. L. Castellanus Landensis et Capitaneus Czucholiensis scripsit.

Sacrae Majestati Regiae me et exultationem meam saepius pro commoditate commendet, cui nihil scribo, in omnibus Dominationi Vestrae Reverendissimae deferendo.

Reverendissimo in Christo Patri et domino Petro Dei gratia Episcopo Praemisliensi et Regni Poloniae Vice-Cancellario dignissimo nec non domino et fautori suo clementissimo.

In curia Regiae Majestatis Poloniae etc.

Rafał Leszczyński Kasztelan Łęski, Starosta Czuholski, własnoręcznie.

Mnie i wygnaństwo moje raczy Przewielebność Wasza jak najczęściej przypominać Jego Królewskiej Mości, do którego nie piszę, na Waszą Przewielebność we wszystkim się zdając.

Najprzewielebniejszemu w Chrystusie Ojcu i Panu Piotrowi z Bożej Łaski, Biskupowi Przemyskiemu, Najgodniejszemu Kanclerzowi Królestwa Polskiego, tudzież Panu memu najlaskawszemu.

Na dworze Króla Jegomości Polskiego.

JANA KUSPINIJANA STAROSTY WIEDEŃSKIEGO:

DZIENNIK ZJAZDU

CESARZA MAXYMILIANA I TRZECH KROLOW:
WĘGIERSKIEGO, CZESKIEGO I POLSKIEGO:
WŁADYSŁAWA, LUDWIKA I ZYGMUNTA,

W MIEŚCIE WIEDNIU DNIA 17 LIPCA W ROKU PO CHRYSZTUSIE 1515
ODBYTEGO ⁽¹⁾.

(przełożył z łacińskiego, Stanisław Krompolc).

Jan Kuspinian starosta wiedeński, Jakóbowi Willinger podskarbiemu Cesarza Maxymiliana, życzy pomyślności i zdrowia najlepszego.

Spierali się filozofowie, czyli przystoi tak żyć, aby nikt nie wiedział że żyłeś, jak ów orzekł: wierzaj mi, kto żył w ukryciu, żył dobrze. Radzą to ci mianowicie, którzy chcą uchodzić za pobożniejszych od innych, iżby się

⁽¹⁾ Autor umieszczającego się Dziennika, Jan Kuspinian, żył w drugiej połowie XV i pierwszej XVI stulecia. Urodził się w mieście Schweinfurt (Sveinfordia) nad rzeką Menem, stąd później dla gruntowniejszego w naukach wykształcenia się, udał się do słynnej wówczas szkoły głównej Wiedeńskiej. Tam pod znakomitemi mężami kształcił się w filozofii, naukach pięknych i medycynie. Nabyta w nich przy wrodzonych zdolnościach biegłość, obok zalecających przymiotów, posłużyła mu do szybkiego wyniesienia się. Cesarz Rzymsko-Niemiecki Maxymilian I. (1486—1519), mianował go senatorem i często do posług dyplomatycznych używał. W ciągu ostatnich lat dwunastu jego panowania, bywał Kuspinian wielokrotnie posłem do Węgier, Czech i Polski. Tym sposobem obeznany z sprawami, w których osobisty brał udział, i korzystając z bibliotek i archiwów które mu stały otworem, Kuspinian ważnym i znakomitym stać się mógł dziejopisem. Napisał dzieje Konsulów i Cesarzy Rzymskich, aż do śmierci Maxymiliana I. cesarza Rzymsko-Niemieckiego. To drugie dzieło po jego już zejściu wydane zostało w Strasburgu 1540 roku pod tytułem: „Joannis Cuspiniani Viri clarissimi, Poetae et Medici, ac Divi Maximiliani Augusti

zdawało, że gardzą sławą ludzką, gdy tymczasem sami są najzarozumialszy i sławy najchciwsi. Ci nawet, którzy o pogardzie sławy napisali książeczki kładąc na nich swe imię, czyliż nie kuszą się o sławę? Ale zastanówmy się, czyż nie dlatego pracujemy, czyż nie dlatego na morzu i lądzie tysiączne niebezpieczeństwa podejmujemy, iżby w nagrodę trudów przewodniczyła nam sława? I dlaczegoż więc sądzą, że potrzeba tak żyć, aby nikt nie wiedział żeśmy żyli, i że wszystko w niewiedomości i cieniu ukrywać się powinno, gdy tymczasem człowiek z natury już niczego bardziej nie pragnie jak wiadomości, a najszlachetniejszym udziałem umysłu jest jasność i światło: gdyż wszystkim zarówno wrodzona jest żądza wiadomości nietylko rzeczy światowych, ale i pozaświatowych, które zaledwie pojęciem pochwycić możemy. Nikt też i z gminu nie jest tak bezrozumny, aby chętnie mając do tego sposobność nie zapragnął zbadać obrzędów religijnych, obyczajów i dziejów innych państw i prowincyj. Dlatego też czuję z Plutarchem, iż człowiek niczego bardziej chronić się nie powinien, jak niewiedomości i ciemnoty; a zatem, nie należy tak żyć, aby nikt nie wiedział żeśmy żyli, ale tak raczej żyć potrzeba, abyśmy jakąś pamiątką dali o życiu naszym świadectwo. Ten po sobie dzieci, ów księgi pozostawia; ten majątek, ów posiadłość; ten budowlę, ów dobrą sławę, wszyscy zaś usiłujemy pozostawić po sobie dobre imię, i niechaj śmierć nasza stanie się życiem. Ja więc w sile wieku zawsze się starałem, iżbym o życiu mojem pozostawił świadectwo dziełami, które trwać będą. I nie ścierpiałem, abym miał nie wiedzieć o tém, co się tu z nami działo; co zaś ja wiem, wielu obojęt pści i w najodleglejszych krajach chętnie i chciwie wiedzieć zapragnęło. Któż bowiem zdolnością obdarzony nie zechce wie-

Oratoris de Caesaribus atque Imperatoribus Romanis opus insigne." Na czele tegoż dzieła przypisanego przez wydawcę cesarzowi Karolowi V, znajduje się przedmowa Mikołaja Gerbel prawnika: o życiu i użyteczności historii Jana Kuspinijana, z której powyższą o nim zacierpnieliśmy wiadomość. Dziwna, że współczesny Kuspinijanowi Gerbel, nie zamieścił daty jego urodzenia i śmierci. W końcu wzmiankowanego dzieła znajduje się: „*Diarius Joannis Cuspiniani, Praefecti urbis Viennensis de Congressu Caesaris Maximiliani Augusti et trium Regum Hungariae et Poloniae: Vladislai, Ludovici ac Sigismundi, facto 17 Julii anno Christi 1515,*” przypisany Jakóbowi Willinger, podskarbiemu cesarza Maxymiliana. Objęty nim przedmiot, ile że przez naocznego świadka opisany i z dziejami naszymi mający styczność, nie jest dla nas bez interesu. Zjazd ten monarchów opisali w Kronikach swoich Marcin i syn jego Joachim Bielscy (patrz Kronika Polska Marcina Bielskiego nowo przez Joachima Bielskiego wydana u Jakóba Siebeneychera w Krakowie 1597, str. 528—531). Z rzadkiej już dzisiaj Kroniki świata Marcina, ten właśnie ustęp zamieścił w swój *Historii Literatury Polskiej*. Michał Wiszniewski. (Tom VII. str. 425—434).

dzieć, jakim sposobem zaczął się i ukończył ów sławny zjazd królów? i jakimi traktaty zobowiązali się wzajem ci najlaskawsi monarchowie nie znający się wprzód osobiście, chociaż już węzłami krwi połączeni? Chociaż zaś i ty mój Jakóbie, jako niepośledni radzca cesarski, osobiście na nim się znajdowałeś, i naocznie wszystko widziałeś, gdy jednak i łatwiejsze rzeczy w pamięci się zacierają, chętnie je w starości odczytujemy. Z miłości więc ku tobie, zebrałem wszystko, co i widziałem, i czemu byłem obecny. Pięć bowiem lat, jak wiesz, toczy tę skalę, w ciągu których po razy dwadzieścia i cztery jako poseł do Węgier udawałem się i o te sprawy układałem. O ilem więc zdołał, prawdziwie, poprostu, stylem naturalnym rzecz tę opisałem. Ile w niej jest dobrego uznasz, a mnie kochać będziesz jak zwykłeś.

Z Wiednia, dnia 20 sierpnia.

Cesarz Maxymilian ⁽¹⁾ szczególniejszej zdolności i prawie wieszczego ducha, rozważając, iż dla dobrego monarchy nie ma nic zaszczytniejszego nad wzmocnienie swych prowincyj i państw własną swoją potęgą, zwrócił oczy na wszystkie strony świata, i każdego z najznakomitszych królów powinowactwem z sobą związał, iżby tym sposobem wieczną owym prowincjom zapewnił spokojność. A tak wysławszy syna Filipa do Hiszpanii, połączył się z królem Aragonii. A gdy ten zmarły Filip ⁽²⁾ liczne po sobie pozostawił potomstwo, nie chciał cesarz pominąć żadnej sposobności: z czterech więc córek tę, która następuje po Leonorze, a której imię

⁽¹⁾ Cesarz Maxymilian (urodzony 1469, zmarły 1519 r.), syn Fryderyka III cesarza, z Leonory córki Edwarda I króla portugalskiego, zaślubił Maryą córkę Karola Śmiałego księcia Burgundyi. Z tego małżeństwa byli: 1) Filip, (urodzony 1478, zmarły 1506); 2) Małgorzata, zaręczona Karolowi VIII królowi francuzkiemu, a gdy małżeństwo to nie doszło, wydana za Jana Infanta hiszpańskiego, po śmierci którego za Filiberta księcia Sabaudyi; 3) Franciszek, i 4) Jerzy, obadwaj w młodości zmarli. Po śmierci Maryi burgundzkiej, zaręczył się Maxymilian z Anną córką Franciszka księcia Bretanii, ale to małżeństwo nie doszło. Ożenił się więc powtórnie z Maryą Blanką, córką Galeaza Maryi Sforza księcia medyolańskiego; z tą był bezdzietny.

⁽²⁾ Syn jego Filip (Piękny) król Kastylji, Leonu i Grenady, zaślubiony z Joanną córką Ferdynanda Katolickiego i Izabelli, zrodził: 1) Karola, (urodzonego 1500, zmarłego 1558 r., jako król hiszpański I, a jako cesarz V.). 2) Ferdynanda, (urodzonego 1503, zmarłego 1564), cesarza, po bracie Karolu panującego; 3) Leonorę; 4) Izabellę; 5) Maryą; i 6) Katarzynę. Wszystkie te cztery wnuczki pozaręczał cesarz Maxymilian: pierwszą z Emanuelem królem portugalskim; drugą z Chrystyjanem królem duńskim; trzecią z Ludwikiem królem węgierskim i czeskim; czwartą z Janem Fryderykiem księciem Saskim.

Izabella, zaręczył z królem Danii ⁽¹⁾, ale to nieco później. Z północy zwrócił się cesarz na wschód, aby plemię jego krzewiło się; ujrzał pobożnego Węgier i Czech króla Władysława ⁽²⁾ najzaciejszymi od Wszechmocnego udarowanego dziećmi Ludwikiem i Anną ⁽³⁾; teraz też zamierzył pozyskać ich dla siebie i niższe prowincje Austrii najsiłniejszym otoczyć wałem ⁽⁴⁾. Umyślił więc, Ludwikowi królowi węgierskiemu i czeskiemu, trzecią swą wnuczkę Maryą dać za małżonkę, a Annę wydać za jednego z wych wnuków Karola lub Ferdynanda ⁽⁵⁾, iżby pograniczne prowincje

⁽¹⁾ Kuspinijan pisze błędnie Daciae, zamiast Daniae.

⁽²⁾ Był ten Władysław synem Kazimierza IV Jagiellończyka króla polskiego, który z Elżbiety (urodzonej 1439 r.). córki Alberta cesarza, zaślubionej 1454 r., (zmarłej 1505 r.) zrodził: 1) Władysława w roku 1456, obranego królem czeskim 1471 r., węgierskim 1490, zmarłego 1516 r.; 2) Jadwigę, urodzoną 1457 r., zaślubioną 1475 r. Jerzemu księciu bawarskiemu; 3) Kazimierza (Świętego), urodzonego 1458 r., zmarłego 1483; 4) Jana Alberta, urodzonego 1460 r., obranego królem polskim po ojcu 1492, zmarłego 1501 r.; 5) Alexandra, urodz. 1464 r. obranego królem polskim po bracie 1501 r. zmarłego 1506 r.; 6) Zofię, urodz. 1464, zaślubioną r. 1479, Fryderykowi margrabi brandenburgskiemu; 7) Elżbietę, urodz. 1465 r., zmarłą 1466 r.; 8) Zygmunta, urodzonego 1467 r., obranego królem polskim 1506 r., po bracie Aleksandrze, zmarłego 1548; 9) Fryderyka, urodzonego 1468 r., biskupa krakowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, kardynała, zmarłego 1503 r.; 10) Elżbietę, urodzoną 1472, zmarłą w dzieciństwie; 11) Annę, urodzoną 1476 r., zaślubioną 1492 r. Bogusławowi księciu stolpeńskiemu i szczecińskiemu; 12) Barbarę, urodzoną 1478 r., zaślubioną 1496 r. Jerzemu księciu saskiemu, margrabiemu Misnii; 13) Elżbietę, urodzoną 1480 r., zaślubioną Fryderykowi księciu lignickiemu.

⁽³⁾ Władysław król węgierski i czeski z zaślubionej w roku 1502, Anny księżny gaskońskiej, zrodził: 1) Annę, 1503 r. i 2) Ludwikę 1506 r., ożeniony z Maryą wnuczką cesarza Maxymiliana, który po śmierci ojca panował.

⁽⁴⁾ Jeszcze w roku 1490, po śmierci Macieja Korwina, gdy Węgrzy obrali już królem Władysława, Maxymilian wtargnął zbrojnie do Węgier dobijając się o koronę, a opanowawszy Stul-Weissemburg i inne miasta, zbliżył się do samej stolicy; gdy jednak nie płatne wojsko dalej postępować nie chciało, zawarł w roku 1491 w Presburgu ugodę z Władysławem, mocą której, gdyby Władysław mężkiego po sobie nie pozostawił potomka, korona węgierska przejść miała na Maxymiliana i jego następców. Niespodziane urodzenie się Ludwika zniweczyło nadzieje Maxymiliana, starał się więc przez małżeństwo Ludwika (który przedwcześnie urodzony i słabowity, długiego nie rokował życia) z jedną z swych wnuczek, i ożenienie jednego z wnuków z królowną Anną, tron węgierski dla domu swego zapewnić.

⁽⁵⁾ Zaślubił ją Ferdynand I w roku dopiero 1521. Sam nawet cesarz Maxymilian, naówczas wdowiec, gotów był ją zaślubić, co poświadcza i Kuspinijan: „Promisit insuper Viennae (Maximilianus), in conventu Regum Boemiae Hungariae et Poloniae, se ducturum Annam, Vladislai Regis filiam, nisi alter

i państwa stały się potężniejsze wzajemnymi siłami na napady Turków i jakichkolwiek nieprzyjaciół. To rozpoczęło się najprzód za radą i staraniem Mateusza biskupa gurzeńskiego ⁽¹⁾ obecnie kardynała, który też ostatecznie sprawę tę zakończył i Jana biskupa waradyńskiego, profesora zakonu świętego Franciszka ⁽²⁾. Zajęło się tym później i wielu posłów, których cesarz w kilku tych latach wyprawił do Węgier, a którzy między innymi sprawami i o to podwójnie starali się małżeństwo; jakoto: Jonasz Mrasyi ⁽³⁾ rycerz, dowódzca zamku Drosndorf, Leonard hrabia z Hagi, Wolfgang baron Rogendorff, Jan Puchan. W ciągu lat pięciu udawał się do Węgier jako poseł Kuspinijan starosta z senatu wiedeńskiego, pospolicie Anbaldus zwany; wreszcie i Wawrzyniec Saurer wice-dyrektor austriacki i inni.

Tymczasem cesarz, chociaż najzaciejsze toczył wojny, i przez lat prawie ośm karcil dumę Wenetów, nie pomijając żadnej sposobności, iżby przywieść do skutku zdawna już ułożone małżeństwo, wyprawił z Flandryi do Austrii najukochańszą swą wnuczkę Maryą, narzeczoną króla Ludwika, która przybyła do Wiednia dnia 12 czerwca 1514 roku, przyjęta najświetniej nie tylko od duchowieństwa, ale i od całej wiedeńskiej ludności i przeprowadzona do zamku wiedeńskiego, w którym i dzisiaj jeszcze zamieszkuje.

Pierwój już zamierzył cesarz zjechać do Austrii, dla widzenia się i traktowania z Władysławem królem węgierskim, nie tylko o małżeństwo wspólnych dzieci, ale i o inne potrzeby swych państw i prowincyj. Ale niespodzianie zjawiła się niesforna zgraja chłopów, którą Krzyżownikami zwano; na kilka bowiem miesięcy wprzód, kardynał strygoński ⁽⁴⁾, legat

nepotum infra anni spacium illi desponderetur. Missis itaque oratoribus, cum mandato et consensu Regis Caroli, Ferdinando desponsatur. Qui vigesimo primo anno post mille quingentos, matrimonium cum ea Lineji in superioris Austriae oppido consummavit.” (pag. 737). Skutkiem tego małżeństwa, po zgonie wspomnianego w młodym jeszcze wieku Ludwika (jeszcze za życia ojca) mając lat niespełna trzy, obrany był i koronowany królem węgierskim i czeskim, poległego 1526 r. w bitwie z Turkami pod Mohaczem, korony czeska i węgierska, ostatnia nie bez trudności jednak, przeszły w posiadanie domu austriackiego.

⁽¹⁾ Tak zwanego od miasta Gorch (Gurcum) w Karyntyi. Biskup gurzeński podlegał arcybiskupowi saltzburgskiemu. Wspomniany tu Mateusz Lange, naówczas koadjutor saltzburgski, został później kardynałem, arcybiskupem saltzburgskim, tak go wzmiankuje Kuspinijan, pag. 731.

⁽²⁾ Tak zwanego od miasta Worodin w Węgrzech. Biskup waradyński podlegał arcybiskupowi koloczeńskiemu.

⁽³⁾ Marcin Bielski zowie go Mroczkiem, Czechem.

⁽⁴⁾ Tak zwany od miasta Strigonium, dzisiaj Gran w Węgrzech; arcybiskup Grann jest i dzisiaj jeszcze prymasem węgierskim. Ówczesny arcybiskup

apostolski ogłosił krucyatę do Węgier z zupełnemi odpustami, z czego w miejsce spodziewanej pomocy, wyrodziła się najokrutniejsza trucizna. Wzdłuż bowiem i wszędy grasowała po Węgrzech ta najstraszliwsza zaraza i sroższa od wszelkiego pomoru, szerząc w obu płciach zarówno swe miazmo, porywała dzieci z łona matek, platała po zwierzęcu i porzucała. Tu i owdzie gwałcono dzieci i mężatki w oczach rodziców i mężów. Znieważano świętości, lupiono kościoły, pustoszone i w perzynę obracano miasta, miasteczka, zamki i włości: nie było nakoniec nic tak świętego, coby od tych Krzyżowników nie było splugawionem. Wódz ich Jerzy niejaki Cebulczyk (jestto nazwisko narodu, gdyż Cebulowie mieszkają w bliskości Siedmiogrodu), przybrał sobie za towarzysza Wawrzyńca księdza, który okrucieństwem wszystkich przewyższył. Był także z dowódców pewien Michał mnichem, a tak ta zaraza żadnego nie pominęła stanu. Z pomniejszych dowódców było wielu, których nazwiska podawać jest zbytecznem. Ci, kogokolwiek z szlachty pochwycili, wbijali na pal, dzieci i niewiasty wprzód zgwałcone wypędzali, dobra rabowali: zamiarem ich było wygubić wszystką szlachtę, a w całym Królestwie mającém czternaście biskupich dyecezyj, pozostawić tylko jedną. Trudno wyrazić jakiego się dopuszczali okrucieństwa: to już dostateczną będzie wskazówką. Za pomocą Bożą wytopiono to hultajstwo pod wodzą Jana hrabiego Zepuskiego⁽¹⁾ wojewody siedmiogrodzkiego, który wodza ich nowym rodzajem tortury własnemi

Tomasz, który z rozkazu Leona I. papieża ogłosił krucyatę do Węgier, był kardynałem i nominatem metropolitą konstantynopolańskim.

⁽¹⁾ Czyli Zapolskiego. Był on synem Stefana wojewody siedmiogrodzkiego, bratem Barbary pierwszej żony naszego Zygmunta I. i starał się być daremnie o rękę królowy Anny. Po zgonie Ludwika króla węgierskiego pod Mohaczem, mając liczne stronnictwo w Węgrzech, został ogłoszony królem. Pokonany orężem przez dobijającego się o Węgry Ferdynanda austriackiego, nie mogąc pozyskać pomocy od Zygmunta I. przywrócony został na tron węgierski orężem Solimana sultana tureckiego, którego stał się hołdownikiem. Po zawartym roku 1530 w Waradynie pokoju z Ferdynandem, zaślubił Izabellę córkę Zygmunta I. zrodzoną 1519 r., z Bony. Ta, po zaszłej 1540 r. śmierci męża, nie mogąc się utrzymać w Węgrzech, z synkiem swoim Jonaszem Zygmuntem, roku 1552 wróciła do Polski, otrzymawszy przez ugodę z Ferdynandem dochód z księstwa Opolskiego na Śląsku, a od brata Zygmunta Augusta Sanok, Krzepice i Wieluń. Wezwana znów do Węgier, tamże zmarła 1560 r. Syn jej Jonasz Zygmunt, jako hołdownik, otrzymał od sultana Solimana księstwo siedmiogrodzkie, na którym umarł 1570 r.

Król Zygmunt I ożenił się z Barbarą w roku 1512, za radą brata Władysława króla węgierskiego i czeskiego. Z tej r. 1513, urodziła się Jadwiga wydana 1535 za Joachima margrabię brandeburskiego, i Anna, (urodzona 1515), zmarła 1520 r. W kilka miesięcy po jej urodzeniu, umarła cnotliwa Barbara.

zębami szarpać się przymusił, a potem ściąć kazał. W miesiącu listopadzie tegoż roku, odbyto sejm w Budzie, zwany w ojczystym języku Rabusz; tu publicznie opowiadano, iż w tym buncie chłopów, który zaledwie trwał miesiący cztery, brakowało w Węgrzech obojgój płci przeszło siedm-dziesiąt tysięcy ludzi, a w tej liczbie czterystu szlachty.

Któryż wiek opowie podobną zbrodnię? Któż kiedykolwiek takie rzeczy czytał lub słyszał, a były one nierównie większe niż się opisują: wiele bowiem dla wstydu nikt pisać nie śmie.

Na tym sejmie czyli zjeździe był w imieniu cesarskiem poseł Kuspinijan, a w imieniu króla polskiego Krzysztof Szydłowiecki. A gdy tamże pomiędzy innemi sprawami traktowano o pojednaniu cesarza i króla polskiego, wydało się posłom, iż te nieporozumienia nie dadzą się załatwić, chyba przez zjazd cesarza i każdego z obu królów węgierskiego i polskiego, braci. Albowiem cesarz, w skutek ujmowania się za bratem króla węgierskiego, stał się wyrozumiałym na to, co ów dla niego czynił, i jego samego obrał sędzią i pośrednikiem w nieporozumieniach, dla przylumienia zachodzącej niezgody⁽¹⁾.

Odprawiono więc z Budy Kuspinijana do cesarza, przebywającego naówczas w Beniponce, znanym pospolicie Insprugt, aby skłonił cesarza na zjazd tak uroczysty tyłu królów, który nietylko jego państwu i prowincjom użytecznym, ale i wielkim dla nieprzyjaciół stać się miał postrachem.

⁽¹⁾ „Cesarz Maxymilian wziął wielką waśń na Króla Sigmunta, częścią iż imo wnuczkę jego córkę Philippa króla Hiszpańskiego, ojca Karolusa Piątego, którą mu sam raił, Barbarę pojął, częścią, iż na zjeździe Poznańskim, na który ono był posły swoje wyprawił, jako się wyżej powiedziało, król nie chciał wrócić mistrzowi Pruskiemu Pomorskiej i Pruskiej ziemie, przeto się przez posły sprzymierzył z Wasilem xiędzem Moskiewskim, obiecując mu życzliwość we wszystkim przeciw Litwie i Polakom pomagać.” Kronika Polska, Litewska i wszystkiej Rusi, Macieja Strykowski. Warszawa, 1846. Tom 2, str. 372.

„A ponieważ za obeslaniem Cesarza Maxymiliana, Władysław nie chciał się w żadne traktaty wdawać, znając znaczną niechęć Cesarza ku Królowi Zygmunto-
wemu, Cesarz jął się starać, jakoby się z Zygmuntem porównał. Co poczęło się traktować w Wiedniu przez Kuspinijana Starostę Wiedeńskiego y przez Krzystofa Szydłowieckiego Kasztellana Sandomierskiego, który tam natenczas od Króla Zygmunta w iuszych rzeczach był Posłem. Ci obadwa do Panów swych odnieśli niezłe początki spółney przyjaźni, iedno się musiało trochę odwiec przez trudności Węgierskie, o których się powiedziało, y przez wojnę Moskiewską, wszakże gdy się miesiąca Listopada na Seym do Budzyna Cesarz y Polski Posłowie ziechali, między sobą to postanowili, żeby się Królowie z Cesarzem w Presburgu na pułpostu ziechali.” Joachim Bielski. Kronika, str. 528.

Cesarz naówczas wielą sprawami zatrudniony, nie mógł w końcu lutego, jak urządzono przybyć do Presburga ⁽¹⁾, jużto z przyczyny zagrażającej niestalości Helwetów, już też dla nagłej i niespodzianej śmierci Ludwika ⁽²⁾ króla francuzkiego, zmarłego w Paryżu dnia 1 stycznia 1515 roku, to znów z przyczyny wnuka Karola arcyksięcia Austrii i Burgundyi, którego cesarz wyzwał z pod opieki. I z wielu innych przyczyn, nie mógł cesarz dokonać tego, czego żądali obaj królowie.

Postanowił zatem cesarz wysłać najprzewielebniejszego w Chrystusie P. Mateusza od Świętego Anioła kardynała gurzeńskiego koadjutora saltzburgskiego, któryby z zupełnem pełnomocnictwem z obydwą królami, cobykolwiek zrobić wypadało rozpoznał i ułożył.

Wyprawiono więc przodem do Budy Kuspinijana, iżby to oznajmił królowi, i aby dzień zjazdu na niedzielę Środopostną zwaną w kościele Laetosae Hierusalem odłożono. Podobano się to wszystko królowi węgierskiemu, który ztąd wyprawił posła do Krakowa, iżby to oznajmił bratu królowi polskiemu. Aby zaś sprawy tak ważnej żadną zdradą nie zniweczono, puścił się w drogę p. Władysław Sternberg kanclerz czeski, który objaśnił króla i przekonał, iżby od zamierzonej drogi żadnem nie dał się odwieść doniesieniami, ale aby przybył aż do Presburga i oczekiwał przybycia króla brata i cesarza.

Opowiadał mi Jerzy Thurso mąż znaną rzetelności i prawości nieposzlakowanej, podkomorzy króla węgierskiego, iż mającemu z gór wyruszyć królowi polskiemu Zygmuntowi, który Kraków 5 marca opuścił, Maciej Miechowita mąż szczególniejszej tak w sztuce lekarskiej jako i wieszczbiarstwie biegłości przepowiedział: iż król ani zobaczy się z cesarzem, ani też cobądź załatwi. Czém acz zdziwiony król, jako jest umysłu niezłomnego i statecznego, wytrwał stałe w przedsięwzięciu. Trzeba się udać, rzekł, dokąd Bóg i losy powołują; przyrzekłem, przyrzeczenia nieodzownie dotrzymam: nikt mnie od zamiaru nie odwiedzie. Da Bóg ujrzeć cesarza i zobaczyć się z bratem. Powtórnie jednak przez niektórych powierników rozkazuje zbadać dokładnie tego doktora, czyli to seryo lub żartem powiedział: upewnia tenże Miechowita, iż król nie zobaczy cesarza, jeśli nie chce poczekać do czerwca, i że przed dniem Św. Jana Chrzciciela całkiem cesarza nie zobaczy; a tymczasem król spodziewał się powrócić w ciągu dwóch najwięcej miesięcy. Nie zważał król na dobrą przepowiednię, a znosząc potem tak długą przewłokę, często sobie przypomi-

⁽¹⁾ Presburg, dzisiejsza stolica królestwa węgierskiego, zwał się dawniej Posonium.

⁽²⁾ Ludwika XII.

nał owego doktora. I to tenże Miechowita przepowiedział Andrzejowi Kościeleckiemu podskarbiemu, iż król zaledwie zobaczy cesarza przed dniem św. Alexego: co i nastąpiło, jak wkrótce napiszemy: 16 bowiem lipca, to jest w przeddzień św. Alexego zobaczyli się.

Dnia więc 23 lutego roku bieżącego 1515, najprzewielebniejszy pan kardynał gurzeński przybył do Wiednia jak najświetniej od całej szlachty i ludu wiedeńskiego przyjęty; a mało wypoczywając, zabawił przez trzy dni i do Nowego-miasta ⁽¹⁾ wyjechawszy, wyznaczył z rozkazu cesarza zjazd prowincjonalny. Tymczasem, iżby uwiadomić o swém przybyciu króla węgierskiego, wysłał p. kardynał do Budy Wita Furst doktora, aby zaprosił króla do Presburga, miejsca na zjazd oznaczonego. Niektórzy bowiem z szlachty spierali się: z jakiej przyczyny cesarz nie przybył, utrzymując, iż Buda stosowniejsza jest na zjazd króla polskiego i kardynała: ale większość przemogła i król obiecał przybyć do Presburga. W dalszej więc podróży, utwierdzony w przedsięwzięciu król polski opuścił Kraków i do Presburga dążył.

Tymczasem kardynał gurzeński zwoławszy stany prowincjonalne Austrii, Styryi, Karyntyi i Karniolii, wykonywa ściśle rozkazy cesarza, dokazać tego nie mogąc, aby na żądanie króla węgierskiego w dniu 18 marca przybył do Presburga; przez częstych więc posłańców dniem i nocą wywiaduje się o szczegółach, a jako bardzo dbały, nie chce niczego pominać.

Dnia więc 22 marca, iżby w niczem o niedbalstwo nie był obwiniony, wyprawił do Presburga do króla węgierskiego posłów: panów Markwarda Stein proboszcza bamberskiego, Janosza Mrasij z Nushaw rycerza, Kuspinijana doktora i Wolfganga Hemerle sekretarza cesarskiego, którzy swe usługi ofiarowali i o wyznaczenie dnia jego przybycia upraszali, a dopelnwszy zlecenia, przez posłańców o szczegółach p. kardynałowi donoszą, i spotkawszy go dnia 27 marca w Haimburgu ⁽²⁾ zawiadamiają o wszystkiem, cokolwiek widzieli lub dowiedzieli się. Albowiem już wprzód, dnia 24, to jest w sobotę przed niedzielą, którą zowią w kościele: Judica me Domine, król polski Zygmunt wjechał do Presburga z największą okazałością, któremu z Tyrnawy ⁽³⁾ przewodniczyli z rozkazu króla

⁽¹⁾ Nowe-miasto, Nova-Civitas, Neustadt w arcyksięstwie austriackiem.

⁽²⁾ Haimburg nie Hamburg jak pisze Kuspinijan, miasto w arcyksięstwie austriackiem, na lewym brzegu Dunaju.

⁽³⁾ Tyrnawa, dawniej Tyrnavia, dziś Tirnau, miasto w wyższych Węgrzech, o mil 9 od Presburga.

węgierskiego: Jerzy biskup pięciokościelny ⁽¹⁾ i Jerzy margrabia brandeburski. Sam też król węgierski Władysław, udał się naprzeciw niemu w pojeździe z synem Ludwikiem, w towarzystwie biskupów koloczeńskiego ⁽²⁾, waceńskiego ⁽³⁾, bośnickiego ⁽⁴⁾, syrmiańskiego ⁽⁵⁾, i wszystkich szlachty najzdołniej na sposób ojczysty wystrojonej. Na bloniu, gdzie ujrzał przybywającego brata, kazał się z pojazdu posadzić w krzesła na ziemi; król polski uściskawszy go po bratersku, rozczulił aż do łez. Król Ludwik rozrzewniony, ucałowawszy stryja, najlaskawiej go przyjął. Wsadzono do pojazdu starszego króla. Syn Ludwik siadłszy na konia, pobok z lewej strony stryja wjechał do miasta z wielką okazałością; poprzędzeni byli niezliczoną jazdą, szlachtą i wozami. Wiódł bowiem król polski przeszło tysiąc pięćset jazdy, częścią po węgiersku ubraną, którą hussarzami zowią, częścią w stroju niemieckim; ale oprócz Polaków znajdowali się w jego jeździe Rusini, Prusacy, Moskale, jeńcy tureccy i Tatarzy z licznymi trębaczami grającymi na trąbach wielkich, hucznych, od naszych odmiennych, tak przeraźliwie, jak w czasie wielkiego upału osy i szerszenie. Był i pewien Turek z trąbą wydającą niesłyszana i uszom naszym niezwykłą harmonią, z chłopcem w bęben oburącz silnie bijącym. Ale i naszych miał trębaczy, którzy wybornie grali i naszą przypominali muzykę.

Wiódł z sobą liczną szlachtę, która lśniącą złotem i złotemi łańcuchami zdobna, już to na koniach poprzedała, już pieszo otaczała go jadącego konno i purpurą przyodzianego. Byli z nim wojewoda wołoski, p. Mikołaj Firléj wojewoda sandomierski, Mikołaj wojewoda wileński, wojewoda lubelski, Andrzej (?) Szydłowiecki kanclerz, Mikołaj wojewoda malborski, Andrzej Kościelecki podskarbi, p. Łukasz starosta polski (?) p. Rafał (?) i wielu innych znakomych i zacnych mężów z obu stanów. Towarzyszyło mu trzech biskupów: Maciej kujawski, kanclerz trzech niedgdyś królów: Alberta, Alexandra i Zygmunta, Jan poznański i Piotr przemyski z proboszczami, sekretarzami i innymi prałatami ⁽⁶⁾.

(1) Tak zwany od miasta Quinque ecclesiae, dziś Fünfkirchen w Węgrzech niższych, biskup pięciokościelny podlegał arcybiskupowi strygońskiemu.

(2) Tak zwanego od miasta Kolocia, dawniej Colocia, w Węgrzech nad Dunajem.

(3) Tak zwanego od miasta Wats nad Dunajem w Węgrzech.

(4) Bosnia, prowincja turecka. Biskup bośnicki rezydował w Dechowar.

(5) Sirmium, niegdyś miasto, teraz tylko ruiny w bliskości miasta Mitrowitz w Sławonii. Biskup syrmiański podlegał arcybiskupowi koloczeńskiemu.

(6) Niedokładnie lub błędnie zamieścił tu Kuspinijan nazwiska i tytuły panów towarzyszących królowi Zygmuntowi. Joachim Bielski prócz Krzysztofa

Trwał ten wjazd od ósmej aż do godziny pierwszej, ponieważ od samego rana wjeżdżały wozy, których miało być prawie pięćset, a w tych niekiedy po cztery siwe, to kare, to gniade lub innej maści konie, to znów po sześć, po ośm koni w jednym wozie: były i różnomaściste, i parokonne, ale tych mało.

Dnia 28 marca, kardynał gurzeński puścił się statkiem z Haimburga, i przybył około godziny dziewiątej do Presburga. Tak wielki tłum wyszedł na jego spotkanie, i tak dalece zaległ brzeg Dunaju, iż zaledwie mógł ruszyć konno. Wystąpił w ubiorze kardynalskim; przyjął go uprzejmą i piękną mową Grzegorz arcybiskup koloneński, hrabia frengepoński, kanclerz królestwa węgierskiego, obok króla Ludwika w imieniu ojca i stryja na spotkanie kardynała wysłany. Sam też kardynał najgrzeczniej odpowiedział. Znajdowało się tam wielu magnatów i senatorów obu królów, biskupi i szlachta; z największym uszanowaniem przy odgłosie trąb i wśród poklasków odprowadzono go aż do gospody.

Następnego dnia, to jest 29 marca, wjechał do miasta najprzewielebniejszy kardynał strygoński Tomasz, legat przyboczny (a latere), na którego spotkanie udał się p. kardynał gurzeński z całym swym dworem, (przywiodł bowiem z sobą wybór szlachty Austrii i Styrii), i magnaci obu królów. Miał sześćdziesiąt koni pociagowych; wielkie zewsząd czyniono ceremonie, (niekiedy ginie przy nich znaczna część wszelkiego wieku ludzi). Spotkało go i duchowieństwo z chłopcami, wyniesiono i relikwie Świętych, jakoby naprzeciw metropolicie.

Dnia 1 kwietnia, który był uroczystą niedzielą Palmową, od wszystkich chrześcian szanowaną, kardynał strygoński w kościele Św. Marcina dopełnił obrzędów kapłańskich, z należnymi ceremoniami i z zupełnym odpustem, w obec trzech królów i królowy Anny. Kardynał zaś gurzeński wstrzymany słabością, nie mógł się znajdować na nabożeństwie: zgromadziła się wszystka szlachta.

Szydłowieckiego kanclerza Wielkiego Koronnego, tych wymienia: „A byli z Królem ci zwłaszcza: Maciej Drzewiecki Biskup Kujawski, Jan z Lubrańca Biskup Poznański, Piotr Tomicki Biskup Przemyski Podkanclerzy Koronny, Mikołaj Firléj Woiewoda Sandomirski, Mikołaj Radziwiłł Woiewoda Wileński, Andrzej z Tęczyna Woiewoda Lubelski, Jerzy Bużyński Woiewoda Maryenburski, Łukasz z Gorki Kasztelan Poznański y General Starosta Wielgopolski, Mikołaj z Szydłowca Kasztelan Radomski, Stanisław z Ostroroga Kasztellan Kaliski, Andrzej z Kościelca Kasztelan Woynicki, Podskarbi Koronny, Stanisław z Chodcza Marszałek Koronny, Jan Pilecki Starosta Lubelski, Jan Grabia Tarnowski, Piotr Kmita z Wiśnicza, Jarosław z Łaska. Było y inny młodzi tak z Polski, iako z Litwy nie mało: tak, iż wszystkich liczono około dwa tysiące, okrom tych, co na kotizych iechali.” Kronika, str. 529.

Nazajutrz z rana zgromadzili się w tym kościele trzej królowie, z obu kardynałami: strygoński odprawił mszę o Duchu Świętym, po której przez sufragana strygońskiego napomniano lud w języku łacińskim, węgierskim, czeskim i niemieckim, aby najpokorniejsze do Boga zanosił modły o zgodę cesarza i królów; ogłoszono znów odpust zupełny.

Prostą ztąd drogą trzej królowie, dwaj kardynałowie, arcybiskupi, biskupi, magnaci i senatorowie, pojechali do zamku króla węgierskiego, i na odbytej wielkiej radzie, kardynał gurzeński, okazawszy według zwyczaju swe wierzytelne listy, mówił obszernie i rozwlekle, dlaczego i w jakim celu przybył, do pilnie wśród największego milczenia słuchających go królów, senatorów tak cesarskich, jako i obu królów, których wszystkich było przeszło pięćdziesięciu. Po skończonej mowie, uprzejmie i zręcznie odpowiedział mu kardynał strygoński; trwała ta rada do godziny około drugiej po południu.

Dnia 3 kwietnia, kardynał gurzeński z całym swym dworem i dorodną szlachtą, udał się do gospody króla polskiego, który wyszedłszy naprzeciw, przyjął go najuprzejmiej w dziedzińcu; a gdy obadwa w obec senatorów zasiedli, Kuspinijan po króciutkiem pozdrowieniu doręczył listy cesarskie; obadwaj potem lecz niedługo rozmawiali.

Tegoż dnia, nadeszła smutna wiadomość o zgonie Bartłomieja księcia münsterbergskiego ⁽¹⁾, który spiesząc się od cesarza na ten zjazd, w Dunaju niedaleko od Haimburga, pogrążony w nurtach utonął. To najprzód obeszło króla Władysława, i zalał się łzami, potem kardynała gurzeńskiego, który go szczególnie miłował, jako męża zacnego i gorliwego. Z przyczyny jego śmierci, niektórzy źle o przyszłym zjeździe wróżyli: albowiem dniem wprzód umarł nagle wielmożny Jan Messeritz starosta morawski, który także dość często bywał posłem w tej sprawie, i Wit Furst, który króla najwięcej do tego zjazdu zachęcał, zmarł w Wiedniu: a tak, trzech posłów uwolniło się od tych spraw i udalo na sąd wyższy.

Znów do gospody króla węgierskiego gromadzą się wszyscy ci książęta, a rozpoczynając układy znajdują, że przy tak znacznej liczbie, sprawa szłaby w przewłokę, gdyby przez wszystkie głosy naradzać się miano: redukują więc do mniejszej liczby senatorów każdego w szczególności króla. A przeto p. kardynał gurzeński zatrzymał przy sobie radców cesarskich: p. Jana Mrasij, Wawrzyńca Sausera wice-dyrektora austriackiego, Kuspinijana doktora i Gabryela Vogt sekretarza cesarskiego. W imieniu króla węgierskiego byli: kardynał strygoński, arcybiskup kołoczeński i biskup pięciokościelny; król polski wysłał: Piotra biskupa

⁽¹⁾ Münsterberg, miasto w Szląsku.

przemyskiego, Krzysztofa Szydłowieckiego kanclerza, i wojewodę wileńskiego Mikołaja.

Ci, ilekolwiek przedstawiono artykułów do królów się odnosili, zupełnie jednak zgodzić się nie mogli, chociaż wiele dni spotrzebowali i często przeciągali narady, aż do godziny trzeciej z południa.

Dnia 11 kwietnia, urządzono wyścigi konne. Pierwszy z wygrywających otrzymał puchar srebrny wyzłacany, drugi materią tkaną złotem na suknię, trzeci materią zwyczajną. Ścigało się czterdzieści najszybszych koni, ale Jerzy hrabia Zapolski wszystkich prześcignął.

Widziano tu rzecz godną wspomnienia: pewien Moskal siadłszy na konia tureckiego, jak zwykle prowadził drugiego prawą ręką, i w najszybszym biegu obu koni przeskakował z jednego na drugiego, zawsze trzymając jednego ręką, aby nie odbieżał; było piękny widok w obec królów i książąt, gdyż trzej królowie wyjechali w pięknym orszaku, podobnie i kardynał gurzeński i wszyscy biskupi z całą szlachtą. Moskale też i Tatarzy okazywali szczególniejszą swą zręczność w puszczeniu strzał w powietrze.

Dnia 12 kwietnia zakończono tymczasowo układy, o których wypadło donieść cesarzowi. A przeto po dopełnieniu i otrzymaniu pożegnania z wielkiem uszanowaniem i po otrzymaniu królewskich podarunków, kardynał gurzeński opuścił Presburg, gdy pierwój już znakomitsi z jego dworzan Jan Lange brat jego przyrodni, marszałek dworu Jan Schevel, Wolfgang Keutschach i Krzysztof Graff z Rattstadt, w dniu Wielkanocy, po odprawionem nabożeństwie przez kardynała strygońskiego, zostali pasowani na rycerzy i ozdobieni zaszczytem od trzech królów w dniu tak uroczystym.

Kardynał gurzeński powróciwszy do Wiednia, wyprawił zaraz do cesarza dwóch senatorów: p. Wilhelma Rogendorff i Wawrzyńca Saurera wice-dyrektora, którzy chociaż w cztery dni stanęli spieszenie w Augsburgu ⁽¹⁾ późno jednak wrócili, z przyczyny pomnażających się codziennie zatrudnień, a tymczasem miasto Presburg niespodzianie i nagle w połowie prawie prawie zgorzało ⁽²⁾.

⁽¹⁾ Augusta. Wiele miast z dodatkiem drugiej jeszcze nosiło w starożytności nazwę Augusta: Augsburg zwano Augusta Vindelicorum. Kuspinijan użył tu tylko Augusta. Że jednak przez Augusta, Augsburg rozumieć tu należy, objaśniają nasi kronikarze. „Także on Kardynał z Wiednia przez niektóre Rady Cesarskie, Cesarzowi do Auszporku, gdzie natenczas seymował o wszystkim dał znać.” (Joachim Bielski, Kronika, str. 529—530).

⁽²⁾ Tenże mówi: „Kardynał Gurzeński do Wiednia dnia 12 miesiąca Kwietnia odiechał: po którego odiechaniu skoro, mało nie puł Miasta Presbur-

Dnia 11 maja, p. kardynał gurzeński z sześciu cesarskimi radcami, p. Morchwordem Stein proboszczem bamberskim, Wilhelmem Rogendorff, Januszem Mrasij, Wawrzyńcem wice-dyrektorem, Kuspinijanem i Gabrielem Vogt sekretarzem, powtórnie statkiem udał się do Presburga do obu królów dla traktowania i ukończenia układów nie tylko o małżeństwo, ale i o przymierze pokoju i zgody. A chociaż potajemnie i bez okazałości chciał się dostać do miasta, zaraz jednak uwiadomione duchowieństwo i książęta, wyprowadzili króla Ludwika z całym obu królów dworem, na spotkanie kardynała; kardynał zaś strygoński, jakby o wszystkim zapominał, spiesząc się, spotkał się z swym dworem około bramy miejskiej. Podobnie i inni biskupi i arcybiskupi zbudzeni ze snu, udali się na spotkanie.

W ciągu następnych dni siedmiu spierano się i układano o szczegóły, i po należytym wszystkiego rozważeniu układano w artykuły i spisywano, i znów wszechstronnie roztrząsano. Teraz zaś rada obu królów traktowała i naradzała się w gospodzie kardynała. Teraz też kardynał przybył do króla polskiego i bez pośredników tajemnie o niektórych przedmiotach traktował, nawzajem znów pana kardynała swemi sprawami obarczono: nie było spokojności, wypoczynku, wszystko zajęte pracą.

Dnia 20 maja, zrana od godziny siódmej aż do pierwszej południu, obaj królowie z dwoma kardynałami i senatorami naradzali się, a naradziwszy o wszystkim, w obec radców cesarskich i swoich, artykuły czytać i własnoręcznie je podpisawszy, pieczęciami opatrzyć kazali, z całym zadowoleniem i oklaskiem.

Następnego dnia, król węgierski wyprawił wspaniałą ucztę, w której po królewsku i z przepychem przyjął brata swego króla polskiego, kardynała gurzeńskiego i wspomnianych sześciu radców cesarskich.

Kardynał gurzeński, wróciwszy do Wiednia 23 maja, wyruszył 25, iżby to, co umówiono opowiedział cesarzowi i jego samego sprowadził. Tymczasem obaj królowie nie bez wielkiej przykrości znosili w Presburgu przez cały czerwiec tak długą przewłokę, chociaż często przysyłano listy, to od cesarza, to od kardynała gurzeńskiego, które wice-dyrektor, jako pilny swego urzędu wykonawca dniem i nocą królom nadsyłał, iżby łagodził ich niecierpliwość, częstemi doniesieniami.

Ale nie poprzestając na tém królowie, iż kardynał udał się do cesarza, wyprawili obydwaj posła Hieronima Balbę proboszcza presburskiego-

ga zgorzało, gdzie y gospoda Króla Władysława zgorzała, a Zygmuntowey gospody ledwie obronili Polacy, którzy ów ogień sami prawie ugasili w mieście." (Kronika, str. 529).

go, iżby przezeń wyrozumieli z pewnością, czy cesarz przybędzie lub nie. Zastał on cesarza w Inspruku, ale odpowiedź otrzymał od niego w Rottenburgu. Za nim wysłali królowie innego posła (tak niecierpliwie znosili tę przewłokę), pana Protazego Schmichow Czecha, którego cesarz przy sobie zatrzymał.

Po nim obaj królowie wysłali do cesarza dwóch innych, Mikołaja Cekula ⁽¹⁾ Węgra, i Piotra Polaka ⁽²⁾, iżby skłonili go do przybycia, których uczciwie odprawiwszy, przyrzekł przybyć, a iżby królowie byli dobrej myśli, upominał ich uprzejmie po bratersku w listach i odpowiedzi.

Gdy więc królowie pokrzepieni już na duchu, w przybycie cesarza uwierzyli, dla przyzwoitości i względu sześciu posłów, każdy po trzech znakomitych mężów wyprawili: król węgierski Jerzego biskupa pięćkościelnego, Władysława Sternberga kanclerza czeskiego i Mojżesza Busłai marszałka nadwornego. Król polski także trzech: Jana biskupa poznańskiego, pana Łukasza starostę królestwa polskiego ⁽³⁾, i Krzysztofa Szydłowskiego kanclerza, którzy dnia 6 lipca wjechali do Wiednia w pięćdziesiąt prawie koni w ozdobnych rzędach, i według swego zwyczaju pięćdziesiąt koni w ozdoby przybranych; gdy wprzód już Kazimierz margrabia brandeburski z hrabią Bertholdem Hennenberg w sto czterdzieści sześć koni w ładowaniu ⁽⁴⁾ i najgustowniej przybranych, przodem przez cesarza wysłany wszedł do miasta, ozdobiony najokazaliej piórami, bronią z chorągwiami białymi małymi i większymi; również i Tomasz Fuchs, w sto pięćdziesiąt koni, dobrze zwyczajem niemieckim uzbrojony, także i Jan Jakób Landow w tyleż, i wielu innych szlachty i dworzan, którzy cesarza wyprzedzili i tam go oczekiwali.

Dnia 8 lipca wrócił kardynał gurzeński z p. Krzysztofem arcybiskupem bremeńskim, Wilhelmem i Ludwikiem książętami bawarskimi, Albertem księciem meklemburskim, i Ulrykiem księciem wirtemberskim, na których spotkanie wyszli na brzeg Dunaju, Jan biskup ratyz-

⁽¹⁾ Marcin Bielski, zowie go Czekiel.

⁽²⁾ Byłto Piotr Kmita z Wiśnicza wówczas kasztelan lubelski. „Czywo było dłużej Krolom czekać, bo ich też przyjazdu domowe sprawy potrzebowały. Posłali tedy kilka osób z swej komitywy, gdzie od Króla Polskiego iedził Piotr Kmita, opowiedaiąc to Cesarzowi, że go dłużej czekać nie chcą, który zaraz odprawiwszy Posły, za nimi iechał.” (Joachim Bielski. Kronika, str. 530).

⁽³⁾ Byłto Łukasz z Górki, (zobacz przypisek pod liczbą 24).

⁽⁴⁾ Equus cathaphractatus, oznacza konia pokrytego zbroją, czyli jak dawni Polacy, mianowicie Marcin Bielski i Maciej Strykowski wyrażali: koń w ładowaniu.

boński palatyn reński, Wigil biskup padewski, którzy dniem wprzód przybyli i niektórych książąt posłowie i wysłańcy.

Dnia 10 lipca, około godziny dziesiątej w nocy, cesarz bez żadnej okazalności wjechał do Wiednia. Strudzony drogą, dwa prawie dni wypoczywał w pewnym zamku zwanym Hecking ponad lasem wiedeńskim.

Dnia 11 lipca, cesarz w obecności książąt i radców na zamku wiedeńskim, dał posłuchanie sześciu wspomnianym posłom królów, a biskup pięciokościelny w długiej mowie zachęcał żarliwie do wyprawy przeciwko Turkom. Cesarz im łaskawie przez doktora Piotra Mottę Hiszpana, w krótkości i trafnie odpowiedział, a pożegnawszy zalecił mieć o nich staranie i do gospody powrócić.

Dnia 12 lipca, przyzwawszy na zamek posłów, odprowadził ich i oddalić się zalecił; zostali więc dnia następnego zrana, to jest 13 lipca, z wszelkiem poważaniem przez biskupów i książąt poza bramę odprowadzeni.

Tegoż dnia cesarz wyprawił posłów na przyjęcie królów, Krysztofa arcybiskupa bremeńskiego, Kazimierza margrabię, Wilhelma Rogendorff, wysłał do króla węgierskiego, którzy dnia 14 lipca zastali króla węgierskiego z dziećmi w pewnym zamku Kotsac, do którego przytyka wieś nad Dunajem; ci po uczynioném pozdrowieniu dopełnili rozkazów, i aby do Wiednia przybył, upraszali.

Podobnież i do króla polskiego wysłał cesarz posłów do Haimburga, (tam bowiem król polski przeprowadzał się przez Dunaj, jak wyznaczono, iżby tam dogodniej konie i wozy przebyły Dunaj różnemi brodami), a mianowicie Wilhelma księcia bawarskiego, Krysztofa biskupa lubelskiego, proboszcza Baltazara Merchlin z Waldkisch i Mrosija, którzy podobnież jak pierwsi wykonywając rozkazy, króla imieniem cesarskiem przyjęli i zapraszali.

Dnia 15 lipca cesarz wyruszył z Wiednia, i udał się naprzeciw królom w ozdobnej lektyce, z wyborowém i najbardziej wyćwiczoném wojskiem, z wielką liczbą koni w ladowaniu, z najznakomitszymi rycerzami, i o pięć mil od Wiednia w pewnym zamku Trautmansdorff zanoćował. Król zaś węgierski w miasteczku Prugh nad rzeką Leytą, a król polski w Haimburgu noc tę przepędzili.

O północy prawie Kuspinijan, który czuwał nad porządkiem spotkania, aby nie było nieporządku, wysłany przez cesarza, przybył do króla węgierskiego. Polecono królowi pozostać w lektyce, ponieważ jechał w lektyce, którą cesarz pięknie ozdobioną z najlepszymi końmi dniem wprzód podarował królowi. Po powrocie otrzymał rozkaz od kardynała gurzeńskiego, udać się do króla polskiego, aby mu o tém oznajmił i zastał go na błoni w bliskości tamże rozbitych namiotów. Niektórzy mnie-

mali, iż cesarz rozmówi się przedwstępnie pod namiotami, czemu się najmocniej oparł, albo pod gołym niebem. Cesarz zaś na obszernej równinie kazał wkopać wyniosłe drzewo, które zdaleka można było spostrzedz, pod tém chciał się spotkać z królami; i jakby szczęśliwą wiedziony wróżbą, pod otwartém niebem chciał się rozmówić z bracią królmi, i powitać ich wzajemnemi uściskami.

Zrana więc około godziny szóstej, dnia 16 lipca wyruszył cesarz z całym swém wojskiem z Trautmansdorff na toż oznaczone miejsce, wśród równiny ponad lasem zwanym w ojczystym języku Hart; tu znajdował się wzgórek osłonięty nieco z prawej strony lasem, z lewej cierniem i tarkami; z tego schodząc cesarz zdaleka tak przez Węgrów jako i Polaków mógł być dostrzeżony po polysku broni, a zwłaszcza w południe, gdy słońce rzuca na wojska migocące promienie.

Tym zaś porządkiem postępował cesarz, starosta nowo-miejski Melchior Monsmunster na koniu w ladowaniu, i jego za nim postępujący oddział w czerwonym ubraniu; wyciągnął szereg, za którym następowali najprzód dworzanie i służba cesarska bez broni, równie jak stany powincyalne, inna szlachta i ktokolwiek przybył na to widowisko z obywateli i kupców, ale ozdobnie, dobrze a nawet gustownie ubranych, w przeciwnym razie wyłączano ich i wydalano. Wielu z nich było ozdobionych złotemi łańcuchami i różnemi spinkami, co przyjemny sprawiało widok. Jechano piątkami, za nim następowała uzbrojona służba księcia wirtemberskiego i łucznicy, tudzież dworzanie najprzewielebniejszego kardynała gurzeńskiego, bez broni wprawdzie, ale przyzwoicie odziani, w liczbie około ośmdziesiąt.

Następnie w pięknym porządku postępowało trzynaście koni cesarskich, na których jechało trzynastu chłopców w czarnym ale gustownym ubiorze.

Za tymiż jechali heroldowie w swęj zwykłej odzieży, z dwunastu trębaczami i dwoma wielkimi bębnami.

Dopiero następowała duchowieństwo: Krysztof arcybiskup bremeński z rodu książąt brunświckich, Jan biskup ratyboński z rodu palatynów, Wigil biskup padewski, Krysztof biskup lubecki, Ludwik książę bawarski, Albert książę meklemburski.

Za tymi postępowali odźwierni cesarsey, z białemi łaskami w rękę, poprzedzający zwykle jego cesarską mość.

Dopiero w lektyce w formie kwadratu, pokrytej materyą szkarlatną i czarno przerabianą, niesiono cesarza; w podobnej odzieży byli chłopcy i służba prowadząca konie.

Blizko lektyki po prawej stronie jechał konno kardynał gurzeński w swém świetnym ubraniu, po lewej poseł króla angielskiego. Wielu z szlachty, wszyscy w czarnym ubiorze, zsiadłszy z koni pieszo obok lektyki postępowało. Za tymi następowali konno podobnie czarno ubrani znakomici dworzanie: Wilhelm Rapoltstein marszałek dworu, Cypryan Serenstein kanclerz, Jakób Willinger podskarbi, Jan Schnaydped kanclerz austriacki, radcy i dyrektorowie Jakób Fuker, Baltazar Merchlin proboszcz w Waldkirch, Markword Stein proboszcz bomberski, Melchior Phintzing proszcz noremberski z bratem Ulrykiem proboszczem i wielu radców i dworzan cesarskich, wszyscy w uroczystym ubraniu, w złote łańcuchy i kosztowne spinki wystrojeni.

Wreszcie postępował ozdobny hufiec cały uzbrojony, z flecistami i trębaczami. Przewodniczył mu na koniu w ladowaniu Leonard Rauber marszałek cesarski w pozłocistej szacie na zbroi, wiodąc służbę w czarnej odzieży, której przepaska przez ramię, za oznakę służyła. W pięknym znów szyku następował Wilhelm książę bawarski, cały miedzią pokryty z swą jazdą przybraną w zwykłą sobie barwę, która psa w tarczy za oznakę nosiła. Potem Kazimierz margrabia brandenburgski, na koniu w ladowaniu, w sukni czerwonej pozłocistej, z wyborem służby w czerwonych szatach i z wielą złotymi łańcuchami, kosztownymi piórami, w klejnotach i spinkach. Obok niego był Bertold hrabia Hennenberg i znakomita szlachta frankońska, kawalerzyści z lancami małymi, białymi strojnami chorągiewkami, dwaj chłopcy. Chorągiew biała szeroka i piękna. Następowali potem hrabiowie, każdy zdobny swą barwą na koniach w ladowaniu, Jerzy hrabia Montfort, Jerzy hrabia Schaunberg, Hoyr hrabia Mansfeldt, N. hrabia Westenburg, Jan hrabia Hardeck, który w szczególniejszy sposób jaśniał perłami i klejnotami, koń nawet pokryty klejnotami i perłami pysznie postępował. Potem następowała szlachta austriacka z nad Onazu⁽¹⁾ w najwyborniejsze wyćwiczona wojsko. Na koniach podobnie w ladowaniu Wolfgang Jorger starosta Lintzu, Zygmunt Ludwik Polham, Cyryl Polham, Rudolf i Sebestyan bracia Hohenfeld, Jan Jakób Landau, Tomasz Fuchs, wszyscy strojno. Prowadzono też koni przeszło ośmset, z których około sto trzydzieści w ladowaniu. Tym porządkiem postępowała jego cesarska mość, a gdy przybliżyła się na strzał armatni do drzewa wkopanego w ziemię, posunęli się bliżej królowie z swemi pocztą i żołnierzami, według swego zwyczaju ubranymi.

(1) Właściwie być powinno Anazu, gdyż Anasus nie Onasus, zwano dawniej Ens rzekę.

Poprzedzało ich niezliczone mnóstwo hussarzy, którzy postępowali naprzód z dwukolorowymi białe z czerwonym chorągiewkami.

Następowali potem Moskale w błękitnej odzieży, w wysokich białych kołpakach, uzbrojeni łukami. Potem Tatarzy, pośród których wielu jeńców z swymi trębaczami, o których pierwój już wspomnieliśmy; ci przerażliwie grali.

Z Krainy udzielnej należącej do króla węgierskiego niezliczone mnóstwo hussarzy, podobnie według zwyczaju białymi i czerwonymi chorągiewkami opatrzonych.

Za tymi następowali trębacze obu królów, wydający odgłos aż pod niebiosą, ozdobieni i ubrani na sposób niemiecki, z dzwicznymi bębnami.

Dopiero w najozdobniejsze szaty i łańcuchy złote, ubrani na koniach z bogatym rzędem srebrnym postępowali panowie baronowie węgierscy i czescy, w liczbie których był Jerzy brat Kazimierza margrabia brandenburgski w ubiorze hussarskim, Karol książę münsterbergski, trzej bracia Schmichow, Ambroży Stereko, Michał Palucy szambelan, Piotr Korlaczki, Franciszek Ortzag Gotz, Bon Minderalbeński, i Emeryk Ortzag szambelan króla Ludwika, Jan Pethen Gersz marszałek dworu najjaśniejszych dzieci; Stefan Perenni, Jan Bornamissa, Mojżesz Busilai z synem Władysławem marszałkiem dworu, Władysław Kaniza, Jan Banfij Lyndua podczaszy królewski, Jan Doczj szambelan króla i wielu innych szlachty i magnatów z królestwa węgierskiego i czeskiego, więcej mi znanych z osoby niż z nazwisk, niekiedy bowiem nazwiska ich zaledwie spaamiętać mogę, ponieważ trudno i napisać te nazwiska.

Za tymi ozdobiony purpurą przerabianą złotem, z włosami rozpuszczonemi, z biretem z ciemnej materyi na głowie, na pięknym i w rzęd strojnym koniu, postępował młodszy król Ludwik, którego zewsząd otaczali baronowie i panowie obu królestw postępujący pieszo dla posługi.

Towarzyszyła mu siostra jego królowna Anna, złocistą szatą i przepyszny łańcuchem, tudzież wielu klejnotami i naszyjnikiem w dziwny sposób przystrojona, jadąca wspaniałym, pozłocistym i malowanym, ośmią białymi końmi ciągniętym pojeździe; tę również otaczało naokół wielu szlachty pieszo. Między tąż był Jerzy margrabia brandenburgski i Piotr hrabia Posing, którzy zsiadłszy z koni szli pieszo.

Dopiero król polski Zygmunt odziany purpurą w czapce, w cienkiej przezroczystej materyi, jechał na pięknym koniu, znakomitymi zewsząd otoczony magnatami, którzy szli pieszo jaśniejąc ubiorem i ozdobami.

Wreszcie król węgierski, podobnie jak cesarz niesiony w lektyce, przepyszny czerwonym nakryciem osłonięty; w takimże stroju i chłopcy,

którzy ją z końmi dźwigali, była ona świeżo darowana królowi przez cesarza z końmi i przyrzędem.

Znajdował się też liczny orszak pralatów i magnatów z Węgier, arcybiskupi i przedniejsi z duchowieństwa: Tomasz kardynał strygoński, Jerzy arcybiskup kołoczeński, Jerzy pięciokościelny, Władysław waceński, Michał bośniacki z sufraganami, proboszczami i przedniejszymi kapłanami. Z Polski: Maciej kujawski, Jan poznański, Piotr przemyski z starostą kanclerzem, podskarbim, wojewodami i kasztelanami, których powyżej wymienilem, orszak piękny i godny widzenia.

Zewsząd słyszeć się dawały zgiełk i rżenie koni, odgłos trąb i łoskot bębnow; widok to był zaiste wspaniały, który podziwiać będzie potomność.

Cesarz spostrzegłszy zbliżających się królów, kazał spuścić nakrycie lektyki, iżby wyraźnie od wszystkich był widziany i otwarcie wszystkich widział; a podawszy prawą rękę królom, zawołał bardzo trafnie: Oto jest dzień, którego użyć nam Pan, cieszymy się w nim, radujmy i weselmy. Król polski odpowiedział: Oby szczęśliwy i błogi był ten nasz zjazd dla całego chrześcijaństwa. Kilka słów w podobnym znaczeniu przemówił i król węgierski, zaledwie od leż wstrzymać się mogąc. Ludwik, jako był nauczony, z największym uszanowaniem przemówił z konia do cesarza, a pozdrowiwszy go jako ojca, nie mógł oderwać oczu od jego oblicza, jakby widokiem jego nie mógł się nasycić. Królowa podniosła się w pojeździe, gdyż był wysoki, okazawszy twarzą i gestami poszanowanie dla cesarza rzymskiego.

Naradzali się nieco ci, którzy niechętnie szli do Wiednia i nastąpiła pewna przewłoka, zanim cesarz zaprosił księząt i królów, kazał im bez obawy udać się z sobą do Wiednia. Król zaś polski, jako jest wielkiej zręczności monarcha, wyrzekł do swoich i do Węgrów: z zaufaniem w cesarzu, którego mi wielu jako najzacieśszego przedstawiał wroga przybyłem tutaj, z tym zaufaniem udam się za nim do Wiednia; kto mi ufa, pójdzie za mną, kto się obawia niech pozostanie. A napominawszy króla węgierskiego, brata, który z resztą zawsze kochał cesarza, iżby bez obawy razem się udał, postanowił bezzwłocznie ruszyć do Wiednia: Cesarz poznawszy tak jawną dla siebie przychylność króla polskiego rzekł: Ten król zniewala mnie, iż kiedyś z miłości dlań, ujrzę tury i żubry na polowaniu.

Po skończonej przez półtóry godziny trwającej rozmowie, udano się na polowanie; ubito kilku jeleni: powtórnie rozległ się niezmierny odgłos trąb: wielu bowiem było trębaczy, tylu królów, księząt i panów.

Postanowiono, aby król węgierski udał się z dziećmi do Trautmansdorff, gdzie poprzedniej nocy wypoczywał cesarz, kardynał strygoński do Świętej Małgorzaty, inni biskupi i magnacci do Swadorff; król polski zaś z swymi do Entzerdorff, cesarz z kardynałem gurzeńskim do Laxendorff. Wiele jest przyległych zamków i włości, które zajęła służba obu królów, część zaś jej udała się do Wiednia, aby przygotować gospody. Dzień ten był bardzo ciepły i przyjemny, zdatny do tego rodzaju widowisk, chociaż zrana chmurki groziły deszczem.

Dnia następnego, to jest 17 lipca, cesarz z Laxendorffu udał się do pewnego miasteczka, które zowią Schenchat, oczekując tu obu królów. Król polski przybył prędzej, król węgierski później. Przez cały dzień wchodziły do Wiednia wozy cztero i parokonne Węgrów i Polaków, wielu jechało na tych szybkich wozach, zwanych w języku ojczystym kocze; wielkie też było oczekiwanie wszystkich onego zjazdu tylu królów i księząt. Ale iżby nic nie brakło do szczęścia, powstał deszcz zrazu wolny i drobny, ale odtąd cały prawie dzień trwający.

Z miasta naprzeciw cesarza i królów, wyszło tysiąc pięćset wyborowej piechoty, której większa część ubrana była w suknie czerwone, z obywateli wiedeńskich i ich synów; tę konno poprzedzało sześciu uzbrojonych senatorów. Tych miasto Wiedeń z dawna przed przybyciem cesarza przeznaczyło na ten zaszczyt; za tymi trzysta inną piechoty, którą cesarz przysłał tu był przodem z Imperium; wszystka prawie była uzbrojona lancami, niektórzy mieli topory, inni strzelbę ręczną, ale wszyscy byli doborowi i szczególniejszą w obrotach odznaczający się biegłością.

Aż do bramy miasta wyszło całe duchowieństwo: najprzód cztery zakony żebrzące, kanonicy regularni od Świętej Doroty, zakonnicy reguły świętego Benedykta, z relikwiami świętych. Następnie mali uczniowie szkół synowie Wiedeńczyków, w znacznej liczbie niosąc chorągwie z herbami i godłami; to herby cesarstwa, orły, to znów godło króla węgierskiego, Polski, Czech, Austrii, Burgundyi; za nimi następowało duchowieństwo świeckie każdego z kościołów miasta Wiednia.

Dopiero niezmierną liczbą uczniów, szkoły głównej wiedeńskiej, najprzód uczniowie, następnie bakałarze, potem magistrowie, wreszcie doktorowie szczególnych wydziałów medycznego, prawnego i teologicznego. Na końcu rektor uniwersytetu doktor teologii, Krysztóf Kulber.

Wyszły także zgromadzenia wszystkich rzemieślników, zwane pospolicie cechami, każde z chorągwiami i świecami, w liczbie około sześćdziesięciu z każdego rodzaju rzemieślników, jacy się w jednym mieście znajdować mogą: cieśle różnego rodzaju, kowale podobnie różnego rodzaju, ślusarze, gwoździarze, śpilkarze, i ci co żelazo lub miedź, i ci, co złoto

lub srebro przerabiają, tapicery, grzebieniarze, blacharze, czapnicy, piekarze, młynarze, rybacy, rzeźnicy, rymarze, szewcy, krawcy, pończosznicy, kramarze, winiarze trojakiemu gatunku, służący, woźnice, węglarze, kuśnierze, strzelcy, sukiennicy, garncarze, przekupnie, golarze, kołodzieje, stolarze, tokarze, łazienkarze, powroźnicy, tkacze, sieciarze, odlewacze, szpadnicy, farbiarze, malarze, kamieniarze, górnicy, mularze, grabarze, siodlarze i tego rodzaju inni rzemieślnicy, których zaledwie łacińskimi wyrazy można oznaczyć.

Deszcz stał się przyczyną, iż wszyscy nie w należyty porządku wchodzili do miasta; albowiem, kiedy się wznosił, zmuszał wielu iść na przód opuściwszy swe stanowisko: prócz tego nadchodziły wozy utrudniające drogę innym; mimoto jednak, po godzinie piątej, weszła najprzód służba kardynała gurzeńskiego, potem Wilhelma księcia bawarskiego w liczbie około stu sześćdziesięciu dobrze uzbrojonych, potem hussarze, trębacze, dopiero Kazimierz margrabia z hrabią Hennenberg i swą służbą, potem jazda z lancami pana Wilhelma Rogndorff i służba Leonarda Rauber marszałka. Potem służba cesarska, wspomnieni hrabiowie Montfort, Schaunburg, Mansfeldt, Westerburg, Hardeck, wszyscy jak rzekliśmy powyżej ozdobieni wytwornymi szalami, klejnotami, złotymi łańcuchami i spinkami. Za tymi następowała szlachta obu Austrii, w trzysta pięćdziesiąt koni i Jan Jakób Landow w dziewięćdziesiąt, tudzież Tomasz Fuchs, w sto pięćdziesiąt koni i wielu innych.

Weszli też do miasta hussarze z nakrytymi końmi, i łucznicy moskiewscy z swymi trębaczami, tudzież Tatarzy. Potem Węgrzy z swymi chorągiewami, jako opisaliśmy, niektórzy znów w stroju tureckim czerwono przyodziani, i służba obu królów, biskupów i książąt, których zliczyć nie podobna, gdyż deszcz pomieszał porządek. Już bowiem Niemcy, już Węgrzy, już Polacy, już Czesi, już Moskale i Tatarzy pomieszani wchodzili. Zaiste, byłto widok wielki i piękny. Widziano wielu giermków mających ramiona obciążone perlami. Wielu Polaków w stroju niemieckim nic nie można było odróżnić od naszych. Różną potem widziano odzież i wielki hufiec jazdy króla polskiego, ale mieszała się i Niemcy, gdyż Ludwik książę bawarski nadciągnął ze swoimi. Znów hussarze i trębacze węgierscy, potem konie cesarskie i trzynastu owych chłopców, o których powyżej wspomnieliśmy w czarnym ubraniu. Leonard Rauber marszałek cesarza na koniu w ladowaniu; za którymi tuż następowali: arcybiskup bremeński, biskup padewski, biskup lubecki ⁽¹⁾, biskup kyjemeń-

⁽¹⁾ Labocensis, mylnie zamiast Lubecensis od Lubecum, Lubeka wolne miasto.

ski ⁽¹⁾ i wspomnieni już biskupi węgierscy: koloczeński, pięciokościelny, waceński i polscy: kujawski, poznański i przemyski, Ludwik książę bawarski i Ulryk książę wirtemberski. Następowali potem posłowie Ojca Świętego, biskup feltreński i króla Aragonii. Potem dwaj ministrowie kardynałów, których pospolicie majer zwiemy, niosący ich berło. Dopiero kardynałowie strygoński i gurzeński, razem w czerwonej kardynalskiej sukni; strygońskiego jako legata przybocznego, poprzedzał kapłan z krzyżem srebrnym, wyłaczanym; zewsząd otaczali obu assystujący i ministrowie.

Tu przed królami następowali pierwsi senatorowie obu królestw, najpiękniej ubrani, i znów heroldowie cesarza z wyborem trębaczy.

Za tymi następowali dwaj królowie, Zygmunt polski z prawej, a Ludwik węgierski i czeski z lewej strony, otoczeni baronami i szlachtą, która naokół pieszo postępowała.

Dopiero cesarz i król węgierski niesieni w dwóch lektykach i liczna otaczająca ich szlachta, ozdobna tak odzieżą jako i spinkami.

Potem jechała królowna Anna w przepysznym pozłocistym pojeździe, ciągnionym przez ośm białych koni. Pobok niej konno Jerzy margrabia i Piotr hrabia Posingen. Poprzedzał pojazd pan Protazy Schmuchau marszałek dworu z bratem. Za nim następował inny pojazd pozłocisty z sześcią śnieżnymi końmi i cztery inne pojazdy, w każdym po cztery jednomaściste konie, z dziewicami i matronami posługującymi królownie.

Towarzyszyło im ośmdziesiąt jazdy dobrze odzianej, w różnej barwie zielonej, żółtej i brunatnej, służba Jerzego margrabi, za którymi wiele wozów, różni jeźdźcy bez porządku, ponieważ deszcz się wzmógł, i każdy już przemokły szukał gospody, potrzeba więc było zaniechać porządku.

Kiedy już cesarz z królami przybył do kościoła świętego Szczepana, przechodząc przysionek, w którym corocznie zwykli okazywać relikwie świętych, zastał na wzniesieniu naczelnika duchowieństwa wiedeńskiego, Jerzego, w szatach biskupich z wielą kapłanami, który odmówiwszy niektóre modlitwy, udzielił błogosławieństwo królom i książętom. Muzyka też cesarska biegle i harmonijnie wykonała hymn Te Deum laudamus. Zbliżono się razem do zamku. Ale król polski zwrócił się na lewo, i udał się do swej gospody, ozdobnego domu, który pospolicie zowią domem zaję-

⁽¹⁾ Tu Kuspinijan napisał Episcopus Kyemensis, później zaś na str. 756 Episcopus Lyeman(sis) Bertholdus, a nasz Joachim Bielski (Kronika, str. 530), wymienia Bertholda biskupa Chińskiego. Coby to było za biskupstwo dojść nie mogę.

czym; król zaś węgierski z dziećmi udał się wprost do zamku, cesarz przez ogród. Usilnie bowiem starał się cesarz, iżby okazał królom największy szacunek, nie szczędził żadnych wydatków, wszędzie się zajmując i wszystkiego doglądając.

Trwał ten wjazd przez dwie godziny i naliczono trzy tysiące pięćset jeźdźców, którzy w porządku weszli, oprócz tych, którzy tu i owdzie wjechali, a których było przeszło sześćset. Zaiste piękny to był wjazd i rzadko widziany, nawet w ciągu wieków, gdyby tylko deszcz nie był pomieszał porządku i pozbawił tej jednej przyjemności.

Dnia 18 lipca spoczywano, ale cesarz, który mało miał wypoczynku, wszędzie troskliwy i zatrudniony, otworzywszy swe skrzynie, rozpa-trzył skarby, i co tylko sprowadził najkosztowniejszego, królowi polskiemu, królowi Ludwikowi i siostrze jego Annie, a najprzód przepyszny zło-togłów dotąd rzadko widziany, każdemu w szczególności na świetną suknię dał w podarunku, iżby w tym ubiorze wszyscy wystąpili.

Dnia 19 zrana około godziny ósmej królowie z swymi senatorami zeszli się na zamku z cesarzem, a zajmwszy trzy najozdobniejsze krzesła, na których dwaj królowie i cesarz w pośrodku zasiedli, a Ludwik pobok stryja króla polskiego, przy oknie dwaj kardynałowie, potem posłowie Ojca Świętego i króla Aragonii, następnie arcybiskupi i biskupi obu królów, tudzież magnaci królestw węgierskiego, czeskiego i polskiego, po prawej stronie książęta i radcy cesarscy, wszystkich przeszło stu. Przedstawił mi się widok, jaki był niegdyś senatu rzymskiego z stu senatorów złożonego. Za uciszeniem się cesarz począł mówić, i nad wszelkie spodziewanie tak dalece wzruszył królów, iż ich bardzo ujął. Podziękował im bowiem najuroczyściej, iż tak wielką przewłokę tak cierpliwie zniesli zanim przybył, chociaż to Bogu przypisywał, który zrządził, iżby tak długo oczekiwali, zanim się spotkają dla powszechnego dobra i spokojności całego chrześcijaństwa; następnie mówił jak najrozsądniej o potrzebie wyprawy przeciwko bezbożnym Turkom, o jej sposobie i środkach, które teraz przy-taczać jest niestosowném. Mówił całą prawie godzinę nie tyle układnie, ile roztropnie, zwrócił na siebie uwagę i oczy wszystkich, i tak ich wzru-szył, iż wielu niechętnych cesarzowi a nawet nieprzyjaznych dla siebie zjednał, i otwarcie wyznawali, iż takiej uprzejmości, roztropności i zręczności nie spodziewali się po cesarzu i takim monarsze. Otwarcie więc wysławiali cesarza, i jak najwyraźniej chwalili, nie tyle znakomite jego czyny, ale szczegóły z jego mów i czynów. W ciągu tej mowy kardynał strygoński a zarazem i biskup koloczeński i pięciokościelny wywiadywali się od obu królów coby odpowiedzieć wypadło; wkrótce też kardynał strygoński imieniem obu królów pięknie odpowiedział, jako jest człowiek rzad-

kiej roztropności i nauki. Na rozkaz cesarza przemówił i kardynał gurzeński, który również zręcznie i długo mówił w obec cesarza, królów i całego senatu; i w samej rzeczy można było. ten senat porównać z stą senatorami rzymskimi za kwitnącego niegdyś Rzymu, tak poważny był widok senatorów i książąt; po rozpuszczeniu senatu, każdy udał się do domu.

Tegoż dnia o godzinie szóstej po wieczery, wyprawiono na zamku tańce; kazał cesarz, iżby każdy z królów po pięćdziesiąt tylko osób z sobą przyprowadził, dwudziestu pięciu widzów, i tyluż coby tańczyli, aby dla zbytecznego natłoku nie było jakiego zamieszania; lecz monarchowie przy-byli z swoimi bez wyłączenia, wielka więc nadspodziewanie zrobiła się ciż-ba, chociaż wszystkie drzwi najsilniej strzeżono. Urządzono zaś te tańce w celu, aby arcyksiężna austriacka Marya córka króla Filipa a wnuczka cesarza przyjmowała królów i królową Annę, których dotąd jeszcze nie widziała. A gdy cesarz, król węgierski i polski zasiedli na trzech krze-słach, król Ludwik i siostra jego królowa Anna oddzielnie mieli krzesła: weszła królowa Marya poprzedzoną przez książąt bawarskich i innych ilukolwiek było hrabiów i baronów i marszałka swego dworu pana Rottal. Postępowało za nią wiele szlachetnych matron, małżonek, hrabiów i baro-nów z wielą dziewczcami. Przybywszy do pałacu cesarskiego, gdzie ją ocze-kiwano, mieszkała bowiem naówczas poza zamkiem w domu hrabiego Cy-lyi, ugiąwszy zręcznie kolan, jako jest najuleglejsza i od kolebki dobrze prowadzona, pozdrowiła najprzód cesarza dziada, a potem innych królów i królową Annę. Umieszczono jej krzesło obok króla Władysława z pra-wej strony; do którego przystąpiwszy, nie usiadła, dopóki Baltazar Merklin proboszcz z Waldkirch jej imieniem królów i narzeczonego najuprzejmiej nie przyjął, chętną i życzliwą wolę. Król polski przyzwawszy swego podkan-clerzego p. Piotra biskupa przemyskiego, polecił mu, aby imieniem brata i wnuków Ludwika i Anny odpowiedział, co i nastąpiło, gdyż Piotr biskup jest mężem bez przygany, czyli to wypadnie mówić bez przygotowania, czyli z namysłem, i najlepszym nauk pięknych opiekunem.

Po odbytych ceremoniach i wzajemnej rozmowie, rozpoczęły się tańce przy harmonijnym odgłosie trąb, na których grali trębacze cesarscy. Rozpoczął najprzód taniec król Ludwik z siostrą swą Anną, poprzedzeni przez dwóch hrabiów Mansfeldt, Wisterburg i dwóch książąt Kazimierza i księcia Meklemburskiego z czterema świecami, w towarzystwie dwóch marszałków dworu Protazego Schmichow i Piotra Korlaczki. Drugi bo-wiem wiódł Wilhelm książę bawarski z królową Maryą wnuczką cesarza, któremu przewodniczyło dwóch hrabiów Hennenberg i Hardeck. Trzeci znów taniec król Ludwik z marszałkówną dworu królowy Maryi panią Rottalerio, małżonką pana Jerzego Rottal. Potem tańczyli inni panowie;

hrabiowie i baronowie, a około godziny dziesiątej w nocy, każdy powrócił do domu.

W ciągu następnych dni dwóch, naradzano się nad sprawami dla których się zjechało, i zawsze aż do godziny drugiej popołudniu przeciągano naradę, tak iż obiad senatorów i książąt przypadał około trzeciej. Znakomitsi zaś wojskowi ćwiczyli się tymczasem w szermierstwie, a Jerzy margrabia brandeburski szedł w zapasy na lance z hrabią Hensenberg na zamku wiedeńskim wraz z dwoma innymi rycerzami.

Dzień 22, który był uroczystością świętej Maryi Magdaleny, obrano za dzień dopełnienia zaręczyn między monarchami i królowkami, a przeto wszystka szlachta wraz z królami zgromadziła się na zamku, każdy na ten obrzęd jak mógł najwytworniej ubrany, nie tyle pod względem sukni, ile w kosztowne spinki i klejnoty. Cesarz z królami i senatorami załatwiał prywatnie niektóre tajniejsze sprawy, które wyjawiać nie jest przedmiotem tej pracy. Dopiero wezwawszy Annę, ofiarował jej koronę złotą i na głowę jej włożył, co pobudziło do łez starszego króla Władysława; nawzajem też ona udarowała cesarza bardzo kosztownym wieńcem. W najpiękniejszym potem porządku cesarz z królem polskim i Ludwikiem konno, starszym niesionym w lektyce, i królowkami w pojazdach, poprzędzony i otoczony znakomitą orszakiem szlachty, udał się po godzinie dziewiątej do kościoła świętego Szczepana, który był jak najświetniej przyozdobiony. Chór pokryty był kobiercami złocistymi i purpurą. Po prawej stronie stanęli: cesarz, król Władysław, król Zygmunt, wszyscy w złotogłowie. Cesarz w wielkim łańcuchu z najkosztowniejszych pereł, widzianym był od wszystkich. Na bircie miał bardzo kosztowną przepaskę z dyamentów; ubiór jego szacowano na milion dukatów. Za Ludwikiem stał poseł króla angielskiego, poseł arcyksięcia Karola austriackiego i burgundzkiego, Wilhelm książę, Kazimierz margrabia, książę meklemburski, książę wirtemberski, poseł księcia Ferrary, a potem znakomitsi z Węgier, Czech i Polski. W środku chóru były dwa wzniesienia pokryte złotogłowie, na których stanęły dwie królowny Anna i Marya, przy nich po bokach poseł króla aragońskiego; Ludwik książę bawarski, Jerzy margrabia i hrabia Piotr Posieg z liczną szlachtą posługując Annie. Z tyłu stał znaczny tłum matron i dziewic dla posługi królowkom w czasie obrzędu. Po lewej stronie stanęli najprzód: Tomasz kardynał strygoński legat apostolski, Mateusz kardynał gurzeński, nuncyusz apostolski, biskup feltreński, Grzegorz arcybiskup koloczeński, Krzysztof arcybiskup bremeński, Jerzy biskup pięciokościelny, Maciej biskup kujawski, Stanisław biskup ołomuniecki, Jan biskup ratyboński, Władysław biskup waceński, Jan biskup poznański, Wigil biskup padewski, Krzysztof biskup lubecki, Piotr

biskup przemyski, Michał biskup bośniacki, Berthold biskup lyjeński (1), z wielu prałatami i proboszczami; biskup wiedeński celebrował wielką mszę odprawioną z największą uroczystością i przy miłym odgłosie różnych muzykantów.

Któryż bowiem na kuli ziemskiej jest dzisiaj monarcha, coby szczególne talenta muzykantów tak dalece poważał i cenił jak cesarz? Za niego też wymyślono i wynaleziono nowe instrumenta muzyczne, jakich nie posiadała starożytność, wiek nasz nie widział, jak to się pokazuje w różnych rodzajach dętych instrumentów. I w tymże instrumencie który zowią regale (królewski) bez piszczałek i strun, wynalezionym przez złotnika, i w tym jeszcze osobliwszym, który świeżo wymyślił mnich, żadnych nie mając piszczałek, ale jakoweś wydrążenia w szerz drzewa wyrobione nakształt węzów wijące się, który wydaje dźwięk tak harmonijny; i świeżo też z nad Renu sprowadzono instrument naśladowujący głosy ptaków. To wszystko Paweł, książę muzyków, wraz z tem co sam wynalazł, najdokładniej wykonał na trąbach (na różne głosy wraz z śpiewakami (2)).

Po mszy, Ryszard Peruzyn kapelan najprzewielebniejszego kardynała gurzeńskiego, jako najwymowniejszy rozpoczął mowę, ale dla gwaru szlachty nie mogąc być słyszany, przerwał w połowie. On to w trzech księgach, które Odoporicon nazwał uczcił ten zjazd. Tymczasem cesarz przybrawszy się w regalia na uboczu, w koronie jako cesarz wszedł do chóru, gdzie kardynał strygoński zaręczył go z królową Anną przez zamianę pierścienia. Następnie Ludwik król i królowa Marya przez tegoż pana kardynała zostali połączeni (3). Gdy cesarz zasiadł na tronie, oto-

(1) Zobacz przypisek na str. 81.

(2) Strykowski mówi: „Mikołaj też Radziwił i Stanisław Gastołt z wielkim kosztem z Polski w musice ćwiczonych mieli przez sto, po moskiewsku i po tatarsku przybranych młodzieńców, którzy z instrumentami rozmaitymi musices z szablami i z sajdakami na krzywych botach przed Cesarzem w kościele figurą zawždy msze i nieszpory śpiewali, z wielkim podziwieniem postronnych narodów i Niemców i Włochów, którzy w tych stronach Litewskich narod być grubym przedtem rozumieli.” (Kronika. Tom 2. str. 386).

(3) „A tak dnia 22 Lipca w dzień Ś. Maryey Magdaleny, Cesarz z Królową i Królowkami, z Xiążętą y Posłami postronnymi do kościoła Ś. Szczepana zjechał, gdzie Mszy wysłuchawszy, Cesarz w ubiorze Cesarskim na maiestacie usiadł między Królową y Anną Królową córką Władysława przez Kardynała Strygońskiego abo sobie abo z wnuków swych iednemu Karłowi abo Ferdynandowi w małżeństwo przyjął y poślubił, y onę za Królową koronował. A Królową Marię tegoż Philipa Borgundzkiego Xiążęcia córkę Ludwikowi Królowi synowi Władysławowemu za żonę oddał.” (Joachim Bielski. Kronika, str. 531. Porównaj przypisek pod liczbą 7).

czyli go trzej wspomnieni królowie, każdemu z nich podano goły miecz, aby pasowali na rycerzy. Zbiegała się więc wszystka szlachta, do której mieszały się niektórzy przybrańce (*novi homines*) i plebeje. Utworzono wtedy przez cesarza i trzech królów przeszło dwustu rycerzy czyli kawalerów złotych (*equites aurati*), jak gmin zowie; po dokonaniu czego kardynał strygoński przystąpił do wielkiego ołtarza udzielić błogosławieństwo, a jego sufragan, za jego i pana gurzeńskiego powagą ogłosił odpust zupełny. Zaraz wszystkie odezwały się trąby i cudna dała się słyszeć harmonia i razem śpiewacy zaśpiewali *Te Deum laudamus*. Na organach wtórował mistrz Paweł, jakiego drugiego nie ma w całych Niemczech. Aż do godziny pierwszej popołudniu trwała ta uroczystość. Każdy ztąd udał się do swęj gospody na obiad.

Po obiedzie zeszli się wszyscy na widowisko walki na lance, cesarz, królowie i królowny przypatrywali się w tém miejscu współzawodnictwu tych, którzy okazywali zręczność w robieniu lancy. Otrzymali pierwszeństwo Jan hrabia Hardeck i Dawid Kneringen, potem Kazimierz margrabia i Jan Jakób Landow, wreszcie Jerzy margrabia i Adolf Bibroch.

Na początku nocy zeszli się wszyscy królowie z cesarzem na wieczerzy, ponieważ téj nocy pan Zygmunt Ditterichstein i Barbara panna córka pana Jerzego Rettal obchodzili wesele; zastawiono wspaniałą ucztę z niezliczonych potraw. Na pierwszym miejscu zasiadł u stołu król węgierski Władysław, potem narzeczona Barbara, następnie cesarz, królowna Anna, król polski, królowna Marya, król Ludwik, jego marszałkowa dworu, potem arcybiskup bremeński, przełożony ratyzboński i inni książęta często wspominani, pomiędzy których zawsze się mieszały matrony i dziewice, wreszcie senatorowie i dziewice obu królów, zawsze przegrodzeni dziewicami. Świetna ta i obfita wieczerza trwała aż do godziny dziewiątej w nocy, po której cesarz i królowie przeszli do innej sali rozpoczęli tańce. Ztąd każdy udał się do swego mieszkania.

Dnia 23 lipca cesarz przysłał w podarunku przeszło sześćdziesiąt łokci materii i innego znów gatunku materii cienkiej na suknie pannom królowny Anny, królowi zaś polskiemu dwa konie w ladowaniu, z których jeden pokryty był zbroją aż do kopyt, co niektórym inaczej się zdawało: to, z taką przyjął wdzięcznością, iż oglądając owego całkiem miedzianego konia wyrzekł wesoło sam bez tłumacza: z wdzięcznością przyjmuję tego konia od Jego cesarskiej mości, na nim gotów będę na rozkaz jego, kiedykolwiek zarządza méj pomocy, i stawię się dokąd zechce, dopóki żyć będę. Potem podarował mu konew srebrną, przepyszną roboty, której wyrobienie wyrównywało wartości, i w której godną podziwienia była szanowna

starożytność; królowi zaś Ludwikowi konia w ladowaniu i zbroję pozłocistą najkosztowniej wyrobioną, jaką mało kto widział.

Dnia 24 przed obiadem odbyła się narada; po obiedzie cesarz i królowie udali się na widowisko walki na lance, które trwało prawie cztery godziny. Król polski do swęj gospody, a cesarz z dwoma innymi królmi i królownami powrócił do zamku i razem najweseliej wieczerzali; po wieczerzy przyniesiono monety złote i srebrne większe niż zwyczajne z wyobrażeniem cesarza, które cesarz rozdzielił pomiędzy królów i królowny i rozpoczęto grę w karty. Ale król Ludwik, królowna Anna i Marya większą część monet wygrały, cesarz nie, a król Władysław mało. Żartowano wiele przy téj wieczerzy.

Dnia 25 lipca urządzono widowisko rycerskie pospolicie turniejami zwane, igrzysko dawnych Trojan, obraz prawdziwej wojny. Miało w niem udział trzydziestu dwóch na koniach w ladowaniu, całkiem z miedzi, najdoskonalej uzbrojonych. Na hełmach kity z godłami, każdy miał lancę i miecz. Pierwsze starcie było na lance, potem odrzuciwszy lance i puklerze walczone na miecze, bijąc się wzajem, dopóki wyznaczeni na to rozjemcy nie przerwali boju. Odbywało się to na bardzo obszernym placu, w bliskości kościoła księży Karmelitów, gdzie niegdyś Henryk syn świętego Leopolda margrabi austriackiego, pierwszym księciem od cesarza Fryderyka Rudobrodzkiego (Eneobarba) uczyniony, tu w Wiedniu pochowany, założył tu klasztor dla Szkotów, zamek, i tu mieszkał. Ztąd i dzisiaj jeszcze miejsce to zowią dworem. Obok tego kościoła zbudowano umyślnie teatr obszerny, do którego udał się cesarz, królowie i królowny, dwaj kardynałowie, arcybiskupi i inni prałaci z książętami i baronami, z liczną i dostojną szlachtą. W tym kierunku był i inny dom, w którym wisiały puklerze i miecze zapaśników, ztąd trębacz trzykrotnym odgłosem przyzywał współzawodników; heroldowie zaś dostrzegali tu, kto palmę zwycięstwa odnosił. Miejsce to było kwadratowe i podwójnym rzędem pali otoczone, w pośrodku stali giermkowie i uzbrojonych lancami tysiąc pięćset obywateli wiedeńskich dobrze ubranych, jak to powyżej rzekliśmy, straż trzymający. Zbudowano i trzeci dom, z którego żony i córki obywateli przyglądały się temu widowisku. Ponieważ nie tylko okna wszystkich przyległych domów były napelnione, ale i dachy pokryte były ludźmi, tak wielkie mnóstwo zebralo się tutaj ludzi; wielką jednakże wszędzie dawano baczność i czujność, aby jakie zamieszanie, jaki popłoch nie powstał pomiędzy tylu ludźmi tak różnych narodów, lub różnych sekt. Przewidzieli to już wprzód z szczególniejszą roztropnością senatorowie wiedeńscy, którzy zarządzili straż w bramach miasta, nocne i dzienne czaty w oddzielnych wieżach i klasztorach, a gdyby przypadkiem wszczął się

pożar, użyć być mieli rzemieślnicy z dostatecznymi narzędziami, którzyby i w razie powstania zgiełku byli w pogotowiu. Nic przecież złego wciągu tych kilku dni ani publicznie ani prywatnie nie wydarzyło się. Niektórzy obawiali się pożaru, lub jakiego zamieszania pośród tak różnych narodów, ponieważ byli tu Niemcy, Włosi, Hiszpanie, Węgrzy, Polacy, Czesi, Morawcy, Szlachacy, Moskale, Tatarzy, Armeńczycy i Turkowie, razem złączeni, lecz pod opieką Boga najlepszego wodza, wszystko odbyło się najspokojniej.

Widowisko to trwało przeszło dwie godzin, po skończeniu którego w tymże teatrze cesarz uwięził wielu rycerzy w obec królów i książąt; uzbrojeni zaś lancami i giermkowie Wiedeńczyków w pięknym porządku, okrążywszy zwyczajem swoim wokoło, odeszli.

Znajdowali się na turniejach i stósownie do układu para na parę walczyli, a potem wszyscy razem w jednym starciu.

Wilhelm książę bawarski i Kazimierz margrabia brandenburgski.

Albert książę meklemburski i Jerzy margrabia brandenburgski.

Wolfgang hrabia Montfort i Bertold hrabia Hennenberg.

Pan z Werony miał się potykać z panem Janem hrabią Hardeck, ale nie wiem z jakiej przyczyny pan ten nie był obecny, a przeto miejsce jego zastąpił pan Leonard Leichtenstein, który po dwakroć szedł w zapasy.

Pan Rapoldztein i Sebestyan Hohenfeld.

Pan Hieronim Stauffen, pan na Ernsfels i Jan Schwartztenperg.

Ulryh marszałek z Wappenheim i N. Goroltzech.

Wolfgang Schellmperg i Sebestyan Weittmat.

Kasper Wintzerer i Zygmunt Hesperg.

Albert Pencher i N. Bellitzki.

Wilhelm Greis i Jerzy Kongel.

Baltazar Tanhauser i N. Emarszhafen.

N. Losenstein i Dorla Polak ⁽¹⁾.

N. Kietscher i Wolfgang Grosswein.

⁽¹⁾ Byłto błędnie tu wyrażony Jan Tarło (Bielski Joachim. Kronika, str. 531), nately krajczy koronny starosta Pilźnieński, (Niesiecki. Herbarz Polski, Lipsk. Tom IX. 1842, str. 17).

Kronikarze nasi wspominają jeszcze Radziwińskiego Mazura. „Mniejszych rzeczy wiele nie wspominam co się tam przy tym zjeździe działo, a to dlatego bym nie przedłużył, ani zapasów Radziwińskiego z Czechem Styblicem, którego Radziwiński stłukł.” (Joachim Bielski. Kronika, str. 531. Wzmiankuje o nim i Strykowski. Tom 2. str. 336).

Leonard Liechtenstein po dwakroć, jak rzekłem, wystąpił do walki i Krzysztof Mindorffer.

Pan Dona.

Po wieczery zaproszono wszystkich książąt i baronów na tańce. W czasie wieczery przybyli królowie i książęta z całą szlachtą. Wnętrze zamku było oczyszczone i pięknie kobiercami ozdobione, tyłu zaś woskowymi świecami jaśniało, iż ciemność nocy blaskiem świec zupełnie pokonano. Po jednej stronie zasiadły długim szeregiem znakomitsze matrony i dziewice; po drugiej cesarz, trzej królowie, dwie królowny, i wielka liczba książąt i szlachty. Cesarz rozpoczął taniec z królowną Anną, Ludwik z królowną Maryą, potem znów król polski z królowną Anną. Potem rozdano wieńce i dary książętom i szlachcie, którzy w tym dniu potykali się na turniejach. Następnie po kilku przetańczeniach cesarz udał się na spoczynek, królowie zaś z królownami, książętami i dziewczycami do namiotu, gdzie w obfitości zastawiono wspaniałą ucztę cukrami i owocami i różnego rodzaju napojami. Ta uczta przeciągnęła się prawie aż do godziny drugiej po północy, z kądem każdy wrócił do swej gospody.

Odtąd każdy sposobił się do odjazdu, dawno już bowiem każdy król nie był w swym państwie, i cesarza niepokoił Helweci, ale jeszcze nie spisano traktatu. Dwa więc dni, to jest 26 i 27 lipca strawiono na pisaniu aktów i wzajemnem dawaniu podarunków; aby zaś cesarz nie pominął żadnego obowiązku grzeczności, gdy się tego nikt nie spodziewał, udał się z swymi radzcami i dworzanami do gospody króla polskiego, i odwiedził go (ponieważ król węgierski mieszkał z nim w zamku), i znów do gospody kardynała strygońskiego, którego również zaszczycił swą obecnością, jako jest monarcha najłaskawszy i najgrzeczniejszy. Prócz tego odbyły się wyścigi konne i wygrywający otrzymał puhar srebrny wyłaczany, przepyszną robotę.

Wtedy król polski uraczył cesarza skórkami najpiękniejszych soboli ⁽¹⁾, tudzież radzców cesarskich, tych zwłaszcza, którzy mieli udział w tych sprawach. Cesarz nawzajem hojnie łaskawie rozdał dary. Senatorem obu królów w złocie, srebrze, puharach, naczyniach wszelkiego rodzaju, łańcuchach i szatach jedwabnych. Mniemam i myślę, że się nie mylę, że cesarz przy tej uroczystości, podejmując najhojniej obu królów wraz z dziećmi, na podarunki wydał przeszło sto pięćdziesiąt tysięcy du-

⁽¹⁾ „Król Zygmunt dał mu trzy soroki soboli, z których każdy szacowano naówczas na sto czerwonych złotych. Także każdego na dworze Cesarskim upominki nie przepominał.” (Joachim Bielski. Kronika, str. 531).

katów; taką hojnością powodował się względem królów, książąt i senatorów.

Dnia 28 w nocy po wieczery o godzinie prawie siódmej, królowie przybyli do cesarza (już bowiem ułożono się o szczegóły) i zajmując trzy krzesła, na których w pośrodku cesarz, pobok Ludwik, potem dwaj kardynałowie, następnie nasi książęta i radcy zasiedli: cesarz jako jest bardzo uprzejmy, najlaskawiej przemówił do królów, potem polecił Kuspinijanowi ogłosić, co postanowił. Kuspinijan oddawszy należny pokłon, stanął pobok królów i donośnym głosem w języku łacińskim i niemieckim, iżby od wszystkich był rozumiany, w tej formie obwieścił wszystkim baczenie słuchającym:

Z rozkazu jego cesarskiej mości i najjaśniejszych Władysława i Ludwika węgierskiego i czeskiego, tudzież Zygmunta, polskiego, królów, niech będzie wiadomo wszystkim, iż na chwałę Wszechmogącego Boga, Najświętszej Maryi Panny i całego zastępu niebian, jako też dla wzrostu i utrzymania całego chrześcijaństwa, a mianowicie królestw, posiadłości i swych poddanych, zawarli pomiędzy sobą, ułożyli, zakończyli i utwierdzili prawdziwą, szczerą i niezłomną zgodę, przyjaźń, jedność i dobre zrozumienie przymierza wieczne i nierozwiązalnie trwać mające, względem wzajemnej pomocy i obrony przeciw jakimkolwiek swym nieprzyjaciółom, a zwłaszcza przeciw niewiernym, i na zgubę swych przyszłych nieprzyjaciół. A iżby tém bardziej jeszcze utwierdzić tę między sobą jedność nad potrzebę nawet, jaka pomiędzy ich dziedzinami zachodzi, ugódzili się na nowe powinowactwo i małżeństwo pomiędzy sobą, wnukami i ich dziećmi. Co niechaj szczęśliwie ich najjaśniejszym rzezonym mościom, królowom i państwom wypadnie. Amen (1).

(1) „A ta była summa rzeczy postanowionych i wspólnie uchwalonych na tym sławnym zjeździe, iż cesarz opuściwszy i umorzywszy ony pierwsze nieznażki z trzema najmożniejszymi królami, przymierze wieczne i spowinowacenie z obu stron uczynił. Przymierze też z Moskiewskim przeciw Litwie postanowione miał wypowiedzieć, albo go przywieść do tego przez posły, aby wieczną ugodę z Królem Polskim i Litwą postanowił. Mistrza także Pruskiego do uczynienia i wypełnienia powinności i do posłuszeństwa, i aby koronie Polskiej i Królowi przysięgał przywieść, albo go odstąpić miał jako wspólnego nieprzyjaciela: zaś pewnego czasu na Turka wojnę wspólną mocą podnieść postanowili. A skład też kupieckich towarów w Wroślawiu niedawno ku szkodzie Polaków postanowiony, wtenczas był w niwecz obrócony.” (Strykowski. Kronika. Tom 2. str. 386).

Zbliżenie się króla Zygmunta I. z cesarzem Maksymilianem ten jeszcze miało skutek, iż Zygmunt po śmierci Barbary zmarłej w parę miesięcy po powrocie z Wiednia, za wpływem Maksymiliana ożenił się w roku 1518, z Boną

Dnia 29 lipca około godziny dziewiątej cesarz na koniu w ładowaniu, okryty od stóp do głów najświetniejszą zbroją w najkosztowniejszym łańcuchu z pereł i klejnotów, z królem Ludwikiem w zbroi i na koniu w ładowaniu, które w darze otrzymał od cesarza, z całym orszakiem książąt, baronów i szlachty, opuściwszy Wiedeń, udał się do Nowego-miasta tym prawie porządkiem jaki poprzednio opisaliśmy, otoczony pieśzszymi Wiedeńczykami. Ale Ludwik powrócił do Wiednia, cesarz wszedł do Nowego-miasta.

Dnia 30 lipca Kuspinijan odebrał z rąk podskarbiego pana Jakóba Willinger podarunki cesarskie, których było wiele i kosztownych, a które już wprzód cesarz był rozporządził: te senatorom obu królów odniósł i każdemu według rozkazu doręczył.

Dnia ostatniego lipca, trzech królowie, dwie królowny, dwaj kardynałowie, znakomitsi z dworzan króla polskiego i wszyscy Węgrzy, wyjechali razem z Wiednia do Nowego-miasta; a przyjęci w zamku, najuprzejmiej przez cesarza byli podejmowani.

Dnia 1 sierpnia zrana przed obiadem, Ludwik, królowna Anna i Marya, udali się do zwierzyńca w bliskości zamku, gdzie hodowano niezliczone sarny, jelenie i daniela, a ubiwszy strzałami jelenia i daniela, przynieśli ojcu swemu królowi Władysławowi jako swą zdobycz. Po obiedzie król polski i Władysław udali się z Nowego-miasta do cesarza oczekującego ich w bliskości lasu, który już wyprawił najpiękniejsze polowanie na jelenie, poczem odprowadził ich do Nowego-miasta i tam wieczerał. Następnie udał się do Egenfart, gdzie przez grzeczność zwykł był nocować, iżby cały zamek królom pozostawić.

Dnia 2 sierpnia cesarz przybywszy do Nowego-miasta, po obiedzie zaprosił do siebie obu starszych królów, dwóch kardynałów i kilku senatorów, przez trzy wciąż godziny z nimi traktował, poczem pożegnał ich, a udawszy się do niewieściej komnaty i uściskawszy Ludwika najczuliej pożegnał; Maryą po ojcowsku ucałował żegnając. Królową Annę uściskawszy odjechał i wielu żał po sobie pozostawił. Siadłszy więc na koń powrócił do Ebenfort, a następnych dni przez Austrią puścił się drogą do Lintzu.

córką Jana Sforza, zrodzoną z Izabelli księżniczki hiszpańskiej. „Successit debinc mors uxoris Regis Poloniae Sigismundi, cum a Vienna domum repeteret Ob id Caesar curavit, ut illi D. Illustrissima Bona Mediolanensium et Bari Ducis filia collocaretur uxor, quam per suos acceptavit in oppido S. Viti, in flumine per mare feliciter huc appulsam, comitante ipsam Prospero de Columna: et par Stiriam Austriamque in Cracoviam usque, per Casimirum Brandenburgensem Marchionem aliosque (quibus ego quoque adiunctus fui) honorificentissime traducit.” (Cuspinianus. pag. 732).

Dnia 3 sierpnia król polski pożegnał brata Władysława, synowca Ludwika i dwie królowny. Po własnoręcznym przezeń i przez brata podpisaniu i opieczętowaniu listów, udał się do Wiednia. Król zaś Władysław pożegnał córkę Annę z wielkim płaczem i łzami. Powstało zewsząd niezmiernie szlochanie: tu ojciec, tu syn, tu córka, obecnym nawet lzy wycisnęli. Senatorowie zmuszeni zostali gwałtem odprowadzić ojca, który wraz z synem i całym swym dworem tegoż jeszcze dnia udał się do Supronium; mniemam, iż się powinno nazywać Sempronium, gdyż tu Rzymianie pod wodzą Sempronijasa mieli stanowiska: ale wszystkie te miejsca mają popsute nazwy. Dzisiaj bowiem zowią Posonium, coby Pisonium właściwiej od Pisona zwać się powinno, i Scaurinum, dzisiaj Jaurimum (Raab) nie nie znaczy: a Strigonium, że Istrogonum się zowie, świadczy jeszcze język ojczysty; ale o tém indziej: my powrócmy do przedmiotu. Król więc udał się do Wiednia.

Chciał tu król polski przepłynąć się przez Dunaj, lecz gdy prądem wody most został zerwany, zmuszony był zatrzymać się aż do 6 sierpnia, w którym wyruszył w towarzystwie kardynała gurzeńskiego i innych książąt, którzy jeszcze pozostali. Ale poprzedniego dnia, to jest 5 sierpnia, udał się do miasta i zamku wiedeńskiego, dla pozdrowienia i pożegnania Anny i Maryi, z którymi tańczył i wszystka jego szlachta. Po wzajemnych uściskach, pożegnano się. Nazajutrz zrana opuścił Wiedeń. Ztąd też kardynał i książęta udali się za cesarzem.

Tak więc najspokojniej odbył się ów sławny zjazd królów bez poróżnień, bez zawiści, bez zgielku, bez zaburzenia; który aby był błogi i pomyślny, Bóg najdobrotliwszy i największy niechaj sprawi swą łaską, ażeby król Ludwik i królowny, doszedłszy do stosownego wieku, jak najliczniejsze po sobie pozostawili potomstwo, a cesarz skarcił swych nieprzyjaciół, pojednał się z wszystkimi monarchami chrześcijańskimi, iżby tém łatwiej można przedsięwziąć wyprawę przeciwko najstraszliwszym Turkom i wiary chrześcijańskiej najzdradliwszym nieprzyjaciółom. Amen.

Do czytelników.

Macie światli czytelnicy wypadek ten jako był szczerze i poprostu opisany, bez przesady, bez nadętości, niewytwornym stylem ani też szczególnie doborem wyrazów; ale tak, aby zrozumiał i wieśniak, który nie zna i pieniędzy mających obieg publiczny: trzeba więc było zniżyć się do pospolitego i używanego sposobu mówienia, niekiedy nawet aż do barbaryzmu. Wolę bowiem wyjaśnić rzecz, jak przeznaczoną dla wielu ukryć i osłonić. Widzę więc dlaczego ten przedmiot tak przez się powabny i znakomity, nie jest tak ozdobnie przedstawiony. Niechaj kto przerzuci

licznych wieków roczniki, kroniki, dzieje; niech powie czyli kiedykolwiek widział zgromadzonych razem cesarza rzymskiego, trzech koronowanych królów, dwie królowny i dwóch kardynałów z tylu książęty, panami i szlachtą różnych narodów? Nie jestże to zgromadzenie odznaczające się i piękne, a dla potomności pamiętne? Ale to bardziej na pochwałę i podziwienie zasługuje, iż pośród tylu różnych narodów i sekt, nie powstał żaden zgilek, żadne wzburzenie, żaden pożar, i że z magnatów i dygnitarzy nikt nie umarł. Jak szczęśliwie się zeszli tak i rozłączyli, a to jest najprzyjemniejsze, że żadna zawiść, żadna nie zaszła niezgoda. Zachodziły z początku pewne błahe podejrzenia, ale te speliły na widok prawdziwej szczerości i przyjaźni: podostatek wszystkiego, żadnego braku, pośród mnożących się trudności, bo wezbranie Dunaju przeszkadzało, iż nie wszystkiego można było dostać. Ta bowiem część Austrii, która jest poza Dunajem i przytyka do margrabstwa, z kąd też wzięła nazwisko, jest naszym śpichlerzem. A chociaż na tej jednej tylko zbywało przyjemności, iż częste były deszcze; spodziewać się należy, że Bóg najdobrotliwszy i największy wylewał deszczem swą łaskę. Aby nie było jakowych zatarłów, wszystko odbyło się pomyślnie i spokojnie, nie bez niezmierniej radości i dobrej otuchy. Bóg to najdobrotliwszy i największy sprawił, iż zjazd ten stanie się przykładem wszystkim chrześcijańskim monarchom, jakim sposobem dojść do wzajemnej jedności i zgody, do wytepienia nieprzyjaciół wiary, aby religia Chrystusa wzdłuż i wszerz po wszystkie owe świeżo odkryte krzewiła i szerzyła się kraje, aby wytepić i wykorzenieć plemię Mahometa, iżbyśmy wszyscy jednogłośnie opiewali chwałę Najwyższego, głosząc po świat cały: Ty sam jesteś Panie, Ty sam Najwyższy Jezu Chryste. Amen.

MAXYMILIAN I^{sz}y CESARZ, DO ZYGMUNTA I^{sz}y

O MNICHU SCHENNPERGU.

Maximilianus Divina favente clementia electus Romanorum Imperator semper Augustus, ac Germaniae, Hungariae, Dalmaciae, Croaciae etc. Rex, Archidux Austriae, Dux Burgundiae, Brabantiae etc. Comes Palatinus etc. Serenissimo Principi Domino Sigismundo Poloniae Regi etc. fratri et consanguineo nostro charissimam salutem et fraterni amoris continuum incrementum. Serenissime Princeps frater et consanguineus charissime! Significamus Serenitati Vestrae venisse in curiam nostram praeteritis mensibus monachum quendam ex familia de Schennperg ab urbe Roma, qui asserebat se a Pontifice missum ut nobiscum et cum sacri Imperii Principibus in nostra civitate imperiali Augusta congregandis ageretur de instituta iam expeditione salutari ac prope necessaria contra infideles, habereque de eo a Pontifice particulare mandatum; ac ostendit modum quendam et viam hujusmodi expeditionis, addebatque se postquam hic mandata peregrisset,

Maxymilian z Bożej Łaski, obrany Cesarz Rzymian, zawsze Dostojny, tudzież Niemiec, Węgier, Dalmacyi, Kroacyi, etc. Król, Arcyksiążę Austrii, Książę Burgundyi, Brabancyi, etc. Hrabia Wojewoda, etc. Najjaśniejszemu Książęciu a Panu Zygmuntowi Królowi Polskiemu etc. bratu i pokrewnemu naszemu najukochańszemu, zdrowia i ciągłego przymnażania braterskiej miłości. Najjaśniejszy Książę, bracie, i Najukochańszy nam krewny! Wiadomo czynimy Waszjej Królewskiej Mości, że w zeszłych miesiącach na dwór nasz przybył niejaki mnich, nazwiska de Schennperg, utrzymując, że jest wysłanym od Papieża, żeby się układał wspólnie z nami i z Książętą Świętego Państwa Rzymskiego, mającymi się zebrać w naszym cesarskim mieście Augsburgu, względem zamierzonych już i prawie koniecznej wyprawy przeciwko niewiernym; że co do tego, ma osobne zlecenie od Jego Świętobliwości, przyczem okazywał, w jaki sposób i po jakiej drodze ma się od

iter habere ad Serenitatem Vestram ac caeteros Christianos [Reges] et Principes, acturus de hoc eodem negotio, quo maturius perficeretur. Verum nunc fidedignis authoribus intelleximus fratrem [is]tum non jussu prout simulabat * [] verum a quibusdam Cardinalibus Romae agentibus [nobis] minus benevolis ac partibus nostris adversantibus, subornatum venisse [qui ?] accessionibus nostris vel honoris vel cujuscunque alterius boni invidere vel indoleant, ideoque praefato monacho eos in secretis mandatis dedisse, ut inter nos tanquam Romanorum Imperatorem et Archiducem Austriae, caeterosque [Christianos] Reges electores et Principes difficultates ingereret, ac opinionum diversitates, morasque ac impedimenta omnibus bonis consiliis et decretis intersereret; quod timeant praefati Cardinales partibus nostris infesti, [ne] cum nos omnes Christiani Reges caeterique Sacri Romani Imperii Principes ac [status] tantum amarent, observarent, considerent ac omnibus in rebus de nobis bene sentirent, accedente praecipue favore auctoritateque Serenissimorum filiorum nostrorum Hispaniarum Regum, ecclesiastica re superiores essemus, ac [ne] in nobis foret, malos mores consuetudinesque jam inveteratas emendare, ipsosque Cardinales ac totum clerum ad debitum Christianae Religionis statum reformare ac reducere conaremur; per quas illorum pessimas artes ac machinationes

* Suae Sanctitatis.

bywać rzeczona wyprawa, przydając, że wykonawszy tutaj swoje zlecenie, dla przyspieszenia tejże sprawy, ma się jeszcze udać do Waszjej Królewskiej Mości, tudzież innych chrześcijańskich Królów i Książąt. Tymczasem od osób wiarogodnych dowiedzieliśmy się, że ów brat nie przybył tutaj z rozkazu Papieża, jak to udawał, lecz podmówiony przez kilku w Rzymie przebywających nam nieprzychylnych i przeciwnych naszym interesom kardynałów, którzy jakiegobądź przybytku czci, lub innego dobra nam zawidzą, albo nad nim boleją. Z takowych to pobudek w tajemnych zleceniach swoich poruczyli rzeczonemu mnichowi, żeby pomiędzy nami, jako Cesarzem Rzymskim i Arcyksięciem Austrii, tudzież pozostałymi Królami, Elektorami i Książętą, rzucił rozmaite trudności, niezgodę w zdaniach i zwłoki, tudzież wszystkim zamiarom i postanowieniom naszym zawczasu postawił przeszkody. Że zaś Królowie chrześcijańscy, tudzież inni Świętego Państwa Rzymskiego Książęta i Stany, wielce nas miłują, czczą i poważają, i gdy pod wszelkimi względami dobrze o nas myślą, przeto owi przeciwni nam kardynałowie, zwracając na to uwagę, szczególnież zaś na przywiązanie i znaczenie Najjaśniejszych dzieci Naszych Królów hiszpańskich, lękają się, żebyśmy w rzeczach kościelnych nie zyskali przewagi, a przeto nie byli w stanie zmusić ich do poprawy złych obyczajów i zasta-

quis non videt quanta universae Christianae r[e]ipublice damna, incommoda morae dilationesque bonis laudabilibus ac necessariis inceptis, et e contra principia communium malorum, si procederent, importarentur; quae a nullo rege aut principe negligenda sunt, debetque unusquisque putare cum aliquid in commune accidat sive boni sive mali, id accidere et Regno dominiis ac subditis suis. Quid enim est aliud quod isti efficere conantur, nisi aut dilatio perturbatioque, aut omnino sublatio huius sanctae et necessariae expeditionis, ex quo fidei nostrae hostes atrocissimi majorem spem sumerent, ac contra rem christianam magis animarentur. Quod nos ne accidat quantum in nobis sit, studemus avertere; cumque caeteros Reges, electores, princeps ac status de huius monachi dolis et machinationibus sincere fideliterque admonendos duxerimus, Serenitat quoque Vestrae fraternae denuntiare volumus. Et quod vera sint ea quae diximus nobis de praefato monacho comperta esse, ex eo quoque ostenditur manifeste, nam primo bono argumento nobiscum locutus est, verisimiliterque iudicavit, ut omnes ecclesiastici contra infideles nervos iurium suorum intendere vellent; quodque illorum ope et auxilio, quod eorum nomine ipse nobis offerebat, aliorum praecipue Christianorum Regum, Principum et statuum accedente suffragio, facile esse infidelibus resistere, ac etiam eos ultro appetere facultas esset. Quae eadem cum ad Serenissi-

malych nałogów, lub żebyśmy czasem nie usiłowali samychże tych kardynałów i całego duchowieństwa do właściwego chrześcijańskiej religii stanu, przekształcić i napowrót zwrócić. Któż nie widzi, jaki ztąd uszczerbek, przeszkody, zwłoki i opóźnienia we wszystkich chwalebnych i koniecznych przedsięwzięciach, z drugiej zaś strony, jakie to zarody powszechnych nieszczęść wynikną dla całego chrześcijaństwa z tych podstępów i kno- wań jeżeli się one przedłużą; żaden z królów i książąt nie powinien tego zaniedbać, lecz jest powinnością każdego, cokolwiekby we wspólnym interesie dobrego lub złego wypadło, uważać jakoby się to własnemu jego Państwu lub własnemu jego poddanym zdarzyło. Czegóż bowiem usiłują dokazać ci ludzie, jeżeli nie opóźnienia, przerwania, albo nawet zupełnego udaremnienia tej świętej i koniecznie potrzebnej wyprawy; z czego jedynie najzaciętsi wiary naszej wrodzy, nabrałiby otuchy i bardziejby się jeszcze przeciw chrześcijańskiej sprawie uwzięli. Dla przeszkodzenia więc temu, wedle naszej możności, postanowiwszy innych Książąt, Elektorów i Królów przestrzedz o knowaniach i zdradach rzeczonego mnicha, chcieliśmy także o tym Waszą Królewską Mość brata naszego uwiadomić. Że zaś prawdą jest ta wiadomość o wspomnionym mnichu, z tego się okazuje wyraźnie, że z nami używał pierwszego lepszego wywodu; mówił, że jak się zdaje, duchowni użyją wszystkiej mocy praw swoich; że przy ich pomocy i wsparciu, ofiarowanych w ich imieniu przez niego samego,

mum filium et fratrem nostrum charissimum Hungariae Regem profectus primo protulisset, ac sincere pro republica egisset aut se agere simulasset, fuit finis a principio longe diversus: in eadem fraude ac dolis, quibus apud nos fuerat usus illic quoque deprehensus est. Cum itaque eum apud Serenitatem quoque Vestram non melius facturum arbitraremur, volumus illi haec omnia nota esse, ut ipsa facilius cavere possit, quam etiam fraterne rogantes plurimum adhortamur, velit nos per eundem qui has litteras attulit Serenitati Vestrae certiores facere, quae ista omnis tractatio istius monachi fuit, quidve egerit in principio aut quid in fine concludere studuerit. Quod nos scire una cum Serenitate Vestra omnino pertinet ad ea quae habentur de totius Christianitatis salute consilia; in quo fecerit nobis Serenitas Vestra rem gratissimam omni fraterno amore propensaque voluntate vicissim cum res tulerit recognoscendam; et ea diu feliciter valeat.

Datum in civitate nostra imperiali Augusta, die XIV Septembris Anno Domini MDXVIII, Regnorum Nostrorum Romani XXXIII, Hungariae vero XXVIII. Vester integer frater Maximilianus I Imperator.

Serenissimo Principi Domino Sigismundo Poloniae Regi etc. Fratri etc. Consanguineo nostro charissimo.

tudzież za zgodą innych, mianowicie chrześcijańskich królów, książąt i stanów, łatwo będzie oprzeć się niewiernym, a nawet zaczepnie na nich uderzyć. Gdy zaś przybywszy do Najjaśniejszego syna i brata Naszego Najukochańszego króla węgierskiego, z początku toż samo, czy to szczególnie działając w sprawie ogólnej, czy też udając tylko, oświadczał, jednak w końcu co innego się pokazało, gdyż na takichże podstępach i zdradach, co i u nas, tam także go podchwyciono. Sądząc przeto, że z Waszą Królewską Mością nie inaczej postępować będzie, chcieliśmy o tym Waszą Królewską Mość zawiadomić, prosząc i zachęcając, abyś Wasza Królewska Mość, przez tegoż samego posłańca oddawcę niniejszego listu, raczył nam donieść co to była za misja rzeczonego mnicha, jak postępował z początku, tudzież na czem będzie usiłował skończyć, co. Nam wspólnie z Waszą Królewską Mością koniecznie potrzeba jest wiedzieć do onych całego chrześcijaństwa ocalenia dotyczących obrad, które się tu odbywają, w czem Wasza Królewska Mość uczyniłbyś mi rzecz najprzyjemniejszą, za którą my nawzajem przy danej sposobności z bratnią miłością i przychylną wolą wywiązać się nieomieszkamy; przyczem W. Kr. Mości życzymy najdłuższego zdrowia i powodzenia.

Dan w cesarskim mieście naszym Augsburgu, dnia XIV września roku Pańskiego MDXVIII, Panowania Naszego Rzymskiego XXXIII, Węgierskiego XXVIII. Brat, Wam zupełnie oddany, Maxymilian I Cesarz.

Najjaśniejszemu Książęciu i Panu Zygmuntowi Królowi Polskiemu etc. Bratu i Krewnemu Naszemu Najukochańszemu.

(późniejszą ręką dopisano: pulchrae litterae de artibus et dolis romanis).

ERAZM CIOŁEK I RAFAŁ LESZCZYŃSKI

O NEGOCYACYACH WZGLĘDEM KRUCYATY PRZECIW TURKOM
I O MNICHU SCHENBERGU.

Serenissime Rex et Domine Domine
Sgratiosissime! Commendatis orationibus et servitiis nostris in gratiam Vestrae Majestatis. Scripsimus nuper de omnibus quae hic fiebant penultima Augusti, et postea de his quae subsequenter acta sunt, secundis litteris de data XII Septembris significavimus, quae per postam caesaris celerrime missae fuerant, in quibus singulos dies cum audientis sessionibus et actionibus hujus conventus satis abunde consignavimus.

Quid deinde successit a tredecima hujus, praesentibus explicamus, in his praesertim quae ad generalem expeditionem, attinent; super quibus principes, electores et alios duces qui huc multi convenerant, ac status varios in dies consultabatur, et quantum notare potuimus, satis diligenter; conveniebant enim bis in die, et semper ad horam usque tabulae consilium durabat.

Habet jam Vestra Majestas ante a nobis descriptum, quae in festo na-

Najjaśniejszy Panie a Panie Najmilszy! Modły moje i usługi polecam łasce Waszjej Królewskiej Mości. Nie dawno, to jest przedostatniego sierpnia pisaliśmy o wszystkiem co się tutaj działo; potem zaś w powtórnym liście naszym, za pośrednictwem poczty cesarskiej bardzo szybko przesłanym, z dnia XII września, daliśmy znać o tem co zaszło późniiej, zamieściwszy tamże obszernie, jakie były audyencye, posiedzenia i czynności tego zebrania, w każdym dniu w szczególności.

Co zaszło późniiej od dnia trzynastego tegoż miesiąca, wyjaśniamy niniejszém: szczególniej co się tyczy ogólnej wyprawy, względem której książęta, elektorowie i inni zebrani tu licznie, tudzież różne stany, naradzali się codziennie; o ile zaś mogliśmy zauważyć, dosyć gorliwie: zbierali się bowiem dwa razy dziennie, a zawsze narady trwały aż do godziny jadalnej.

Poprzednio już opisaliśmy Waszjej Kr. Mości, co w święto Narodz. N. P.

talis Mariae de hac materia expeditionis per caesarem et legatos ac oratores regum acta sunt super propositis a principibus, electoribus atque aliis statibus qui simul consultare solent, et quod caesar cum legatis ac oratoribus generalem illam oblationem principum acceptare noluit, quae se omnes offerebant in personis propriis, quisque pro conditione cum potentia qua majori posset, refutata propositione legatorum ut quinquaginta personae unam expedirent, et similiter denegata decima decimae per spirituales; contra quam oblationem generalem aliae conditiones per caesarem et legatos proponi debuerant.

Super quo altera die data fuit principibus propositio ista, ut videlicet constituerent certam aliquam summam militum bellatorum. Optabant vero legati quinquaginta millium equitum et peditum, aut quod imponeretur cruciata, quam qui personaliter obtinere nollet vel non posset, ut certam quotam imponeret ad capsam pro milite conducendo; de quibus quinque diebus continuis consultabant, et usque in festo Sanctae Crucis quae fuit XIV hujus, talem dederunt resolutionem:

„Nihil eos constituere potuisse ad certam aliquam bellatorum summam promittendam, quando quidem praecessores ipsorum nunquam adhuc artari poterant per quoscunque caesares ut eorum servitium benivolum ad certum aliquem numerum taxari debuisset; neque ipsi hoc auderent aut possent.”

cesarz, legaci i mówcy królów uczynili w przedmiocie rzeczonych wyprawy, na przełożenie od książąt, elektorów i innych stanów, które razem naradzać się zwykły; jako cesarz nie przyjął ze strony książąt oświadczenia, że wszyscy we własnej osobie, każdy z największą wedle możliwości swęj siłą, gotowi są do wyprawy; odrzucił wnioski mówców, żeby z pomiędzy pięćdziesięciu ludzi, wyprawić jednego, tudzież odmówił dziesiętej części dziesięcin ze strony duchownych, w miejsce którejto ogólnej ofiary, inne warunki miały być przełożone przez cesarza i posłów.

Nazajutrz w tej sprawie uczyniono książętom propozycyą, aby naprzód ściśle oznajmić pewną liczbę zdanych do boju żołnierzy. Legaci zaś życzyli 50,000 jeźdźców i pieszych, albo też żeby ogłosić krucyatę; kto zaś nie zechce w niej przyjąć udziału, żeby złożył do kassy pewną kwotę na wynajem żołnierza. Nad tem przez dni pięć naradzano się bez przerwy, dopiero w dzień uroczystości Świętego Krzyża czyli dnia 14 tegoż miesiąca, wydali postanowienie następujące:

„Że co się tyczy przyrzeczenia pewnej oznaczonej liczby żołnierzy, nie mogli nic postanowić, ponieważ ich poprzednicy nigdy przez żadnego z cesarzów nie dali się zmusić do tego, ażeby ich służbę dobrowolną w ścisłych zamykano cyfrach; sami zaś tego nie śmieją i nie mogą uczynić”.

De cruciata etiam nullam mentionem facere voluerunt, repetentes quae tumultuationes in Hungaria et alibi ex eadem ortae sint et plura ad rem hanc, et quod mallent potius honestam aliquam pecuniarum summam ad expeditionem ipsam contribuere, adhibitis cautelis oportunis, ut non ad alium effectum praeterquam contra Turcos expendantur. Et proposuerunt modum hunc, ut quilibet utriusque sexus communicans daret singulis annis tribus continuis vicesimam partem ducati renensis, quam summam ipsi taxabant ad unum millionem et quod tantum verisimiliter constituere deberet.

Misit propositionem hanc Caesarea Majestas ad dominos legatos eadem die in germanico s[...] ubi et oratores omnes convocati fuerant quae in domo domini Gajetani acta sunt: [quod] dum interpretaretur dominus Gurcensis et referret mentem caesaris quia Suae Majestati parum videatur, item et reverendissimus dominus Gajetanus cum oratoribus approbat, quia paucum aut nullum adjutorium ex eodem tributo sperari debeat.

Proposuerant demum domini legati nobiscum simul alium modum et profecto justiore, ut quicumque de propriis in rebus mobilibus et immobilibus non haberet supra centum florenos, solveret hoc modo partem videlicet vigesimam renensis, omnes vero alii qui supra centum florenos de suis habent, solverent quotannis pro ex-

O krucyacie slyszyć nawet nie chcieli, po wtwarzając jakie z takowej wynikło niegdyś zamieszanie w Węgrzech i gdzieindziej, tudzież wiele w tym przedmiocie; następnie, że woleliby raczej jaką przyzwoitą summą pieniędzy przyczynić się do tej wyprawy, ze stosownym zastrzeżeniem, ażeby ta summa nie na co innego, lecz jedynie przeciw Turkom obróconą została. W tym celu podali sposób taki, aby każdy komunikujący płci obojgiej, przez trzy lata następne dawał dwudziestą część dukata reńskiego; summę z tego poboru szacowali na milion, tj. że tyle mniej więcej wynieść powinna.

Jego Cesarzka Mość tegoż samego dnia przesłał Ichmościom panom legatom onę propozycyą w niemieckim [?], gdzie także wszyscy mówcy zawezwani byli; działo się to w domu Najprzewielebniejszego Jegomości księdza Gajetana. Objasniając to Jegomości ksiądz Gurzeński objawił zdanie Cesarza, że Jego Cesarzkiej Mości wydaje się to zamało. Jegomości ksiądz Gajetan i mówcy zgodzili się na to, że mało, a nawet, iż żadnej pomocy z tego poboru spodziewać się nie można.

Następnie panowie legaci wespół z nami podali właściwszy sposób, że ktokolwiek w rzeczach ruchomych i nieruchomościach nie posiada więcej nad sto złotych, nie będzie płacił tylko dwudziestą część reńskiego; z pomiędzy zaś tych, których mienie przenosi sto złotych, każdy ma płacić rocznie kwotę wy-

peditione ipsa tantum quantum unius septimanae expensa pro sua quisque et familiae suae provisione valere possit; cui etiam propositioni Caesarea Majestas assentire videbatur ut alii referebant. Super quo iterum [...] diebus sequentibus consultabant.

Feria sexta tandem quae fuit XVII hujus, dederunt responsum suum Caesareae [Majestati...] in germanico scriptum, quod reverendissimis dominis legatis et oratoribus R [egum...?] Gurcen[si] oblatum fuit; ibi enim de mandato caesaris tum conven[...] illud septimanarum tributum consentire eos velle, et quod totam pecuniam ex germania tributum hoc tale emungeret, sed stare eos constanter in illo primo responso de vicesima parte renensis per communicantes singulos solvenda, et quod jam ultimum sit hoc eorum responsum, dum eadem die dux Saxoniae et aliquot episcopi primarii proponebant discedere propter aegritudines quisque suas, ut reverendissimus dominus Gurcensis referebat.

Excanduit plurimum dominus Gajetanus, quia ita peremptorium terminum assignabant, ubi neque ipsi replicare possent, et quod quadraginta diebus nihil actum sit in tanta Christiani status necessitudine et periculo imminenti; ubi adducebat multa cum protestationibus contra germanicam nationem, commemorans Pontificis curam et diligentiam pro eadem expeditione, qui mittit legatos suos ad varios principes, sine ullis

równyującą wydatkowi jednotygodniowemu, na jego z rodziną utrzymanie, do tej propozycyi wedle zdania niektórych Jego Cesarzka Mość zdawał się przychylić. Przez dni następne powtórnie naradzano się nad tem.

Wreszcie w piątek czyli XVII tegoż miesiąca, dali pismienią odpowiedź po niemiecku, którą najprzewielebniejszym panom legatom i mówcom królów [] przedstawiono, z rozkazu cesarza i zebrania []: „że jakkolwiek ów tygodniowy podatek wszystkie z Niemiec pieniądze wyczerpnie, wszelako zgadzają się na niego i trwają przy pierwszej odpowiedzi co do dwudziestej części reńskiego, mającej się opłacać przez każdego w szczególności przyjmującego komuniją, że to jest już ostatnia odpowiedź, ponieważ w tymże dniu książę saski i niektórzy znakomitsi biskupi zamierzali rozjechać się dla różnych słabości, jak to najprzewielebniejszy Gurzeński donosił.

Najprzewielebniejszy Gajetan mocno się obruszył, że tak stanowczo oznaczono termin, w którym nie można dać odpowiedzi, i że czterdzieści dni na niczém strawiono w tak naglącej i groźnej potrzebie Chrześcijaństwa. Przytém wiele przywołując okoliczności, protestował przeciw niemieckiemu narodowi, wspominał starania o tę wyprawę ze strony papieża, który nie mając żadnych prawie środków, wyprawia posłów do różnych

facultatibus, allegando quod jam quinque millia de thesauro Papae ipse pro se et suis, stando hic et veniendo expenderit, et quod Pontifex invitus tractabit rem hanc cum aliis regibus, germania in sua temeritate relicta, et plura alia ad effectum similem.

Replicabat reverendissimus dominus Gurcensis, quia Caesarea Majestas adhibet omnem operam suam ad principes et status, ut habeant dignam tantae rei considerationem, cum quibus importunitate nihil posset, neque eos credit retinere conabitur tamen efficere ut per diem crastinam maneat, prout factum erat, et quia adhuc curabit caesar quantumcunque poterit eniti et persuadere, ut magis aliquid faciant verum ad illam contributionem hebdomadariam nullis modis principes conducere volunt.

Consultabant omnes die sabbati usque ad meridiem, et hora vesperorum accesserunt caesarem cum responso ubi simul in crepusculum usque manserunt concertantes rationibus, quamvis referebant nonnulli et nos ita credimus quod caesar potuisset cum eis omnia quae voluisset. Sed ex proposito ut ante etiam scripsimus conabatur rem differre ad alium conventum, ut sic teneret Pontificem, et traheret eum sub ea spe in rem suam, ut ex ea sententia procederet actus ille electionis.

Dominica demum quae fuit XIX mensis hujus, vocati sumus ad caesarem hora vesperorum, ubi etiam ade-

panujących; że on sam w czasie swego tutaj pobytu, wydał już pięć tysięcy na siebie i na swoich; wreszcie, że Ojciec Święty mimowoli zmuszonym będzie traktować w tej sprawie z innymi królami, a Niemcy w ich zrozumieniu porzucić i wiele rzeczy w podobnym rodzaju.

Odpowiedział najprzewielebniejszy jegomość ksiądz Gurzeński, że Jego Cesarska Mość pilnie stara się u wszystkich państw i monarchów, ażeby zwrócili uwagę odpowiednią ważności sprawy, że natręctwem nic z nimi dokazać ani zatrzymać ich nie potrafi; będzie wszelako usiłował, żeby pozostali przez dzień jutrzejszy, jak się też i stało. Że Jego Cesarska Mość dołoży jeszcze wszelkiego starania i namowy, aby uczynili coś więcej. Wszakże do owego tygodniowego podatku książęta w żaden sposób nie dają się skłonić.

Obradowali wszyscy w sobotę aż do południa, a o niesporną godzinę udali się z odpowiedzią do cesarza, kędy zostawali do zmroku spierając się w zdaniach, chociaż według niektórych, cesarz może z nimi uczynić co zechce; starał się zaś naumyślnie aż do drugiego zebrania rzecz przewlec, aby pod ten czas Ojca Świętego w zawieszeniu trzymać, w nadziei, że w ten sposób przeciągnawszy go na swoją stronę, potrafi akt elekcji uzyskać.

W niedzielę dnia XIX tegoż miesiąca, przywołano nas do cesarza o godzinie niesporów, gdzie także

rant reverendissimi domini legati et oratores ac dominus episcopus tridentinus cum cancellario imperiali et aliquot secretariis. His vero verbis caesar usus est: „habemus jam responsum finale principum; faciunt bene aliquid magis quam ante, sed omnia referunt ad alium conventum, qui post quinque aut sex menses tenebitur. Sedomnino facient quae promittunt, et forte adhuc aliquid majus”. Offerebat cedula cum responso dominus Czygler secretarius, quam reverendissimus dominus Gurcensis interpretabatur, nam et ista germanico scripta erat. Quae omnia a proposito sic faciebant, nam porrigebantur ante aliquot vicibus chartae latinae, quarum exemplar quia petebat dominus Gajetanus et nos simul, semper [tamen] denegatum fuit, nunquam deinceps in scriptis, nisi germanica dabantur responsa, ut eorum copia commode peti non posset.

Responsum hoc continebat in summa: quia attentis tam gravibus periculis quae a turcarum potentia sic aucta Christianitati imminent vellet germanica natio eam se prestare, ut tantae tamque necessariae expeditioni non deesset. Commemoratis deinde gravaminibus, quae a Sede Apostolica sustinent et reformatione petita, obtulerunt a qualicet persona utriusque sexus communicante decimam partem auri renensis ad tres annos sequentes, cautelis [rati]one conservationis appositis, ut ad eum et non

przybyli najprzewielebniejsi panowie legaci i mówcy, tudzież Jegomość ksiądz biskup trydencki wspólnie z kancelerzem cesarskim i kilkoma sekretarzami. Cesarz przemówił w te słowa: „mamy już odpowiedź książąt; wprawdzie czynią więcej niż wprzód, ale rzecz całą odkładają do zebrania, które w pięć lub sześć miesięcy później zwołane będzie. Lecz niezawodnie uczynią wszystko wedle przyrzeczenia, a może nawet coś więcej”. Odpowiedź podaną została przez Jegomość Pana Czyglera sekretarza, którą jako pisaną po niemiecku, Jegomość ksiądz Gurzeński tłumaczył. Wszystko to czynili z umysłu; dawniej bowiem nieraz podawano papiery łacińskie; gdy wszakże jegomość ksiądz Gajetan domagał się razem z nami o egzemplarz, czego zawsze nam odmawiano, odtąd nigdy nie odbieraliśmy innych odpowiedzi piśmiennych, wyjąwszy w języku niemieckim, ponieważ o kopię takowych nie wypadało nam się domagać.

Odpowiedź ta zawierała: że zważywszy na wielkość niebezpieczeństw, jakimi turecka potęga Chrześcijaństwu zagraża, naród niemiecki chce okazać, że się nie usuwa od tak ważnej i koniecznej wyprawy. Wymieniwszy następnie uciążliwości ponoszone od Świętej stolicy i po zażądaniu reformy, ofiarowali od każdej osoby płci obojczy przyjmującej komunię, dziesiątą część reńskiego dukata przez trzy lata następne, ze stosownym zastrzeżeniem, aby ztąd zebrane pieniądze, na inny cel obrócone nie były,

ad alium effectum collectae pecuniae exponantur, [re]petitis similibus nonnullis praeteritis eventibus, et quod ista cum subditis eorum communicare [velle]nt, quorum mentes primis erroribus exacerbate videntur, et ne aegre ferant domini legati [hanc?] dilationem quae neccessario fit, et alia at hunc effectum. Nescimus qua astutia in ea curia laboratur; ideo cordiale hoc adungere volumus neque id publicari debet. Aliquot diebus ante adventum fratris Nicolai Szyemberk, venit ad nos dominus Laurentius Zaurer vice dominus Austriae, perquirens inter caetera, quid de fratre illo sentiamus, aut quae sit de eo opinio apud Majestatem Vestram. Nos respondimus quod bene de eo sentiamus, neque in alia reputatione esse apud Majestatem Vestram, quippe qui satis considerate et prudenter egit omnia cum Majestate [Vestra]; subjunxit ipse: „aliter de eo credere debetis, est enim fraterculus dolis simultatibus et omni malignitate plenus, qui fingit se agere et sollicitare apud reges christianos expeditionem contra Turcas, aliud tamen curat dum ipse sit missus per aliquos cardinales novos ad explorandas voluntates et deliberationes principum, si quid contra eos aut Pontificem moliantur propter tam numerosam creationem ipsorum; et ideo Caesarea Majestas miserat hanc informationem Serrenissimo Re-

z przytoczeniem kilku po dobných wypadků; že wreszcie zamýšlají w tym względzie porozumieć się z poddanými swoimi, kterých umysly przez nadužycia poprzednie zdají się być zniechęcione; žeby zatím panowie legaci za zlé im nie mieli téj zwłoki, która jest konieczna, i wiele w tym rodzaju rzeczy. Nie pojmuje podstępów tutejszego dworu. Chcieliśmy użyć przeciw temu lekarstwa, co wszakże rozglaszaném być nie powinno. Na kilka dni przed przybyciem brata Mikołaja Szyemberka przyszedł do nas pan Laurenty (Wawrzyniec) Zaurer, wicedyrektor Austrii, wywiadując się od nas pomiędzy innými, co sádzimy o owym bracie, lub jakie jest o nim zdanie u Waszjej Królewskiej Mości. Odpowiedzieliśmy na to, že go z dobrej strony widzimy, i že Wasza Królewska Mość jako człowieka, który u Waszjej Królewskiej Mości we wszystkim rozważnie i roztropnie się sprawił, nie inaczej go także uważa. A on na to: „nie powinniście go wszakże za takowego uważać, jestto bowiem braciszek pelen podstępów, waśni i złośliwości, udający, že działa u królów chrześciańskich dopraszając się wyprawy przeciwko Turkom, podczas, gdy wcale co innego ma w głowie, będąc wysłanym od kilku nowych kardynałów do zbadywania chęci i narad książąt, czy oni nie przedsiębiorą przypadkiem czego przeciw nim albo papieżowi, z powodu tak licznych mianowań tychże kardynałów. Že dla tegoto właśnie Jego Ce-

gi vestro, ut sciat caute procedere cum eodem. Quam informationem recepi in itinere hoc dum transirem ad caesarem, et videbatur mihi tutius ut eam prius vestrae dominationes vidissent. Super quo consului caesarem, et placuit Suae Majestati, vultque ut eam mittatis regi vestro”. Et illico obtulit cedulam sigillatam minori caesaris sigillo et subscriptam. Nos multum admirati sumus, et tensa palpabam[us] retia. Diximus tamen nos missuros cedulam ipsam cum primis litteris nostris. Tribus vero diebus ante posta illa cum litteris nostris discesserat, neque commode potuimus tam repente eam mittere. Quarta postea die venit huc frater Nicolaus ex Ungaria et in crastino nos visitavit, quaerulans admodum, tanquam de eo Vestra Majestas aliquid suspecti scripsisset ad caesarem, et quod nos etiam de ipso pessimam relationem fecissemus. Stupebamus vafri illis adinventionibus et ingeniis perditis ac dolosis. Excusavimus quantum licuit Vestram Majestatem quae talibus levitatibus uti non solet, et nos simul ut potuimus. Videbamus tamen hominem ut solers est subdubitare plurimum, et alteri parti majorem fidem praestare; distulimus tandem in crastinum rem hanc, et perquirebamus quae in Ungaria et apud magistrum per eum acta sunt; dixit aliqua superficialiter, intimum vero tangere noluit, suspicione hac ut notari potuit exacerbatus. Consultabamus deinde mutuo, quid magis rebus Majestatis Vestrae conducere, an re-

sarska Mość przesłał ono zawiadomienie najjaśniejszemu królowi waszemu, žeby z nim ostrożnie postępować umiał. Wskazówkę tę otrzymałem w drodze, kiedym się do cesarza udawał, i zdało mi się bezpiecześnie, žebyście ją wprzódy panowie zobaczyli. Radziłem się o to cesarza; przystał na to żądając, abyście ją waszemu królowi przesłali”. Naówczas przedstawił pismo (cedułę) z małą pieczęcią cesarską i podpisem. Nie mało nas to zdziwiło i dotykaliśmy zastawionych sieci. Odpowiedzieliśmy wszakże, iż przy pierwszej wysyłce naszych listów przesłamy to pismo. Gdy zaś trzema dniami wprzódy poczta owa z listami naszemi odeszła, nie mogliśmy z łatwością ceduły rzeczonej wyprawić. Czwartego dnia później przybył z Węgier brat Mikołaj i odwiedziwszy nas zaraz nazajutrz, uskarżał się mocno jakoby Wasza Królewska Mość napisał o nim do cesarza coś podejrzanego, tudzież, že i myśmy także najgorsze o nim doniesienie złożyli. Oslupieliśmy na te podstępne wymysły, tudzież na takie usposobienia zapamiętałe i chytne. Wymawialiśmy o ile przystało Waszą Królewską Mość, jako nie jest nawykły do tak niegodnych uciekać się środków, a przytém tłumaczyliśmy jak było można i siebie. Wkrótce jednak spostrzegliśmy, že ten człowiek był przenikliwy w domysłach, i že drugiej stronie więcej dowierzał; jednak odłożyliśmy rzecz całą do jutra, a tymczasem dopytywaliśmy się, co

linquere eum in illa animi amaritudine et falsis de Majestate Vestra narratis, aut potius manifestam facere malignitatem hominum, et eum in fide erga Majestatem Vestram firmare. Alteram itaque partem elegimus quae tutior videbatur, maxime dum intelleximus iterum ad Ungariam et Poloniam rediturum, ac tandem ad magistrum, ne sic irritatus mentem ad nocendum converteret, considerata etiam discretionem hominis, qui scit secretis uti, et credita fidei conservare; quem die sequenti ad nos vocavimus, et sigillo confessionis astrictum, aperuimus omnia et ostendimus chartam de eo obsignatam, quam diximus ideo ad Majestatem Vestram non mississe quia nihil de fide sua dubitabamus, sed potius cognovimus instrumenta fuisse discordiarum, et ut persona sua sic in suspicionem inducta nihil amplius Vestra Majestas sibi confideret. Haesit ipse et aequae ut nos stupere videbatur maledicens pessimas hominum adinventiones, et addebat quod ea etiam die antequam ad nos venisset, unus homo de primariis in curia caesaris firmabat hoc, quia rex Poloniae multa mala ad caesarem de te scripsit etc. Aperuit deinde plurima quae in Hungaria et cum magistro fide integerrima egisset de quibus jam constat Vestrae Majestati, et ipse alia adhuc referet. Consuluit demum ut eadem charta sigillata ostenderetur Pontifici, dum et illuc, tentabant modis istis suspectos reddere aliquos principes, et forte adhuc non desistent, ut sic cognoscat Sua Sanctitas

działał w Węgrzech i u mistrza. Dotykał wszystkiego z lekka, po wierchu, ale do jądra rzeczy zapuścić się nie chciał, zniechęcony jak widać owym podejrzeniem. Naradzaliśmy się potem wspólnie co będzie więcej pożyteczne w sprawie Waszjej Królewskiej Mości, czy zostawić go w onęj gorzkości i fałszywych uprzedzeniach o Waszjej Królewskiej Mości, czy też wyjawić złość ludzką, a przez to utwierdzić go w wierności ku Waszjej Królewskiej Mości. Wybraliśmy to ostatnie, zdawało się nam bowiem bezpieczniej, zwłaszcza kiedyśmy się dowiedzieli, że ma powtórnie do Węgier i Polski, naostatku zaś i do mistrza powrócić, aby czasem rozjątrzony, umysłu swego ku szkodzeniu nam nie zwrócił; wreszcie wzięwszy na uwagę roztropność tego człowieka, umiającego obchodzić się z tajemnicą, a powierzoną sobie zachować. Pzywoławszy go zatem nazajutrz, pod obowiązkiem spowiedzi objawiliśmy mu wszystko i pokazaliśmy dotyczące go pismo, podpisem i pieczęcią stwierdzone, tłumacząc się jakśmy mogli, że dlatego przesłanym Waszjej Królewskiej Mości nie został, iż nie powątpiewając o jego wierności, uznaliśmy to raczej za narzędzie niezgody; gdyby bowiem raz tylko popadł w takie podejrzenie nigdyby już Wasza Królewska Mość więcej mu nie zaufał. Zdumiał się, a równie jak my zdając się zadziwionym, przeklinał wymysły ludzkie i przydał, że tegoż dnia zanim do nas przyszedł, jedna z pierwszych osób na dworze

quam fidem talibus adhibere debeat aut possit, et per hoc autoritas Vestrae Majestatis apud eum augebitur, dum sincera mente Suae Sanctitatis nuntios prosequitur. Mittimus igitur Vestrae Majestati exemplar ejusdem cedulae sigillatae, et originalis Romam portabitur. Credimus enim quod de Vestra Majestate aliquid illuc per malivolos suggestum sit, quae non semper mandato caesaris fiunt, invident enim aliqui quia tantus amor et observantia inter caesarem et Vestram Majestatem crescit in dies et firmatur; cuperent potius ut ad primam malivolentiam redirent omnia, quae inter Bandemburgensem re ipsa cognovimus; et eorum totum est refugium ad dominum Gurcensem, de

cesarskim utrzymywała przed nim, że król polski wiele złego o nim do cesarza napisał i t. d. Wyjawił potem wiele rzeczy, które w Węgrzech i u mistrza bez zarzutu sprawił, o czym Waszjej Królewskiej Mości wiadomo, a on sam resztę wypowie. Radził nareszcie, ażeby toż opieczkowane pismo okazać Ojcu Świętemu, ponieważ i tam usiłowano niektórych książąt podejrzanymi uczynić, a nawet jeszcze i odtąd może nie przestaną. Że ztąd Jego Świątobliwość rozpozna, jaką wiarę powinien albo może przywiązywać do tego wszystkiego; znaczenie zaś Waszjej Królewskiej Mości u Ojca Świętego zwiększone zostanie, kiedy się przekona, jak otwarcie Wasza Królewska Mość się obchodzi z jego nuncyuszami. Przesyłamy zatem Waszjej Królewskiej Mości egzemplarz tej ceduły z pieczęcią, oryginał zaś wysłanym zostanie do Rzymu; sądzę bowiem, że zawistni, musieli tam przeciw Waszjej Królewskiej Mości cośkolwiek nasunąć, co jednak nie zawsze z woli cesarza się dzieje. Zazdroszczą bowiem niektórzy, że tak wielka miłość i wzajemne względy pomiędzy Waszą Królewską Mością a cesarzem z każdym dniem prawie wzrastają i coraz się bardziej wzmacniają; woleliby raczej, żeby wszystko do dawnego powróciło stanu; przynajmniej co się tyczy Brandeburczyka, przekonaaliśmy się o tym zupełnie; ostatnią ich ucieczką jest najprzewielebniejszy Jegomość książdz Gurzeński, z którego to kołczana wszystkie te pociski wynikły; wszakże on

cujus faretra tela ista prodeunt, sed brevi solum ipsum ferient. De quibus postea latius.

Ista secretius.

Ibidem Caesarea Majestas voluit audire vota singulorum super his quae a principibus pro finali responso data sunt; reverendissimus dominus Gajetanus paucis replicavit quia subsidium hoc nimis sit parcum, et quia incerto laboratur dum nulla vera summa designari potuit istius collectae, quamvis caesariani dicebant unum millionem cum medio superare debere. Finaliter dixit, quia nihil conclusive respondere sciret donec habeat responsum in scriptis; cui etiam alii fere omnes innitebantur, quilibet suas rationes adducens, quas omittimus.

Feria secunda data fuit responso in scriptis cujus exemplar hic alligatum est. Et illico omnes principes discesserunt, et solutus est conventus, neque remansit quisquam cui replicandum foret. Nos eadem die una hora ante meridiem audientiam octavam habuimus, in qua primum hortati sumus caesarem pro litteris reversalibus, aliter enim mandatum dare noluimus, quas ibidem commisit dandas domino Czyglier secretario. Agebamus praeterea gratias Suae Majestati de novis nobis missis; et quia nihil a Majestate Vestra hucusque habuimus, in quantum licuit excusabamus. Declarabat dominus marsalcus officia et dignitates eorum qui inter Moscos primarii in illo conflictu occisi sunt, de quo vi-

sam wkrótce niemi ugodzony zostanie. O czém następnie szérzėj pomówimy.

To potajemnie.

Tamże Jego Cesarska Mość chciał usłyszeć zdanie pojedynczych, względem ostatecznej książąt odpowiedzi. Najprzewielebniejszy Jegomość książdz Gajetan odpowiedział w krótkości, że podobny zasilek nazbyt jest szczupły, że przytém jest to działać po omacku, ponieważ w żaden sposób nie da się dokładnie oznaczyć summa, mogąca wynikać z rzeczonego poboru, jakkolwiek mówili cesarscy, że będzie przeszło półtora miliona. Wreszcie powiedział, że nie ostatecznie powiedzieć nie umie, dopóki nie otrzyma odpowiedzi na piśmie. Na nim opierali się drudzy, każdy swoje przytaczając powody, które pominiemy.

W poniedziałek dano na piśmie odpowiedź, której egzemplarz przy niniejszém jest załączony. Wówczas wszyscy książęta ustąpili i zebranie się rozwiązało, tak, iż nie było komu odpowiadać. My w tymże dniu, na godzinę przed południem, mieliśmy ósme posłuchanie, na którém żądaliśmy listów powrotnych (paszportów), bez których nie chcielibyśmy zdać zlecenia naszego. Jakoż cesarz Jegomość zlecił wydać nam one panu Czyglier sekretarzowi. Dziękowaliśmy potém Jego Cesarskiej Mości za nowiny, które nam przesał, tłumacząc się, jak było można, że dotąd od Waszej Królewskiej Mości nie doszła żadna wiadomość. Pan marszałek rozwodził się nad urzędami i znacze-

debatur plurimum contenta Sua Majestas. Petiimus demum licentiam nobis dari ut alter Romam alter ad Majestatem Vestram se conferat, et tertius hic maneret pro voto Suae Majestatis, dum jam conventus dissolveretur; ibidemque diem Mercurii sequentem pro expeditioni (sic) Nostra designavit.

Feria quarta assignata fuit nobis hora secunda noctis pro audientia et expeditione nostra; mane enim agebat cum reliquis principibus qui discedebant, et post prandium cum legatis; nam in crastino caesar exire debuit versus Vels prout et factum est. Hora noctis adveniente conducti sumus honeste et reducti. Fuit vero circa expeditionem nostram reverendissimus dominus Gurczensis et nonnulli secretarii. Dominus Andreas de Burgo dabat responsum cujus exemplar per dominum marsalcum mittimus, qui etiam dicet alia plura quae hic et in itinere tempore intermedio acta sunt. De quo hoc damus testimonium, quia fuit semper bonus et obsequentissimus socius noster, qui etiam pro virtute sua satis gratiose a caesarea majestate expeditus est. Reverendissimi domini cardinales legati commendant se et servitia sua Vestrae Sacrae Majestati. Credimus alterum ad Hungariam iturum, qui forte etiam constituetur apud Majestatem Vestram; expectat tamen adhuc informationem Pontificis. Haec sunt quae sex istis septimanis in eo

niem poległych w onój utarczce Moskalów, co nie małą przyjemność Jego Królewskiej Mości zdawało się sprawiać. Prosiłiśmy potém, żeby dozwolono, aby jeden z nas udał się do Rzymu, drugi do Waszej Królewskiej Mości, trzeci zaś wedle życzenia Jego Cesarskiej Mości, żeby tu po rozwiązaniu zebrania pozostał; następna środa wyznaczoną została na naszą odprawę.

Godzinę drugą po północy, w środę, dano nam jako ostatni termin do posłuchania i odprawy naszej; rano bowiem cesarz załatwiał się z oddalającymi się książętami, z legatami po obiedzie, nazajutrz zaś miał się udać ku Vels, jak się téż i stało. Za zbliżeniem się nocy, wprowadzono nas z honorami i odprowadzono. Był przy naszej odprawie najprzewielebniejszy jegomość książdz Gurzeński i niektórzy sekretarze. Pan Andrzej de Burgo dawał odpowiedź, którą przesyłamy przez pana marszałka, mogącego wiele powiedzieć względem tego co zaszło tutaj, a co w czasie podróży. O nim takie damy świadectwo, że był dla nas zawsze dobrym bardzo i uległym współnikiem, którego i sam cesarz oceniając cnotę, łaskawie bardzo odpuścić raczył. Najprzewielebniejsi panowie kardynałowie legaci, polecają się i usługi swoje Waszej Królewskiej Mości. Sądzę, że jeden z nich uda się do Węgier, a może i u Waszej Królewskiej Mości uwierzytelnionym zostanie; czeka wszakże dotychczas na rozporządzenie Jego Świętobliwości. Oto jest,

conventu per nos acta fuerant, si quid minus debite, non nos sed illos qui ita voluerunt inculpabit (sic). Cupimus Vestram Sacram Majestatem longe et feliciter valere. Cujus gratiae nos et servitia nostra simulque et expensas graves commendamus. Ex Augusta Vindeliciae ipso die sancti Stanislai anno domini M. D. XVIII.

Vestrae Majestatis obsequiosissimi

servitores

Erazmus [Episcopus Plocensis]

Raphael de[]

Serenissimo principi et domino domino Sigismundo dei gratia regi Poloniae, magno duci Lithuaniae, et domino nostro gratiosissimo.

cośmy w tych sześciu tygodniach na owém dokonali zebraniu; jeżeli nie tak jakby należało, nie nas, ale tych, którzy tak chcieli winić o to należy. Pragniemy, aby Wasza Królewska Mość przy długim i pomyślnem pozostawał zdrowiu, którego łasce nas, usługi i ciężkie wydatki nasze polecamy. Z Augsburga w dzień świętego Stanisława roku pańskiego MDXVIII.

Waszój Królewskiej Mości najpoddańsi

śludzy

Erazm biskup Płocki

Rafał z []

Najjaśniejszemu książęciu i panu a panu naszemu Zygmuntovi z Bożój łaski królowi Polskiemu, Wielkiemu księciu Litewskiemu, panu naszemu najmiłościwшему.

LIST ERAZMA CIOŁKA DO ZYGMUNTA I^{go}

PISANY Z RZYMU O UMOWACH W NEAPOLU WZGLĘDEM POSAGU,
W RZYMIE ZAŚ O WOJNIE PRUSKIEJ TUDZIEŻ O AUDYENCYACH JAKIE WRAZ Z POSŁEM
KRÓLA WĘGERSKIEGO MIAŁ U PAPIEŻA.

Sacra Majestas domine gratiosissime! Comendatis orationibus et ervitiis meis in gratiam Majestatis Vestrae. Fui Neapoli apud Illustrem dominam ducem Barensen; mandatis parenti regis quam Vestrae Majestatis et reginae nomine visitavi salutationibus, et id genus pro majori benivolentia captanda in medium adductis, quemadmodum informatio continebat, de quibus ut par erat gratissimos gestus ostendit, et mille, modis imprecatur maximam quamcumque felicitatem, pro qua assiduis deprecationibus et publicis laeta ut illuc dicunt, omnium fere ecclesiarum limina defatigat, prout ipse primo et secundo hoc itinere his oculis ac auribus vidi et audivi.

De residuitate dotis persolvenda quae jam in aprili praeterito neglecta fuit, et similis summa de instanti aprili iterum restat danda, ut tam illam primam Sua Illustritas sine majo-

Najjaśniejszy panie a panie najmiłościwszy! Najprzód modlitwy moje i usługi polecam łasce Waszój Królewskiej Mości. Byłem w Neapolu u Jój Książęcej Mości księżnej Baru; oddawszy należne pozdrowienie matce królewskiej, którą odwiedziłem w imieniu Waszój Królewskiej Mości tudzież królowej, dla pozyskania jój życzliwości domieszałem nieco owych zaleconych mi w mojej instrukcyi środków; z czego wedle oczekiwania zadowoloną się być okazuje, a tyśiącznemi sposoby wynurzając się w życzenia wszelkich pomyślności, pośród ciągłych i publicznych modłów, zużywa wedle tamecznego wyrażenia, progi wszystkich prawie kościołów, jak to sam w pierwszej i drugiej mojej podróży widziałem i słyszałem na własne moje oczy i uszy.

Od wypłacenia reszty posagu, które już zeszłego miesiąca było zaniebzanem, a podobna summa takż znowu pozostaje do wypłaty na następny kwiecień, ażeby Jój Książęca

ribus dilationibus compleri faciat, et istam etiam pro aprili venturo paret, adductis tot impensis bellicis et continuis difficultatibus, quibus Vestra Majestas onerata cogitur id petere ut suis necessitatibus providere possit, excusavit se Sua Illustritas mala crescentia olei, quod his duobus annis praeteritis in pessimo statu fuit, et de quo totus fere proventus Suae Illustritatis colligi solet, indeque provenisse totam hanc negligentiam solutionis primae, quamvis semper cum vita et suis bonis omnibus parata sit pro votis Majestatis Vestrae, et quod quaesiverit modos varios cum mercatoribus et majoribus quibusdam, ut tantae necessitati et suo debito satisfacere posset; nequaquam tamen plus efficere valuit, supra illam summam Venetiis repositam, petens, ut Vestra Majestas eam pro excusata suscipere dignaretur.

Replicabam ego, quod cum his excusationibus et qualibuscumque diligentis factis, ne minima quidem pars debiti solvi potest, si effectum aurum debitum non reponit, et quod Majestas Vestra, totiens jam per litteras et tabellarios suos nequidquam cum Sua Illustritate toto hoc anno super his egerit, petens, ut Sua Illustritas curaret reipublicam satisfacere inscriptionibus et capitulis circa hoc factis, ubi etiam poenae variae adjectae sunt, ad quas Vestra Majestas recurrere nolle etc. Respondit Illustritas Sua

Mość tak onej pierwszej dopełnić jak też zarówno drugą na przyszły kwiecień przygotować raczyła, mimo wprowadzenia wszelkich wydatków wojennych tudzież ustawnych trudności, których ciężarem Wasza Królewska Mość jest zmuszony upraszać o to, dla zaspokojenia swych potrzeb najkonieczniejszych, wymówiła się Jój Książęca Mość niepomyślnym urodzajem oliwy w dwóch ostatnich latach, co całe prawie dochody Jój Książęcej Mości stanowi; że to jest przyczyną zaniedbania pierwszej wypłaty, jakkolwiek na życzenie Waszój Królewskiej Mości życie wraz z całym swym mieniem ma na pogotowiu; że użyje wszelkich sposobów z kupcami i jakimiś starszymi, iżby tak wielkiej potrzebie tudzież obowiązkowi swemu zadosyć uczynić mogła; przecież gdy nie potrafiła poradzić z oną summą złożoną w Wenecyi, uprasza zatem, abyś ją Wasza Królewska Mość za wymówioną mieć raczyła.

Odpowiadałem ja na to, że przy tych wszystkich wymówkach i jakich tam bądź poczynionych staraniach, najmniejsza nawet część długu nie zostanie spłaconą, jeżeli w skutku samym nie złoży należnego złota, i że Wasza Królewska Mość przez cały ten rok tylekroć już listownie tudzież za pośrednictwem swoich wysłańców upominał się w tej sprawie, iżby Jój Książęca Mość starała się, aby rzeczpospolita zadość uczyniła zapisom i artykułom poczynionym w tym względzie, przyczem są zastrzeżone

quia iterum factura esset diligentias possibiles, ut debito suo ita ut cupe-
ret, respondere posset.

Ventum est deinde ad tractatum de summa Venetiis per Suam Illustritatem reposita ad rationem viginti quinque millium primae ratae aprilis praeteriti, ubi dicebat sex millia in banco Fukyerorum deposita fuisse per medium mercatoris de Velsaris, quemadmodum etiam Vestra Majestas in suis informationibus signari jussit. Verum Jodocus domini Bonar hic veniens aliter me super his informavit, et manu propria memoriale dedit dum Neapolim ire vellem, quia quinque tantum millia et quadringenti cum 25 ducatis illuc repositi forent, volebant enim iidem Velsari computare ducatos ad modum venetum, prout mercatores inter se cum cedula suis acceptare et computare solent; et ita in sex millibus ipsorum compoti perderet Vestra Majestas quingentos cum viginti quinque ducatis. Quae omnia Suae Illustritati satis clare exposui et quod non liceret alium numerum aut compotum ducatorum cum Vestra Majestate facere, nisi eum qui in tractatibus et inscriptionibus matrimonialibus

(¹) Jodocus: imię męzczyzny.

rozmaite kary, do których wszakże Wasza Królewska Mość uciekać się nie chce, etc. Jój Książęca Mość odpowiedziała na to, że jeszcze raz użyje wszelkiego starania, ażeby tej powinności jak tego pragnie odpowiedzieć mogła.

Przystąpiono potem do ugody względem założonej w Wenecyi przez Jój Książęca Mość summy, w stosunku dwudziestu pięciu tysięcy pierwszej raty na upłyniony miesiąc kwiecień, gdzie powiadała, że za pośrednictwem kupca de Velsaris, złożone zostało w banku Fuggerów sześć tysięcy, jak też to równie i Wasza Królewska Mość w instrukcyach swoich oznaczyć rozkazała. Wszakże Jodok (¹) panna Bonara przyszedłszy do mnie inaczej mię objaśnił w tym względzie, podawszy mi własną ręką memoriał właśnie kiedyś się wybierał do Neapolu, jako tam było tylko złożonych pięć tysięcy czterysta dwadzieścia pięć dukatów. Chcieli bowiem rzeczeni Welserowie obliczać dukaty na sposób wenecki, jakto zazwyczaj kupcy pomiędzy sobą ceduły swoje obliczać zwykli. Tak więc na sześciu tysiącach wedle ich obrachunku Wasza Królewska Mość straciłaby pięćset dwadzieścia i pięć dukatów. Co wszystko Jój Książęcej Mości dosyć jasno wyłożyłem, i że z Waszą Królewską Mością nie należało czynić innego obliczenia dukatów, lecz tylko według tego jak jest zawarto w traktatach

continetur, dum largi ducati persolvi debent.

Sua tamen Illustritas multum persistebat in defendendis Velsis, quod sex millia integra Fukerys consignassent, et ita bancus ipse Fukerorum suae Illustritati significaverit, quod videlicet sex millia per manus Velsorum receperit, in quo ego nolui temerarie cum Sua Illustritate certare. Dixi: agant mercatores inter se, modo Majestas Regia habeat integre quod habere debet. Aliud enim est sex millia recepisse dominum Fukyer, et aliud si recognosceret quia illa sex millia suscepit ad numerum largorum; fuit contenta Sua Illustritas, ut magis clare informaretur a Velsis, et quod parata esset complere primae ratae solutionem, ut viginti quinque millia ex integro compleantur. Agebantur haec ipso die purificationis, ego vero in vigilia illuc applicueram.

Fecit tandem Sua Illustritas tribus diebus sequentibus magnas diligentias cum mercatoribus qui illuc sunt ditissimi, volens impignorare certa clenodia in gemmis et argento. Illi tamen excusabant se, quod multa centena millia Caesariae Majestati pro electione praeterita concessissent, quae nondum eis soluta forent, prout ipsa Domina Dux mihi postea retulit. Et dum ego quinta die importune etiam urgerem, ut tandem ad effectum solutionis proce-

i i zapisach matrymonialnych, czyli że mają się płacić dukaty pełne.

Wszakże Jój Książęca Mość nie przestawała stawać w obronie Velsów, jakoby oni całkowite sześć tysięcy u Fuggerów złożyli, tudzież jakoby przez samże bank tychże Fuggerów zawiadomioną być miała, że odebrał sześć tysięcy przez ręce Velsów, w czém nie chciałem zuchwale z Jój Książęcą Mością się spierać. Rzekłem: niechaj się kupcy układają sami pomiędzy sobą, byle tylko Jego Królewska Mość otrzymał w całości, to co mieć powinien. Co innego jest bowiem, że pan Fugger odebrał sześć tysięcy, a co innego kiedyby zeznał, że odebrał sześć tysięcy na pełną rachubę. Zgodziła się Jój Książęca Mość na to, żeby się poinformować u Velsów, i że będzie gotową wypłacić pierwszą ratę, ażeby całkowite dwadzieścia pięć tysięcy wypełnić. Działo się to wszystko w sam dzień Oczyszczenia, wszelako ja tam przybyłem już w wilią.

Przez trzy dni następne Jój Książęca Mość starała się mocno, ażeby u tutejszych bardzo bogatych kupców pozostawiać różne klejnoty w kamieniach i srebrze. Oni wszakże wymawiali się tém, że z powodu zeszlój elekcyi, zmuszeni już byli użyć dla Jego Cesarzkiej Mości nie mało set tysięcy, których dotychczas im jeszcze nie zapłacono, jak mi to później samaż księżna doniosła. Kiedy zaś ja w pięć dni potem nalegałem nieco natrętnie, aby wreszcie przystąpiono

deretur, ad easdem excusationes recursum erat.

Aperuit tandem Sua Illustritas quod haberet spem in bancis romanis, ubi magnae summae acquiri solent; maxime, dum jam ante per regem Ferdinandum avum Suae Illustritatis eadem gemmae in viginti millibus impignorate fuerant. Petiit Sua Illustritas ut rem adjuvarem, quod pollicitus sum ut Vestrae Majestatis necessitati quibuscumque modis provideretur, attento quod videbam nullam spem solutionis pronunc futuram, et nudis excusationibus tempus teri.

Ostendit deinde gemmas easdem: una est cum rubino satis magno ad instar mediae nucis majoris quas apud nos Italicas dicunt, cum perla electissima dependente ad formam nucis avellanae, quod clenodium spinellam dicunt; haec viginti quatuor millibus taxata est. Alia fuit cum smaragdo ad instar unguis de pollice cum rubino mediocri desuper et perla similiter dependente, quae decem millibus taxata fuit. Cupiebat Sua Illustritas ut easdem mecum Romam acciperem et apud mercatores aliquos impignorarem, cum interesse, quod ipsa libenter solvere vellet.

Excusabam me, quod nollem subire onus hoc custodiendi gemmas ipsas, dum multi casus interveniunt;

do uskutecznienia wypłaty, zbyt mnje takimiż wymówkami.

Jój Książęca Mość objawiła, że wielką ma nadzieję w bankach rzymskich, gdzie wielkie summy nabywane bywają; tém bardziej, że już przez króla Ferdynanda dziada Jój Książęcą Mości, też kamienie zastawione były w dwudziestu tysiącach. Przytém Jój Książęca Mość żądała mojej pomocy w tej sprawie, co téż przyrzekłem, aby w jakibądź sposób zaspokoić potrzebę Waszjej Królewskiej Mości, spostrzegłszy, iż odtąd niema żadnej nadziei wypłaty na przyszłość, i że tylko czas zchodzi na próżnych wymówkach.

Nakonec okazała rzeczzone klejnoty: jeden jest dosyć wielkim rubinem nakształt połowy włoskiego orzecha, z przywieszoną przewyborną perłą w kształcie orzecha laskowego; kamień ten zwany spinella⁽¹⁾, szacowanym jest na dwadzieścia i cztery tysiące. Drugi ze szmaragdem nakształt paznogcia u wielkiego palca, i niezbyt wielkim rubinem na wierzchu, mający takż przywieszoną podobną perłę szacowaną na dziesięć tysięcy. Pragnęła Jój Książęca Mość, ażebym zabrawszy z sobą do Rzymu te klejnoty, zastawił je u tamecznych kupców za sumę, od której ona ochotnie podejmuje się opłacać procent.

Wymawiałem się, że nie mogę brać na siebie ciężaru strzeżenia tych klejnotów, gdyż często zdarzają się wy-

(1) Włoska nazwa rubinów o bladawym połysku.

sed ut mitteret suos aliquos mecum qui et jocalia eadem conservarent et impignorationem ipsam curarent, quibus assistantiam meam pollicitus sum dum ego paucam notitiam cum bancariis romanis haberem, praeter dominos de Fukyeris, qui de regno nostro respondent; replicabat Sua Illustritas quod illa nemini credere vellet solum mihi, multis et variis instantiis extorquens ut curam hanc suscipiam, plures etiam rationes adducens, quod timeret de mutatione gemmarum, et in tantis summis accipiendis rara fides hominum est; in me vero maximam reponeret, qui negotia domini tot jam experiens ut ipsa dicebat bene agerem.

Accepi ego ad deliberandum in crastinum. Quae dum mecum ipse revolverem (nemini enim confidere licuit, quod in rem Majestatis Vestrae tutius fieri oporteat), cum nullam aliam spem solutionis praeteritae et instantis considerassem, omnia enim in excusationibus pendebant: tum malae crescentiae, tum gabellarum diminutionem, tum devolutionis frustratae, quam post Johannam reginam de aequitate caesarea expectabat, et in quorum bonorum venditione, totam spem reposuerat, ut latius in responsione Suae Illustritatis comperiet, quam in scriptis habere volui, quod etiam vix obtinere poteram, eamque originale manu ducali sub-

padki; ale radziłem, żeby wysłała od siebie ludzi coby o nich mieli staranie, a nadto podjęli się umieścić one na zastaw: ja ze swęj strony obiecałem mą pomoc jako sam mało mający znajomości z bankierami rzymskimi, oprócz panów de Fuggerów, którzy odpowiadają za nasze królestwo; Jęj Księżęca Mość na to odrzekła, że oprócz mnie nie może nikomu za wierzyć, usiłując wszelkimi sposobami wymóżyć, ażebym na siebie przyjął to staranie, tudzież przywołując rozmaite do tego powody, jakoto: że obawia się, aby czasem nie zmieniono kamieni, albowiem gdzie idzie o takie summy, rzadko kto między ludźmi zasługuje na wiarę: we mnie zaś, który, jak mówiła, w tylu doświadczeniach dobrze sprawiałem interesa mojego pana, pokłada ufność zupełną.

Prosiłem o czas do namysłu aż do dnia następnego. Rozważając to wszystko (nie można było nikomu się zwierzyć, gdyż interesa Waszję Królewskiej Mości wielkiej wymagają przezorności), a nie widząc żadnej innej nadziei otrzymania przeszlęj, tudzież nadchodzącej wypłaty, wszystko bowiem na czezych tylko kończyło się wymówkach, to nieurodzaju, to umniejszenia celi, tudzież niedoszlęj po królowej Joannie successyi, w sprzedaży któręj, ufając sprawiedliwości cesarza, całą złożyła nadzieję, jak to się jaśniej okazuje z odpowiedzi Jęj Księżęcej Mości, którą mieć chciałem na piśmie, a zaledwie otrzymać zdoławszy, przesyła-

scriptam mitto. Elegi potius subire illam curam, conservandi in manibus tam pretiosa clenodia, et quaerere impignorationem ut Vestrae Majestatis necessitati satisfiat, quam cum nudis excusationibus vacuus redire.

Attendebam praeterea casus qui evenire possunt aut morte Ducissae, aut etiam (quod potius dominus avertat) reginae nostrae. Utroque totum comitteretur, neque gemmae ipsae neque partes dotis perpetuo quaeri possent; impignorationem enim ducatus barensis aut aliquarum possessionum quam etiam offerebat omnino prohibui, dum id sine expreso consensu Vestrae Majestatis fieri non debeat neque possit. In crastino itaque dedi responsum Suae Illustritati, quia male tractaretur Vestra Majestas his diffugiis et excusationibus, praesertim in tanta necessitate actionum suarum. Sed ex quo aliud fieri non possit, obtuli me paratum pro voto Illustratis Suae ut gemmas easdem conservarem, hoc tamen pacto, ut duo ad hoc deputarentur, qui nomine Suae Illustritatis venditionem aut impignorationem Romae gererent. Contingentia vero si quae cum gemmis interveniret in itinere, aut etiam hic Romae circa amissionem fortuitam, ut non esset damnum hoc Majestatis Vestrae, sed ipsius; super quo petii litteras manu Suae Illustritatis subscriptas et sigillo obsignatas, allega-

w oryginalne z własnoręcznym podpisem Jęj Księżęcej Mości. Wreszcie postanowiłem raczej wziąć na się ów kłopot przechowywania u siebie tak szacownych klejnotów, tudzież zając się zastawieniem takowych, aby tym sposobem zaspokoić potrzebę Waszję Królewskiej Mości, aniżeli z próżnemi tylko wymówkami powracać.

Oprócz tego zważałem na wypadki jakieby zając mogły, albo przez śmierć księżny, albo (co niech Bóg raczy odwracać) królowej naszję. W obudwu razach wszystkoby przepadło: ani bowiem klejnotów, ani części posagu nie odzyskalibyśmy już nigdy. Zastawu zaś barskiego księstwa lub jakiejbądź posiadłości, z czém się ofiarowała, nie przyjąłem wcale, ponieważ to, bez woli Waszję Królewskiej Mości nie powinno mieć miejsca, ani mieć nie może. Naza jutrz przeto dałem odpowiedź Jęj Księżęcej Mości, że jakkolwiek tego rodzaju wybiegi i wymówki nie są właściwem obejściem z Waszą Królewską Mością, szczególniej zaś przy tak naglęcej potrzebie w jego sprawach, wszakże gdy już inaczej być nie może, objawiłem gotowość moję wziąć w zachowanie do siebie rzeczony kamienie wedle życzenia Jęj Księżęcej Mości, zamawiając sobie tylko, ażeby wyznaczono dwie osoby, któreby w imieniu Jęj Księżęcej Mości, zajęły się w Rzymie sprzedażą lub oddaniem tych kosztowności na zastaw. W razie zaś przypadkowej onych zatury w drodze albo nawet

to, quod nihil in commissis habeam a Majestate Vestra ut gemmas aut quidquam aliud petam, solum aurum debitum.

Habui itaque litteras easdem cum dictis clenodiis et duos ex suis mecum missos, quos in domo mea tenere voluit ob certos respectus, quos optime notare potui. Amo(re?) tamen Vestrae Majestatis nihil unquam mihi est difficile. Dum vero viginti jam diebus nullam eos diligentiam circa venditionem aut impignorationem adhibuisse conspicerem, vocavi clam quendam virum bonum et divitem qui hic apud pontificem mea opera saepius egebat, et aperui sibi rem hanc secretius, quod Domina Ducissa egeret certa summa auri, et sunt pignora; quae etiam interesse prout ipsi dicunt, aut usuram potius, ad annum solvere vellet, effecique cum illo, quod viginti millia concedere paratus est super eadem clenodia, et insuper duos mercatores neapolitanos pro fidejussoribus habere cupit, qui Neapoli sunt; quae omnia Dominae Ducissae hesternae die significavi ut illuc curaret facere cum eisdem mercatoribus, quatenus sint contenti mittere hic mandata ipsorum ad se obligandos etc. Expecto responsum in quo apparebit, qui tandem istorum

w Rzymie, zastrzegłem aby to nie liczyło się na szkodę Waszjej Królewskiej Mości lecz księżnej, względem czego upraszałem o dowód z podpisem własnoręcznym i pieczęcią Jęj Księżęcej Mości, dając za powód, że w poleceniach od Waszjej Królewskiej Mości, nie jestem wcale upoważniony żądać czyto kosztowności czy czego inszego, lecz tylko należącego się złota.

Otrzymałem przeto ów list z rzezonemi klejnotami, tudzież dwóch ludzi, umieszczonych przy mnie z pewnych względów, których łatwo dopatrzeć mogłem. Przez miłość wszakże ku Waszjej Królewskiej Mości, nie ma nic dla mnie trudnego. Gdy wszelako przez ciąg dni dwudziestu nie dostrzegłem z ich strony żadnych starań dla doprowadzenia do skutku sprzedaży albo zastawu, przyzwałem pokryjomu pewnego uczciwego i bogatego człowieka, który tu u Jego Świętobliwości często mojej pomocy potrzebował, i odkryłem mu całą tę rzecz potajemnie, jako Jęj Księżęca Mość potrzebuje pewnej summy złota, i że są na to zastawy; że ona chce także opłacać tak zwany tutaj procent, a raczej lichwę, i tyle wreszcie dokazałem u niego, że gotów jest użyć dwudziestu tysięcy na rzeczone kosztowności, przytém zaś żąda mieć dwóch kupców w Neapolu za poręczycieli: o czém wszystkiém dnia wczorajszego uwiadomiłem Księżnę Jęj Mość, żeby starała się skłonić tam rzeczonych kupców, aby zgodzili się przesłać tutaj obowiązujące ich

effectus succedent, et quid Illustritas Sua praetendat, ex quo jam locus pignori inventus sit, et interesse satis honestum; vix enim quindecim a centum annuae solutionis venerit, dum hic triginta et ad minus viginti quatuor per omnes bancarios ex consuetudine a quolibet centenario ad annum recipiant.

Si vero Sua Illustritas fidejussores istos non ordinaverit, et iterum difficultates aliquas necet, differam ego ad medium aprilis, tractatum hunc, ut clenodia ipsa in manibus meis detineam, donec informatio Vestrae Majestatis ad me veniet, quod tandem fieri mandaverit, ne ista de manibus Vestrae Majestatis elabantur, ex quo nullus ordo apparet solutionis fiendae.

Una autem conditio ex duabus per Majestatem Vestram amplectenda foret, si impignoratio haec propter defectum fidejussorum procedere non poterit. Prima id est: fingerem, me impignorare dicta clenodia in viginti millibus; super quo acciperem intelligentiam cum domino Fukyer, qui etiam vir bonus est, tanquam ipse pecuniam daret, et interesse viginti ducatorum pacisceremur; sic quatuor millia in anno accresceret, quae Domina Dux anno elapso solvere cogeretur cum summa principali, aut easdem gemmas in dicta summa princi-

polecenia. Czekam na odpowiedź z której się pokaże, jaki skutek z tego wszystkiego wyniknie, i czego jeszcze Jęj Księżęca Mość domagać się będzie, gdy już gotowe jest miejsce do zastawu, na procent dosyć uczciwy: za ledwie bowiem piętnaście od sta rocznej opłaty przypadnie, gdy tymczasem tutaj wszyscy bankierzy trzydzieści a najmnień dwadzieścia cztery od sta rocznego pobierają procentu.

Jeżeli zaś Jęj Księżęca Mość nie ustanowi tych poręczycieli i nowe stawiać będzie trudności, przewlokę ja te układy do połowy kwietnia tak, iżbym rzeczone klejnoty w ręku mych zatrzymał, dopóki nie odbiorę od Waszjej Królewskiej Mości instrukcyi, jak należy postąpić; ponieważ nie widać żadnego innego środka do uzyskania zapłaty, żeby przynajmnień pomienione przedmioty nie wymknęły się z rąk Waszjej Królewskiej Mości.

Gdyby dla braku poręczycieli, zastawa rzeczona nie dała się przywieść do skutku, dwa są sposoby, z których jednego Wasza Królewska Mość będzie zmuszony się chwycić: za pomocą pierwszego, udawałbym że zastawiam wzmiankowane klejnoty we dwudziestu tysiącach, porozumiawszy się w tym względzie z panem Fuggerem, który jest przytém człowiek uczciwy, jakoby to on dawał te pieniądze i niby ugodzilibyśmy się na dwadzieścia dukatów procentu. Tym sposobem przyrosłoby cztery tysiące rocznie, które po upływie roku Jęj

pali soluto interesse relinquere; et ita utrumque clenodium haberet Majestas Vestra in valore sexdecem millium, computatis illis quatuor quae pro interesse accrescerent, et profecto omnium iudicio valent bene ambo ad minus viginti millia. Et ideo differam conservationem ipsam gemmarum in manibus meis, donec a Vestra Majestate informationem accipiam, quae celerius per bancum transmittenda foret, ut saltem ad vigesimam aprilis hic perveniat; causa vero dilationis cum intelligentia domini Fukyer describetur Dominae Ducissae, quod ipse non audeat sine consensu suorum majorum talem impignorationem suscipere, neque posset tam magnam summam auri sine eorundem principalium provisione exbursare, et quod super his ad illos scriberet, et expectat responsum: sic facile tempus protrahetur donec informatio Vestrae Majestatis advenerit.

Alia conditio est, ut Vestra Majestas partem ducatus barensis in possessionem suam acciperet, de cuius proventibus quinquaginta haec millia dotis reliquae successive colligerentur; dicit enim Domina Dux proventus omnes ducatus illius ad viginti millia ducatorum se extendere; sic medietas fructuum quinque annis

Książęca Mość byłaby zmuszoną wraz z kapitałem zapłacić, lub też pomienione kosztowności w rzeczonyj summie ustąpić, zapłaciwszy procent; a tak Wasza Królewska Mość w wartości szesnastu tysięcy, rachując w to one cztery, które przybędą w procencie, otrzymałbyś obydwie te klejnoty, które wedle zdania wszystkich znawców warte są przynajmniej dwadzieścia. Dlatego też przetrzymam te klejnoty w mojem zachowaniu, dopóki od Waszj Królewskij Mości nie odbiorę informacji, którą najpospieszniej możnaby przesłać za pośrednictwem banku, tak żeby przynajmniej na dzień 20 kwietnia tutaj nadeszła. Przyczyna zaś zwłoki opiszę się Jj Książęcej Mości, za porozumieniem się z panem Fuggerem w ten sposób, iż tenże nie śmie bez zezwolenia swoich starszych przyjąć na się podobnego zastawu, a nawet bez przyłożenia się tychże przełożonych swoich nie byłby w stanie tak wielkiej summy złota wyliczyć; że zatem już do nich w tym względzie napisał i na odpowiedź ich czeka: tym sposobem łatwo daloby się czas przewlec, aż dopóki nie nadejdzie rozporządzenie Waszj Królewskij Mości.

Drugim sposobem jest, żeby Wasza Królewska Mość wziął w swe posiadanie jakąś część księstwa Baru, z której dochodów zebraloby się z kolei owe pięćdziesiąt tysięcy resztującego posagu. Powiadała mi Jejmość Księżna, że wszystkie przychody z tego księstwa dochodzą do dwudziestu tysięcy dukatów; tak więc połową

summam eandem absolveret, et Vestra Majestas poneret jam manum ad ducatum illum, quo tandem facilius esset progressus ad accipiendam possessionem totius casu mortis Dominae Ducissae interveniente, quae etiam non parvam aetatem jam habet, quamvis bona gubernatione sua optime in sanitate disposita est. Eam conditionem dominus Chrisostomus suggerebat tanquam ex voluntate Dominae Ducissae, et quod vix aliter huic debito satisfieri posset. Spem (sic) quam Sua Illustritas reponebat et adhuc reponit in bonis per Caesarem Majestatem sibi adjudicandis, quae post mortem reginae Johannae vacarunt, apud me parva est, dum jam aliquae civitates ex illis in magnis summis per caesarem impignoratae sunt, aliae nepotibus pontificis donatae. In hoc enim totam expectationem suam firmaverat, ut postquam ista redditu fuissent, vendita parte ipsarum aut impignorata, summam hanc dotis persolveret, ut in cedula responsionis Suae Illustritatis clare continetur.

Haec sunt quae in negotio dotis debita cum Sua Illustritate per me dicta et facta sunt. Ad nullos tractatus novos ego descendere volui, neque excusationes aliquas aut dilationes admisi; quia impignorationem hanc adjuvare promiserim, feci pro complacentia Suae Illustritatis, dum cum tantis instantiis hoc a me peti tum est, et ut votis Majestatis Vestrae de solutione ordinanda satisfac-

tychże możnaby w ciągu lat pięciu rzeczoną summę uiszczyć, a Wasza Królewska Mość przyłożyłby już rękę do tego księstwa, przez co ułatwionym byłby postęp ku zajęciu onego w całości, na przypadek śmierci Jj Książęcej Mości, będącej w późnym już wieku, jakkolwiek przez należyte umiarkowanie ma się teraz wysmienie na zdrowiu. Ten drugi środek imieniem księżnej podawał pan Chryzostom jako prawie jedyny sposób do zaspokojenia długu. Według mnie mała jest także nadzieja żeby Cesarz Jegomość przysądził księżnej, jak ona się tego spodziewa, dobra po królowej Joannie, ponieważ Jego Cesarska Mość, niektóre miasta do tychże dóbr należące, już pozostawiał na wielkie summy, inne zaś papieżkim porozdawał wnukom. Na to oczekiwanie bowiem Jj Książęca Mość zwróciła całą swoją uwagę, ażeby po oddaniu Jj tychże dóbr, sprzedać część onych albo zastawić, na spłacenie rzeczonyj summy posagowej; co w odpowiedzi Jj Książęcej Mości jasno się zawiera.

Oto jest co się mówiło i czyniło w sprawie należnego posagu. Nie chciałem przystępować do żadnej nowej ugody, ani żadnych przyjmować wymówek lub zwłoki. Żem zaś w owj sprawie zastawów dopomagać przyrzekł, uczyniłem to jedynie ustępując mocnym naleganiom Jj Książęcej Mości, a nadto żeby uczynić zadość życzeniom Waszj Królewskij Mości co się tyczy uiszczenia wypłaty, gdy

ret, siquidem nullus alter modus apparebat.

Mansi illuc diebus octo, fui in itinere veniendo et redeundo diebus duodecem, pessimum enim habui transitum, dum pluviae continuae iter difficultaverant; quam expensam circa hoc fecerim, domino Bonar plene descripsi, qui de his respondere debet, et Vestra Majestas gratia solita reliquum supplere dignabitur.

Venerunt tandem expectatae litterae Vestrae Majestatis per postam Dominae Ducissae de data Thorunii XXVI januarii, quae hic sedecima februarii praesentatae sunt, quibus novum gratissimum de felicitate exercitus sui describit, cui contra malum s(uum albo scitum) tum in dies prosperatur, et ut excusarem Majestatem Vestram coram pontifice et cardinalibus quod nihil temere inceperit, sed tot insolentius magistri provocata, oportuit eam s(ibi) non deesse, et alia prout descripta sunt.

Obtuli itaque primum litteras Vestrae Majestatis reverendissimo domino cardinali de Grassis, qui integerrime favet omni fortunae Vestrae Majestatis; hic lectis suis et meis in quibus plenius de cas(tris) et oppidis acceptis continebatur, comendabat plurimum actionem hanc, et quod ita a(c) etiam per alios reges faciendum fuerat, ut inobedientia istorum ad

oprócz tego nie widziałem żadnego środka.

Zostawałem tu przez dni ośm, w drodze zaś tam i napowrót około dni dwunastu; miałem bowiem najgorszą przeprawę z powodu nieustannych deszczów które utrudzały drogę. Jakie zaś przytém były wydatki, opisałem dokładnie panu Bonarowi, który o tém odpowiadać winien, a Wasza Królewska Mość łaską swoją resztę dopełnić raczy.

Nadeszły wreszcie pocztą Księżnej Pani oczekiwane listy od Waszjej Królewskiej Mości, datowane z Torunia dnia 26 stycznia, a doszłe tutaj dnia 17 lutego; otrzymałem z onych pożądaną wiadomość o szczęściu wojska Waszjej Królewskiej Mości, któremu mimo przeciwności z każdym dniem coraz się lepiej powodzi, tudzież polecenie, abym Waszą Królewską Mość wytłumaczył przed Jego Świątobliwością i kardynałami, że Wasza Królewska Mość (sic) nie poczyną sobie lekceważąc, lecz jedynie wieloma zuchwałemi postępami mistrza zmuszony jest do tego, żeby nie uchybić sobie, tudzież dalej jak jest opisano.

Wręczyłem najprzód list Waszjej Królewskiej Mości najprzewielebniejszemu panu kardynałowi de Grassis, który nieodmiennie sprzyja we wszystkiém Waszjej Królewskiej Mości. Ten wyczytawszy w swoich i moich listach dość obszerny opis co do zajętych miast i zamków, zalecał ów czyn nie pomahać, aby zarówno i inni królowie tak sobie postąpili dla przy-

suos fines rediret. Ivinus eadem die ad pontificem, cujus Sanctitati litteras Vestrae Majestatis praesentavi, quas diligenter legit et relegit, et illico haec verba dicebat: male fecit magister, pessime rebus suis consuluit.

Quaerebat deinde de tempore belli incepti: dixi ego quod in fine decembris. Interrogabat de magnitudine exercitus: respondi, quod nihil certi de numero militum referre possem; unum hoc scirem, quod cum sola curia sua illuc profecta sit ad tuitionem su(am), qui ita ad defectionem continuus incursionibus et obtruncationibus excitabant, et dum magister debilitum suum facere recusaret, oppidumque capituli varmiensis dolo et pro(ditione) occuparet, suscepit tunc Majestas Vestra milites aliquos externos, et partem minim(am) regni, quae illuc magis vicina est, ad exercitum augendum movit. Declaravi (tunc) Suae Sanctitati omnia ex ordine quae in excusationem Suam attinebant, ut commissum erat. Compatiebatur Sua Sanctitas quod ad hoc ventum sit, et quod vellet modis omnibus co(ope)rari, ut bellum hoc dirimatur.

Quaerebat de nuntiis suis quid audirem, si jam ad Majestatem Vestram applicuerint. Dixi ego quod is tabellarius qui has adtulisset habuit eos obvios penultima januarii tri(bus) dietis ante Cracoviam, et quod ex illo loco ad Majestatem Vestram per-

wrócenia nieposłuszeństwa tych ludzi w granice właściwe. Tegoż samego dnia udaliśmy się do Jego Świątobliwości; oddałem mu list od Waszjej Królewskiej Mości: Jego Świątobliwość czytał go pilnie i odczytywał, powtarzając: źle mistrz uczynił; jak najgorzej postąpił sobie w tej sprawie.

Wypytywał mnie potem o czasie rozpoczęcia się wojny: powiedziałem że przy końcu grudnia. Zapytywał o siłę naszego wojska: odpowiedziałem, że nic nie mogę pewnego w tym względzie powiedzieć, gdyż to mi jest tylko wiadomo, że z samym dworem dla zabezpieczenia się wyjechał, ponieważ oni przez ciągłe najazdy i zabójstwa pobudzali do odstępstwa; lecz gdy mistrz odmówiwszy powinności swojej dopełnić, jeszcze miasto kapituły warmijskiej zajął przez podstęp i zdradę, że dopiero naówczas Wasza Królewska Mość przybrawszy nieco cudzoziemskiego wojska, małą sąsiednią część królestwa poruszył dla wzmocnienia wojska. Następnie według polecenia wypowiedziałem wszystko porządkiem co się tyczyło usprawiedliwienia Waszjej Królewskiej Mości. Jego Świątobliwość wyraził jak wiele cierpi na tém że przyszło do tego; że wszelkich użyje środków aby przerwać tę wojnę.

Jego Świątobliwość zapytał mnie potem, czy nie słyszałem czasem o jego nuncyuszach, że już przybyli do Waszjej Królewskiej Mości. Powiedziałem mu na to, że przedostatniego stycznia, posłaniec przez którego odebrałem niniejsze pisma, spot-

venire possent in novem diebus. Gratulabatur plurimum, quia jam ad regnum salvi pervenissent, repetens saep(e): multum opportune venient et sedabunt motus istos. Dixit demum Sua Sanctitas quia communicare vellet rem hanc cum cardinalibus primoribus, et consultare quid tandem ad pacificandum bellum hoc fieri oporteat. Instabant tunc dies carni-privii; ista enim audientia fuit sabbato quinquagesimae. In die cinerum habuit Sua Sanctitas congregationem super hac materia, ego vero cardinales primores diebus illis intermediis sufficienter informaveram; litteras Vestrae Majestatis non intitulas istis obtuli: reverendissimo domino S. Georgii qui primatum illius collegii tenet, domino de Porticu, qui alter Medices reputatur, et domino Cibo qui nep(os) est carissimus. Hi omnes in congregationem aderant simul cum sancta Cruce et Sanctorum Quatuor, quibus Vestra Majestas scripserat, nonnullis etiam aliis adhibitis, quos ante ex Sua Sanctitate sciveram, et singulos visitando bene instructos effeci.

Die Jovis sequenti vocavit me Sua Sanctitas et dixit comisisse scribi breviam, tam ad Majestatem Vestram,

kał się z nimi na trzy dni drogi od Krakowa, i że ztamtąd mogą się dostać do Waszjej Królewskiej Mości w dniach dziewięciu. Wielce radował się z tego, że już cało do królestwa przybyli, powtarzając często: w stosownym bardzo czasie przybędą do uśmierzenia tych ruchów. Następnie Jego Świątobliwość powiedział mi, że chce tę rzecz przedstawić znakomitszym z między kardynałów dla wspólnego naradzenia się z nimi, jakby można zapobiedz tej wojnie. Nadchodziły wtenczas dni wielkiego postu, to posłuchanie bowiem miało miejsce w sobotę przed niedzielą zapustną. W popielec Jego Świątobliwość zebrał kongregacyą w tej sprawie, ja zaś w przeciągu tego czasu dostatecznie objaśniłem kardynałów znaczniejszych; nie adresowane listy od Waszjej Królewskiej mości wręczyłem następującym: najprzewielebniejszemu S. Georgii przewodniczącemu w témże kolegium, tudzież najprzewielebniejszym de Porticu, którego uważają za członka rodziny Medicis, i Cibo najukochańszemu wnukowi. Ci wszyscy przybyli na kongregacyą a z nimi razem Santa Cruce i Sanctorum Quatuor (Quattro Santi?) do których Wasza Królewska Mość napisał, prócz kilku innych, o których przypuszczeniu wiedziałem poprzednio jeszcze od Jego Świątobliwości, a odwiedzwszy każdego z osobna, dobrze objaśniłem.

We czwartek następny Jego Świątobliwość przywoławszy mnie do siebie powiedział, że już wydał pole-

quam ad magistrum et nuntios. Petebam ego, ut de gratia Suae Sanctitatis possem prius videre minutas, et ut magistro tanto asperius scribi praeciperet, ne ullam spem reponere posset in assistentia aut ullo nutu istius Sedis, dum contra debitum religionis suae infideles contra christianos concitat, et quod alias Vestra Majestas totum hunc ordinem potius extirpare vellet, qui ita noxius sit regno suo.

Venit hic die sequenti nuntius serenissimi regis Hungariae multum opportune, miles quidam Martinus Horvath cubicularius Suae Majestatis, ita enim in litteris suis eum nominat, qui ad me directe ex equo descendit, ita enim in commissis habuit, dedit litteras regias quarum exemplar cum his mitto. Retulit regio nomine, quae mecum simul acturus esset, tum de treugis cum Turco pactis et auxiliis pro tutandis finibus per Suam Sanctitatem pollicitis, tum de hac differentia Vestrae Majestatis cum magistro, tum de re matrimoniali sororis et plura alia minoris momenti.

Altera die adii pontificem; fuit haec dominica quadragesimae; exposui adventum nuntii et tempus pro audientia ipsius petebam, quam die lunae sequenti habuit tribus cardinalibus et

cenie napisać breviam do Waszjej Królewskiej Mości, do mistrza i do nuncyuszów. Prosiłem aby za łaską Jego Świątobliwości wolno mi było zobaczyć onych minuty (oryginały), i żeby tém surowiej polecił napisać do mistrza, tak aby żadnej nadziei nie mógł pokładać w poparciu lub najmniejszym skinieniu Świętej Stolicy, ponieważ wbrew przepisom swojej religii pobudza przeciw chrześcianom niewiernych, i że w razie potrzeby, Wasza Królewska Mość ma zamiar wyniszczyć raczej ten zakon, niżby miał być tak szkodliwym jego królestwu.

Nazajutrz przybył tu bardzo w porę poseł najjaśniejszego króla węgierskiego, niejaki wojskowy imieniem Marcin Horwat, pokojowy Jego Królewskiej Mości, jak go w liście swoim mianuje, który zsiadłszy z konia, udał się wprost do mnie gdyż tak było w jego zleceniu, i oddał list królewski, którego egzemplarz załączam. Doniósł mi imieniem swojego króla co wspólnie ze mną ma działać, następnie zaś o zawieszeniu broni z Turkiem i o przyrzeczonych przez Jego Świątobliwość posilkach do strzeżenia granic, dalej o niniejszym sporze Waszjej Królewskiej Mości z mistrzem, wreszcie o sprawie związków małżeńskich siostry i wiele innych rzeczy pomniejszej wagi.

Dnia następnego udałem się do Jego Świątobliwości, była to niedziela wstępna; oznajmiłem przybycie posła, prosząc dla niego o czas posłuchania, które otrzymał w nastę-

me praesente. Obtulit litteras regias: primas in facto trengarum cum Turco et foederis initi exemplar; secundas in facto hujus belli cum magistro, quae etiam nonnulla alia continent, et earum copiam his alligatam mitto. Dixit demum satis commode in rem Majestatis Vestrae, ut simul ante tractaveramus, protestatus nomine regio, quod non liceret Suae Majestati et omnibus regnis et dominiis suis nisi adjuvare, tum vinculo sanguinis tanquam patrum et patrem, tum inscriptionibus, quae regna illa mutuo inter se longe ante pepigerant, et quod quam primum Vestra Majestas id expostulaverit minimis etiam litteris, illico rex suus cum tota potentia utriusque regni, ibit in auxilium Vestrae Majestatis, ad quod jam regna illa tam Hungariae quam Boemiae parata sunt, nisi Sanctitas Sua furiam hanc contineat, et alia plura ad effectum similem.

Respondit Sua Sanctitas de foedere cum Turco quod illuc lectum fuit, quia contenta esset, ut per hoc salventur potius regna illa sub eo tempore, quo reges et principes christiani generaliter expeditionem instruunt et sua dominia ad hoc parant, quam ut in expectatione ista periclitari debuissent; quaerebat deinde de variis circumstantiis foederum, quae dum Ma-

pny poniedziałek w obecności mojej i trzech kardynałów. Podał listy królewskie: pierwszy w sprawie zawieszenia broni z Turkiem i zawartego przymierza, a drugi dotyczący tej wojny z mistrzem, który zawiera w sobie i kilka innych rzeczy; kopią onych listów tu dołączoną przesyłam. Mówił potem dosyć sposobnie w interesie Waszjej Królewskiej Mości, jakośmy już wprzódzy zawarli traktat; zarzekał się imieniem królewskim, że Jego Królewskiej Mości przy wszystkich jego królestwach i posiadłościach, a nadto związkiem krwi jako ze stryjem i ojcem połączonemu, niegodzi się i nie wypada jak tylko dopomagać, czyniąc przytém zadość wzajemnym ugodom oddawna między temi królestwami zawartym; że przeto na najpierwsze wezwanie od Waszjej Królewskiej Mości chociażby przez najmniejszy liścik, król jego z całą potęgą obojga królestwa pójdzie w pomoc Waszjej Królewskiej Mości, do czego królestwa Węgier i Czech już są przygotowane; chyba że Jego Świątobliwość to szaleństwo powstrzyma, tudzież wiele innych w tym rodzaju rzeczy.

Względem przymierza z Turkiem, które odczytano, Jego Świątobliwość odpowiedział, że woli raczej aby tym sposobem ocalone zostały owe królestwa, pod ten czas gdy królowie i książęta chrześcijańscy urządzają ogólną wyprawę i państwa swoje do niej przygotowują, niżeli żeby tymczasem były narażone; wypytywał się potem o różne okoliczności tych przymierzy,

jestati Vestrae optime constare debent, nolo circa haec occupari.

Ad protestationem factam super auxiliis ferendis per utrunque regnum contra malum subditum, dixit Sua Sanctitas et juste id factura esset Sua Majestas, tanquam verus nepos pro patrum tutela, sed speraret Sua Sanctitas, quod non erit opportunum, neque ad tantum incendium motus istos deventuros credit. Commemorata est de nuntiis quos ad eum effectum illuc misit, quibus nunc etiam scribere vellet et diligentius committere, ut medium aliquod inter eos ponant, neque dubitaret, quia Majestas Vestra pro benignitate solita amplecti deberet aliquas condiciones honestas, ad quas etiam magister bonis rationibus et auctoritate Suae Sanctitatis deflectere oportebit (sic).

Alia quae secretius super matrimonio et aliis cum Sua Sanctitate tractari commissae sunt, ad aliud tempus distulit, ubi semotis arbitris nos audire vellet. Nuntius idem casu quodam equi in itinere ad pedem laesus fuit, unde postea podagrae genus accessit, nec hucusque de hospitio post audientiam habitam exire potuit.

A domino Balbo nulla hucusque scripta habuimus, qui in re eadem matrimonii Viennam profectus est, et debuit illico tractatibus initis signifi-

które ponieważ Waszjej Królewskiej Mości dokładnie znanymi być muszą, nie będę się przeto nad tém zatrzymywał.

Co do uczynionej protestacyi względem pomocy z obydwóch królestw przeciw niesfornemu poddanemu, Jego Świątobliwość powiedział, że jako prawdziwy bratanek w obronie swego stryja słusznie Jego Królewska Mość to uczyni, że wszelako Jego Świątobliwość ma nadzieję, iż to nie będzie potrzebnem, sądzi bowiem, że te wstrząśnienia nie obrócą się w pożar tak straszny. Uczynił wzmiankę o posłach w tym celu tam wyprawionych, do których ma jeszcze napisać i pilniej onym zalecić, ażeby między sobą jakowy umysłili środek tudzież jako nie wątpi, że Wasza Królewska Mość ze zwykłą sobie łaskawością pochwyci każde uczciwe warunki, do których także i mistrz, słusznymi dowodami i powagą Jego Świątobliwość zmuszony będzie się skłonić.

Resztę zaś co się tyczy małżeństwa i w innych przedmiotach, które skryciej polecono traktować, Jego Świątobliwość odłożył na inny czas, żeby nas wysłuchać bez świadków. Pośel rzeczony z przyczyny jakiegoś w drodze z koniem wypadku, tak sobie nadwężył nogę, że ztąd dostał pewnego rodzaju podagry, i od czasu owego posłuchania nie mógł dotychczas opuścić gospody.

Od pana Balba, który w sprawie tegoż małżeństwa wyjechał do Wiednia, a winien był natychmiast po zawarciu układów uwiadomić mnie

care hic eidem nuntio et mihi, quorum tendet negotium; opportune itaque aegritudo haec venit nuntio, ut sub ea causa habeamus honestam excusationem differendi audientiam super matrimonialibus.

Heri venit ex Cracovia doctor Paczanow qui dicit dominum Karnkowski in eodem negotio matrimonii a Vestrae Majestatis missum ad Inspruk directe ivisse, et quod coram eodem meminerit, debere se ex illo loco ad me certas informationes transmittere, quod litterae domini episcopi tridentini confirmant, qui hic etiam serviis meis utitur et pro quo dominae reginulae saepius scribunt, habet enim differentiam quandam cum episcopo brixinensi; hic inter alia scribit de nuntiis regis Hungariae et Vestrae Majestatis quod jam fuissent in Inspruk; quam clausulam ex eisdem litteris suis hic insertam comperii. Ego tamen nullam hucusque informationem, neque is nuntius super his habuimus, dum litterae illae domini tridentini sunt de XX februarii, et jam vigesima dies agitur, hic vero postae ex Inspruk sexta die venire solent. Profecto celeritate multis consulitur periculis, quae tarditate difficultantur magis quam provideri debeant. Sed de his satis ante scripseram; ex quo ita placet ut negligentia laboretur, et ego tolerare possum. Ad rem prutenicam ista refero, de qua opus esset ut saepius hic intelligatur; et jam ad illam redeo, so-

i rzonego posła w jakim rzeczy znajduj się stanie, żadnej wiadomości nie mamy; w stosowną zatem porę przypadła owa słabość posła, ponieważ mamy przyzwolitą wymówkę do odłożenia audyencji.

Wczoraj przybył tu z Krakowa doktor Paczanów, który powiedział iż pan Karnkowski wysłany od Waszjej Królewskiej Mości w tejsze sprawie małżeństwa udał się wprost do Inspruku, i że on temuż Karnkowskiemu wspomniał, że z owego miejsca ma mi przesłać pewne informacje; tę okoliczność potwierdzają listy księdza biskupa trydenckiego, często także używającego tu moich usług, a za którym często pisują panie królewne, ma tu bowiem jakąś sprzeczkę z biskupem brixenskim; ten między innemi pisze o posłach króla węgierskiego tudzież Waszjej Królewskiej Mości że już się znajdują w Inspruku; który to załączony tutaj przypisek z tegoż listu jego powziąłem. Ja zaś ani ten poseł dotychczas nie mamy o tém wszystkiem najmniejszej wiadomości, chociaż ów list księdza biskupa trydenckiego był z dnia 20 lutego, teraz zaś już dzień 20 upływa, a poczty z Inspruku zwykły tu dnia szóstego nadchodzić. Zresztą przez pośpiech wielu zapobiega się niebezpieczeństwom, które przez odwlokę zwiększamy raczej, aniżeli zaradzamy onym. Lecz o tém dość już wprzód pisałem; kiedy się podoba grzeszyć niedbalstwem, ja go też znośić potrafię. Odnoszę to do sprawy pruskiej, o której trzeba namby tu

leo enim ex ordine omnia ut hic fiunt Vestrae Majestati describere.

In crastino audientiae praefati nuntii Hungariae, venit ad domum meam secretarius papae cum minutis brevium, quae ad nuntios et Vestram Majestatem ac magistrum conscribi debuerant, quae Sanctitas Sua voluit ut prius illa videam. Petii ego ut ad aliquot horas mecum easdem habere potuissem, ad melius deliberandum quid addi aut diminui oporteat, interim copias eorum retraxissem, ut Vestrae Majestati constaret, quid magistro et nuntiis scribatur; at ille nequaquam eas relinquere voluit, sed irem ad papam et referrem quae addenda aut inminuenda forent. Ivi illi co ad Suam Sanctitatem et dixi primum, quod non videretur, ut Majestas Vestra tam aspere arguenda foret de bello incepto et pace quinquenali fracta, dum magister ipse principium et omnem causam dederit, et est etiam de jure naturae ut vim vi repellere liceat. Pacem quinquennalem nunquam Majestatem Vestram cum magistro acceptare voluisse ob certos respectus, et maxime quod, magister insolentiis et displicentiis suis continuis id quaerere videbatur, ut bellum inciperetur, prout et fecit. Biennium Vestra Majestas admiserat, et ita frater Nicolaus foedus hoc composuerat. Sed neque hoc magister tolerare potuit, qui incendiis mutila-

było częstsze miewać wiadomości; a teraz powracam do niej, mając zwyczaj opisywać Waszję Królewską Mość wszystko z porządku jak się tu dzieje.

Nazajutrz po audyencji rzonego węgierskiego posła, przyszedł do mego domu sekretarz papieński z minutami brewiów, które się miały napisać do nuncyuszów, do Waszjej Królewskiej Mości i do mistrza, a które z woli Jego Świątobliwości miałem wprzód zobaczyć. Prosiłem, ażeby na kilka godzin mógł je zatrzymać przy sobie, dla lepszego rozważenia, co przydać, a czego by należało ująć; nadto dla ściągnięcia z nich kopii, aby Wasza Królewska Mość wiedział, co się pisze do mistrza i do nuncyuszów; lecz on w żaden sposób pozostawić ich nie chciał mówiąc, ażeby poszedł do papieża i sam objawił, co by należało przydać lub ująć. Natychmiast więc poszedłszy do Jego Świątobliwości powiedziałem, żeby się czasem nie wydawało, że można sprawiedliwie Waszę Królewską Mość o rozpoczęcie wojny i przełamanie pięcioletniego pokoju tak surowo oskarżać, ponieważ mistrz sam do tego dał powód, a według prawa natury godzi się siłą odpierać siłą. Że Wasza Królewska Mość nie chciał nigdy przyjąć pięcioletniego pokoju z pewnych względów, szczególniej zaś dlatego, że mistrz przez ciągle zuchwalstwa i uprzykrzenia, zdawał się zmierzać do tego, aby go zerwał, jak też uczynił. Na dwulecie

tionibus et aliis modis variis foedus ipsum violavit.

Sanctitas Sua ut est benignissima et Vestrae Majestati plurimum affecta, accepit sola pennam et in multis locis asperitatem illam correxuit, ac in molles et magis gratas sententias redegit. Illud tamen de quinquennali pace mutare noluit, quamvis etiam illuc verba plura magis benigna apposuerit. Dicebat enim quod ita visum fuit cardinalibus, ex quo omnes reges pacem illam quinquennalem acceptaverint et approbaverint, [non] licuit soli regi vestro illam refutare. Replicavi ego quod Vestra Majestas acceptavit eandem cum omnibus aliis regibus et principibus, ac publice approbavit; verum cum magistro biennio experiri voluit, si forte ipse a tot displicentis des(iste)ret; conservasset Vestra Majestas ob complacentiam Suae Sanctitatis alia et terna biennia. Dixit demum Sua Sanctitas: permittamus ita stare, poterit Sua Majestas super his excusationes suas aliis litteris afferre, et quod semper habitura esset Sua Sanctitas bonum respectum ad rationes veridicas quas Vestra Majestas de his addi(t), et quod ille totam culpam reportare debet, qui causam et initium belli praeiit. Itaque excusabit se quantocius Vestra Majestas de eadem pace quinquennali nunquam fracta;

zaś Wasza Królewska Mość zgodził się i tym sposobem za pośrednictwem brata Mikołaja, stanęło owo przymierze, lecz i tego mistrz nie mógł przeciwieć, ale przez pożary, kaleczenia i tysiączne sposoby przymierze ono pogwałcił.

Jego Świątobliwość, jako jest najlaskawszy i Waszój Królewskiej Mości bardzo przychylny, sam wzięwszy pióro własną ręką ostrość onę w wielu miejscach złagodził i w miększe a wdzięczniejsze przemienił zdania. Co zaś do pięcioletniego pokoju, nie chciał nic zmienić, jakkolwiek tam wiele życzliwych wyrażen zamieścił. Mówił bowiem, że tak się zdało kardynałom, że kiedy wszyscy królowie, ów pięcioletni pokój przyjęli i zaświadczili, niegodzi się samój Waszój Królewskiej Mości odrzucać onego. Odrzekłem na to, że Wasza Królewska Mość przyjął go, względem wszystkich innych książąt i królów, z mistrzem wszelako chciał wprzód doświadczyć dwulecia, czy czasem przez ten przeciąg nie zaprzestanie tyle mu sprawiać uprzykrzeń; że zresztą Wasza Królewska Mość dla dogodzenia Jego Świątobliwości, gotów jest dwa i trzy dwulecia utrzymać. Jego Świątobliwość odpowiedział na to: niech to tak zostanie; Jego Królewska Mość może wytłumaczyć się z tego w innych listach swoich, tymczasem zaś Jego Świątobliwość z dobrej strony uważać będzie słuszne powody przez Waszją Królewską Mość podane, i że ten całą winę wziąć winien na siebie, kto dał przyczynę i początek tej

quae etiam ad cardinales scribere non omittat.

Aliae minutae bonae fuerant: objurgat enim Sua Sanctitas magistrum satis aspere, quia differentiam hanc si quae fuit inter eum et Majestatem Vestram aliter componi non curaverit, et ut de proprio etiam aliquid potius amittat, quam cum tanto rege bellum gereret, quod multam effusione sanguinis christiani parere debet; et ut nuntiis Suae Sanctitatis in omnibus obediat, quae ad pacem conficiendam spectabunt, et alia multa ad effectum hunc. Ad nuntios etiam scribit, quia superintendent omni conatu suo, ut pacis media constituere possent ad concordiam firmandam, super quo plures informationes eisdem mittuntur.

Dominica praeterita adtulit secretarius papae fasciculum hunc, ut ad nuntios Suae Sanctitatis dirigatur cum aliis quae ad Vestram Majestatem mitterem. Quia tamen per postam venetam Venetias usque per manus domini Fukyer litterae mittuntur sine ulla impensa, quae die Veneris aut Sabbati hinc exire solet, opportuit expectare aliquot diebus; ex quo Vestra Majestas missiones istas ordinare non vult, dabitur igitur fasciculus iste ad manus dominorum nuntiorum, quos Majestas Vestra gratia et munificentia solita prosequatur.

wojny. Tak więc potrzeba jest, żeby Wasza Królewska Mość jak najprędzej się wytłumaczył, że z jego strony pokój nigdy naruszonym nie został, przyczem, aby tylko nie pominięto napisać do kardynałów.

Inne minuty były niezłe: w nich bowiem Jego Świątobliwość napomina mistrza dosyć ostro, że jeśli spór jaki zaszedł między nim a Waszą Królewską Mością, nie starał się onego w inny sposób załatwić, żeby raczej cośkolwiek ze swego ustąpił, zamiast wdawać się w wojnę z tak wielkim monarchą, co nie małego rozlew krwi chrześcijańskiej może stać się powodem; żeby ulegał nuncyuszom Jego Świątobliwości we wszystkim, co się tyczy zawarcia pokoju, i wiele w tym rodzaju. Do nuncyuszów napisał także, aby wszelkim sposobem usiłowali wynaleźć środki dla utwierdzenia zgody, względem czego wiele im przesyła objaśnień.

Przeszłej niedzieli sekretarz papieża przyniósł mi ten zwitek, dla przesłania go nuncyuszom Waszój Królewskiej Mości wraz z innymi, które do Waszój Królewskiej Mości wyprawiam; że zaś przez pocztę wenecką, która ztąd zawsze w piątek lub sobotę odchodzi, posyłają się listy na ręce pana Fugger aż do Wenecyi, bez żadnego kosztu, trzeba więc było kilka dni zaczekać; ponieważ Wasza Królewska Mość nie chce urządzić onych wysylek, przeto ów zwitek oddany będzie na ręce panów nuncyuszów, których Wasza Królewska Mość łaską i szczodrobliwością sobie

Nihil dubito, quod cum auxilio Divino bene omnia perficient.

Modo Vestra Majestas hostem urgere non cesset, eam enim famam hic spargunt, tanquam Vestra Majestas paucum exercitum habeat, et sine ullis bombardis, ita quod sola opida quae aperta sunt et sine muris, per deditionem accipiuntur, et quod eadem ad hostem reditura sunt dum fortior fuerit, castra vero aliqua debiliora dolo et astu occupata; quamvis non deest diligentia debita in contundendis his figmentis, quae scriptis crebrioribus potissimum elidentur.

In facto confirmationis omnia sunt in illo statu primo post adventum domini de Medices, qui rem impedit; cum quo nuper ante discessum meum Neapolim multa super hoc contuli de justitia Majestatis Vestrae, et quod confirmatione ipsa sisteretur bellum hoc plus ordini quam regno exitiale. Dicebat quod esset contentus ut ipsa confirmatio procederet; dum tamen petebam praesentiam suam, ut tunc adesset cum pontifice, cum de materia ista commemorari vellem, nunquam adesse voluit. Jam tandem discessit Florentiam, me Neapoli existente simul cum fratre Nicolao, qui ea inficit. Profecto transissent omnia ista antequam ad notitiam domini de Medices et suam devenissent, nisi dilatio disturbasset, quae

właściwą obsypać nie omieszka. Nie wątpię, że z pomocą Bożą najlepiej wszystko ułatwią.

Niech tylko Wasza Królewska Mość nie przestaje nieprzyjaciela naciskać; taką tu bowiem roznoszą pogłoskę, jakoby Wasza Królewska Mość mało miał wojska i bez palnej broni; że tylko miasta odsłonięte i nieopasane murami zajęte zostały przez proste poddanie, które nieprzyjaciół, jak tylko się wzmocni, napowrót odbierze, i znowu, że zamki nieco słabsze, zdobyte zostały przez podstęp i zdradę; mimo, że nie zbywa tu na gorliwości do tłumienia tych zmyśleń, które przez częstsze wiadomości najskuteczniej dałyby się osłabić.

Co do sprawy potwierdzenia, wszystko zostało w pierwotnym stanie od przybycia kardynała de Medices, który ją powstrzymał. Niedawno przed wyjazdem moim do Neapolu, wiele z nim rozmawiałem o słuszności żądań Waszjej Królewskiej Mości, i że przez owe potwierdzenie powstrzymanaby została ta wojna, więcej porządkowi niżli królestwu szkodliwa. Mówił mi, że nie jest wcale przeciwny, żeby to potwierdzenie przyszło do skutku; lecz kiedym go prosił o jego obecność przy papieżu, podczas gdy będę o tém wzmiankował przedmiocie, w żaden sposób nie chciał być przytomnym. Nareszcie kiedym ja był w Neapolu, on wyjechał już do Florencji we spół z bratem Mikołajem, sprawcą tego wszystkiego. Zresztą wszystko byłoby się załatwiło zanim byłoby do ich doszło wiadomości, gdyby nie

ex defectu ordinationis auri intervenit.

Cujus vero negligentia id actum sit, ego de his rationem dare nec scio nec possum. Unum hoc luce clarius est quia in mense maio Andreolus huc venit, qui primam commissionem adtulit de confirmatione ipsa petenda et largitionibus faciendis; hic de principio junii ex urbe discessit, per quem respondi quid alicui promissum sit, et quae ordinanda forent. Josth huc venit cum commissione ad bancum de principio januarii, qui a junio octavus mensis est.

Replicavi ego postea per Andreolum iterum, et per alios multos, ac deinde per Vithynye; si ipse in itinere infirmatus est, Deus inculpari debet. Mitterem ego omnia talia per postam, quae Vestrae Majestatis negotia contingunt, si facultas adesset; sed ex quo nihil in his ordinatum est, scribo interdum et mitto per quem possum ad Majestatem Vestram. Neque admirari oportet, quia graeca fide talia tractantur quae aurum concernunt, nam apud nos etiam saepius eadem graeca fide certatur. Ego nulum ex his commodum quaero, praeter gratiam Majestatis Vestrae, quam malivoli impediunt ut possunt. Ego tamen a constanti servitio meo non deterrebor; quilibet culpam suam feret.

zwłoka, która zaszła z powodu, iż nie dostarczono złota.

Z czyjego zaś to wszystko powstało niedbalstwa, ja z tego zdać sprawy ani potrafię, ani nie mogę. To tylko jaśniejsze od słońca, że w miesiącu maju przybył tu Andreolus, który mi przyniósł pierwsze zlecenie, żebym się domagał owego potwierdzenia, i względem pieniężnych podarków; ten w początku czerwca opuścił miasto, a ja przez niego dałem odpowiedź co komu przyrzekłem i wiele nadesłać trzeba. Josth przybył tutaj z poleceniem do banku w początkach stycznia, czyli w ośm miesięcy później.

Powtórnie dawałem odpowiedź przez Andreola i przez wielu innych, aż nareszcie przez Wityniego; że zaś ten ostatni zachorował w drodze, Boga tylko obwiniać należy. Gdybym był w stanie, wówczas wszystko, co się dotyczy spraw Waszjej Królewskiej Mości posyłałbym na pocztę; lecz gdy nic na to nie zaradzono, piszę do Waszjej Królewskiej Mości kiedy i przez kogo mogę. Że zaś sprawy dotyczące złota z greckim sumieniem się załatwiają, nie ma się temu co dziwić, bo i u nas w tych razach greckim postępuje się sposobem. Ja zaś żadnej ztąd dla siebie nie szukam korzyści, oprócz łaski Waszjej Królewskiej Mości, której złośliwi stają na przeszkodzie jak mogą. Nie odstręczy mnie to wszakże od gorliwej służby, a każdy będzie odpowiadał za siebie.

Post reditum meum ex Neapoli literis novis acceptis exposui Sanctitati Suae duos illos articulos, quos Vestra Majestas in eadem confirmatione reformari permisit: de libera fra[trum] susceptione et de assistentia et servitii debito, quod magister Vestrae Majestati contra omnes inimicos suos obligatur, quod est contenta Vestra Majestas ut solum contra infideles et schismaticos debitum illud remaneat, ut isti duo articuli tanquam motu proprio et sola auctoritate Suae Sanctitatis in eadem confirmatione reformarentur, quemadmodum eisdem litteris suis Vestra Majestas abunde descripsit. Videbatur multum contenta Sanctitas Sua de hoc secundo, et quod jam intellexerat debitum hoc intolerabile eis fuisse tanquam religiosis, ut contra Christianos arma sumere deberent; velle tamen adhuc deliberare adjiciens insuper: forte quod nuntii nostri novam aliquam concordiam inter partes facient, quae prima omnia tollet. Itaque secundum informationem Vestrae Majestatis parumper in his subsitam, dum omnino frustra confirmatio haec expediretur, si alia iterum concordia innovanda foret, quae hic confirmanda erit.

Quia vero molestum sit Vestrae Majestati, eam rem quam secretissimam esse voluit ita fore publicatam, ut ad multorum etiam adversariorum

Odebrawszy po moim powrocie z Neapolu listy od Waszój Królewskiej Mości, przedstawiłem Jego Świątobliwości dwa owe artykuły w rzezoném zatwierdzeniu, które Wasza Królewska Mość dozwolił odmienić: względem swobody w przyjmowaniu braci, tudzież pomocy i służby, które mistrz obowiązany jest Waszój Kr. Mości przeciw wszelkim Waszój Królewskiej Mości nieprzyjaciolom; że Wasza Królewska Mość się zgadza, aby owa powinność została nadal tylko przeciw niewiernym i shizmatykom, prosząc, aby dwa pomienione artykuły, jakoby motu proprio i samą powagą Jego Świątobliwości były w tém zatwierdzeniu odmienione, jak mi to Wasza Królewska Mość w tymże liście swoim obszernie opisać raczył. Jego Świątobliwość wielce zdał się być zadowolonym z ostatniego, uważając go za nazbyt uciążliwy, jako zmuszający ludzi zakonnych używać oręża przeciw Chrześcianom. Żądał wszelako czasu do namysłu, przydając, iż być może, nuncyusze zawrą zgodę takową, która wszelkie poprzednie warunki niepotrzebnemi uczyni. Zatem wedle woli Waszój Królewskiej Mości, wstrzymam się nieco w tej sprawie, gdyż to zatwierdzenie na próżno zupełnieby wyszło, w razie gdyby nowa zgoda zapadła, którą znowu tutaj do zatwierdzenia podaćby należało.

Jeżeli zaś Waszój Królewskiej Mości jest przykrém, że ta rzecz, którą w ścisłej chciał mieć tajemnicy, zostanie tak rozgłoszoną, iż do wielu

notitiam pervenerit: quam secreta ego negotium hoc inceperim, testis est reverendissimus dominus *Sanctorum Quatuor*, cum quo ego primum super hac materia contuli, et per ipsius medium summam pontifici promissam (sic) designavi; deinceps nunquam cum alio quam cum pontifice rem tractabam, prout ante ad latum descripsi. Cum litteras caesaris exposcebat, quas etiam dum praesentabam effeci, quod in custodiam meam litteras ipsas Suae Sanctitatis deputaverat, ut tanto secretius res incepta conservaretur. Dum vero dominus de Medices supervenit et pontifex rem ei aperuisset, ac, litterae caesaris a me requirentur, illico notavi, quod secretum hoc amplius celari non possit, sciebam enim, quod ea quae dominus de Medices viderit, ad notitiam fratris Nicolai devenire debuerant. Sed quam medelam istis adhibere debui, vellem sapientes hos audire qui talia Vestrae Majestati suggerunt. An ego prohibere potui domino de Medices ne fratri Nicolao talia communicet, aut fratri, ne aliis almanis rem aperiat. Re vera, quantum in me est fide servio in omnibus Vestrae Majestati, sed talia scripta innocentem et puram

a nawet przeciwników dojdzie wiadomości, przeto jak potajemnie ja rozpocząłem tę sprawę, niech będzie świadkiem najprzewielebniejszy jegomość książd *Sanctorum Quatuor*, z którym ja naprzód w tej materii się zniosłem i za pośrednictwem którego największe ze strony Waszój Królewskiej Mości przyrzeczenie zrobiłem; później zaś z nikim, oprócz z samym tylko papieżem, nie traktowałem w tej sprawie, jak to już wprzód opisałem szeroco. Kiedy listów cesarskich zażądał, przedstawiając mu one dokazałem, że Jego Świątobliwość też listy oddał w me zachowanie, aby rzecz rozpoczęta w tém większej utrzymała się tajemnicy. Za przybyciem zaś najprzewielebniejszego de Medices, gdy papież tę rzecz mu wyjawiał, a cesarskich listów zażądano odemnie, postrzegłem naówczas, że ta rzecz dłużej się ukrywać nie może, bo dobrze wiedziałem, że czego najprzewielebniejszy de Medices dopatrzy, to koniecznie do wiadomości brata Mikolaja dojsć musi. Lecz jakich ja przeciw temu zaradczych miałem użyć środków, chciałbym się tego od owych dowiedzieć mędrców, którzy Waszój Królewskiej Mości tę myśl nasuwają. Czy ja mogłem zabronić najprzewielebniejszemu de Medices, żeby się bratu Mikolajowi z tą rzeczą nie zwierzał, albo temu bratu, żeby onę rzecz Niemców nie wyjawiał. W rzeczy samej o ile jest w mej możności wiernie służę Waszój Królewskiej Mości we wszystkiém, lecz takie pisma niewinny i czysty umysł mój niepo-

mentem meam distrahunt, dum video nodum in scirpo quaeri.

Similiter illud, quia servitores Vestrae Majestatis in expeditione beneficiorum suorum sunt tantum Romae spoliati: descripsi ego jam pridem Vestrae Majestati, quantum pro decanatu cracoviensi et praepositura sancti Michaelis dominus episcopus modernus cracoviensis et dominus Critius defunctus dederint, quae millibus vix absolvere poterant, dum eadem beneficia per promotionem domini Creslai similiter impetrata fuerant, quae etiam de jure patronatus sunt regio. Quid tandem talibus scriptis rex illic efficere poterat? In eos laqueos servitores Vestrae Majestatis incidissent, nisi ego providissem, quia omnes pro tribus beneficiis eliberandis centum pro annulo elargiti sunt.

Illi potius inculpandi forent, qui hic scripserunt, quod talia beneficia dominus electus habet, et ut tempestive impetrarentur; quae originalia per dominum Oporowski misi; et tamen ego inculpor qui servitores Majestatis Vestrae elibero, illi vero habent praemium qui eis retia tendunt, postea ero cautior et quieti consulam. Eliberet quisque sua ut volet, et alii parent laqueos ut solent. Silentio deinceps uti volo, dum ex his solas inimicitias pro lucro reporto.

Habui iterum litteras Vestrae Majestatis in facto praebendae cracoviensis, quam dominus Staphileus possidet, ut illam domino archidiaconi

koją, kiedy widzę, że rzeczy jasne usiłują zawikłać.

I owo takóŜ, że słuŜy Waszój Królewskiej Mości przy nadawaniu swoich beneficjów niemilosierpie obdzierani są w Rzymie: opisałem to juŜ Waszój Królewskiej Mości poprzednio ile to dali za dziekanat krakowski i prepozyturę świętego Michała, terazniejszy ksiądz biskup krakowski i zmarły ksiądz Critius; co zaledwie tysiącami opędzić się dało, chociaŜ te beneficya przez poparcie pana Kresława wyjednane były i pod prawem patronatu królewskiego zostają. Cóż wszakŜe król tam dokazać potrafił? W takoweto sidła słuŜy Waszój Królewskiej Mości byliby zapadli, gdybym ja tak nie obmyślił, że wszyscy za wyzwolenie trzech beneficyj opłacili po sto od pierścienia.

Tych raczój obwinać naleŜy, którzy tu pisali, że takowe beneficya ten otrzymuje, kto został wybranym, i że w właściwym uzyskują się czasie: pierwopisy za pośrednictwem pana Oporowskiego przesłałem. A przecieŜ ja, który wyswobadzam słuŜy Waszój Królewskiej Mości jestem oskarŜony, a owi co im sidła stawiają, zyskują nagrodę. Będę przezorniejszy na przyszłość, niech kaŜdy wydobywa swoje jak zechce, a inni niech gotują sidła jak zwykli. Wolę się obywać milczeniem, kiedy z tego odnoszę tylko nieprzyjaźń w korzyści.

Odebrałem powtórnie juŜ list od Waszój Królewskiej Mości względem prebendy krakowskiej, którą jegomość ksiądz Stafileus posiada, aŜeby ją

no cracoviensi sub eadem pensione, quam dominus custos germanus suus dabat, faveret. Feceram ego omnem diligentiam in obtinendo brevi Sanctitatis Suae, et Vestrae Majestatis litteras etiam ad eum miseram. Ipse satis benigne respondit, quia in hoc votis Vestrae Majestatis libenter annueret, et misit mandatum hic in curiam ad resignandum; quae omnia domino custodi constant. Quarebat notarius Staphilei majorem pensionem, fere duplicatam; septuaginta enim ducatos singulis annis habere voluit, qui ante quadraginta quatuor percipere solebat. Dominus custos non audebat pensionem augere, tum metu Majestatis Vestrae, tum ne dominus archidiaconus sibi imputaret. Dum super his contenditur, obtulit Rambyesky sexaginta Staphileo pro pensione, et sexdecim alios similis pensionis dicto notario. Sic turbator iste servitorum Majestatis Vestrae perfricata fronte omnia audet, ex quo videt tolerari quascunque insolentias suas; profecto augmentum hoc pensionum pessimi est exempli, quod alter qui Majestatem Vestram reverenter observat, nequaquam admittere voluit. Hoc unicum est remedium, ut possessio sibi denegetur auctoritate Majestatis Vestrae. Interim scribat Vestra Majestas papae aggravando contra Staphileum, quod habens beneficium hoc a Majestate vestra, alteri illud concedere voluit quam illi pro quo Vestra Majestas scripserat, et quod nunquam habiturus esset possessionem alius praeter eum, pro quo

jegomość księdu archidiakonowi ustąpił za takową pensyę, jaką brat jego rodzony jegomość ksiądz kustosz ofiarował. Pilnego dołożyłem starania, Ŝeby od Jego Świętobliwości otrzymać brewę, a zarazem przesłałem mu list od Waszój Królewskiej Mości. Jego Świętobliwość dał dość łaskawą odpowiedź, że chętnie dopełni Ŝyczenia Waszój Królewskiej Mości i posłał radzie rozkaz dotyczący zrzeczenia; to wszystko księdu kustoszowi wiadomo. Notaryusz Stafileusa chciał płacy prawie podwójnej, Ŝądał bowiem siedmdziesiąt dukatów, kiedy poprzednio zwykł był tylko czterdzieści cztery pobierać. Jegomość ksiądz kustosz nieśmiał płacy podwyższyć, na-przód z obawy Waszój Królewskiej Mości, a powtóre, Ŝeby przewielebny ksiądz archidiakon jemu nie przypisał tego. Gdy się o to sprzecza-ją, Rambiewski ofiarował Stafileusowi sześćdziesiąt, a rzeczonemu notaryuszowi szesnaście podobnejŜe pensyi. Takto ów klóciiciel słuŜ Waszój Królewskiej Mości z wytartém czołem na wszystko się juŜ odwaŜa, odkąd zobaczył, że znoszą wszelkie jego zuchwałstwa. A przytém to podwyższenie pensyi, jest najgorszym przykła-dem, dla-czego téŜ tamten, który Waszą Królewską Mość powaŜa, nie chciał na nie się zgodzić. Jedynym byłoby tu środkiem, Ŝeby powagą Waszój Królewskiej Mości, odmówić mu posiadania. Tymczasem niechaj Wasza Królewska Mość do papieŜa napisze z uŜaleniem na Stafileusa, że sam mając to beneficium od

Vestra Majestas supplicabat. Ille vero solitam pensionem daturus est, quam nequaquam augeri patietur, dum fit contra constitutiones regni. Similes etiam litterae cum severitate aliqua ad Staphileum scribantur. Credo quod retrocedet Staphileus, et deveniet praebenda ad dominum archidiaconum. Clausulam litterarum Staphilei et instrumentum pensionis auctae, domino diacono mitto.

Scriptis nuper hic unus qui vidit litteras meas, quas ad Vestram Majestatem dedi, praebendo consilia contra suos, super praebendis plocensi et crusviciensi pro domino Tarlo et Lytalski servitoribus Vestrae Majestatis. An ego reus sum qui scriptis Vestrae Majestatis respondeo, et integre illis assisto quos commendat? In me vero omnis culpa retorquetur. Credebam litteras meas tutas esse ab hoc exploratorum genere et ideo aperte de omnibus scribere solebam; ex quo tamen ostenduntur aliis, continebo manum.

Si quae litterae scribentur ad cardinales in facto victoriarum aut alicujus excusationis, mittatur semper sex

Waszój Królewskiej Mości, wolał one innemu odstąpić, aniżeli temu, za którym Wasza Królewska Mość pisał, i że żaden inny nie weźmie go w posiadanie oprócz tego, za kim Wasza Królewska Mość prosi. On zaś zwykłą będzie dawał placę, której nigdy nie dozwoli zwiększyć, gdy to konstytucji królestwa byłoby przeciwnie. Podobny list, lecz nieco surowiej trzeba do Stafleusa napisać. Sądzę, że Stafleus ustąpi, a prebenda dla archidiacona wypadnie. Treść listu do Stafleusa, tudzież wzór reskryptu na podwyższenie płacy jego, księdzu archidiakonowi, przesyłam.

Pisał tu nie dawno jeden, co widział pisane przezemnie listy do Waszój Królewskiej Mości, względem prebendy plockiej i kruświckiej, w których udzielałem rady przeciwko tym, którzy go obchodzą, przemawiając razem za sługami Waszój Królewskiej Mości Tarlem i Latałskim. Czyliż należy mnie winić, że na listy Waszój Królewskiej Mości odpowiadam, lub że stale popierałem przez Waszą Królewską Mość poleconych? Na mnie we wszystkiem składają winę. Sądziłem, że listy moje są zabezpieczone od przegladaczy takowych, i dlatego otwarcie o wszystkiem pisywać zwykłem; lecz kiedy one pokazują drugim, powściągnę nadal mą rękę.

Jeżeli będą się pisać jakie listy do kardynałów, o zwycięztwach lub z usprawiedliwieniem jakowém, niechaj sześć

adminus sine titulo: tot enim sunt digniores qui fortunis Vestrae Majestatis favere videntur, praeter illos tres quibus scribitur, hoc est: Sanctae Crucis, de Grassis et Sanctorum Quatuor, qui semper integerrimi sunt.

Nescio qua malitia isti feruntur, qui illuc dicere audent, quod solum cardinalem Sanctae Crucis observarem. Scio ego quando cum protectore esse debeo. Sanctae Crucis saepius me vocat ad vineam ad tabulam, et semper doctior ab eo redeo; multa ipse potest cum pontifice. Non sum ego episcopus visnensis, qui eos cardinales observabat, quorum fides suspecta fuit. Dominus Sanctae Crucis plurimum amat Vestram Majestatem et omnes fortunas suas libenter praedicat. Peto itaque Vestram Majestatem non permittat me istis suspicionibus apud se contaminari, qui semper clarus esse vellem, ut hucusque fueram; sunt istae artes sacerdotum nostrorum qui semper ambitione laborant, siquidem figulus figulum odit. Cupio Vestram Sacram Majestatem longe et feliciter valere. Cujus benignitati fidam mentem meam commendo. Romae, Jovis octava martii, anno Domini MDX [VIII].

Vestrae Sacrae Majestatis
Capellanus obsequiosissimus
Erazmus episcopus plocensis m. p.
Sacrae Majestati Regiae Domino
Gratiosissimo.

przynajmniej bez adresu nadesła; tylu jest bowiem znakomitszych, zdających się sprzyjać Waszój Królewskiej Mości, oprócz owych trzech, do których się zwykle pisuje, to jest: Sanctae Crucis, de Grassis i Sanctorum Quatuor, którzy zawsze są bez zarzutu.

Nie pojmuję złośliwości tych ludzi, którzy śmieją powiadać, że ja tylko na Sanctae Crucis zwracam moją uwagę. Wiem ja to dobrze, kiedy mam z protektorem zostawać. Sanctae Crucis często mnie przyzywa do swój winnicy na obiad, a zawsze od niego powracam świadomszy, a przytém wiele może u Ojca Świętego. Nie jestem ja biskupem Wiskim, który do tych jedynie kardynałów zachodził, których wierność była podejrzaną. Kardynał Sanctae Crucis, wielką ku Waszój Królewskiej Mości ma miłość i ochotnie rozpowiada o powodzeniu Waszój Królewskiej Mości. Proszę zatem Waszój Królewskiej Mości, aby przez te podejrzenia nie dozwalał mnie niżać przed sobą, który pragnąłbym zawsze być czystym, jak nim byłem dotychczas. Są to zwykłe podstępny naszych księży grzeszących żądzą wyniesienia, zwyczajnie jak garniarz nienawidzi garniarza. Życzę Waszój Królewskiej Mości długiej pomyślności i zdrowia, a zrazem łaskawości Waszój Królewskiej Mości wierność moją polecam. W Rzymie, we czwartek dnia 8 marca, roku Pańskiego 1518.

Waszój Królewskiej Mości
najuległszy kapelan
Erazm biskup plocki własnoręcznie.
Jego Królewskiej Mości Panu Najmilościwzemu.

LIST ADRYANA SZÓSTEGO PAPIEŻA

DO ZYGMUNTA PIÉRSZEGO KRÓLA POLSKIEGO.

Charissime in Christo fili noster, salutem et apostolicam benedictionem:

Nuper ecclesia plocensi per mortem bonae memoriae Erasmi episcopi plocensis in romana curia defuncti vacante et pastoris solatio destituta, nos eidem ecclesiae sic vacanti de idoneo pastore Majestati Tuae grato, ac qui pro Republica christiana impunitate graviter laborante utilis esset, providere volentes, ad dilectum filium nobilem virum Joannem Albertum marchionem brandenburgensem, familia nobilissimum, ex sorore nepotem tuum magis animi et corporis dotibus praestantem, et ut speramus, benevolentiae, pacis ac concordiae inter Majestatem Tuam, et dilectum filium nobilem virum magistrum Prussiae, Deo auctore ministrum et angelum futurum, et quem singulari dilectione prosequimur animum nostrum convertimus, eundemque ac venerabilium fratrum nostrorum sanctae romanae ecclesiae cardinalium consilio illi

Najukochańszy w Chrystusie synu nasz pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo:

Gdy niedawno kościół plocki przez śmierć dobrej pamięci Erazma biskupa plockiego, na dworze rzymskim zmarłego, opróżniony i pasterskiej pieczołowitości pozbawiony został, my tenże kościół tak opróżniony pragnąc zaopatrzyć w zdolnego pasterza Waszjej Królewskiej Mości milego, któryby rzeczypospolitęj chrześcijańskiej, mocno cierpiącej z powodu bezkarności, mógł być użytecznym, zwróciliśmy naszą uwagę na ukochanego i wielce milego nam syna szlacheznego męża Jana Alberta margrabię brandeburskiego, najświetniejszej familli, siostrzeńca twego, znakomicie darami umysłu i ciała obdarzonego, który jak się spodziewamy będzie aniołem pośrednikiem do pokoju i zgody między Waszą Królewską Mością i ukochanym synem szlachetnym mężem mistrzem pruskim, i onegoż za radą wielebnych brac

praefecimus in episcopum et pastorem, curam et administrationem illius in spiritualibus et temporalibus ipsi Joanni Alberto plenarie comittendo, non dubitantes, quin pro sua virtute dictae ecclesiae eiusque gregi dominico tribique et reipublicae christianae multipliciter fructuosus futurus sit. Itaque Majestatem Tuam hortamur in Domino et summo studio requiramus, ut pro consuetudine tuae religionis, tuaque in nos et hanc Sanctam Sedem observantia, huic nostro proprio proposito tuum quoque animum et voluntatem accomodare velis, eidemque nepoti electo tuo adeo favere et ei sic assisti mandare, ut ipse, vel eius procuratores ad liberam ac pacificam et expeditam dictae ecclesiae eiusque terrarum et pertinentiarum possessionem cum integra fructuum reddituum et proventuum eiusdem perceptione admittatur, in quo, rem te et tuo et catholico animo dignissimam, respublicae Christianae utilem, ac nobis et Deo nostro gratam facturus es. Vides enim charissime fili in quo discrimine respublica Christiana constituta sit. Quid immanissimus ille juvenis turcarum tyrannus christiani nominis hostis inchoaverit, quid possit, quid cogitet. Syriam, Egiptum paucis diebus calide pacavit; Belgradum arcem ac portam Ungariae et christianorum Schardonam urbem insignem, et alia circumquaque loca cepit, Rhodum cor mediterranei maris oppugnat, exercitus suos duplicavit. Universae christianitati juvenis atrox inhiat, so-

naszych świętego kościoła rzymskiego kardynałów, wynosimy na biskupa i pasterza, i temuż Janowi Albertowi, staranie i zarząd tak w duchownych jak i doczesnych rzeczach zupełnie poruczając, nie wątpimy, iż przez swą cnotę pomienionemu kościołowi i jego owczarni Pańskiej, oraz tobie i rzeczypospolitej chrześcijańskiej, wielce się stanie użytecznym. Przeto Waszą Królewską Mość napominamy w Panu, i usilnie żądamy, abyś według zwyczaju twój wiary, i twój względem nas i tej Świętej Stolicy uległości, do tego naszego własnego przedstawienia, także twój umysł i wolę skłonić zechciał, i temuż wybranemu stostrzeńcowi swemu, względnością swą dopomagając, polecić raczył, iżby on sam, lub jego zastępcy, (prokuratorowie) dowolnej, spokojnej oraz swobodnej, tak pomienionego kościoła, jako też jego ziem i przynależności, posiadania, i do całkowitego, korzyści użytków i przychodów z tejże odbioru, był przypuszczony; przez co uczynisz rzecz katolickiego ducha najgodniejszą, rzeczypospolitęj chrześcijańskiej użyteczną, a nam i Bogu naszemu miłą. Widzisz bowiem najukochańszy synu w jakim niebezpieczeństwie rzeczpospolita chrześcijańska zostaje; co ów najśroźszy młodzieniec tyran turecki, imienia chrześcijańskiego nieprzyjaciół rozpoczął, ile może, co zamysła. Syryę, Egipt w kilku dniach zręcznie uspokoił; Belgrad warownie i bramę Węgier tudzież znakomite miasto chrześcijańskie Szardanę

lus est, omnia eidem parata sunt, ad quaecunque contra christianos dissidentes bene gerenda.

Nos autem qui ab ea die qua divina sic volente clementia ad summi apostolatus apicem assumpti fuimus, consilia et omnes cogitationes nostras ad hoc convertimus, ut immanissimo hosti occurramus, et christianam rem publicam liberemus, in suam eam dignitatem restituamus, curam reconciliandi inter se principes christianos ac firma pace ligandi (quod potissimum necessarium est) cunctis aliis curis ante ponendam duximus, ut unitis animis, unitas quoque vires christianorum hostis ille severus sentiat; in quo cum omni studio et mente nostra vigilemus, ad idem inter caetera hoc summopere conducet.

Si Majestas tua dictusque magister Prussiae, unitis animis unitas quoque vires vestras contra immanissimum hostem convertendas duxeritis, quemadmodum Majestati Tuae et eidem magistro nuper abunde scripsimus, et nunc iterum scribimus, ne post acceptas calamitates atroci illi hosti frustra occurratur, quemadmodum tot principibus Graeciae et Illirici inter se discordantibus, summo

i inne w około leżące miejsca zajął, Rhodos, serce śródziemnego morza oblega, wojska swoje pomnożył; całe chrześcijaństwo srogi młodzian podbić usiłuje, jest sam, wszystko ma w pogotowiu do pomyślnego działania przeciw rozdwojonym chrześcianom.

My zaś którzy od tego dnia, w którym z miłosierdzia Boskiego, do najwyższego szczytu apostolstwa wyniesieni zostaliśmy, wszystkie myśli i przedsięwzięcia nasze do tego zwracamy, abyśmy najokrutniejszemu nieprzyjacielowi zabiegli i chrześciańską rzeczpospolitą oswobodzili i oneż do swęj wielkości przywrócili, starania o pojednanie między sobą książąt chrześciańskich i połączenia ich ścisłym pokojem (co najbardziej jest potrzebnem), przed wszystkimi innemi zajęciami położyliśmy, aby przez zjednoczenie umysłów, zjednoczone także siły chrześciańskie, tenże okrutny nieprzyjaciół uczuł; nad czém jeżeli z wszelką usilnością i myślą naszą czuwać będziemy, to szczególnież pomiędzy innemi rzeczami do pożądanego doprowadzi nas celu.

Jeżeli Majestat Wasz i wyż rzeczonny mistrz pruski połączonemi umysłami, połączone także siły Wasze przeciwko najsroźszemu nieprzyjacielowi zwrócić zamyślicie, jakeśmy to twemu majestatowi i temuż mistrzowi, niedawno obszernie napisali, i teraz znowu piszemy, aby po doznanych klęskach, nie przyszło nadaremnie zabiegać temuż okrutnemu nieprzyjacielowi, jak wiadomo jest iż się

tunc pontifici et temporibus non credentibus omnibus vel occisis vel expulsis contigisse, manifestum est.

Ob quam rem eundem nepotem tuum magistri Prussiae fratrem, de quo Majestas Tua non minorem nobis fiduciam habere potest, ecclesiae plocensi praefecimus, ut perpetuae pacis, amoris viriumque et animorum conjunctionis inter vos conciliator et conservator sit; quem propterea pro possessione iterum atque iterum Majestati commendamus; quae eidem fidei adhibebit, ac si nosmet loquentes videret audiretque. Datum Romae apud sanctum Petrum et sub annulo piscatoris, die 29 mensis septembris, anno Domini millesimo quingentesimo vigesimo secundo, pontificatus nostri anno primo.

przytrafiło tylu książętom greckim i iliryskim, pomiędzy sobą niezgodnym, ówczesnemu papieżowi i okoliczności niewierzącym, którzy wszyscy albo zabici lub wygnani zostali.

Z téj przyczyny tegoż siostrzeńca twego, brata mistrza pruskiego, któremu majestat twój również jak my zawierzać może, nad kościołem plocskim przełożonym uczyniliśmy, aby wiecznego pokoju miłości, oraz sił i umysłów zjednoczenia między wami był pojednawcą i zachowawcą; którego wprowadzenie do posiadania raz jeszcze Waszój Królewskiej Mości zalecamy, abys niniejszemu tak zawieńczył, jakbyś nas samych widział i słyszał mówiących. Dan w Rzymie u św. Piotra, pod pierścieniem rybaka, dnia 29 września, roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego dwudziestego drugiego, papieństwa naszego roku pierwszego.

LIST ZYGMUNTA O POBORZE SUMMY,

ZA KTÓRĄ DOBRA KSIĄŻĘCE ZASTAWIONE, NA POTRZEBY OBRONY WYKUPIONE
BYĆ MAJĄ, NA SEJMIE WILEŃSKIM UCHWALONYM, Z ZARĘCZENIAMI I SPOSOBEM
ICH WYKUPIENIA.

Sigismundus Dei gratia rex poloniae, Magnus dux lithvaniae, russiae, prussiae, masoviaeque etc. dominus et haeres. Significamus tenore praesentium quibus expedit ad futuram rei memoriam, quod cum annis superioribus, cum variis hostibus vicinis nostris ac contra eorum incursus in bona patrimonii nostri magni ducatus lithvaniae bellum gereremus, tueremurque insultus eorum, militem varium ex diversis partibus magno sumptu conventum pro tuitione teneremus, quibus satis copiosos thesauros nostros exposuimus, ac ea urgenti necessitate et defensiva adacti bona nostra nonnulla magni ducatus lithvaniae, videlicet castra, capitaneatus, territoria, oppida, curias apud nonnullos dominos consiliarios et alios, in certis summis pecuniarum (quas militi conducto solvimus) obligavimus, ac privilegia cum usufructu, descrip-

Zygmunt z Bożej łaski król polski, Wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki i t. d. pan i dziedzic. Wiadomo czynimy, niniejszym listem naszym kogo to dotyczy na przyszłą rzecz pamięć: iż gdy w latach ubiegłych z różnemi nieprzyjaciółkami nam sąsiednimi, zapobiegając wtargnięciu ich w dobra nasze ojczyste wielkiego księstwa litewskiego, wojnę prowadziliśmy i zaslaniali od ich napadu, musieliśmy utrzymywać zebrane z różnych stron, rozmaite wojsko na obronę, na co dość znakomite wyłożyliśmy pieniądze, a tą nagłą i niezbędną dla obrony potrzebą przyciśnieni, niektóre dobra nasze w wielkiem księstwie Litewskiem, jakoto: zamki, starostwa, posiadłości, miasta, folwarki, niektórym panom naszej rady i innym za pewne summy pieniężne, (któreimiśmy upłacili wojsko najemne) zastawi-

to in eis etiam tenendi ipsa bona nostra ad vitam ipsis creditoribus nonnullis concesserimus, aliquibus bona similiter nostra ab aliis redimere licentiam dederimus, nec aliter pro tam ardua necessitate nostra et totius Reipublicae ab ipsis dominis et aliis, pecunias et summas praefatas habere potuimus.

Considerantes bona ipsa et subditos nostros tantum fuisse afflictos, imo quanto ulterius, de tanto bona subditorum nostrorum diminui et ad nihilum redigi, nunc nobis Vilnae in conventionem generali agentibus, nonnulli consilarii nostri tam spirituales quam saeculares id persuasum sibi habentes, privilegiis ad vitam, in tenutas et bona obligata per nos eis concessa, etiam cautelis in litteris obligatoriis quibuscunque per expressum hujusmodi privilegiis renuntiaverunt.

Alii vero similiter ex consilio habentes bona nostra cum similibus privilegiis ad vitam, ab eis nullo modo cedere voluerunt, ac post summae cum eis solventur, eadem bona nituntur modo consueto tenere, nec ipsa bona nostra in tantis summis taliter obligata, aliter habere poterimus, nisi summis solutis.

Cum autem proventus nostri magni ducatus, pro hac vice ad tantam summam pecuniarum se non exten-

liśmy, oraz przywileje z opisaniem w nich użytkowania, oraz trzymania tychże dóbr w dożywociu, tymże niektórym wierzycielom nadaliśmy, a innym znowu także na odkupienie takichże dóbr naszych od innych, udzieliśmy pozwolenie, innym bowiem sposobem, na tak ciężką potrzebę naszą i całej Rzeczypospolitej od tychże panów, oraz innych, pieniędzy i summ pomienionych miećbyśmy nie mogli.

Zważając więc, że tak same dobra, jako i poddani nasi tak dalece byli uciśnieni, a czém dłużej o tyle dobra poddanych naszych zmniejszać się i w niwecz obracać będą, teraz w czasie pobytu naszego na sejmie generalnym w Wilnie niektórzy panowie z Rady naszej, tak duchowni jako i świeccy, mając to na uwadze zrzekli się przywilejów dożywotnich na dzierżawy i dobra zastawne przez nas im udzielonych, oraz zabezpieczeń w nich zastrzeżonych.

Inni podobnie z rady którzy dobra za przywilejami dożywotniami posiadali, w żaden sposób ustąpić onych nie chcieli, i po wypłaceniu im summ też dobra usiłują zwykłym obyczajem trzymać, tak iż onych dóbr naszych w tak znakomitych summach zastawionych, inaczej posiadać nie możemy, jak tylko po spłaceniu summ pomienionych.

Gdy zaś dochody naszego wielkiego księstwa, za pomocą których moglibyśmy też dobra nasze wykupić, nateraz takiej summy pieniężnej nie

dant, quibus possimus ipsa bona nostra redimere et militi conducto residuitatem stipendii exsolvere, nec subditos ultra privilegia per nos et praedecessores nostros eis concessa, ad aliquas contributiones invitos compellere, alii domini palatini, barones nobiles, cum tota communitate, per nos totiens admoniti, non aliter nec alio modo in contributionem consentire voluerunt, nisi eis infrascriptas conditiones observaremus adimpleremurque, hoc est: cum bona ipsa obligata, redempta fuerint, talia bona nostra castra, capitaneatus, tenutae curiae per amplius, his dominis quibus fuerunt obligata, in tenutas non erunt danda, nec eis praefici debent, maxime hi, contra quos justa causa privationis haberetur.

Et praeterea, ut si quos novos provenitus et utilitates, ultra quam eis in litteris nostris obligatoriis descripti sunt, excedentes consuetudinem, et nova excogitantes ac pro se usurpantes, vel nostra desertantes, aut poenas imponentes caperent, facto de his scrutinio et calculo, ea omnia cedent in solutionem soldatorum. Ac hujusmodi poenas et excrescentias proventuum pollicemur ad nullius intercessionem remittere, nisi de eis omnem dispositionem nobilitati totius communitatis committentes, et ex hujusmodi excrescentiis proventuum et poenis stipendium soldatorum solvere. Si qui magnifici nobiles cujuscunque status bona aliqua

wynoszą, a żołnierzowi najemnemu reszty należnego żołdu wypłacić nie jesteśmy w stanie, poddanych zaś naszych, przeciwko przywilejom przez nas i przodków naszych im nadanych, do jakiegobądź poborów niechętnych zmuszać nie możemy, inni panowie wojewodowie, baronowie, szlachta wraz z całym zgromadzeniem, będąc tylokrotnie od nas napominani, nie inaczej ani w żaden inny sposób, na pobór zezwolić nie chcieli, dopóki im niżej opisanych warunków nie dotrzymamy i nie dopełniemy, to jest: iż gdy dobra zastawne wykupione zostaną, takie dobra nasze, zamki, starostwa, dzierżawy, folwarki, tymże panom, którym były zastawione, nadal w dzierżawę nie będą dawane, ani nad niemi zwierzchnictwa mieć nie powinni, mianowicie zaś ci, których, takowych sprawiedliwie pozbawić należało.

A oprócz tego, gdyby jakie nowe dochody i użytki pobierali prócz tych, jakie im w przywilejach naszych zastawnych, były opisane, postępując przeciw zwyczajowi a nowe wymyślając i takowe na rzecz swoją obracając, nasze porzucając, albo kary nakładając, po wyprowadzeniu z tego indagacyi i rachunków, takowe wszystkie dochody mają być użyte na zapłacenie żołnierzy. Tego zaś rodzaju kar i przymnożenia dochodów przyrzekamy nieodpuszczać nikomu, (chyba że oddamy je do rozporządzenia całemu obywatelstwu ze szlachty), lecz obracać takowy przybytek w dochodach, na uiszczenie płacy żoł-

et ex concessione nostra regia obtinuerunt, tandem ultra concessionem multo majora vel etiam minima, similiter bonis patrimonii aut emptis sibi absque nostra concessione auctoritate propria aliquid usurpantes, talia omnia non tantum per eos auctoritate propria usurpata, sed et per nos concessa et bona patrimonii seu empti, iuxta laudum Grodnense nuper a sex annis contra tales, editum, praediis nostris applicari debent.

Quodque castra capitaneatus, tenutae, curiae nostrae obligatae, cum redemptae fuerint, per Majestatem Nostram Regiam inter ipsam nobilitatem magis idoneis et de nobis optime meritis distribui debent. Privilegia ad capitaneatus, castra, tenutas, sub quibuscunque clausulis, cautelis, concessa ad vitam, his qui eis renunciare noluerunt, cassarentur, annullarentur et exnunc cassata et irrita decernerentur, ex ea potissimum causa, ut scrutinium de rebus et proventibus regis eo liberius fieri possit.

Praeterea si post obligationem bonorum nostrorum aliquibus quascunque dignitates et castra contulimus, his duntaxat debent fore contenti, salva dispositione modo praemisso de bonis nostris illis sub conditionibus quibus-

nierstwa. Jeżeli zaś którzy wielmożni panowie szlachta, jakiegobądź stopnia, jakowe dobra, za pozwoleniem naszym otrzymali, a później nad pozwolenie nasze, daleko większe, albotóż mniejsze, jako z dóbr ojczystych, albo nabytych, coś sobie bez naszego zezwolenia przywłaszczyli, takowe wszystkie nietylko przez nich samowolnie przywłaszczone, ale i to co przez nas nadane, jakoteż dobra ojczyste, lub kupione według uchwały grodzieńskiej dopiero od lat sześciu przeciw takowym wydanęj, do folwarków naszych królewskich przyłączone być mają.

I że zamki starostwa, dzierżawy, dworce nasze i t. p. zastawione, skoro zostaną wykupione, rozdane będą przez Naszą Królewską Mość pomiędzy samą szlachtę, więcej godną i nam dobrze zasłużoną. Przywileje zaś na starostwa, zamki, dzierżawy pod jakimibądź warunkami i zastrzeżeniami na dożywocie udzielone, tym którzyby się ich zrzec nie zechcieli, zostaną skasowane i unieważnione, jakoż niniejszym za nieważne i nie znaczące uznane być mają z tej najgłówniej przyczyny, ażeby wybadanie o rzeczach i dochodach królewskich tém łatwiej dokonane być mogło.

Oprócz tego gdybyśmy po zastawie dóbr naszych, niektórym jakimibądź godności i zamki nadali, to temi jedynie winni się kontentować, z zastrzeżeniem wszakże rozporządzenia powyższego, co do takich dóbr naszych, które pod jakimibądź warun-

cunque ad vitam vel etiam ad binam successionem obligatis, quas cassandum revocandumque, et annullandum duximus, prout revocamus, cassamus, et annullamus, praesentibus literis nostris. Quas quidem condiciones et cautelas, nobis per ipsos nobiles, totamque communitatem propositas considerantes omnes tendere in rem et utilitatem nostram regiam, considerantesque ex hujusmodi obligationibus ac concessione talium privilegiorum ad vitam aliquantisper rem publicam nostram exinde multum labefactari, ac eandem more piientissimi principis in pristinum statum reducere cupientes, et posteritati nostrae bene consulere, providereque, de unanimi consensu et voluntate plurimorum consiliariorum nostrorum tam spiritualium quam secularium sincere nobis dilectorum ipsis magnificis generosis, ducibus, nobilibus totique communitati nostrae cautelas et condiciones superius expressas in omnibus punctis clausulis, praesentium per tenorem, observare promittimus, ipsaque nobilitas et communitas tota exnunc debet, prout pollicita est ex unanimi voto eorum tantam contribuere summam pecuniarum, qua bona nostra omnia obligata redemi possint, haec tamdiu valitura, quousque in praemissis omnibus sortiantur suum debitum effectum, harum testimonio litterarum, quibus sigillum nostrum magni ducatus lithvaniae est subappensum, cum manus nostrae propriae subscriptione.

kami na dożywocie lub téż do dwóch pokoleń zastawionych, a które skasować, odwołać i unieważnić postanowiliśmy, jakoż odwołujemy, kasujemy i unieważniamy niniejszym przywilejem naszym. Któreto warunki i zastrzeżenia nam przez samą szlachtę oraz przez całe zgromadzenie przedstawione, rozważając, iż one dążą na rzecz i użytek nasz królewski, oraz zważywszy, że takowe zastawy i udzielenie takich przywilejów dożywotnich, Rzeczpospolitą naszą, na jakiś czas mocnoby osłabiły, a pragnąc takową przez powinność bogobojnego księcia do dawnego przyprowadzić stanu i potomstwo nasze dobrze zabezpieczyć i zaopatrzyć, za jednomyślną zgodą i zezwoleniem wielu panów z rady naszej, tak duchownych jako i świeckich szczerze nam miłych, tymże wielmożnym urodzonym książętom, szlachcie i całemu zgromadzeniu naszemu zastrzeżenia i warunki wyż wymienione we wszystkich punktach zastrzeżeń niniejszém zachować obiecujemy, a taż sama szlachta i całe zgromadzenie, odtąd winni będą, jako jednozgodnie przyrzekli, taką zebrać sumę pieniężną, za jaką wszystkie dobra nasze zastawne mogłyby być wykupione, co ma trwać dopóty dopóki wszystko co wyż powiedziano nie otrzyma należytego skutku. Mocą niniejszego przywileju naszego, do którego dla wiarogodności pieczęć nasza wielkiego księstwa litewskiego jest zawieszona z podpisem ręki naszej własnej.

Actum et datum Vilnae in die sancti Petri ad vincula, anno Domini millesimo quingentesimo vigesimo octavo. Per manus illustrissimi et reverendissimi in Christo patris et domini Joannis ex ducibus lithvaniae Dei gratia electi confirmati vilnensis qui talia habuit in commissis etc. Reverendis patribus et magnificis dominis consiliariis nostris, Paulo luceoriensi, Nicolao Wyesgal, electo kijoviensi, Alberto Martini Gastold palatino vilnensi, et magni ducatus nostri cancellario, Joanne Zabrzeziński marschalco terrestri, palatino novogrodensi, Stanisłao Stanisłai capitaneo samogitensi, Andree Nyemiierowicz palatino kijoviensi, Petro Stanisłai palatino polocensi, Alexandro Choczkoicz capit. brzeski, Joanne Hlebovicz marschalco nostro, et aliis quam plurimis fidelibus nostris dilectis.

Sigismundus Rex.

Zygmunt Król.

Działo się i dano w Wilnie w dzień świętego Piotra w okowach, roku pańskiego, tysięcznego pięćsetnego dwudziestego ósmego przez ręce jaśnie wielmożnego i najprzewielebniejszego w Chrystusie ojca i pana Jana z książąt litewskich z Bożej łaski nominata wileńskiego, który niniejszy miał sobie powierzony i t. d. wielobnych ojców i wielmożnych panów rady naszej, Pawła Łuckiego, Mikołaja Wiezgały nominata kijowskiego, Wojciecha Marcinowicza Gastolda wojewody wileńskiego, księstwa naszego kanclerza, Jana Zabrzezińskiego marszałka ziemskiego, wojewody nowogrodzkiego, Stanisława Stanisławowicza starosty żmudzkiego, Andrzeja Niemierowicza wojewody kijowskiego, Piotra Stanisławowicza wojewody płockiego, Alexandra Chodkiewicza starosty brzeskiego, Jana Hlebovicza marszałka naszego i wielu innych wiernych wielce nam miłych.

ODNOWIENIE GRANIC

MIEDZY INFLANTAMI A LITWĄ.

W imię Boże. Amen. Najjaśniejszy Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Żmudzki, Mazowiecki, etc. Pan i Dziedzic. Będąc J. Kr. Mość na walnym sejmie, czasu wyniesienia na wielkie księstwo litewskie, ruskie, żmudzkie, i inne, syna J. Kr. Mości najjaśniejszego Zygmunta Augusta królewicza polskiego, ze wszystkimi radami J. Kr. Mości tak duchownemi, jako i świeckimi, pany herbownemi, rycerstwem i szlachtą, i ze wszystkimi ziemianami poddaniemi tegoż wielkiego księstwa litewskiego, zważając taki zwyczaj najjaśniejszych panów królów polskich, a wielkich książąt litewskich a osobliwie najjaśniejszego Kazimierza ojca i przodków J. Kr. Mości spokojne i łaskawe z pozwoleniem z dawna ku Ich Królewskim Mościom przerzeczonego wielkiego księstwa litewskiego sąsiadami osobiście: lubo zakonu Panny Maryi mistrz inflantski tak za przodków, jako też za szczęśliwego panowania J. Kr. Mości, w obronie Ich Królewskich Mości od pogan i w pokoju był, że jednak przez częste swe posły do J. Kr. Mości żądał, ażeby jako najlepiej być może, pokój był ugruntowany, i granice starodawne były poprawione, tedy na częste jego żądanie, z osobliwej łaski ku temu się J. Kr. Mość skłoniwszy wspólnie z panami radnemi, rycerstwem, szlachtą i wszystkich państw J. Kr. Mości poddanymi, dla poprawienia granic, i utwierdzenia starodawnego pokoju, posłał J. Kr. Mość panów radnych wielmożnych, pana Stanisława Stanisławowicza kasztelana trockiego, starostę żmudzkiego, pana Jana Mikołajewicza Radziwiłłowicza podczasłego starostę kowieńskiego, wasiliskiego, markowskiego, pana Bohusza Bohowitynowicza podskarbiego ziemskiego marszałka i pisarza i starostę słonimskiego i kamienieckiego, w roku z mistrzem inflantskim umówionym, to jest po Trzech Królach obojga kalendarzów w tydzień, na miejsce leżące podle morza Słonego, gdzie wpada Gilia w morze, to jest święta rzeka, i rozkazał wyżej wymienionym posłom J. Kr. Mości granice

państwa J. Kr. Mości z Inflantami spisać, i na toż miejsce w tymże roku do wyżej pomienionych panów przywieść.

Tedy już granica poczyną się wielkiego księstwa litewskiego z Inflantami od włości Braclawskiej poczynawszy od Dźwiny rzeki, od kamienia, który leży w Dźwinie rzece z napisem ruskim, a wyrobiony jest naksztalt kobyły; na przeciw tego kamienia wpada rzeka nazwana Kobyłą, tą rzeką w wierzch do jeziora Pereswit, z tego jeziora tą rzeką Kobyłą w wierzch do jeziora Plusa trzy mile od Dźwiny. Od jeziora Plusa, ruczajem w górę milą, do sosny, na której rubież i znaki prawdziwe i stare. Od sosny do dębu, od dębu do rzeki Sołoney, a rzeką Sołoną do jeziora Słonego, od jeziora Słonego do zakładnej mogiły. Od sosny do zakładnej mogiły dwie mile: a tu znaki pewne, to jest, kamienie wielkie położone. Od zakładnej mogiły do jeziora Okmena, od jeziora Okmena do Krzywego jeziora: tu podle tego jeziora znak jest graniczny—krzyż kamienny. Od tego krzyża i jeziora do jeziora długiego, nad tém jeziorem znak w sosnie—kamienie wyrobione. Od tego jeziora w wierzch białego jeziora, gdzie kamień położony na granicy, na który white obręcze. Od tego kamienia do jeziora białego, ztąd do rzeki Bielicy, a po nad Bielica rzeką do sosny, gdzie znak graniczny—kamień wyrobiony leży. Od zakładnej mogiły do tej sosny dwie mile. Tu zaczyna się włość Dryswecka, wspólnie z włością Braclawską naprzeciwko Inflant.

Włości Drysweckiej granica z Inflantami: Od sosny do rzeki, która wpływa do rzeki Słtno nad tą rzeką jedlina stoi, a pod jedliną leży znak—kamień wyrobiony. Od jedliny przez bór w jezioro Rycza do Ostrowka, w którym znaki graniczne. Od Ostrowka do jeziora Rycze do rzeki Orzechowny, tą rzeką w wierzch do jeziora Orzechowa; od jeziora Orzechowa w jezioro Okmenowo do Ostrowku, w którym znaki i granice są. Od Braclawskiej włości, przez Dryswecką włość, trzy mile do granicy Smolwoskiej, gdzie się schodzi włość Dryswecka, a z Smolwianami naprzeciw Inflant.

Smolwianów z Inflantami granica: poczynawszy od jeziora Okmena, i od pomienionego Ostrowku rzeczką Kamienną do rzeki Styrni. Za rzeką Styrnią naprzeciw tego miejsca gdzie Kamienska w Styr wpadła, znak graniczny był na sosnie, który Niemcy zagubili. Od tej sosny do mehu Andreykowa, przez mech koło starych mostów do Sołeczney góry; od Sołeczney góry do pomienionego jeziora Okmena; od jeziora rzeką Kurczmą, do jeziora Kurczmy. Od jeziora Okmena, gdzie się schodzi granica Dryswecka z Smolwianami, do jeziora Kurczmy półtrzeci mile. Tu przychodzi granica książąt Giedroyciów z Smolwianami od Kurczmy jeziora.

Dobra książąt Giedroyciów naprzeciwko Inflant. Włość Suwecka naprzeciw Inflant.

Włości Sucheweckiej granica gdzie się schodzi z włością Obelską naprzeciw Inflant, i Bielskiej włości, granica z Inflantami u jeziora Luwida; od tego jeziora do Prudowej rzeki, a tą rzeką do jeziora Susot. Naprzeciw tego jeziora schodzi się włość Obelska z włością Rakiską, cztery mile naprzeciw Inflant. Od jeziora Susoty rzeką Suseją granica włości Rakiskiej, Honusiskiej, Czadeckiej, Poniańskiej, w nią rzeką aż do rzeki Niemna, od jeziora Susoty siedm mil. Tych włości granica z Inflantami Suseją przechodząc ku Niemnowi, stanąwszy nad Niemnem na brzegu, z kądem Suseja w Niemen wpada, w nią Niemna patrząc na rzekę, niżej ujścia susejskiego ponad Niemnem granica z prawej strony Niemna inflantska, a ztamtęj strony Niemna włość Birżańska i Upitska. Tych włości granica z Inflantami Niemnem w nią do Horodyszcza nazwanego Nowgojła wyżej Bawska dwie mile. Tu wchodzi Niemen do Inflant po obu stronach, a granica od Niemna poszła jak najprościej do rzeki Muszy ku Horodyszczu, które jest nad Huszą nazwane Komodra wyżej Bawska jedna mila. Pod tém Horodyszczem przez rzekę puszczając Muszę po obu stronach w Inflanty, od Komodra Horodyszcza i od rzeki Muszy granica po Suchym poszła ku Staremu gumnisku Bawskiemu, pół milę od Bawska, na którym gumnisku natenczas dąb stał. Od tego tedy dębu do dworu Ornikowa drogą do Wirszyty rzeki, nad którą stał dąb pod sieliszczem Rekomom w schodach na wyjściu, gdzie się schodzi rzeka Wirszytis z rzeką Szwitnem; tamże był znak położony na dębie. Od tego dębu do jasionia, od jasionia do Szolweńskiej granicy do rzeki Wirczy, gdzie się schodzi granica Szolweńska z włością Upitską, naprzeciw Inflant prosto przez Wirczę rzekę między włością Szolweńską i Inflantami, po suchym idzie granica do góry nazwanej Szylaniej, cztery mile jak najprościej. Od Szylaney góry do rzeki nazwanej Szwety dwie mile do granicy włości Birżańskiej, gdzie się schodzi granica włości Birżańskiej z włością Szowlucką naprzeciw Inflant niżej miasteczka nieboszczyka pana Sirewicza nazwanego Zagór, pół milę od Szolweńskiej granicy przez rzekę Szwetę; Birżańskiej włości granica z Inflantami do rzeki Ryngi, od Ryngi rzeki do rzeki Terwety, od rzeki Terwety, do Hruszowej góry, od Hruszowej góry do jeziora Karnowpi; temi wszystkimi rzekami granica idzie jak najprościej w poprzek od rzeki do rzeki. Od Karnowpi do włości Dyrwiackiej ciwuństwa pana Jana Stankowicza, gdzie się schodzi włość Dyrwiacka z włością Birżańską naprzeciw Inflant; granica między włością Dyrwiacką ku Inflantom, od Karnowpi rzeką Olską trzy mile do włości Dyrwiackiej, ciwuństwa pana Stanisława Wołodkowicza, tąż Olską półtóry mile do granicy

włości Birżańskiej, gdzie się schodzi z włością Dyrwiacką naprzeciw Inflant. Birżańskiej włości granica z Inflantami: puściwszy pomienioną rzekę Olską po obu stronach w ziemię litewską w bór górą nazwaną Okrywę, mila do rzeki nazwanej Okzera. Tą rzeką wzdłuż do rzeki Wodoksty mila, Wodokstą rzeką wzdłuż mila do rzeki Wenty, do Telczowskiej granicy, gdzie się schodzi włość Telszowska z włością Birżańską od ujścia włości, z której strony ciągnie się do Wenty, w nią poszła po nad Wentą włość Telszowska z pół milę naprzeciw Inflant ponad rzeką, a puszczając rzekę Wentę po obu stronach Inflanty; od rzeki Wenty puszczają dwie mile do rzeczki nazwanej Skutela, przez tę rzeczkę jak najprościej do rzeki na imię Loszy, a Loszą w wierzch półtóry milę. Od rzeki Loszy lasami i górami mila, aż do rzeki na imię Trumpy, a Trumpą mila aż do jeziora nazwanego Koltia, przez które jezioro granica idzie, zajmując tego jeziora dwie części do Żmudzi, a trzecią część do Inflant. Od jeziora doliną do dębu, który stoi na polu, od dębu polem i lasem prosto do jeziora Sortia, od tego jeziora rzeczka Sortią aż do rzeki Opis dwie mile, gdzie Sorta w Opisę wpada, i gdzie przychodzi granica włości Wirszeńskiej, a schodzi się z Włością Telszowską, naprzeciw Wieszweńskiej włości granica z Inflantami. Od ujścia Sorty, gdzie wpada w rzekę Opisę, wzdłuż tą rzeką Opisą dwie mile do rzeki Bartwy, gdzie Opisa w Bartwę wpada, i gdzie schodzi się granica włości Plotelskiej z włością Wieszweńską naprzeciw Inflant. Włości Plotelskiej granica z Inflantami, począwszy od rzeki Bartwy, gdzie w nią rzeka Opis wpada, przez rzekę Bartwę, jako najprościej błotem nazwanym Tiropelką dwie mile od rzeki zwaney Świętą rzeką; tąż Świętą rzeką od Tiropelki cztery mile, gdzie Święta rzeka wpada w morze Słone. Tu się skończyła granica wielkiego księstwa litewskiego z Inflantami.

Na wyżej wspomnionym walnym sejmie byli panowie radni wielkiego księstwa litewskiego: Jaśnie Oświeceni książę Jan z książąt litewskich z Bożej łaski biskup wileński, książę Paweł, książęcia holszańskie z Bożej łaski biskup łucki, książę Mikołaj z Bożej łaski biskup żmudzki, książę Mikołaj Wezgał biskup kijowski, Wielmożni panowie pan Albrecht Martynowicz Gasztolt Comes z Murowanych Gieranów wojewoda wileński, kanclerz wielkiego księstwa litewskiego, starosta bielski, możyński, bobrujski, książę Konstantyn Iwanowicz Ostrowski wojewoda trocki, hetman wielki, starosta braclawski i winnicki, pan Jerzy Mikołajewicz Radziwiłł kasztelan wileński, starosta grodzieński, marszałek nadworny lidzki, Bieliński dzierzawca, pan Stanisław Stanisławowicz wyżej mianowany komisarz, kasztelan trocki, starosta żmudzki, pan Jan Janowicz Zabrzeziński marszałek ziemski, wojewoda nowogrodzki, dzierzawca merecki, oszmiański

i dangowski, pan Andrzej Jabóbowicz Niemira wojewoda kijowski, dzierżawca świsłocki, pan Piotr Stanisławowicz wojewoda połocki, starosta drohicki, dzierżawca ozki i przełomski, pan Jan Jurewicz Hlebowicz wojewoda witebski, marszałek, pan Jan Bohdanowicz Sapieha wojewoda podlaski marszałek i inni wszyscy książęta i panowie radni ziemi ruskiej, Kijowianie, Smolnianie, Poloczanie, Witebszczanie i Żmudźcy. Pisał zaś te granice szlachetny Symon Konstantynowicz Żaba, chorąży kiernowski i Olechno Fiedorowicz Krzywiec; a skończywszy pisać, przynieśli te spisanie do wyżej namienionych panów posłów na brzeg morza Stonego, z kąd mieli Ich Moście zacząć poprawiać granicę.

Roku od Narodzenia Pańskiego, Tysiąc pięćset dwudziestego dwiętego, miesiąca januarii wtorego dnia, indykta trzeciego.

Z arch. wiel. ks. litew.

SENATOROWIE W KOLE ZEBRANI

DO ZYGMUNTA PIĘRWSZEGO,

PROSZĄC GO O ZEBRANIE SEJMU WALNEGO W NAGŁĄCZUCH SPRAWACH
RZECZYPOSPOLITEJ.

Sacra et Serenissima Majestas Regia,
Domine et Domine clementissime!

Najjaśniejszy Panie a Panie najmiło-
ściwszy!

Obsequiorum nostrorum humillima commendatione praemissa: Sacrae Majestatis Vestrae Serenissimae mandato debitoque nostro, quo Majestati Vestrae Serenissimae tenemur ac veteri constitutioni per Majestatem Vestram et ejus praedecessores editae satisfaciendes, conveneramus huc de necessitatibus et periculis regno Majestatis Vestrae Serenissimae imminentibus consulendum, ubi cum et senatores alii et terrarum nuntii, qui de more huic conventui interesse debebant, praeter siradiensem, lancienensem et Cujaviae aberrant, ab eo consilio quod Majestatis Vestrae Serenissimae laborem, curam et molestiam in conventu generali levare, nobisque subditis et consiliariis Majestatis Vestrae Serenis-

Poleciwszy najpokorniejsze nasze usługi: czyniąc zadość rozkazowi Waszjej Królewskiej Mości, tudzież naszemu względem Waszjej Królewskiej Mości obowiązкови i starodawnę konstytucyi przez Waszą Królewską Mość i jego poprzedników nadanej, zebraliśmy się w celu naradzenia się o potrzebach i niebezpieczeństwach królestwu Najjaśniejszego Pana grożących; lecz gdy inni senatorowie i posłowie ziem, którzy wedle zwyczaju na tém zgromadzeniu znajdować się winni, oprócz sieradzkiego, łęczyckiego i kujawskiego nie byli obecni rzeczonęj naradzie, która Waszjej Królewskiej Mości miała ująć trudu, zmartwienia i troski na sejmie, a nam Waszjej Królewskiej Mości poddanym i radcom nie

simae sumptus et incommoditatem minuere debebat et poterat, superedere non absque dolore coacti sumus. Quamvis ex nuntio Majestatis Vestrae Serenissimae, quae necessitates, quae pericula et incommoda, regnum Majestatis Vestrae Serenissimae, nisi tempestive provideatur, sequantur, probe intelleximus, eaque ita se habere, non modo nuntio Majestatis Vestrae Serenissimae sed multis aliis indiciis vera esse non ambigimus, absque tamen his quorum mutuo consilio ad comitia generalia ea deferenda et conducenda illic esse debebant, quae ad solvendas et sarciendas necessitates et occurrendum periculis regni Majestatis Vestrae oportuna esse videbantur, deliberare et praecogitare quidquid potuimus. Quamobrem cum inde multum commoditati in levando labore Majestatis Vestrae Serenissimae, et concordiae ordinum omnium regni in praescriptis omnibus stabiliendis et debito modo constituendis, detractum est, eidem Majestati Vestrae Serenissimae humiliter supplicamus, prout alioqui una omnes in comitiis generalibus supplicaturi sumus, ut eum conventum communem terrarum Majoris Poloniae colensem, qui quasi ideam et formam generalis representabat, in pristinam auctoritatem et veterem morem reducere dignetur. Inde enim omnibus privatim de republica in contrarium sentientibus, studium amputabitur, Majestatis Vestrae Serenissimae labor et mora inutilis allevabitur, respublica regni Ma-

łało kosztów i niewygód oszczędzić powinna była i mogła, przeto z boleścią zostaliśmy zmuszeni takowej zaniechać. Jakkolwiek zaś z doniesienia Waszjej Królewskiej Mości wyrozumieliśmy dobrze, jakie to przygody, niebezpieczeństwa i uszczerbek zagrażają Królestwu, wrazie gdyby temu wcześniej zaradzono nie było, i chociaż oprócz tego doniesienia liczne inne wskazówki nie pozwalają nam wątpić, że istotnie rzeczy w takowym znajdują się stanie, wszelako bez tych, za których wspólną naradą powinno być odniesione do sejmku generalnego i tamże popierane to wszystko, co do splacenia i zaopatrzenia potrzeb królestwa, tudzież do usunięcia grożących mu niebezpieczeństw zdawałoby się sposobnym, nie mogliśmy niczego roztrząsać ani czemukolwiek zaradzić. Gdy więc z tego powodu wiele ubędzie dogodności w oszczędzeniu Waszjej Królewskiej Mości trudów, tudzież zaprowadzeniu zgody między wszystkimi stanami przy stanowieniu wszelkich przepisów i rozporządzeniu takowych należytyym sposobem, błagamy przeto najpokorniej jako też na sejmie ogólnym wspólnie błagać będziemy, aby Wasza Królewska Mość owo wspólne zebranie się ziem Wielko-Polski w Kole, przedstawiające niaby obraz i kształt ogólnego, raczył przywrócić do pierwotnego znaczenia i obyczaju dawnego. W ten sposób bowiem osłabi się nieco zapędy w stronnictwach sprzeczne mających o rzeczpospolitą zdania, Waszjej

jestatis Vestrae a periculis salva absque nostro Majestatis Vestrae subditorum multo labore et impendio fieri poterit. Praeterea, quia nuntii qui aderant loco suo se moturos ad comitia generalia negabant, ubi illis pro viatico pecunia munerata non fuerit, qua in re quoque Majestatis Vestrae Serenissimae voluntatem et mandatum, quo dictis nuntiis de viatico provideretur, habere cupimus. Nam qui pecunias Majestatis Vestrae Serenissimae ex contributione ducillari habent, sine mandato Majestatis Vestrae Serenissimae numerare illas cuicumque, integrum sibi non esse putant. Reliquum est, quo nos servitiae nostrae Majestatis Vestrae Serenissimae clementiae humiliter iterum commendemus. Quae ut incolumis et felix diutissime nobis regnet et imperet, omnes uno ore precamur. Ex conventu colensi, tertia februarii 1547.

Vestrae Sacrae Majestatis Serenissimae,

servitores et senatores in praesenti conventu colensi congregati.

Sacrae ac Serenissimae Regiae Majestati Domino et Domino nostro clementissimo.

Królewskiej Mości oszczędzi się zabiegów i niepotrzebnej straty na czasie, a rzeczpospolita za panowania Waszjej Królewskiej Mości bez wielkich ze strony nas poddanych Waszjej Królewskiej Mości nakładów i kosztów, zabezpieczoną być może. Oprócz tego, ponieważ posłowie przytomni, oświadczyli, że się na sejm ogólny nie ruszą, nie otrzymawszy wprzód pieniędzy, przeto i w tej sprawie pragniemy poznać wolę Waszjej Królewskiej Mości, tudzież otrzymać Waszjej Królewskiej Mości rozkazy co do zaopatrzenia posłów na drogę. Ci bowiem którzy mają sobie powierzone pieniądze z podatku czopowego, nie sądzą, aby one komu bez polecenia Waszjej Królewskiej Mości wydawać mogli. Pozostaje nam tylko siebie i służby swe najpokorniej polecić powtórnie łasce Waszjej Królewskiej Mości, który żeby nam jak najdłużej szczęśliwie i bezpiecznie panował, wszyscy jednogłośnie życzymy. Na zebraniu w Kole, dnia 3 lutego 1547 roku.

Waszjej Królewskiej Mości,

śludzy i senatorowie na tutejszym zebraniu w Kole zgromadzeni.

Jego Królewskiej Mości Panu a Panu naszemu najmiłościwшему.

KROLOWA BONA DO ZYGMUNTA AUGUSTA

PROSZĄC ABY Z BRAŃSKA SĄDÓW ZIEMSKICH DO TYKOCINA NIE PRZENOSIŁ,
TUDŻIEŻ O WYNAGRODZENIE DLA SZYMONA BUTHOLCA TEUMACZA DO
ARABSKIEGO JĘZYKA.

Sacra et Serenissima Regia Majestas
filii noster charissime! Salutem plurimam et omnia a Domino Deo saluberrima: existens hic apud nos Coricz(i) judex bielscensis, narravit nobis, quosdam nobiles tykocinenses litteras a Majestate Vestra obtinuisse de transferendis ex Bransko ad Tikoczin terminis terrestribus; judicia ipsa in Bransko, quamvis nostra bona sunt, ad nullum usum nostrum fiunt, imo plus molestiae et difficultatis inde nobis et servitoribus vel factoribus nostris contingit. Sed quia longe plures sunt nobiles prope Bransko quam prope Tikoczin, et judicia ipsa a multis jam temporibus in Bransko celebrantur, rogamus Majestatem Vestram, potius majoris partis nobilium rationem habeat, et petitioni aliquot saltim vel capitanei tikoczinensis desiderio non acquiescat, judiciaque ipsa juxta morem et consuetudinem hucusque retentam et vivente Serenissimo Parente Majestatis Vestrae observa-

Najjaśniejszy Panie, najdroższy nasz synu! Najlepszego zdrowia i wszelkich pomyślności od Boga. Korycki sędzia bielski będąc tutaj, powiedział nam, że niektórzy z tykocińskiej szlachty, otrzymali od Waszjej Królewskiej Mości, przywilej na przeniesienie z Brańska do Tykocina, sądów ziemskich. Rzeczzone sądy w Brańsku, chociaż to nasze dobra, są dla nas bez żadnego użytku, a nawet wynikają ztąd raczej przykrości dla nas i dla sług naszych, czyli sprawujących nasze interesa. Lecz ponieważ pod Brańskiem daleko więcej znajduje się szlachty niżli pod Tykocinem, i gdy od dawnych już czasów sądy owe odbywają się w Brańsku, prosimy przeto, aby Wasza Króлевska Mość zwracając raczej uwagę na większą liczbę szlachty, nie przystawał na prośbę kilku, albo inaczej na życzenie tykocińskiego starosty, i dozwolił, aby sądy rzeczzone odbywały się w Brańsku, wedle sposobu i zwy-

tam in Bransco celebrari permittat. Quod Majestatem Vestram pro re digna et justa, major enim pars nobilium petit, facturam non dubitamus. Quemadmodum etiam nuper nobis Majestas Vestra scripserat, significando, necessarium esse Simonem Buthac interpretem scripturae arabicae, ut propter nuncium turcicum cito ad Majestatem Vestram veniret, expeditivimus statim ad bona nostra Pniensia praecipientes ut venire non immoretur ad servitia, Majestatis Vestrae; cui et expensas pro itinere, de quibus Majestas Vestra nihil scripsit neque eum providere jussit, dare jussimus, ut non habeat causam excusandi cur ad Majestatem Vestram tanto celerius venire non debeat. Bonum tamen esset quod ille aliquo digno salario ex gratia Majestatis Vestrae provideretur, sicut etiam provisos fuit vivente olim Regia Majestate, eo enim habito obligatior erit ad obeunda quaevis mandata et servitia Majestatis Vestrae. Cupimus tandem ut Majestas Vestra diutissime valeat et felicissimis ex animi sententia successibus perfruatur.

Varsoviae, die XVII decembris 1548.

Ejusdem Majestatis Vestrae mater, Bona regina.

Sacrae et Serenissimae Regiae Majestati etc. filio nostro charissimo.

czaju zatrzymanego dotychczas i zachowywanego za życia śp. najjaśniejszego ojca Waszjej Królewskiej Mości. Co że Wasza Króлевska Mość uczynisz, jako rzecz godną i słuszną, gdy większa część szlachty o to uprasza, o tém nie wątpimy. Ponieważ Wasza Króлевska Mość pisałeś do nas niedawno, dając zrozumieć, że potrzebny jest Szymon Buthac, tłumacz arabskiego pisma, żeby jak najprędzej do Waszjej Królewskiej Mości, z powodu posła tureckiego przybył, natychmiast wyprawiliśmy do naszych dóbr pniwskich, z poleceniem, aby na usługi Waszjej Królewskiej Mości pospieszyć nie zwlekał; na wydatek też w drodze, o czém Wasza Króлевska Mość nie pisałeś, aniś go nie zaopatrzył, dać mu rozkazaliśmy, żeby nie miał powodu do wymówek, dlaczego do Waszjej Królewskiej Mości jak najprędzej nie przybył. Nieźleby też było, gdyby on z łaski Waszjej Królewskiej Mości zaopatrzonym został w jaką uczciwą płacę, jako już był zaopatrzony za życia nieboszczyka ojca Waszjej Królewskiej Mości; uzyskawszy ją bowiem, tém więcej byłby obowiązany do pełnienia jakichbydy poleceń i usług Waszjej Królewskiej Mości. Życzymy Waszjej Królewskiej Mości najdłuższego zdrowia i wszelkich powodzeń wedle życzenia.

Warszawa, dnia 17 grudnia 1548 roku.

Tejże Waszjej Królewskiej Mości matka, Bona królowa.

Jego Królewskiej Mości, synowi naszemu najukochańszemu.

ŻĄDANIA POSŁÓW ZE STANU RYCERSKIEGO

NA SEJMIE KRÓLESTWA POLSKIEGO W PIOTRKOWIE ODBYTYM ROKU 1548.

ZACZĄŁ SIĘ TEN SEJM 1547 ROKU, 15 GRUDNIA,

ROZSZEDŁ SIĘ NA NICZÉM W ROKU 1548, W STYCZNIU.

Najprzód proszą, aby król Jego Mość, wedle dawniej unii a złączenia ziem: Litewskiej, mazowieckiej, pruskiej, zatorskiej, oświęcimskiej, raczył ku jednostajnym namowom posłuszeństwa ku służbie wojennej, jako insze rycerstwo koronne jest powinowate, ku zjednoczeniu przywieść, zwłaszcza iż w księstwie mazowieckim wicegerens jest dan na miejsce Jego Królewskiej Mości, który snadź w sądziech miał na sobie nieść osobę Jego Królewskiej Mości przeciwko prawom naszym, gdzie ta wicegerencya więcejby się ściągała na potomne czasy ku rozerwaniu państw, niżli ku unii, co za wielkimi trudnościami i za pracami Jego Królewskiej Mości koronie przypadło, jako i insze części księstwa mazowieckiego przed tym, w których wicegerencyi niemasz jedno sama zwierzchność państwa władnie; zkądby się na potem prawu pospolitemu uwleć mogło, gdyż jedno samą tylko osobie Jego Królewskiej Mości i ma być powinna poddaność a nie innemu żadnemu. A tak obaczając panowie posłowie, rzecz być bardzo nie pożyteczną i szkodliwą państwu Jego Królewskiej Mości oderwanie państw i księstw od korony Jego Królewskiej, jako dawno o tym mnie są opisane dosyć szeroko i potrzebnie wszem państwowi Jego Królewskiej Mości. Proszą, aby Jego Królewska Mość raczył sejm położyć na zwykłym miejscu, tojest: w Parczowie albo w Lublinie, a zdałoliby się Jego Królewskiej Mości w Warszawie, i wezwać wszech stanów i rycerstwa państw onych, jako są litewska ziemia, mazowiecka, pruska, szlązka, zatorska, oświęcimska, miały tam w unii, w prawie, w powinowactwie, w obrobie jednostajnej koniec. O co panowie posłowie proszą, aby to było na czas słuszny naznaczony złożono, wedle woli Jego Królewskiej Mości.

Gdyż za częstemi a bardzo szkodliwemi upadki Korony, które na koronę polską przychodziły przeszłych czasów, było i jest opisano prawem pisanem, aby nierzkać księstwa, zamki, miasta, nie były dawane ku dzierżeniu osobom z rodzaju książęcego. Panowie posłowie proszą, aby oprawa królowej Jój Mości, pani naszej miłościwej, była zniesiona z księstwa mazowieckiego; a wedle starodawnego chwalebnego zachowania na dzierżawę leżące w koronie polskiej, na których pierwsi królowie chciwie przedstawiali, będąc też z narodu cesarskiego jako i ta Jój Mość Królewska nasza miłościwa pani. Abowiem aczkolwiek nie niepoehlebnie o tym rozumie rycerstwo koronne, iż królowa Jój Mość uznawając od króla Jego Mości małżonka swego tak wielkie i uczciwe uważanie stanu Jój Mości, też od obywatelów korony polskiej wielce ubogacona będąc, aby Jój Królewska Mość, wedle przyrodzonej dobroci swojej przeciw narodowi polskiemu raczyła się dobrotliwie zachować a nie raczyła z uciskiem koronnym, onęj ziemi mazowieckiej używać ani też o tym tak pilnować, jakoby tak wielki członek koronny, jako księstwo mazowieckie, byłoby kiedy od Korony odtargnione, gdyż to jest z wielkiem doświadczeniem upadku koronnego, prawem pospolitem opatrzone; nie zdało się rycerstwu koronnemu tego prośbami pokornymi u Waszej Królewskiej Mości, zamilezcć, tego przestrzegając, a zwłaszcza aby ktemu potem nie przyszło, dla których przyczyn tojest przywilejem opatrzone: aby z rodu książęcego ⁽¹⁾ żadnej osobie udzielnie dzierżawy, zamki, miasta i z osobnej jurisdikcyi nie były dawane. Mając też tę zupełną wiarę iż Kr. Jój Mość z miłości ku dobru koronnemu, obaczywszy to, iż takowa oprawa Jój Kr. Mości jest uczyniona przeciw przywilejom przez Waszę Kr. Mość potwierdzonym, a ona powinowatą opawę będzie dzierżeć raczyła, przysrzegając upadku przyszłego z takowej opawy, czego Panie Boże racz bronić. Prosi rycerstwo, aby królowa Jój Mość raczyła to od rycerstwa koronnego miłościwie przyjąć, a na opawie takowej przestać raczyła, na jakiej pierwsze królowe przedstawiać raczyły. Dla których doległości jako przedtém tak i ten raz panowie posłowie Waszej Kr. Mości pokornie proszą w tej rzeczy o nieodwłoczną exekucyą.

Także ⁽²⁾ od wszech ludzi, tak stanu rycerskiego jako i miejskiego jest uciesnienie wszelakich rzeczy drogością, iż też wszysey w obec ubożec muszą; jedno kilka osób bogacieją. Zkądby więc takowa drogość i ubożenie przychodziło, obaczyć tego inaczej nie mogą, jedno, iż cła wielkie są ustanowione. Zwłaszcza tém cłem co zowią nowém, które, iż do zamie-

⁽¹⁾ de stirpe ducum. ⁽²⁾ Item.

rzeczonego czasu było i jest zwolono, proszą, aby był *odtąd* ⁽¹⁾ złożone, gdyż jest rzecz nietylko wiadoma, ale doświadczona, iż rycerstwo koronne nietylko od rzeczy kupieckich, ale i od każdej głowy podatków Jego Kr. Mości i téż Koronie nigdy nie odmawiali za słusznymi koronnymi potrzebami i na przyszłe czasy, gdy to cło, które wszystkie obywatele koronne obraża, a zwłaszcza gdyż jedno do zamierzonego czasu tylko miało być brane, będzie złożono. Rycerstwo koronne litować nie będzie nietylko majątności, ale nakoniec i gardł swych dla zachowania majestatu Jego Królewskiej Mości i dla dobra rzeczypospolitej. Albowiem nietylko celnicy nad prawo pospolite, na wszystkich miejscach cła wybierali i wybierają, ale téż bez wszego porządku, co się któremu z nich zda, z ludzi biorą, jeszcze na tém nie mając dosyć, czynią sobie komory nowe na nie-słusznych miejscach, nakoniec i na imieniu ziemiańskim Komory celne mają, wciągacze swe chowają, ku wielkiemu zniewoleniu imienia rycerskiego. Ci to celnicy używają chciwości swój, wkraczają w urzędy inszych kogo chcą tego z ziemie wypuszczają, abo tego kto im więcej da, coby bez wiadomości stróżów dróg pospolitych być nie miały. Nakoniec téż bez dołożenia urzędów, którym około wymierzenia dróg sprawa jest poruczona i postępek zachowa sami gościńce zakopywają. Wozy ku niemałemu roztrwonieniu i ku wielkiej szkodzi rycerskiej i wszech ludzi inszych w Koronie. Gdzie więc, aby ci to celnicy takowych ucisków nie czynili, ani praw, któreby na wielkim sejmie nie były uchwalone, a na powiatowych sejmach nie były publikowane, sobie nie czynili. A którzyby się ważył na miejscu nie zwykłym cła wybierać przeciw prawu opisanemu, aby tam do urzędu miejsca onego pozwan, odpowiadał, a winą był karan.

Także ⁽²⁾ moneta, aby tak ważna była i tak dobrze kowana, którąby się insze mennice lekkie wycisnąć mogły z Korony jako są wszystkie mennice pruskie, szląskie, a nie takowa, którą ten raz biją w Krakowie, chcąc ono uszkodzenie zakryć, które jest przez pruską mennicę uczyniono. Napominając Ich Mość pany, którym to jest zwierzone i należy dojrzyć wedle statutu opisanego.

Także ⁽³⁾ we wszech państwach na świecie, tego pilnie przyszczegają, aby złoto, srebro, nie było z ziemie wynoszone, u nas w Koronie polskiej, gdyż się nie rodzi. Proszą, aby ci, którzyby je wykupywali nie wynosili go do innych ziem z Korony, a byli karani srodze utraceniem imienia i gardła. *Także* téż i konie, które są Koronie potrzebne.

Także ⁽⁴⁾ do Węgier i do Szlązka, gdyż droga jest zamknięta, aby tam kupcy polscy kupp swych nie wywozili, a wszakże nad to zakazanie

⁽¹⁾ exnunc. ⁽²⁾ Item. ⁽³⁾ Item. ⁽⁴⁾ Item.

kupcy z bogatych miast z Korony bywają przepuszczani, a ubodzy są ucisnieni, z kąd u postronnych ludzi ustawę Korony polskiej w pośmiej się obracają, i ludzie na wielu miejscach w Koronie ku zubożeniu przyszli, co aby było w dobrej mierze postanowiono. Na celniki tego niewkładając panowie posłowie proszą.

Urzędy, dostojenstwa, dzierżawy, imienia Jego Królewskiej Mości, aby wedle praw były rozdawane ludziom w onęj ziemi osiadłym, a nie z innych województw personom, a ci, którzyby co przeciw prawu wzięli, aby to puścili, niewymawiając się dożywociem, gdyż to przeciw prawu odziedzili. A na takowe, którzy przeciw prawu co czynią, aby statut był exekwowany.

Cudzoziemcom, aby żadne zamki koronne nie były dawane.

Listy z kancelaryi tak króla Jego Mości, jako i panów duchownych, którymby postępek prawa u sądu ziemskiego abo niemieckiego był hamowan i stargnion, aby do sądu żadnego prawa nie były dawane, a gdzieby były dane, aby miejsca u sądu i wszelakiego urzędu nie miały, gdyż od każdej sentencji, któraby się komu widziała obciążliwa wolno jest apelować.

Takoż i glejty listowne, któreby były dane ludziom wolnym, swobodnym, a nie wywołanym, aby były kassowane, jako takowe, które są przeciw prawu pospolitemu. Sprawy, które na sąd króla Jego Mości przypadają, aby na insze sejmy i na insze czasy nie były odkładane ani limitowane, gdyż tym rycerstwo i innego stanu ludzie bardzo ubożeją i krzywdy cierpią a nadto téż nowego prawa postępek około limitacyi takowych, którymi się sąd tylko zatrudnia, od prokuratorów bywa wymyślony i dziwne excepcye bywają. Statuta sobie przeciwne, aby byli na takowej mierze postanowione, jakoby postępek praw zatrudnion nie był *przeciwne* ⁽¹⁾ *statutami* ⁽¹⁾ i owszem o jednej rze czy, aby jeden statut był.

A statuta, aby były polskim językiem spisane. Aby to już było postanowiono, o coby *osoba* ⁽²⁾ świeckiego stanu, miałyby być przez duchowną do sądu duchownego przyciągniona. A którzyby z duchownych przeciw takowemu postanowieniu śmiał człowieka rycerskiego i innego stanu do prawa a do sądu duchownego przyciągnąć, aby takowy winę 28 mark był karan a przed sądem grodzkim, aby był winien odpowiadać wedle statutu z roku 1519. Takąż téż winą, sędzia ziemski o rzecz duchowną sądowi ziemskiemu nienależącą, któryby się śmiał ważyć, sądzić, aby był karan.

⁽¹⁾ statutis contrariis. ⁽²⁾ persona.

A o głowę, ksiądz aby w prawie duchownym odpowiadał, aby o głowę pewną winą zamierzoną, to jest jako o szlachcica, księży byli karani.

Aby zeznawania i opisowania długów i innych zapisów u sądu duchownego nie przyjmowano pod tąż winą wyżej opisaną, albowiem przyjmowaniem takowych zapisów i prawo się zatrudnia i panom świeckim trudność przynosi, a zwłaszcza, gdyż nie żądawszy u pana sprawiedliwości, duchowny poddanego jego pozywa do sądu duchownego, aby duchowni nie przyciągali ku duchownym zapisom ludzi ziemiańskich, zgola tylko u panów ich sprawiedliwości żądać, nie przyjmując żadnych zapisów od osoby świeckiej.

Tęż poddani, aby testamentem nie mogli nic legować księżom bez woli pańskiej, bo się tém imienie pustoszy, a zwłaszcza koni, wołów, czémby rolą sprawować miał. A to, aby było od duchownych trzymano pod winą 28 mark (1).

Panowie duchowni, aby wedle statutów, sądom ziemskim nie przeszkadzali, jedno aby się wedle statutu zachowali, a zwłaszcza, iż panowie duchowni sądy assessorskie zasiadają albo zasiadali, co to osobom ich nie przystoi a zwłaszcza, gdy są akcyje o *zbrodnie* (2) czego dziś najwięcej o morderstwa, o najazdy domowe, o gwałty, o rozbicie dróg wolnych i *inne tego rodzaju* (3) co ich sądom nie należy, gdyż to jest przeciw statutom.

Panowie posłowie proszą, aby księży biskupowie, każdy w swém biskupstwie, doglądając sprawiedliwości ludzkiej, mieszkał w *swém miejsku* (4). Albowiem się tém trudności w sądziech duchownych umniejsza, jakoż Jego Królewska Mość rozumieć może, że ich oficyalowie i surrogatowie wdawają się w sądy im nienależące.

Imiona wszystkie, którebykolwiek ku kościołom dane, aby były pod prawem i pod brzemiony ziemskimi, a panowie duchowni, z tego wolni być powinni.

Król Jegomość i panowie duchowni statut o *nieużyteczności wójtów* (5) opak obróciwszy, sołtysy i wójtowie w postępowaniu, którzy byli rzechypopolitęj pożyteczni i potrzebni. Proszą posłowie, aby te wójtostwa były wedle starego zwyczaju zachowane, aby takowym były dawane, którzyby byli ku posłudze wojennej godni.

Czasu wojny, aby nikt nie był wypuszczon z ciągnięcia wojennego, którego prawo pospolite, wolnym od wojny nie uczyniło, i owszem,

(1) marcarum. (2) criminales. (3) et id genus alia. (4) in loco suo.

(5) de inutili sculteto.

gdyby się kto takowemi listy szczycić chciał, o którychby prawo zdawna niebyło, nie mają być przyjmowane, gdyż król Jego Mość osoby swęj od wojny wyswobodzić nie może. A któż tedy wolnym być może! Jako panu Lubrańskiemu od wojny pospolitej listy są dane, aby to było kasowane.

Aby na sejmie walnym, który ma być pospolity, aby panowie wszyscy, to jest: wojewodowie, kasztelanowie, byli wezwani i przy panach radach królewskich i przy posłach ziemskich, wszystko było uchwalono i sejm też przy nich aby był konkludowan.

A któryby z nich nie był na sejmie, aby do trzeciego sejmiku państwo jemu było wzięto.

O zamknięciu drogi do Lublina i do innych miast, państw i ziem, kupcom, gościom, którym przedtęm było wolno przyjeść z rozmaitemi towary potrzebnymi wszystkij Koronie, jako zbrojami, i zjuczeni walecznemi rzeczami ku walce potrzebnymi, przyjeżdżać i takóż też z pieprzy, z szafrany i z jedwabnemi rzeczami, których u nich łatwiej było dostawać za pieniądze a dziś się już zbroje przerzadziło. Bo rycerstwo na potrzebie pospolitej bywając poginęło i z zbroją pospołu. Platnerzów też w Koronie mało, a przez składy: krakowski, lwowski, poznański, rycerstwo wiele szkodzi; którzy od nas nic nie przepuszczają jedno szpiegi, to jest Turki, którzy nic albo mało towaru mają jedno ziemie krzyżują. Jakoż Turcy uchraniając się składów, prosto do Litwy przez pola jeżdżą, a tém we wszech rzeczach Koronie szkodzą. Proszą króla Jego Mości, aby wolność była po staremu kupcom i gościom, i iżby było wolno szlachcie z gośćmi, towarami i wołmi kupczyć, jako też i insi poddani Jęj Królewskiej Mości i na granicach kupczą i przedawają.

Drogi i steczki do Węgier i do innych ziem, aby były zarabane i zakopane, któreby były na miasteczka nieoprawne, albowiem tym i ziemia się odkrywa i ludzie swywolni bezpiecznie w Koronie szkodzić mogą.

Dygnitarze, urzędnicy, którzy wedle prawa pospolitego bywają na granice obierani: i zatęm też z innotescencyi od onych panów komissarzów ziemianin on, który granice potrzebnę naonczas granicom złożony, uczyni koszt nie mały, a wojewoda, kasztelan i insi urzędnicy, którzyby naonczas nie przyjechali, jakoż się tego wiele trafia, że komissyja przez tę przyczynę bywa spustoszona, iż naonczas panowie komissarze nie przyjeżdżają, a któryby nie uczynił swemu powinowactwu dosyć, a zwłaszcza wydawszy innotescencyą. Proszą panowie posłowie, aby była postanowiona wina, to jest na wojewodę i na kasztelana po sto grzywien, a na inne urzędniki po 28 grzywien, o którą winę aby było wolno pozwać tak do

sądu ziemskiego jako i do grodzkiego abo téż i do królewskiego a rok temu aby był zabity.

Mandaty téż i *inhibicje* ⁽¹⁾ aby na takowe komisye nie były dawane, któreby akt komissarski zahamować miały, abo przeszkadzać czyjś sprawiedliwości, jako są *inhibicje* i *superintendencje* nad komissarzami, a komissarze, aby nikomu *apellacyi* nie bronili.

Aby téż komissarze nie byli powinni z dekretów swych żadnych szkód nikomu, ani stronie żadnej płacić, gdyż każdemu wedle prawa wolno jest, od sentencji *apellować*, abo ruszyć; a gdyby żadna strona od dekretu nie ruszyła, i nie *apellowała*, aby takowe dekreta szły w rzecz osądzoną. Abowiem z takowych szkód byłoby uciśnienie wielkie w Koronie, boby dla téj przyczyny żaden komissarz nie mógł być, jako się téż ten raz stało, w takowej rzeczy panom komissarzom, panu Konarskiemu i panu Bodzanowskiemu, około wykupna z imienia królewskiego między Perzyńskim, a między Morawskim. Chyba gdzieby sąd komissarski, mocą a gwałtem nad postępki a nad zachowanie praw, stronie, upornie ku szkodził postępować.

Co się dotyczy rzeki Drwaczéj, na której, iż panowie mieszczanie toruńscy, u Lubicza, groblę dosyć szeroką usypali i młyn zbudowali i upust ciasny i mocny usypali, na którym miejscu szkuty, komiegi i *traffty*, acz są słóży poczynione przedsię bezpiecznie i swobodnie chodzić nie mogą, a tamtędy idąc, wielką szkodę podejmują, co jest wszey Koronie obraźliwe, bo się szkuty, komiegi, *traffty* rozbijają, panowie posłowie proszą, aby tę groblę, która przeciw prawu pospolitemu a ku szkodzie rycerstwa, także też i młyn Król Jego Mość zburzyć, a spustoszyć raczył rozkazać, a szkody, które się tam stały, były nagrodzone.

Także téż o inne wszystkie rzeki: Wisła, Bug, Narew, San, Warta, na których groble są do młynów i jazy do łowienia ryb uczynione, gdyż to jest opatrzone prawem pospolitem, iż sieciami a nie jazy ma być wolne łowienie ryb na brzegach, aby były te brzegi od tego wolne, dla spustu zboża i innych pożytków wszego rycerstwa koronnego, za to proszą panowie posłowie Jego Królewskiej Mości.

Do kościołów głównych, wedle Bulli papieżkiej w skarbie króla Jego Mości będącej, której Jego Królewska Mość sam jest obrońcą, aby cudzoziemcy i personsy prostego rodu nie były przyjmowane, a którzyby co przeciw temu prawu *dzierżeli*, aby to puścić powinni byli *natychmiast pod karą wygnania* ⁽²⁾

⁽¹⁾ wstrzymanie w czynnościach, zawieszenie. ⁽²⁾ *exnunc sub poena banitionis*.

Annaty ⁽¹⁾ aby nie były już od tego czasu wysyłane do Rzymu z Korony, ale aby zostawały w Koronie dla obrony, których węgierskie i angielskie ziemie nie dawają, będąc nad koronę polską bogatsze, z których prawem Bożem sprawiedliwie się wybili.

A gdy już Ojciec Święty papież, często od Jego Królewskiej Mości bywał żądan, aby wysyłanie *annat* do Rzymu nie było. A już *zaraz* ⁽²⁾ gdzieby miały być dawane w Koronie na obronę zwłaszcza, abo téż do pospolitego skarbu, aby to już było postanowiono, na wolę stanu duchownego pod winą na *kortyzani* ⁽³⁾ ustawioną.

Statut przeciw kortysanom uczyniony, aby wedle onego opisanéj srogości, był używan na przeciwko takowym, którzyby uprzejmie rzymskim prawem na kim co wyciskać chcieli, abo chcą, nietylko już o podawanie, ale i o insze i o wszelakie krzywdy, jako się stało od opata Sieciechowskiego pewnym osobom rycerstwa w Czersku, którzy starodawną pieniądze a nie snopową dziesięcinę zwykli dawać, on opuściwszy sądy prawa i wolność koronną, cisnął stronę ku snopowej dziesięcinie prawem kortysańskim. A znać jest takowych duchownych więcej, którzy nad stary zwyczaj i wolności rycerstwa niewolą szlachtę ku takowym niezwykłym dziesięcinom. Prosi ziemiaństwo, aby przeciw takowym była *eksekucya* wypełniona statutu na kortysany uczynionego.

Przeciw tym, którzy przeciwko statutowi koronnemu, urzędów za *ekpektatywami* dostali, i *dzierżą* je, aby statut o *pozbawieniu czci* ⁽⁴⁾ był przeciwko takowym *extendowan*. A panowie kanclerzowie, aby pod tymże statutem byli powinni takowe, któremiby jakowe listy przeciwko przywilejom pospolitym, tak téż i *ekpektatywy* były dawane, aby na walnym sejmie jawnie przy propozycyi *deferować*, gdyż są przysięgli listów prawu pospolitemu przeciwnych nikomu niedawać.

Dziesięciny, aby wszędy pieniężne były, gdyż wielka część gruntów w Koronie, na tych pieniężnych dziesięcinach postanowiona z dawna. Abowiem za wielkimi trudnościami i uciski, których jest dosyć około tych snopowych dziesięcin wszczęły się waśnie i nieprzyjaźni wielkie między świeckimi a duchownymi.

Poradlne, aby było na każdy rok wedle starych kwitancyi, przez starosty wyciągane. Abowiem mniej szkodzić może na każdy rok po dwu groszu dać, a niżli za piętnaście lat dać groszy 30, jako tymczasem na wielu miejscach ku zubożeniu ludzi pospolitych się dzieje. Abowiem

⁽¹⁾ *podatek duchowny, danina*. ⁽²⁾ *exnunc*. ⁽³⁾ duchowny nieprawnie wdzierający się w czynności bądź świeckie bądź duchowne, nie należące do niego. ⁽⁴⁾ *de infamia*.

nietylko jest z ciężkością co z nich wybierają, ale i spisu biorą przeciw prawu pospolitemu. A jeszcze na tém nie dosyć mając, opuściwszy exekucją w takowych rzeczach panowie starostowie, ludzie ubogie spożywawszy po wiardunku od każdego pozwu biorą, iż też od kilku czasów ludzie ubodzy ku zamnożeniu przyjść nie mogą. Proszą posłowie, aby około takiego uciśnienia przez takową wymyślną exekucją wina była ustanowiona *sto mark* ⁽¹⁾, gdyż też zwłaszcza quintanna jedno na jeden rok ma być ukazana.

Uchwały ⁽²⁾ sejmiku *Pańskiego* ⁽³⁾ 1540 w Krakowie uczynione, aby były zniszczone bo ich posłowie przyjąć nie chcieli.

Imienia ziemskiego, aby ludzie ziemscy nie dzierżyli, gdyż to wielu królów przeszłych statuty opatrzyli i statutem też *teraźniejszego najjaśniejszego króla* ⁽⁴⁾ zakazano. A oni *mało ważąc powagę króla i uchwały państwa* ⁽⁵⁾ aż do tego czasu imion ziemskich nie spuścili.

Komissarze z sześciu miast, do których ze wszech ziem i miast koronnych z prawami niemieckiego prawa, apellacya bywa, aby nie mawiali bez urzędu starościę bytności, gdyż wiele szlachty spraw w niemieckim prawie mają, a mieszczenie pospolicie przychylniejsi są ludziom miejskim a niżli szlachcie.

Król Jego Mość zachowując się wedle statutu, raczył czynić na przeszłych sejmach obmowy o położeniu sejmów na niezwykłych miejscach, a iż na czasy przyszłe obawiają się tego, aby ich także nie potykało. Proszą panowie posłowie, aby im sejm walny bywał w Piotrkowie, wedle czasu tojest na święty Michał.

Powiaty jako: sandecki, biecki, sanecki, przyległe ku granicom węgierskim, którym czynią z Węgier wielkie najazdy na domy szlacheckie, wybrawszy wsi bezpiecznie jadą nazad, bez wszelkiej pomsty. A tak posłowie proszą, aby starostwa pograniczne były opatrzone, tak jakoby rycerstwo jest uboga szlachta, miała do kogo ucieczkę i wspomóżenie.

Statutem nie jest obwarowano na którym gwałcie albo za jakim uczynkiem szlachcie miałby być w mieście ujmowan, gdyż wielokroć w mieście albo w małych miasteczkach, wołają i dzwonią na szlachtę gwałtu, bez wszędy przyczyny. A tak proszą panowie posłowie, aby na żadnego szlachcica niebył gwałt poruszony w mieście chyba któryby rozkrwawił. A wszakże statutu *teraźniejszego króla Zygmunta* ⁽⁶⁾ ni w czém nieodstępując i owszem gdzie kto inszy a nie burmistrz zadzwonił albo na

⁽¹⁾ centum marcarum. ⁽²⁾ constitutiones. ⁽³⁾ Anni Domini. ⁽⁴⁾ moderni Serenissimi Regis. ⁽⁵⁾ in levipendium M^{ti}s Regiae et statutorum Regni. ⁽⁶⁾ moderni Regis Sigismundi.

gwałt zawołał, aby nagle karan był. Targowe od rzeczy potrzebnych ku żywności, aby nie było brane w mieście. Mieszczenie krakowscy i insi, uczyniwszy przekop około miasta, biorą mostowe od każdego człowieka, który jedno choć też i ze drwy przyjedzie, co jest ku wielkiej szkodzie koronnej, gdyż wiele rycerstwa, pod prawem miejskim majątności mają, od którego prawa apellacye na samą osobę króla Jego Mości własną przypadają, aby nie były przez słuchania króla Jego Mości słuchane.

Częstokroć przez pany posły przeszłych sejmów i na wojnach te dolegliwości koronne bywały wspomniane zawždy, o czém pisma nie mało pisano. Proszą W. Kr. Mości swego miłościwego pana, aby te rzeczy efekt swój mogły wziąć. I ten raz proszą najpokorniejszymi prośbami, aby Waza Kr. Mość za tych lat swych szczęśliwych i szczęśliwego panowania swego exekucją tym rzeczom oznajmionym już na tym sejmie uczynić raczył, za co Pana Boga z pospółstwem swém będziem powinni prosić.

Prosi wszystko rycerstwo o to, aby starostowie wydawali zbiegłe ludzie, a gdzieby wydać nie chcieli, tedy aby byli przyciągnięni do sądu ziemskiego lub grodzkiego i obowiązani są bezwzględnie odpowiadać a to bez żadnego oporu po wyroku sądowym względem zbiega i aby takowy był powrócony pod karą ⁽¹⁾.

Ktoby kogo ranił, albo zabił umyślnie nie odpowiedziawszy przez woźnego z szlachtą, zajechawszy mu albo najechawszy go umyślnie, aby było temu zapobiegane, bo się ztąd dzieje wiele morderstwa.

Ruśniczan i arkabusow, aby exekucya była statutowi, w który napisano, aby żaden z rusznicą nie jeździł, a ktoby kogo ranił albo zabił z ruśnice, z arkabusa, aby był czci odsądzon.

⁽¹⁾ ad iudicium terrestre vel castrense, et respondere teneantur peremptorie et absque quavis motione post decretum iudicii super profugo, ut profugus restituatur sub poenis.

RZECZ

IMIENIEM WSZYSTKICH POSŁÓW ZIEMSKICH KU KRÓLOWI IMCI ZYGMUNTOWI AUGUSTOWI NA SEJMIE W PIOTRKOWIE.

ANNO DOMINI 1548.

Najjaśniejszy miłościwy królu! Acz o ważnych i wielkich rzeczach mówić mi jest trudno, wszakoż iżem jest jednym z posłów od rycerstwa koronnego, a poruczyli mi to bracia moi, nie chciałem się im z rzeczy słusznej a potrzebnej wymówić, ale iż dowcipowi i pamięci swojej nie dufam, nie chciałem się tego podjąć, ażby mi było na piśmie dano, co jest przez wszystkie w obec namówiono. Jesteśmy tej nadziei najjaśniejszy miłościwy królu, iż Wasza Królewska Mość w dobrej pamięci mieć raczysz z jaką chucią panowania Waszjej Królewskiej Mości rycerstwo koronne i wszyscy poddani Waszjej Królewskiej Mości oczekiwali, tak iż też Jego Królewskiej Mości ojca Waszjej Królewskiej Mości prośbami swemi starali aby Waszą Królewską Mość im za pana jeszcze za zdrowia swego dać raczył, mając to ufanie, iż Wasza Królewska Mość wszystkie defekty rzeczypospolitej oprawić miał; i gdy ktemu przyszło iż Wasza Królewska Mość do Korony tej wiachać raczył, aczkolwiek z małżeństwa Waszjej Królewskiej Mości które jest nam żalosne i rzeczypospolitej szkodliwe wszyscyśmy byli zasmuceni, wszakoż mając za to, iż za przyjazdem Waszjej Królewskiej Mości do Korony miało to być dobrą radą rad Waszjej Królewskiej Mości opatrzono, wszyscy Waszjej Królewskiej Mości z wielką wdzięcznością i pocziwością, jako na tak prędkim wjeździe Waszjej Królewskiej Mości za nie obwieszczeniem ich być mogło, przyjęli miłość swoją poddaną przeciw Waszjej Królewskiej Mości okazując, wszelako za którą byliśmy tej nadzieje, iżemy z Waszjej Królewskiej Mości pana miło-

ściwego mieć mieli. Ale najjaśniejszy królu, onegdajsza odpowiedź Waszjej Królewskiej Mości bardzo nas zatroskała, tak iż to Wasza Królewska Mość znać mógł, z jaką żalością odeszliśmy od Waszjej Królewskiej Mości, albowiem takawośmy odpowiedź od Waszjej Królewskiej Mości słyszeli, jakiej ludziom wolnym od pana swobodnie zwolonego słyszeć snąć nie przystało; i jużbyśmy snąć do końca zwątpić byli musieli, byśmy byli nie słyszeli od Waszjej Królewskiej Mości, iż Wasza Królewska Mość przysięgę swą przypomnieć raczył, której pilno Wasza Królewska Mość strzedz chcesz i zawzdy ją Wasza Królewska Mość na dobrém baczeniu ma, a za jedną modlitwę przeczytać raczy. W której przysiędze to jest opisano, iż Wasza Królewska Mość wedle swobód i wolności naszych rozkazować nam Wasza Królewska Mość ma. Między któremi wolnościami to nie jest pośledniejsza, iż nietylko rady koronne królom Ichmościom polskim radzić wolno mogą, ale też i rycerstwo o dolegliwości swe i koronne napominać i zawzdy u królów polskich wota panów Ichmość dopuścić raczył mówić w tych rzeczach, o któreśmy ich miłość prosili, ażeby Ichmość przygodę tę koronną zlecić mogli ku zachowaniu dostojenstwa Waszjej Królewskiej Mości i koronnemu, ponieważ to wszyscy ludzie z tym być znają, i Wasza Królewska Mość oto żądać raczył, aby to w lepsze było obrócono, a to co w lepsze obrócono być ma, musi być niedobre, a ze złego dobrego nie być nie może. Wasza Królewska Mość raczy wiedzieć, iż rada ta która siedzi przy boku Waszjej Królewskiej Mości jest z rzeczypospolitej wolnej na te miejsca wzięta, przez których, jakoteż i przez rycerstwa nie nowego Wasza Królewska Mość na nas stanąć nie możesz. A tak prosimy abyś nam Wasza Królewska Mość tak rozkazować raczył, jakoby wolności nasze wcale zachowane były, które abyś nam tak Wasza Królewska Mość chować raczył, jako od przodków Waszjej Królewskiej Mości chowane były, Waszą Królewską Mość prosimy, chceszli Wasza Królewska Mość tę miłość i to posłuszeństwo po nas mieć, jakie przodkowie Waszjej Królewskiej Mości miewali.

O OŻENIENIU JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

Ichmość panowie co jedno im należało i dosyć szeroko rozwodzili, czego król Jegomość pilno słuchał, a tak tę dziś odpowiedź dał, wyznawając to, iż nad wszystkę wiadomość panów a rad swych tutecznych to uczynił, bo żaden z nich Jego Królewskiej Mości nie radził, ani o tém wiedział pierwój niż się to stało; ale gdyż tej wolności ludzie używają, wszyscy też najmniejszego stanu, iż za zrządzeniem Boskiem, gdy k'temu myśli swe przyłożą, małżonkę sobie każdy, która mu się podoba obiera, małżonka każdemu od pana Boga bywa dana, chce też Jego Królewska Mość będąc królem i panem tej wolności użyć w obraniu żony sobie, jeżliż o to idzie, iż oprócz wiadomości panów rad swych uczynił, co zna Jego Królewska Mość iż spraw nie być nie miało, prosi Jego Królewska Mość Ich Mość panów rad swych, aby to przyrzec raczyli, obiecując to Ich Mość panom, nie na potem oprócz woli a rady ich nie uczynić, aby to już w lepsze obracali, gdyż się to odmienić nie może, bo opuścić jój Jego Królewskiej Mości się nie godzi, gdyż Panu Bogu i jój poślubił, ani mi tego życzyć chcecie, bych ją opuścił miał, a co innego czynić przeciw zakonowi chrześcijańskiemu, gdyż będąc człowiekiem, chuci też człowieczej prózien być nie mogę. To wszystko co przekładacie niebezpieczeństwa tego, mniejsze być mają u człowieka chrześcijańskiego, i jest u Jego Królewskiej Mości, a niż przestąpienie woli a przykazania Bożego, na którym zawisł upadek zbawienia, *i naczóby się człowiekowi zdało chociażby cały świat pozyskał, jeśli duszę swą utraci?* (1) I baczą gdybym jój, com przed Panem Bogiem przysiągł, skłamać miał, czego byście się innego i wy i inni nadziewać mogli i jakiej innój wiary, o mnie być, jedno żem jój ślub swój i przysięgę złamał. Tymżeby sposobem i wam wolności wasze i poprzy-

(1) Quid enim prodest homini, si totum mundum lucraretur, et animae suae detrimentum patiat.

siężenie ich złamał, czego jako wam tak i jój Jego Królewska Mość uczynić nie chce. I powiedział jestże do ciała swego, do koszule, do majątności wszystkich przestać jój nie chce. A gdyż to inaczej być nie może, prosi Jego Królewska Mość panów swych, aby u Ichmość panów braci swój lepij obracali, zwłaszcza gdyż to nie jest nowina, a przed tym się tego dosyć w Polsce trafiało. Nie rozumie Jego Królewska Mość, aby w tym co ubliżył Majestatowi swemu, iż stanu wam równego małżonkę sobie wziął, gdyż na królestwa ludzie bywali obierani, i wzywani stanów niższych, dalekoto mniej waszmościów obrażać ma, iż król Jego Mość stanu rycerskiego, szlachciankę wam równą w małżeństwo wziąć raczył, która rządzić nie ma, gdyż jednak pocziwość żona z męża, a nie mąż z żony bierze. A potem rzekł książdz biskup, iż ztąd wychodząc król Jego Mość rozkazał ku mnie, abym i tego nie przepomniał Wasz Mościom powiedzieć, że panowie ich moście przyczyniają i upominają Jego Królewską Mość, aby się na tym wstępie panowania swego okazać przeciw wam łaskawym a miłościwym panem raczył. Co Jego Królewska Mość chce rad uczynić, jedno abyście też Wasz Mość przeciw Jego Królewskiej Mości takową miłość okazywali jakiej po Jego Królewskiej Mości oczekiwacie.

JAN HRABIA Z TARNOWA

DO ZYGMUNTA AUGUSTA,

OŚWIADCZAJĄC GOTOWOŚĆ SWOJĄ ZGODZIĆ SIĘ NA WSZYSTKO, COBY BYŁO
DLA RZECZYPOSPOLITEJ Z POŻYTKIEM.

Sacra et Serenissima Regia Majestas Najjaśniejszy Panie a Panie najmiło-
et Domine Domine clementissime! ściwszy!

Humili et debita mea servitute in
Hgratiam Sacrae Majestatis Vestrae
diligentissime commendata:

Antehac cum reverendus domi-
nus nominatus culmensis, orator
Majestatis Vestrae Serenissimae de
his rebus, quae apud serenissimum
regem romanorum ad propositam
legationem ultro citroque jactaban-
tur, perscripserat, eaque omnia re-
verendissimus dominus episcopus
cracoviensis jussu Majestatis Ve-
strae mecum communicaverat, exi-
gebat Majestas Vestra sententiam
meam, quam etiam tum singillatim
de unoquoque articulorum, et de
moneta, deque illustrissimo domino
duce Prussiae, ex deliberationibus meis
perscripsi, et ad reverendissimum do-
minum episcopum cracoviensem, Ve-
strae Majestati declarandam misi,
quem puto scripta mea servare, vel

Poleciwszy pokorne moje i należne
P usługi łasce Waszjej Królewskiej
Mości:

Przedtém kiedy przewielebny je-
gomość ksiądz nominat chełmski po-
sel Waszjej Królewskiej Mości opisał
to, co u najjaśniejszego króla rzym-
skiego tu i owdzie mówiono o zamie-
rzoném poselstwie, (tojest o przed-
miocie zamierzonego poselstwa) a naj-
przewielebniejszy ksiądz biskup kra-
kowski z rozkazu Waszjej Królewskiej
Mości udzielił mi o tém wszystkiém
wiadomość, Wasza Królewska Mość
żądał, abym objawił swe zdanie, któ-
re téż o każdym z artykułów w szcze-
gółności, nadto o monecie i o jaśnie
oświeconym księżęciu pruskim wedle
spostrzeżeń moich wypisawszy, do
najprzewielebniejszego księdza bisku-
pa krakowskiego, wysłałem, ażeby je
Waszjej Królewskiej Mości oświad-

etiam memoria tenere, quae si revo-
luta fuerint, depraehendetur ex illis
consilium meum, a quo neque nunc
discedo, et omnem deliberationis meae
rationem ad illud refero. Ac quae
juxta Vestra Sacra Majestas oratori
suo se respondisse scribit, probantur
mihi. Forsan et alii, qui diversa sen-
su nobiscum de republica tenent et
omnia in contrarium agunt, aliquid
recti consilii his de rebus Majestati
Vestrae suppeditabunt, quod utinam
fiat. Quisquis eorum salutaria, et frui-
fera suaserit, lubens ejus sententiae
subscribam, cum nihil aequae aliud
exoptem, quam ut optima quaeque
consilia pro republica conferantur.
Quod superest Deum precor, ut Ma-
jestatem Vestram Serenissimam san-
nam et feliciter diuque nobis impe-
rantem servet.

Sandomiriae, 16 maii, anno Domi-
ni MDXLIX.

Sacrae et Serenissimae Majestatis
Vestrae

servitor humilis

Joannes comes in Tarnow scripsit.

czył, sądząc że ma u siebie me listy,
albo przynajmniej, że ich treść w pa-
mąci zatrzymał; przejrzaawszy je, ła-
two będzie wyrozumieć jaką jest mo-
ja porada, od której dotychczas nie
odstępuję i do niej téż wszelkie
wnioski z moich uwag odnoszę. Co
zaś Wasza Królewska Mość mi pisze
o danęj przez siebie odpowiedzi swo-
jemu posłowi, to mi się potwierdza.
Może téż inni którzy sprzeczne z mo-
jém o rzeczypospolitej mają mniema-
nie, i wszystko tłumaczą przeciwnie,
lepiej Waszjej Królewskiej Mości
w tych rzeczach poradzą, co bodaj-
by się stało. Ktobykolwiek z nich
rzeczy zbawienne, pożyteczne dora-
dził, chętnie się na jego zdanie pod-
piszę, niczego sobie tyle nie życząc,
ile zjednoczenia najkorzystniejszych
jak tylko być może dla rzeczypospo-
litéj zamysłów. Zresztą upraszam
Boga, żeby w szczęściu i zdrowiu
rządy Waszjej Królewskiej Mości jak
najdłużej dla nas utrzymać raczył.

W Sandomierzu, 16 maja roku
Pańskiego 1549.

Waszjej Królewskiej Mości

pokorny sługa

Jan hrabia z Tarnowa, scripsit
(pisał).

BENEDYKT II^{gi} BISKUP POZNAŃSKI

DO ZYGMUNTA AUGUSTA

RADZĄC UTRZYMANIE POKOJU Z OŚCIENNEMI MOCARSTWY I ZRÓWNANIE MONETY.
ZDANIE TEGOŻ O MAŁŻEŃSTWIE PROJEKTOWANÉM MIĘDZY SIOSTRĄ KRÓLEWSKĄ
A KSIĄŻĘCIEM PRUSKIEM.

Sacra et Serenissima Regia Majestas
Det Domine Domine clementissime!

Servitiorum et orationum mearum diligentissima in gratiam Sacrae et Serenissimae Majestatis Vestrae commendatione praemissa: Perlectis Sacrae et Serenissimae Majestatis Vestrae litteris, et eis omnibus quae in eis inclusa erant, mirum in modum exhilaratus sum, idque cum propter res ipsas, quae iis litteris nuntiabantur satis jucundae, tum propterea etiam non minus, quod Sacrae Majestatis Vestrae nostrumque omnium, qui reipublicae ut debemus sumus studiosi, malevolos et obtrectatores stulta illorum et perniciose fefellit opinio. Ii enim ut Sacram et Serenissimam Majestatem Vestram, nosque ejus saniores, et ita mihi Deus sit propitius, fideles consiliarios, in odium atque invidiam traherent, non destiterunt consiliorum nostrorum, actionumque Sacrae et Serenissimae

Najjaśniejszy Panie, a Panie Najmilszy!

Poleciwszy jak najusilniej modły swe i usługi łasce Waszej Królewskiej Mości: po odczytaniu listu Waszej Królewskiej Mości i tego wszystkiego co w nim było zawarte, dziwnie się rozradował, nie tylko z wesolych wiadomości, które ów list zawierał, jak niemniej także, iż ci którzy Waszej Królewskiej Mości, tudzież nam sprzyjającym rzeczywospolitej uwłaczają i są nie życzliwi, pomylili się w swém głupim i szkodliwym mniemaniu. Oni bowiem, ażeby Waszą Królewską Mość, tudzież nas rozważniejszych i tak mi Boże dopomóż wierniejszych Waszej Królewskiej Mości doradców nienawistnymi uczynić, nie przestali różnemi czasy wszelką mocą i usilnością, tudzież z jakimś niesłychanym zachwalstwem wszystkim naszym, tudzież Waszej Królewskiej Mości po-

Majestatis Vestrae rationem omni studio et conatu, insignique quadam audacia et temeritate passim reprehendere, et quasi detestandam execrari. Non destiterunt etiam, in dies aliis atque aliis spargendis in vulgus rumoribus, iisque quotidie atrocioribus, omnia mala, adversa atque inimica regno ominari, et propemodum etiam denuntiare, eaque omnia ad majorem passim saniori parti conflandam invidiam et exacerbandos in eam vulgi animos, Sacrae Majestati Vestrae ejusque consiliariis auctoribus imputare. Itaque quod ea rerum se ostendant principia ut isti quicunque sunt malevoli, falsi sint futuri consiliorum actionumque Sacrae Majestatis Vestrae reprehensores et vani periculorum vates: mirum est quantam ex eo pro mea in Sacram et Serenissimam Majestatem Vestram, remque publicam fide et studio capiam voluptatem.

Renovationem et confirmationem foederum, quae inter Sacram Majestatem Vestram regnumque et ditiones ejus, et illos Excellentissimos fratres, Caesaream quippe et Romanorum Regis Majestates, eorumque regna et ditiones, atque utriusque partis majores feliciter jam pridem facta et icta sunt, ita probo et laudo, ut omnino non videam cur quisque improbare aut dissuadere possit. Stantibus enim foederibus, quae inter majores utriusque partis fuerunt, regnum hoc salvum et integrum semper Dei benignitate permansit, et nunc si perdurent renovata et confir-

stępkom i zamiarom przyganiać i takowe jako niegodne wyklinać; nie przestali też coraz to innemi codzien- nie rozsiewanemi między pospółstwem i z dnia na dzień okropniejszemi wieściami, wszelkie nieszczęścia, przeciwności i niepowodzenia zapowiadać królestwu; żeby zaś większą nienawiść przeciw zdrowszym na umyśle obudzić i bardziej jeszcze zniechęcić ku nim umysły gminu, przypisywali to Waszej królewskiej Mości i jego doradcom. Ponieważ zaś takie się pokazują tej sprawy początki, że oni jakkolwiek niechętni fałszywymi okazują się postępów Waszej Król. Mości przyganiaczami i próżnymi zwiastunami nieszczęść, przeto dziwna jest rzecz, jakiej przez przywiązanie moje tudzież poświęcenie dla Waszej Królewskiej Mości i rzeczywospolitej doznaję z tego uciechy.

Odnowienie i potwierdzenie przymierzy między Waszą Kr. Mością, Jego królestwem i dzierżawami, a między Najjaśniejszymi braćmi Cesarzem Jegomością i królem rzymskim, tudzież ich państwami i dzierżawami, przez przodków stron oboich oddawna już szczęśliwie zawartych i poczynionych, tak dalece uznaję za dobre i chwałę, że nawet pojąć nie mogę jak to można było naganiać albo to odradzać. Odkąd bowiem one przymierza między obiedwoma stronami stały, królestwo to było bezpieczne i nienaruszone; a i teraz jeśli po odnowieniu i potwierdzeniu przetrwają,

mata foedera, regnorum status firmus et florens videtur esse permansurus. Itaque Sacra et Serenissima Majestas Vestra Dei invocato auxilio incepta continuet et perficiat. Quid autem in eis foederibus aut mutatione aut declaratione indigeat, quum ego qui comitiis morbo impeditus adesse non potui prorsus ignorem, Sacrae et Serenissimae Majestatis Vestrae arbitrio et iudicio ejusque consiliariorum, qui ei praesto sunt prudentiae, cogitandum et tractandum relinquo. Neque despero, qua aliis in rebus prudentia et iudicio, eadem de hac quoque re, a Sacra Majestate Vestra, ejusque consiliariis constitutum et decretum iri. In quo illud est jucundissimum, quod Sacra et Serenissima Majestas Vestra pollicetur se ad eum scopum omnia esse relaturam, ut cum pace et tranquillitate, nomen etiam et gloria regni vetus integra salvaque retineatur et perduret. In concludenda foederum renovatione, dignetur Sacra Majestas Vestra, illud addendum et nominatim exprimendum recordari, ut de quo in sinodo Glogoviensi, tractatum et cognitum probe est, quodque postea ad reverendissimum usque piaie memoriae Sebastianum Braniczki posnaniensem episcopum praedecessorem meum pendi est solitum, non contemnenda redditum pars episcopali mensae posnaniensi debita a Serenissimi Romanorum Regis subditis, qui sub glogoviensi et swobodziensi, aliorumque vicinorum capitaneorum administratione existentes, ad dioecesim meam pertinent, more

zdaje się, że stan królestwa utrwali się i zakwitnie. Wezwawszy przeto pomocy Bożej, niech Wasza Królewska Mość nie ustaje w zamiarach swoich i niech one doprowadzi do skutku. Co zaś w tych przymierzach odmiany lub objaśnienia wymaga, ponieważ ja z powodu choroby nie bywszy obecnym na sejmie wiedzieć tego nie mogę, przeto rozsądzeniu i zdaniu Waszej Królewskiej Mości, tudzież rozsądkowi jego doradców zostawiam przeprowadzenie i rozmyślenie tej rzeczy, nie wątpiąc, że jak w innych tak i w tej sprawie z równą roztropnością i rozmysłem przez Waszą Królewską Mość i Jego rady, postanowionem i rozporządzonem zostanie. A co jest najpożądane, to że Wasza Królewska Mość obiecuje wszystko odnosić do tego celu, ażeby nie tylko spokojność i pokój, lecz nadto imię i odwieczna sława tego królestwa całe i niewzruszone utrzymały się i przetrwały. Odnawiając przymierze, niech Wasza Królewska Mość raczy pamiętać i nadmienić wyraźnie, ażeby to, czém się na Glogowskim synodzie zajmowano i rozpoznano dokładnie, co później aż do najprzewielebniejszego ś. p. Sebastjana Braniczkiego biskupa poznańskiego poprzednika naszego bywało płacone, mianowicie znakomita część dochodów należąca się stolowi poznańskiego biskupstwa od najjaśniejszego króla rzymskiego poddanych, którzy pod zarządem glogowskiego, swobodzieńskiego i innych sąsiednich starostów zostają, a do mojej należą dycezyi, bez żadnej przerwy

solito sine intermissione, et querimoniarum negotio, quotannis integra solvatur. De qua re quoniam proficiscenti illuc Sacrae Majestatis Vestrae oratori, nihil commissum est, me de ejus protectione ignorante, rogo, ut nunc ei Sacra et Serenissima Majestas Vestra dare id negotii dignetur, ut is a Caesarea Majestate ad Serenissimum Romanorum Regem reversus, hujus rei in renovatione foederum faciendae recordetur, impetretque ad hos supramemoratos capitaneos mandata de compellendis ad solvendum mihi subditis ad meam dioecesim spectantibus. Eodem autem modo retentae mihi sunt decimae a subditis Illustrissimi domini Joannis marchionis, quam etiam ad rem Sacrae Majestatis Vestrae auxilium imploro. Non dubito autem, Sacram Majestatem Vestram id esse clementer facturam, quum ad eam patrocinium ecclesiarum maxime pertineat.

De exaequatione monetae, memini in comitiis ante funus divi parentis Sacrae Majestatis Vestrae et postea in funere ipso quum fuisset tractatum, eam fuisse omnium fere senatorum sententiam, ut si ea exaequatio facta fuisset, timendum fuerit, ne omne argentum, quod ad regnum hoc perferri vicissim opus esset, cujus alioqui non maxima copia est, a vicinis Silesiis sensim retineretur, ut postea ad nos non nisi qua illi voluerint conditione et valore argentum ab illis perferretur; praesertim, quod jam tum esset auditum, fuisse qui a Serenissimo Romanorum Rege magno empturi viderentur,

i uskarżań się corocznie było wypłacane. Gdy zaś ja nie wiedziałem o wyjeździe posła Waszej Królewskiej Mości, a on żadnego nie otrzymał zlecenia w tym względzie, upraszam przeto, żeby Wasza Królewska Mość teraz przynajmniej raczył mu polecić, aby powróciwszy od Jego Cesarzowskiej Mości do króla rzymskiego, przy odnowieniu przymierza nie zapomniał załatwić tej sprawy i uzyskać rozkazy do rzeczonych wyżej starostów, ażeby poddanych z mojej dycezyi do płacenia mi przymusili. Podobnie też zatrzymano mi dziesięciny od poddanych jaśnie oświeconego margrabiego Jana należne, w czém także uciekam się do Waszej Królewskiej Mości o pomoc, nie wątpiąc, że Wasza Królewska Mość, do którego szczególniejszej opieka nad kościołami należy, łaskawie uczynić to raczysz.

Co do zrównania monety, gdy się tęp zajmowano na sejmie przed pogrzebem ś. p. nieboszczyka ojca Waszej Królewskiej Mości i potem w czasie samegoż pogrzebu, pamiętam, że takie było zdanie wszystkich prawie senatorów, że jeśli ono porównanie nastąpi, wypadnie się lękać, aby wszystkiego srebra, któreby też nawzajem do królestwa należało wprowadzać, a zresztą w niezbyt wielkiej znajdujące się obfitości, nie zatrzymywali nieznacznie w swym kraju sąsiedni Szlązacy, tak iż później tylko wedle upodobanych im warunków i wartości można go będzie od nich do kra-

ut eis libera permitteretur facultas, ea exaequatae monetae permutacione et corrasione ditescendi. Est autem illud minime tollerandum, quod qui hinc in illas regiones solent commeare, in singulis fere marcis nostratibus, quinque vel sex grossorum damnum faciant necesse est. Qua de re commissarios Sacra et Serenissima Majestas Vestra, ne confirmandorum foederum minus cupida videri possit, mittere quidem sine suo et reipublicae detrimento poterit. Constituere autem, nisi forte quid temporarium quod retineri si placeat, et mutari atque tolli si displiceat commode possit, consultum omnino mihi non videtur.

Commissarii, tametsi ego qui rei monetariae tantopere sint periti, non satis habeo cognitos, si illuc missi fuerint, praeterquam quod testes esse poterunt, Sacram et Serenissimam Majestatem Vestram renovandorum et confirmandorum foederum esse cupidissimam, etiam illud praestabunt, ut si non statim quidquid ab eis petetur Serenissimi Romanorum Regis commissariis concesserint, et rem iterum ad Sacram Majestatem Vestram se relatores promiserint, idemque fortassis, ab altera etiam parte factum fuerit, ea cunctatione et mora, sine neglectae foederum renovationis et praecipitati consilii suspicionem res integra ad comitia usque differri possit, ubi hac de re, aliisque de rebus, collatis in commune sententiis et consi-

ju wprowadzać; tém bardziej, że już wprzód dano się słyszeć, że drogo chciano u króla rzymskiego okupić możność zbogacenia się ową zmianą i obrzynaniem monety. To zaś jest prawie nie do zniesienia, że ci, którzy ztąd do onych krajów udawać się zwykli, na każdój z osobna naszej grzywnie, muszą nam koniecznieszczęść do pięciu groszy uczynić szkody. Żeby się przeto Wasza Królewska Mość nie wydał ku pokojowi mniej sklonnym, może Wasza Królewska Mość bez uszczerbku rzeczypospolitej do zatwierdzenia przymierzy komisarzy wyprowadzić. Stanowić zaś, jeśli nie czasowego dającego się łatwo zatrzymać w razie kiedy się spodoba, a w przeciwnym usunąć, nie zdaje mi się rozważnym.

Komisarze zaś owi, gdyby ich tam wyprawiono, jakkolwiek nie znam takich, którzyby w sztuce menniczej byli dosyć biegli, oprócz tego, że będą świadectwem jak mocno Wasza Królewska Mość pragnie odnowienia przymierzy, ten jeszcze przyniosą pożytek, że gdy chociażby czegokolwiek bądź nie będą mogli natychmiast komisarzom Najjaśniejszego króla rzymskiego ustąpić, lecz muszą naprzód oświadczyć, że się z tém wprzód do Waszej Królewskiej Mości odniosą, a zapewne i druga strona tak samo postąpi, przeto ta zwłoka i opóźnienie dozwolą odłożyć całą sprawę do sejmiku bez narażania się na podejrzenie o niedbałość w odnowieniu przymierzy, lub o nierozwagę w zamiarach. Na sejmie zaś przy wspólnej

lis, cum ornamento et commodo respublicae salutariter aliquid constitui et decerni commodius poterit.

Ut autem Serenissima soror Sacrae Majestatis Vestrae nubat et in matrimonium collocetur Illustrissimo domino Duci Prussiae mihi eas ob causas non videtur consultum, ob quas toti fere senatorum ordini, in funere divi parentis Sacrae Majestatis Vestrae non visum est. Obstat enim ejus aetas propemodum jam decrepita, obstat sanguinis propinquitas et cognatio, obstat religionis aut contemptus, aut certe diversa quaedam et prava ratio, obstat denique inimicia in eum Caesaris voluntas. Quorum etiam si alia majora sint aliis, tamen singula sunt ejusmodi, ut propter ea Illustrissimo domino Duci Prussiae, cum Serenissima Sacrae Majestatis Vestrae sorore, jus connubii esse non videatur. Ego itaque (quoniam hac de re quid sentiam eloquendum et in medium proferendum est) quum non desperem Serenissimas sorores Sacrae Majestatis Vestrae Deo volente melius, hoc est, non Deo ecclesiaeque constitutionibus neglectis in matrimonium collocari posse, rogo et consulo suadeoque, ne id Sacra Majestas Vestra, quantum suis ei consobrinus maxime sit charus, faciendum aut permittendum existimet. Nam et Sanctissimus romanus pontifex de violata religionis ratione, et neglecta sua autoritate queretur, et Caesarea Majestas ludificatam se putaret, et propterea quasi studiose

naradzie i zdaniu łatwiej będzie można w tej sprawie i w innych coś takiego obmyśleć i rozporządzić, co by było dla rzeczypospolitej na pożytek i zaszczyt.

Żeby zaś Najjaśniejsza siostra Waszej Królewskiej Mości miała być wydana w małżeństwo jaśnie oświeconemu księżęciu pruskiemu, rzecz ta nie zdaje mi się właściwą z takichże przyczyn, dla jakich podczas pogrzebu ś. p. nieboszczyka ojca Waszej Królewskiej Mości, nie zdawało się to całemu senatorskiemu stanowi. Sprzeciwia się temu wiek już prawie zgrzybiały księcia, sprzeciwia się bliskość krewiństwa, sprzeciwia jego ku religii wzgarda, czyli zaiste różne i przewrotne jakieś onęj rozumienie, sprzeciwia się nareszcie nieprzyjazne ku niemu usposobienie cesarza. Jakkolwiek niektóre z tych przyczyn są ważniejsze od drugich, każda z nich przecie jest tego rodzaju, że się zdaje, iż między jaśnie oświeconym księżciem a najjaśniejszą siostrą Waszej Królewskiej Mości związki małżeńskie miejsca mieć nie mogą. Ja przeto, (gdy mi należy objawić jakie o tej rzeczy mam zdanie) ponieważ nie tracę nadziei, że siostry Waszej Królewskiej Mości z Bożem zezwoleniem lepij, to jest nie z taką obrazą Bożką i zaniedbaniem kościelnych ustaw będą mogły pójść za mąż, proszę, nakłaniam i radzę, aby Wasza Królewska Mość nie sądził, jakkolwiek jego cioteczny może mu być drogim, że to uczynić albo na to zezwolić można; albowiem i przeświety ojciec ko-

irritatam, de cruciferorum ordine recuperando pertinacius diligentius, infestiusque cogitaret. De qua ipsa re, quomodo cum Caesarea Majestate agere oporteat, si quid habeam, Sacra Majestas Vestra sibi vult a me perscribi. Ego itaque censeo, ut Sacra Majestas Vestra divi parentis sui observans et persequens vestigia, si quando cum ea de restituendo hoc cruciferorum ordine Caesarea Majestas, aut per litteras, aut per oratorem egerit, rem vicissim literis et oratoribus mittendis, responsisque prudentibus more majorum dandis, differat et producat. Si autem ille vi opprimere Prussiam tentaverit, ut Sacra Majestas Vestra viribus et robore regni ditionumque suarum constanter resistat, et vim repellat; praevista tamen prius tota re et inita ratione, ut res commode et feliciter confici possit. Confici autem non videtur bene posse, atque adeo ne inhoari quidem feliciter, nisi prius domestici isti et intestini tumultus repressi et refrenati fuerint. Quod sola Sacrae Majestatis Vestrae praesentia praestare optime et facillime posse videtur. Fuerit autem Sacrae Majestatis Vestrae in hanc regni partem adventus ad multa utilis. Nam et ad componendas primum istas, quae hic sunt seditiones, deinde ad reddendum equestrem ordinem dimicationi et bello si necesse sit paratorem, tum et ad celeriter reprimendos et compescendos, si qui fuerint hostium terrores, denique ad justitiam quae factionibus nonnullorum adhuc impeditur administrandam, plurimum

sciola skarżyłby się na ubliżenie swęj władzy, i cesarz jegomość sądząc że z niego żartują i dlatego z umysłu go drażnią, tém uporeczywięj, pilnięj i zawzięcięj będzie przemyślał o przywróceniu ustawy Krzyżaków. Wasza Królewska Mość żąda odemnie, abym mu właśnie i o tém, jak sobie w tęj rzeczy z cesarzem pacyznać należy, jeśli co wiem wypisał. Ja przeto sądzę, że ilekroć Jego Cesarska Mość czy to listownie czy tęż przez posłów będzie się umawiał o przywrócenie zakonu Krzyżaków, wypada, aby Wasza Królewska Mość wstępując w ślady nieboszczyka ojca swojego nawzajem przez listy i posłów, tudzież odpowiedzi zwyczajem przodków rozważnie dawane, sprawę przedłużał i zwlekał; jeżeli zaś Prusy siłą przynębić sprobuję, wówczas należy Waszję Królewskięj Mości całą mocą i potęgą królestwa i jego posiadłości stale się temu przeciwiać i przemoc odpierać, przewidziawszy jednak i zgłębiwszy wszystko tak, żeby rzecz łatwo i pomyślnie dokonana być mogła; nie da się zaś dobrze uskutecznić ani nawet rozpocząć, jeżeli wprzód domowe one i wewnętrzne rozruchy przytłumione i powstrzymane nie będą, czego jedynie tylko Waszję Królewskięj Mości obecność najlepięj i najłatwiej dokazać potrafi. Przybycie Waszję Królewskięj Mości do tęj części królestwa z wielu względów byłoby korzystne. Najprzód bowiem do uśmierzenia tutejszych zawichrzeń, nadto, żeby w razie potrzeby stan szlachecki do wojny i potyczek

valeret. His rebus futurum esset, quod non despero, ut quemadmodum Sacra Majestas Vestra divo parenti suo succedens, terras illas ducatumque, ratione jam ordinis deposita, jure recepit, ita nunc quoque eas cu[m] [re]liquis regni ditionumque [suarum provinciis?] ipsa felicissime et diutissime retineret, posterisque suis integras et conservatas relinqueret, de manu, ut ajunt, in manum traderet. Quod ego Sacram et Serenissimam Majestatem Vestram pro singulari majorum suorum imitandorum, et si fieri possit superandorum studio, proque summa consiliariorum semper ei assistentium prudentia, studiose curaturam et feliciter consecuturam esse plane confido. Quam Deus optimus, maximus incolumem, felicem et florentem, quam diutissime conservet. Cujus ego clementiae solitae me diligentissime commendatum volo.

Posnaniae, XIX maji, anno Domini MDXLIX.

Ejusdem Sacrae et Serenissimae Majestatis Vestrae

servitor et exorator

Benedictus episcopus posnaniensis.

Sacrae et Serenissimae Regiae Majestati Domino Domino clementissimo.

sposobniejszym uczynić, dalej dla przytłumienia i uśmierzenia gdyby jakie były od nieprzyjaciela postrachy, wreszcie do wymiaru sprawiedliwości, któremu stronnictwa niektórych stoją na przeszkodzie, przyczyniłoby się to niepomalu. Ztąd, jak się spodziewam, mogłoby wynikać, iż jako następując po ś. p. ojcu swym nieboszczyku po ustaniu zakonnego układu Wasza Królewska Mość z prawa objął te ziemie i księstwo, takby je tęż i nadal razem z innemi prowincjami królestwa swojego najszcześliwiej i najdłużej zatrzymał, a zostawiając je swoim potomkom całe i nienaruszone, podałby je onym jak mówią z ręki do ręki. Wnosząc zaś ze szczególnego Waszję Królewskięj Mości popędu do naśladowania a jeżeli być może przewyższenia swych przodków, i po roztropności jego doradców, ufam śmiało, że Wasza Królewska Mość usilnie o to starać się będzie i szczęśliwie tego dostąpi; którego niech Bóg Najwyższy szczęśliwie w całości i kwitnąco jak najdłużej przechowa, i którego zwykłej łaskawości jak najpilnięj polecenym być pragnę.

W Poznaniu, 19 maja roku Pańskiego 1549.

Tejże Waszję Królewskięj Mości

śluga i wyprosiiciel

Benedykt biskup poznański.

Najjaśniejszemu Królowi i Panu a Panu najmiłościwyszemu.

MIKOŁAJ JARANDZ Z BRUDZEWA

DO ZYGMUNTA AUGUSTA,

RADZĄC ZWOŁANIE SEJMU DO PIOTRKOWA, Z POWODU WOJNY MULTAŃSKIEJ.

Subjectionis et fidei debitam significationem praeatus:

Serenissime Princeps, Domine et Domine clementissime! Non mediocri profecto dolore afficior, quotiens mecum et reipublicae nostrae faciem, et Sacrae Majestatis Vestrae curas et sollicitudines reputo. Retulit Sacra Majestas Vestra nuper ad senatum de comitiis indicendis, nunc de subito belli motu per palatinum Moldaviae, idque cum tormentis et omni apparatu bellico jussu imperatoris Turcarum. Ego vero paulo al(tius) repetam, nam incursionem Tartarorum, qua ditiones Sacrae Majestatis Vestrae proximo autumnu aggressi et arces expugnarunt, et praedam copiosam abegerunt, nequaquam silentio praeterundam et oblitterandam puto, ubi ego Sacrae Majestati Vestrae eam sententiam perscripseram, ut de indicendis comitiis sibi persuaderi pateretur. Quod si eam consilio-

Złożywszy poddanie się moje i wierność powinien:

Najjaśniejszy Książę i Panie, a Panie najmiłościwszy! Nie mało nad tém boleję, ilekroć się zastanawiam nad stanem rzeczypospolitęj, tudzież troskami i kłopotami Waszćj Królewskiej Mości. Niedawno Wasza Królewska Mość doniósł senatowi, że ma być zapowiedziany sejm, teraz zaś, o nagle podniesieniu wojny przez wojewodę Moldawii na rozkaz tureckiego cesarza, a to z działami i wszelkim przyrządem wojennym. Ja zaś nieco wyżej zasięgnę, sądząc, że nie można tutaj zamilczeć i pominąć owego tatarskiego najazdu, kiedy zeszlęj jesieni napadłszy na kraje Waszćj Królewskiej Mości, pozdobywali zamki i obfite lupy uwieźli; wtenczas ja doradzałem piśmiennie, żeby Wasza Królewska Mość dał się do zwołania sejmu nakłonić: gdyby Wasza królewska Mość był méj rady usłuchał,

rum rationem Sacra Majestas Vestra sequi dignata fuisset, minus laborarem, nam et domi consilium et foris arma habemus. Nunc repudiato, illiusmodi consilio, temporis etiam facta jac(tu)ra quid lucri fecerimus, quis non videat? Ut non temere vulgo jactari audiam: Sacram Majestatem Vestram, ut ita pacifice cu(m) dixerim, plus nimio quibusdam addictum, ne latum digitum ut ajunt ab eorum consiliis discedere. Tantum abest, ut meam sententiam leve pondus habituram suspicer. Quod si ita res haberet, quid opus esset alios sententiam rogare, quum unius contra omnes valitura esset sententia? Ego vero nequaquam Sacram Majestatem Vestram ex vulgi opinione met(tior), sed cum sapientissimis quibusque principibus confero, et proinde semper ea qua me decet utor libertate. Jamque non solum consulo, verum etiam rogo et obsecro. Indicare dignetur comitia Piotrcoviae in loco legibus praescripto, nam si alium locum elegerit, vereor, ne aliquid suspicionis pariat. Nam sibi homines imponi suspicabuntur, et legibus vim inferri causabuntur. Nil Sacram Majestatem Vestram moveat loci paulo major distantia; successit divo parenti Sacrae Majestatis Vestrae hujusmodi consilium non infelicit. Nam post motionem illam belli ad Leopolum, nonne Piotrcoviae comitiis habitis recte consultum fuerat, expeditio decreta, hostis domitus et contusus? Quod ut pari felicitate Sacrae Majestati Vestrae succedat, Deum

nie tylebyśmy cierpieli, i w domu bowiem na środkach nam nie zbywa, a wojnę mamy na zewnątrz. Teraz zaś, po odrzuceniu rzeczonęj porady straciwszy wiele na czasie, któż nie widzi cośmy na tém zyskali? Tak iż nie próżno slysę od ludzi, że Wasza Królewska Mość, iż tak powiem, spokojnie, zaufawszy więćj niżby należało niektórym ludziom, ani na cał nie odstępuje ich zdania; że zatem niepodobna, aby moje zdanie choćby najmniejszą otrzymało wagę. Gdyby rzecz się tak miała, próżno było wypytywać się co inni myślą, kiedy zdanie jednego naprzeciw mniemaniu wszystkich przeważy. Wszelako ja nie mierzę wcale Waszćj Królewskiej Mości według opinii pospólstwa, lecz równając go z najmędrszymi książęty, używam właściwój swobody. Teraz już nietylko radzę, ale proszę i błagam, niech Wasza Królewska Mość raczy zwołać sejm do Piotrkowa w miejscu przepisaneć prawami; gdyby bowiem inne miejsce do tego obranie zostało, lękam się żeby ztąd jakie podejrzenie nie wzrosło. Ludzie naówczas mogliby się domyslać podejścia i na pogwałcenie praw skarżyć. Niech Waszą Królewską Mość nie zraża znaczna odległość miejsca; ojcę Waszćj Królewskiej Mości podobne przedsięwzięcie szczęśliwie się udało; albowiem kiedy się wszczęła ona wojna u Lwowa, czyliż temu nie zaradzono walnie na sejmie piotrkowskiem? Uchwalono wyprawę, a nieprzyjaciół został pogńębiony i starty. Błagamy Boga, aby

Optimum Maximum precabimur, simul etiam operam quisque suam, pro virili navabimus. Deus pater Domini nostri Jesu Christi, Sacram Majestatem Vestram sospitem incolumem conservet, foveat et tueatur pro nostra expectatione et reipublicae salute, cui periclitanti jam tandem porrigere digneris manum. Me etiam servitorem, subditum suum, gratia et elementia non dedignaberis, oro atque obsecro.

Datum ex Staw oppido, XV martii anno Domini 1550.

Sacrae Majestatis Vestrae
subditus et servitor

Nicolaus Jarandz a Brudzow manu propria.

również Waszój Królewskiej Mości tak samo się szeptliwie powiodło, i zarazem według możności dolożymy pomocy. Niechaj Bóg Ojciec Jezusa Chrystusa Waszą Królewską Mość calo i bezpiecznie przechowuje, tudzież według oczekiwania naszego niech go wspiera i strzeże dla ocalenia rzeczypospolitej, której wśród tych niebezpieczeństw Wasza Królewska mość raczy podać rękę; przy czém błagam, abyś Wasza Królewska Mość mnie téż służyć a poddanego swojego od łaski swój odepchnąć nie zechciał.

Dan w mieście Stawie, 15 marca roku Pańskiego 1550.

Waszój Królewskiej Mości
poddany i sługa

Mikołaj Jarandz z Brudzewa własnoręcznie.

JAN Z OCIESZYNA KANCLERZ KORONNY

DO ZYGMUNTA AUGUSTA

POCHWALAJĄC WOJNĘ INFLANCKĄ, ZE WZMIANKĄ O PANOWANIU ZYGMUNTA I.

Sacratissima Regia Majestas, Domine
Domine clementissime!

Quanto diligentius magnas illas et graves in litteris Majestatis Vestrae utrinque prudenter perpensas rationes perspicio, tanto difficilior quam de motibus Livonicis proposuit deliberatio esse videtur, ut longe integrius, quam mea nunc est, ad eam commode suscipiendam, sententiamque de rebus tam implicatis dicendam, opus esset valetudine, praesertim cum ab ejusmodi initiis, non solum magni aliqui motus, verum et cruenta bella exoriri possent, quibus de rebus gravissima semper deliberatio esse solet. Quoniam vero majores nostri, nihil antiquius, nihil sanctius dignitate atque gloria regum suorum unquam duxerunt, si quando offendi illam aut diminui ab aliquo animadvertissent, nunquam propterea acerrima suscipere bella, at etiam extrema quaeque subire dubitarunt:

Najjaśniejszy Panie a Panie najmiłościwszy!

Im pilniej rozpatruję one wielkie, ważne i z taką roztropnością w liście Waszój Królewskiej Mości rozbiegane względy, tém trudniejszą mi się rzeczą wydaje wedle zlecenia Waszój Królewskiej Mości roztrząsać one zajęcia w Inflantach, tak, iż aby to stosownie przedsiębrać i w sprawach tak powikłanych wydać stanowczą opinią, daleko lepsze trzebaby mieć zdrowie, niżli ja obecnie; zwłaszcza, że z takowych początków, nietylko wielkie wstrząśnienia, lecz nawet i krwawe wojny wyniknąćby mogły, któreto rzeczy głębokich zazwyczaj narad bywają przedmiotem. Gdy zaś przodkowie nasi nie więcej z dawien dawna i za świętsze nie mieli nad królów swoich powagę i sławę: jeżeli nie wahali się najzaciętsze podejmować wojny i na wszelką ostateczność się rzucić, spostrzegłszy, że

atque ea quidem regia amplitudo Majestatis Vestrae qua ratione laedi gravius posset non video, quam cum et litterae Majestatis Vestrae (ut fertur) temeritate et audacia tam levis hominis, qui nuper ex humili sorte vix caput extulerit discerptae conculcateque, et jure gentium violato, legatus una cum comitibus trucidatus est, quae res si et apud Barbaros justissima semper inferendi belli causa fuerunt et excidium multis attulerunt regionibus: quam graviter ista quoque a Majestate Vestra et ab omnibus subditis illius ferenda sint, facile Majestas Vestra pro sui acumine judicii perspicere potest. Fieri quidem posset, ut armis in Livoniam movendis, bellum cum ordine Teutonicorum conflatur: facilius tamen ego speraverim, posteaquam Livones a Majestate Vestra probe mulctati fuerint, cum magistrum Teutonicorum tum quemlibet alium hostem, fortunam Majestatis Vestrae et vires experiri non ausurum. Acceperat divus parens Sacrae Majestatis Vestrae regnum id impacatum, et hostibus undique circumseptum ac tempore regis Alexandri in tenuem nimis censum redactum, simulque valachicis, tartaricis, moschicis et prutenicis bellis implicatus fuerat et distractus: nihilominus ut erat princeps excelsi et infracti animi, vigilantia dexteritateque sua et insignes de hostibus reportavit victorias, et nominis sui gloriam longe lateque propagavit, et regnum splendore facultatibusque auxit; denique tantum, bellis prospere con-

takowym najmniejsze dzieje się przez kogoś ubliżenie lub ujma: ponieważ nie widzę w jakiby inny sposób też godność Waszej Królewskiej Mości srożej obrażoną być mogła, jak przez to, że pismo Waszej Królewskiej Mości (wedle tego co mówią) przez zachwalstwo i lekkomyślność, mało znaczącego człowieka, co nie dawno z niskiego położenia się wyniosł, rozszarpane i zdeptane zostało, a posel i jego towarzysze z pogwałceniem prawa narodów zabici: jeśliby takowe postęпки u barbarzyńców nawet stały się najsluszniejszym powodem do wojny, i na wiele okolic ściągnęły zniszczenie, z jakim przeto oburzeniem przez Waszą Królewską Mość i wszystkich jego poddanych one przyjęte być winny, łatwo to Wasza Królewska Mość przy bystrości swojego rozumu przeniknąć potrafi. Wprawdzie, przez poniesienie oręża w Inflanty, może się bardzo wszczać wojna z zakonem Krzyżaków; jednak ja się spodziewam, że gdy winni w Inflantach porządnie skarani zostaną, naówczas czyto mistrz Krzyżaków, czy ktokolwiekby inny z między nieprzyjaciół nie odważy się nigdy przeciw Waszej Królewskiej Mości próbować sił swoich. Świętej pamięci ojciec Waszej Królewskiej Mości zastał królestwo nie uporządkowane, zewsząd osaczone przez wrogów, tudzież od czasu króla Alexandra nie mało nadwątłone w dochodach; oprócz tego znalazł się powikłany w wojny wołoskie, tatarskie, moskiewskie i pruskie, z rozerwana w różne strony

fectis et rebus domi pacatis, vicinis gentibus incussit terrorem, ut ad extremam usque senectam nullus eum bello lacessere auderet. Quamvis autem sperem magistrum Livoniae, potentia et amplitudine Majestatis Vestrae perterritum, non modo ab armis discessurum, sed etiam pacem et veniam admissi supplicem quaesitum: si tamen id facere neglexerit, nullam reperio honestam rationem, qua possit indignitatem ejusmodi Majestas Vestra impune praetermittere, et tam graves injurias non armis vindicare, praesertim si non defuerint ea quae bello suscipiendo, et hostibus fortiter reprimendis necessaria sunt. Et quamvis in aliena republica: curiosum esse non deceat, non ignoro tamen esse in Lituania cum viro- rum bello aptorum copiam, tum vero tormenta bellica Majestatis Vestrae cura conflata, cujusmodi nunquam antea istis fuerant. Huc accedit studium et auxilia Illustrissimi domini Ducis in Prussia, quem etiam quantis poterit copiis fratri suo suppetias laturum scio. Sed cum omnia recte jam essent constituta, comprimis illud cuperem, ut Majestas Vestra peritum aliquem belli ducem et militem mercenarium habeat, quod adeo opere pretium mihi esse videtur, ut absque his conditionibus potius cum hoste transigendum esse existimem. Equidem quae dignitati atque gloriae Majestatis Vestrae decora esse intelligo, ea perscribere non dubitavi: optarem enim ut quemadmodum humanitate, sapientia et magnanimitate Majestas

uwagą, a jednak że to był książę wzniosłego i niezłomnego umysłu, przeto czuwaniem i biegłością swoją nietylko że znakomite nad nieprzyjaciółmi poodnosił zwycięstwa, a wzdłuż i wszersz daleko rozniósł sławę swojego imienia tudzież przynmnożył królestwu świetności i środków, lecz nadto szczęśliwie ukończywszy wojny i uśmierzywszy niepokoje wewnętrzne, takowym przejął postrachem sąsiednich, że w najpóźniejszej nawet starości nikt się nie odważył zaczepiać go wojną. Jakkolwiek się przeto spodziewam, że Mistrz inflancki zastraszony potęgą i znaczeniem Waszej Królewskiej Mości, nietylko zaniecha oręża, lecz nadto będzie błagał o pokój i łaskę, gdyby wszakże tego uczynić zaniedbał, nie widzę wcale przyzwoitej przyczyny, któraby Waszą Królewską Mość mogła nakłonić, do puszczenia bezkarne tak niegodnego postęпку i nie pomśzczenia orężem tak ciężkich krzywd swoich; zwłaszcza jeżeli nie zbraknie na środkach do rozpoczęcia wojny i silnego skarcenia nieprzyjaciół potrzebnych. Jakkolwiek nie godzi się mieszać w sprawy rzeczypospolitej cudzej, wiadomo mi wszakże, że w Litwie mężów zdatnych do wojny nie mało się znajdzie, a nadto są machiny wojenne (artylerya) przysposobione Waszej Królewskiej Mości staniem, jakich przedtem nie bywało nigdy. Tutaj przydać należy posilki i usiłowania Jaśnie Oświeconego Księęcia pruskiego, o którym jest mi wiadomo, że z największym jakie mieć

Vestra alios longe praecellit, sic et victoriis omnium esset clarissima. Caeterum habebit sine dubio Majestas Vestra ab aliis senatoribus perfectius consilium, qui tam pacis quam belli rationibus exercitati commodius singula prospicere possunt; eorum sententiam tuto poterit sequi. Quod reliquum est Deum praecor servet Sacram Majestatem Vestram quam longissime felicem et incolumem: cujus gratiae atque clementiae me et perpetua servitia mea, quam summa possum animi mei submissione commendando.

może wojskiem przyjdzie bratu na pomoc. Gdy zaś już wszystko dobrze urządzone zostanie, życzyłbym Waszjej Królewskiej Mości mieć jakiego w sztuce wojennej biegłego wodza, tudzież wojsko najemne; jestto rzecz tak nieodzowną, że bez tego przedźjbył Waszjej Królewskiej Mości układy z nieprzyjacielem doradzał. Nie wahałem się tutaj rozpisywać o wszystkiem co do godności Waszjej Królewskiej Mości należy, ponieważ pragnę, aby jako Wasza Królewska Mość wszystkich ludzkością, mądrością i wspaniałomyślnością o wiele wyprzedza, tak téż i zwycięstwami był znakomitszy od wszystkich. Zresztą nie ma wątpienia, że Wasza Królewska Mość mając doskonalszą od mojej poradę innych senatorów, którzy w sprawach pokoju tudzież wojennych wyćwiczeni zarówno, dokładniej wszystkiemu będą mogli zaradzić, bezpiecznie może za ich zdaniem się udać. W końcu błagam Boga, żeby jak najdłużej w szczęściu i powodzeniu Waszą Królewską Mość przechowywał, którego łaskawości siebie i dozgonne moje usługi z największą jak mogę uległością polecam.

Kraków, 14 lipca roku 1556.

Waszjej Królewskiej Mości
pokorny sługa Jan Ocieski, Kanclerz Koronny.

Jego Królewskiej Mości etc. etc. etc.
Panu a Panu memu najmiłościw-
szemu.

Cracovia, 14 julii anno 1556.
Vestraa Sacrae Regiae Majestatis
servitor humilis J. Ocieski C. R.
(Cancellarius Regni).

Sacratissimae Regiae Majestati etc.
etc. etc. Domino Domino meo clementissimo.

JANUSZ Z KOŚCIELCA WOJEWODA SIERADZKI

DO ZYGMUNTA AUGUSTA

POCHWALAJĄC WOJNĘ INFLANCKĄ.

Sacra est Serenissima Regia Majestas,
Domine Domine clementissime!

Post diligentissimam debitae subditi-
onis et servitiorum meorum in
gratiam Sacrae Majestatis Vestrae
commendationem. Simul binae Sacrae
Majestatis Vestrae litterae, aliae vi-
gesima secunda, aliae vigesima sexta
junii scriptae, per cubiculum Maje-
statis Vestrae mihi decima mensis
julii die Posnaniae redditae sunt. Ex
primis consilium Majestatem Vestram,
utrum erga magistrum hunc novum
Livoniae, ut contra jus Theutonum
sive morem electum, ita juris gen-
tium Majestatis Vestrae et pieta-
tis christianae contemptorem, ex ra-
tionibus descriptis bellum suscipien-
dum esset, petere, ex aliis jam sus-
cepisse intellexi. Itaque cum jam de-
liberationem eam, quam Majestas
Vestra a me et aliis habere voluit,
factum praevenisset, (jam non do-
mysłne) utrum suscipiendum bellum
contra hunc superbum magistrum,

Najjaśniejszy Panie, a Panie najmi-
łościwszy!

Usługi swe tudzież należne podda-
nie łasce Waszjej Królewskiej Mo-
ści polecam. Dwa zarazem listy Wa-
szjej Królewskiej Mości jeden z dwu-
dziestego drugiego, drugi z dwudzie-
stego szóstego czerwca, przez komo-
rzego Waszjej Królewskiej Mości od-
dane mi zostały dnia dziesiątego lip-
ca w Poznaniu. Z pierwszego wyro-
zumiałem, że Wasza Królewska Mość
żąda porady, czy z opisanych wyżej
powodów przeciw nowemu inflan-
ckiemu mistrzowi jako sprzecznie
z teutońskiem obranemu prawem,
a nadto prawa narodów, Waszjej Kró-
lewskiej Mości, tudzież wszystkiego
co jest tylko uczciwem pogardzieli-
wi, wojnę rozpocząć należy, z dru-
giego zaś, że już wojna rozpoczęta
została. Tak więc gdy rzeczona na-
rada którą Wasza Królewska Mość
mnie i innym polecił czynem już
uprzedzoną została, sądziłem przeto

verum quomodo susceptum sit ut meam etiam sententiam scriberem, rem ipsam postulare existimavi. Serenissime Rex, ut omnibus historiis testatum est, jus gentium semper inviolabiliter esse apud omnes tam christianos quam ethnicos observatum, ita cum illud aliquis infringere vel violare ausus fuit, quanta bella audacia sua ad vindicandum alios concitabat, ex iisdem exemplis doceri possumus. Et cum hoc etiam ethnici et observassent et violatum vindicassent, quis et eam indignitatem Sacrae Majestatis Vestrae non aegre ferret et eam superbiam et effrenam audaciam non criminaretur, et ad ulciscendum hoc utrumque non persuaderet. Ego certe, ut Sacra Majestas Vestra in pacata sua republica quiete uteretur, prae-carer, verum ut de audacia sua aliquis, in Sacram Majestatem Vestram perpetrata gloriari possit, cum id fama ad posteros perferretur, non cuperem. Itaque cum et hoc, si aliquomodo levius ageretur, sperandum esset, et jus tutelae Archiepiscopatus Livoniae Majestati Vestrae a primoribus porrectum sit, necessitudo implorantium opem Majestatis Vestrae intercederet, ommissis aliis rationibus quae ad approbationem facti adduci possint, alii enim hujus superbia et perfidia ultra, mitiores erunt: fortitudini Majestatis Vestrae, quod gloriari de se hominem perfidum non patiat, justitiae, quod jus ad se a parentibus devolutum tueatur, pietati, quod amicis in justa causa non desit, eam susceptionem belli adscribendum putavi,

że rzecz sama przez się wymaga, abym teraz objawił me zdanie, już nie względem tego czy przeciw zuchwalemu mistrzowi wojnę przedsiębrać należy, lecz czyto jest dobrze, że przedsięwzięta została. Najjaśniejszy Panie, ponieważ całe dzieje nam świadczą, że prawo narodów u wszystkich jest przestrzegane, nietylko u chrześcian lecz nawet przez pogan, i gdy z zawartych tamże przykładów możemy się nauczyć, do jak mściwych wojen zuchwałością swoją pobudzał drugih ten, kto odważył się w czemkolwiek one pogwałcić albo naruszyć, kiedy więc nawet poganie przestrzegali rzeczzonego prawa i mścili się za pogwałcenie onego, któżby więc nad tą Waszją Królewską Mości zniewagą nie cierpiał, onęj dumy i wyuzdanęj zuchwałości nie winił, lub pomsty za to oboje nie radził. Ja wprawdzie jakkolwiek życzę aby Wasza Królewska Mość w rządach swoich mógł zażywać pokoju, nie chciałbym jednak, żeby to przeszło do potomności, że ktoś okazaną przeciw Waszją Królewską Mości zuchwałością mógł się kiedyś przechwalać. Gdy zaś wskutek nieogłędnego działania można się tego spodziewać, a nadto ponieważ prawo opieki nad arcybiskupstwem inflanckiem przez najpierwszych w tym kraju Waszją Królewską Mości oddane zostało, sama niezbędna potrzeba wzywających pomocy Waszją Królewską Mości wymagałaby tego, (pominąwszy już inne względy, które na potwierdzenie tej rzeczy można byłoby przy-

eamque non minus laudo, quam prudenter fortiter juste pie factam video; non minus etiam spero quod Deus superbos illius et injustos conatus ulturus, Sacrae autem Majestatis Vestrae justam vindictam prosperis successibus ornaturus sit. Nec illud verendum puto, Theutones illi in auxilium ituros; quos illi hoc suasisse non credo: quodsi suasisent, potius conatibus illorum in tempore obviam iri, quam cum jam crescerent, consulo; hic etiam illos aliquid tentaturos non spero, cum jam ad conscribendum militem tempus sit satis parvum, et ut conducatur; res illorum tot bellis et calamitatibus, intestinisque odiis attenuatae obrutae atque plenae non pateantur. Ne autem miles, ad quem conscribendum in Germaniam commendatorem duneburgensem miserat, illi in subsidium veniat, atque ne id per eas partes regni curae et fidei meae commissas fiat, quantum in viribus meis erit, curabo. Verum cum transitus hi hujusmodi sint, ut faciliter a comitatu armato et non satis magno prohiberi non possint, peto mihi mandatis Sacrae Majestatis Vestrae provideri, ut si turmatim milites transire cognovero, qui prohiberi possint facilius et tutius, mihi, qui illis locis viciniore nobiles essent, autoritate Majestatis Vestrae mandati auxilio sint. Quod autem ad eam citationem ut ipsi Martino Lipski insinueretur attinet, fiet juxta mandatum Sacrae Majestatis Vestrae, verum quod aliquantisper distet ab eo loco, ita cito fieri non potuit; curabo tamen ut quam

wieść; inni bowiem po skarceniu prze-niewierstwa tego człowieka pokorniejsi się staną. A przeto ja sądzę, że to mocy ducha Waszją Królewską Mości, która nie dozwala wiarołomcy naigrawać się z siebie, sprawiedliwości, która strzeże praw po rodzicach na siebie przelanych, uczciwości, co w słusznej sprawie nie odstępuje przyjaciół przypisać ono rozpoczęcie wojny należy, i zarówno to chwale jako i widzę że roztropnie, dzielnie, sprawiedliwie i uczciwie w ten sposób postąpione zostało. Niemniej się także spodziewam, że Bóg jego pychę ukarze, a pomstę Waszją Królewską Mości w pomyślne skutki uwieńczy. Według mojego zdania nie ma się czego obawiać, żeby im Krzyżacy nie przyszli na pomoc, nie sądzę bowiem żeby to oni mu tak doradzili; jeżeli zaś doradzali, to myślę że lepiej będzie zawczasu ich zamachom zapobiedz, niżli kiedy się wzmocnią. Żeby zaś tutaj mieli się pokusić, to mi się nie zdaje; z jednej bowiem strony czasu do zworbowania i poprowadzenia żołnierza jest już trochę zamało, z drugiej, obecny stan w ich sprawach tyła wojnami, klęskami, a nadto przez wewnętrzne zawiści (niezgody) pogorszony, pogiębiony i powikłany, nie dozwala im tego. Żeby zaś wojsko dla werbowania którego dynaburskiego komendanta wyprawił, nie przyszło mu w pomoc, a mianowicie, żeby to się nie stało przez te okolice królestwa które méj troskliwości i pieczy poświęcone zostały, wedle sił moich bę-

primum relationem ejus insinuationis et positionis Sacra Majestas Vestra habeat, nec aliquid per me morae sit. Cum his me et perpetua servitia mea in gratiam diligentissime commendo, Sacramque Majestatem Vestram diutissime felicissimeque a Deo Optimo Maximo valere cupio.

dę się starał o to. Wszelako ponieważ te przejścia są tego rodzaju, że nie łatwo można ich wzbronić hufcom zbrojnym a nie nazbyt wielkim, upraszam przeto o stosowne rozkazy ze strony Waszjej Królewskiej Mości, iżby w razie kiedy się dowiem że żołnierze gromadami przechodzą, dla łatwiejszego i bezpieczniejszego onych powstrzymania, sąsiednia szlachta powagą zlecenia Waszjej Królewskiej Mości została zmuszoną być mi ku pomocy. Co się zaś tyczy owego wezwania, ażeby Marcina Lipskiego uwiadomić, stanie się to wedle woli Waszjej Królewskiej Mości; lecz ponieważ jestto nieco daleko, przeto nie można było tego tak prędko dokonać: wszelako będę się starał, żeby Wasza Królewska Mość, względem tego objaśnienia tudzież o jego położeniu jak najprędzsz sprawozdanie otrzymał, i żeby z méj strony żadnej nie było zwłoki. Przytęm siebie i moje dozgonne usługi łasce Waszjej Królewskiej Mości jak najusilniej polecam, pragnąc aby Bóg Waszjej Królewskiej Mości najdłuższego szczęścia i zdrowia użyżyczyć raczył.

Datum Posnaniae, die XI mensis julii, anno Domini M. D. LVI.

Ejusdem Sacrae Majestatis Vestrae, perpetuus servitor

Janusius a Cosczyelec. Data Sira-diae etc. manu propria.

Sacrae et Serenissimae Regiae Majestati Poloniae etc. Domino, Domino clementissimo.

Dan w Poznaniu, dnia 11 lipca roku Pańskiego 1556.

Tejże Waszjej Królewskiej Mości, dozgonny sługa

Janusz z Kościelca. Dan w Sieradzu etc. własnoręcznie.

Najjaśniejszemu Królowi Polskiemu etc. Panu a Panu Najmilszemu.

MARCIN KROMER

DO ZYGMUNTA AUGUSTA,

Z PRAGI, O SUKCESSYI NEAPOLITAŃSKIEJ.

Sacra Majestas Regia et Domine, Domine clementissime!

Servitutum meam perpetuam Majestati Vestrae Regiae reverenter et devote imprimis defero. Etsi animadverto non expedire mihi, quod liberior nonnunquam Sacram Majestatem Vestram Regiam de rebus ad ipsam pertinentibus certior facio, facio id tamen fide et officio adductus, majorem ipsius, quam priorum meorum commodorum et incommodorum rationem ducens, quandoquidem Majestas Vestra Regia peculiari erga me gratia certoque ut arbitror consilio adducta, mihi indigno et immerenti perhonorificam et illustrem oratoris sui personam apud Caesaream Majestatem, quasi in theatro totius orbis terrarum, imposuit. Eam ego amplius quatuor annis sustineo, non ut debeo fortasse, verum ut possum. Sunt autem nonnulla mihi ad id impedimenta: quae non est necesse nunc a me commemorari. Feci id aliquando, sed

Najjaśniejszy Panie, a Panie mój najmilszyszy!

Przedewszystkiem ze czcią i zupełnym oddaniem się, składam Waszjej Królewskiej Mości moje dozgonne usługi. Jakkolwiek postrzegam że mi nie na dobre wychodzi, gdy czasami otwarciem nieco Waszą Królewską Mość zawiadamie o rzeczach należących do niego, wszelako czynię to z wierności i z obowiązku, ważąc sobie korzyści i uszczerbek w sprawach Waszjej Królewskiej Mości więcej nad moje własne, gdy też i Wasza Królewska Mość w szczególnej swój łaskawości i w pewnym jak sądzę zamiarze stawiając mnie niby na wielkiej całego świata widowni, włożył na mnie niegodnego i niezasłużonego zaszczytną i świetną godność przedstawiciela swojego przy Jego Cesarzowskiej Mości, który to urząd od lat przeszło czterech chociaż może nie jak powinienem, ale przynajmniej jak mogę piastuję napotykać w tém

aliter Majestati Vestrae Regiae persuasum esse animadverto. Per Caesarem vero postam vix litterae tuto ad nos perferuntur; quod alii quoque oratores queruntur. Pecuniam ei credi nolim. Fefellit me etiam, mercator quidam cracoviensis, honestus ut videbatur, qui acceptam ante quinque menses trimestrem pecuniam meam et domini Latercijani a procuratore meo hactenus mihi non reddit. Ante aliquot menses scripsi Majestati Vestrae Regiae de certis scripturis istinc conquirendis et huc transmittendis, inter quas sunt litterae quaedam domini Caesaris Farinae sine subscriptione, statim post mortem Serenissimae olim Reginae Matris scriptae. Eae forent hic non inutiles. Credibile est autem eas apud Sigismundum Fanellum, vel apud Trajanum esse; quod si non extant, tamen est istic ipse Farina. Ex eo perquirendum esset et cognoscendum primo quoque tempore, quid sciat et quid pro testimonio dicere possit et velit de morte ac testamento ejusdem Serenissimae Reginae, et si quid praeterea ad causam Majestatis Vestrae Regiae pertinet. Quod ego me etiam de Alexandro Pescente scribere Majestati Vestrae Regiae memini. Haec ego inculco, ne postea post festum veniant, culpaque conferatur in immerentes. Vigilantibus non dormientibus jura subveniunt.

De adeunda haereditate et alia quae scripsi antehac Majestati Vestrae Regiae vel meo ipsius judicio,

Mość ma zupełnie inne przekonanie; przez cesarską zaś pocztę zaledwie listy do nas bezpiecznie dochodzą, na co inni posłowie uskarżają się także. Nie chciałbym żeby onęj powierzono pieniądze. Oszukał mnie także pewien kupiec krakowski uczciwy jak się wydawał, który przed pięćmi miesiącami odebrawszy moje i Latercjana trzymiesięczną placę od mego prokuratora, dotychczas mi jej nie oddaje. Przed kilką miesiącami pisałem do Waszjej Królewskiej Mości o pewnych dokumentach, które tam trzeba było odszukać dla przesłania ich tutaj, między którymi znajdują się jakieś listy bez podpisu pana Cezara Faryny, napisane zaraz po śmierci Najjaśniejszej królowej matki. Przydałyby się tutaj nie mało. Zdaje się, że są u Fanelli albo u Trajana; w razie przeciwnym jest tam samże Faryna. Wypadałoby się jak najprędzej wywieźć od niego co mu jest wiadomo, tudzież co może zaświadczyć albo też powiedzieć o śmierci i testamencie tejże Najjaśniejszej Królowej, lub cobykolwiek oprócz tego do sprawy Waszjej Królewskiej Mości odnosić się mogło. O ile pamiętam pisałem Waszjej Królewskiej Mości o Alexandrze Pescente. Przypominam o tém dlatego, żeby nie było zapóźno, i żeby potem wina na niezasłużonych nie spadła. Czuwającym a nie śpiącym prawa w pomoc przychodzą.

Co się tyczy odziedziczenia spadku i innych rzeczy, o których wedle własnego lub też onych adwokatów zdania już przedtém do Waszjej Królew-

vel ex horum advocatorum sententia, non repeto.

Mitto Majestati Vestrae Regiae litteras domini Volscii sigillo meo signatas. Ipse enim non signatas ad me misit. Mitto simul exempla novorum mandatorum regis Catholici, hic in latinam linguam traducta. Inde Majestas Vestra conjecturam capiat, quid sibi de pecunia et de omnibus rebus sperandum sit, deliberabitque, quid porro cuique nostrum hic, Neapoli (in?) aula Hispanica agendum sit, nosque certiores faciet.

De rebus germanicis et gallicis quae ex magno quodam viro secretius accepi, ex adjuncta cartha Majestas Vestra Regia cognoscet. Sed an omnia vera sint, dubito. Hic et per Germaniam 2,000 equitum, et 500 vel 600 pedites conscribi dicuntur, mittendi in Ungariam. Disuasisse rex Boemiae fertur, necdum scio an obtinuerit ejus sententia. Neque enim ad aulam nunc prodeo propter catarhum.

Despoto vexillum a Turca missum esse fertur.

Ducis Florentini responsum de interpretatione et restitutione Petilianii, a Caesare expectatur.

Ducis Ferrariensis cum eodem duce controversia ad Imperii comitia (sic petente Ferrariensi) remittitur, videturque res ejus meliorem esse loco. Ducet is uxorem, infantem Portuga-

skiej Mości pisałem, nie będę tego powtarzał.

Posyłam Waszjej Królewskiej Mości list pana Wolskiego, opatrzony moją pieczęcią, sam go bowiem nieopieczetowany mi przysłał. Przytém posyłam także egzemplarz nowych poleceń Króla Jego Mości Katolickiego, przetłumaczonych na język łaciński. Ztąd Wasza Królewska Mość będzie mógł wnosić, jaką mieć może nadzieję pieniędzy i wszystkich innych rzeczy, a rozważywszy co tutaj na dworze hiszpańskim każdemu z nas czynić wypada, zawiadomi nas o tém.

O sprawach niemieckich i francuzkich, co się od pewnego znakomitego dowiedziałem męża, tego Wasza Królewska Mość z załączonego pisma dowiedzieć się może; lecz wątpię czy to wszystko jest prawda. Mówią, że w Niemczech i tutaj spisują 2,000 jeźdźców tudzież 500 do 600 pieszych, którzy mają być wyprawieni do Węgier. Mówią, że król czeski odradził; lecz czy poprzestaną na jego zdaniu, tego jeszcze nie wiem, z powodu bowiem kataru nie występuję na dworze.

Mówią, że gospodarowi (władcy) sztandar od Turka posłanym został.

Cesarz oczekuje tu odpowiedzi księcia Florencyi co się tyczy tłumaczenia i zwrotu Petyliana.

Spór księcia Ferrary z rzeczoną księżciem (na prośbę Ferraryjczyka) odłożony został do sejmu cesarstwa; zdaje się że sprawa jego lepiej stoi; ma on zawrzeć związki małżeńskie

liae juniorem, quemadmodum orator ejus qui hic manet mihi indicavit, nam alter ille falletus fuit in promissis.

In concilio portugalliensis orator ungarico Caesaris controversiam de loco movit, sed nihil obtinuit.

Galli constituerunt nuper nescio quid novi de pace religionis.

Quod superest, Deum praecor ut Majestatem Vestram Regiam diu servet salvam et incolumem.

Praga, 9 februarii 1562.

Ejusdem Sacrae Majestatis Vestrae Regiae,

perpetuus servus,

Martinus Cromerus.

Redditae 27 martii anno 156(2)

z młodszą portugalską infantką, według tego jak mi powiadał posel jego, tutaj przebywający, drugi bowiem zawodził się często w swoich obietnicach.

Podczas sejmu posel portugalski rozpoczął zwadę o miejsce z węgierskim posłem cesarza, lecz nadaremnie.

Francuzi w tym czasie mieli coś nowego postanowić dla utrwalenia spokoju w religii.

Wreszcie upraszam Boga, żeby Waszę Królewską Mość długo w całości i zdrowiu uchował.

Praga, 9 lutego 1562.

Tejże Waszej królewskiej Mości

dozgonny sługa,

Marcin Kromer.

Oddano 27 marca 156(2).

MARCIN KROMER

DO ZYGMUNTA AUGUSTA ZINSZPRUKU.

O SOBORZE TRYDENCKIM, O NIEWŁAŚCIWYM ZACHOWANIU SIĘ
NA TYMŻE BISKUPA PRZEMYSKIEGO, TUDŻIEŻ O SPRAWIE NEAPOLITAŃSKIEJ.

Sacra Regia Majestas et Domine Domine clementissime! Servitutum meam perpetuam Majestati Vestrae Regiae devote et reverenter inprimis deferro.

Tridento discedens ante sextum diem, litteras Majestatis Vestrae Regiae de ungarica Stephani Haller consulis cracoviensis injuria accepi, heri autem huc veniens reverendissimi domini posnaniensis episcopi reperi, quae post discessum meum Tridentum allatae, huc me anteverterunt. Ac eas quidem, quae sunt Sacrae Majestati Vestrae inscriptae, ipsi cum his mitto. Spero fore non injucundas. Mihi quidem scribit dominus posnaniensis magno labore et fastidio suo perfectum esse tandem, ut iam habeat in manibus suis subscriptum a prorege decretum de pecunia Majestati Vestrae Regiae numeranda, ita ut speret ante Pentecosten supra 200,000 ducatorum ad se esse perventura. Utinam ne quid adhuc impedimenti

Najjaśniejszy Panie, a Panie najmiłosciwszy! Przedewszystkiem usługi moje dozgonne ze czcią i uszanowaniem składam Waszej Królewskiej Mości.

Przed sześciu dniami opuszczając Trydent, odebrałem list Waszej Królewskiej Mości, w którym opisane jest pokrzywdzenie w Węgrzech Stefana Haller krakowskiego burmistrza. Przybywszy tu wczoraj, zastałem listy jego: nadeszły i uprzedziły mnie tutaj, kiedym już Trydent opuścił; noszący adres Waszej Królewskiej Mości przy niniejszém załączam, spodziewając się że będzie przyjemny. Do mnie zaś pisze książdz biskup poznański, że z wielką pracą i trudem dokazał wreszcie tego, że ma już w rękę postanowienie od vice-króla aby pieniądze Waszej Królewskiej Mości wyliczone zostały, tak, iż ztąd się spodziewa, że przeszło 200,000 dukatów dojdzie go przed Zielonemi Świątkami. Bo-

obiciatur. Mitto et Volscii litteras qui mihi scribit Serenissimum regem Hispaniae a sua compromissi formula statuuisse non recedere. Quod itidem a se exploratum Neapoli scribit etiam reverendissimus dominus posnaniensis, tametsi antehac scripsit idem sibi secreto renuntiatum fuisse, regem illum rem totam de compromisso Caesareae Majestatis arbitrio permississe; brevi sciemus quod futurum sit. Equidem hodie fortassis Caesaream Majestatem conveniam, sed non arbitror me tamen adhuc inde certi aliquid esse relaturum, per Gusmanum enim qui fuit orator Caesareae Majestatis in Hispania id quidquid est, mitti scribit Volscius, eum vero ex itinere revocatum esse a rege illo, et alia mandata expectare paucos dies jussum. Nescio quid inter se cudunt; conjectura est de matrimonio inter filium regis Hispaniae et filiam Serenis: regis Romanorum tractatum iri. Rex quidem Romanorum ante sextum diem dispositis equis, cum exiguo comitatu huc advenit. Fertur et Archidux Ferdinandus venturus esse; itemque dux Ferrariae et Mantuae. Imo et parmensis qui hac jam in Flandriam ad uxorem suam excurrit, brevi rediturus esse dicitur, fortassis ut filio suo filiam Caesareae Majestatis uxorem petat; ferrariensis item sibi alteram. Post unum atque alterum diem aderit etiam cardinalis lotaringus Tridento, vir magnus ingenio et consilio pollens et eruditus, ex quo fere pendunt oratores et episcopi gallici in concilio. Aliquid is fortasse tractabit de ratione concilii et

dajby jeszcze jakiej nie stawiono przeszkody. Przesyłam także list od Wolskiego, w którym mi donosi, że Najjaśniejszy król hiszpański, od swęj formuły kompromissu, postanowił nie odstępować, co także potwierdza i książdz biskup poznański; pisze mi bowiem, że się o tém w Neapolu przewiedział, jakkolwiek przedtém donosił, że mu tajemnie objawioném zostało, iż on król wszystko, co się tego kompromissu dotyczy, oddał pod rozstrzygnięcie Jego Cesarskiej Mości. Wkrótce się o wszystkiém dowiemy. Dzisiaj może się z cesarzem jegomością zobaczyć; nie spodziewam się wszakże, abym się ztąd coś pewnego dowiedział, Wolski bowiem pisze, że wszystko co się do téj sprawy odnosi, przesłane jest przez Gusmana niegdyś posła Jego Cesarskiej Mości w Hiszpanii, ten zaś z drogi przez onego króla odwołany został, z rozkazem, aby na nowe oczekiwał zlecenia. Nie wiem co tam układają, wedle zaś domysłów, będą zapewne traktować o małżeństwie między synem króla hiszpańskiego a córką króla Rzymian. Co się tyczy króla rzymskiego, ten sześć dni temu rozstawionymi kołmi z niewielkim orszakiem tu przybył. Mówią, że i arcyksiążę Ferdynand ma tu także nadjechać; toż samo słyhać o książętach Ferrary i Mantui. Mówią nawet i o księciu Parmy, który ztąd uczynił wycieczkę do swojej żony we Flandryi, że wkrótce powróci i może będzie prosił dla syna swego o rękę córki cesarskiej, o drugiej zaś rękę ubiega się książę

reformatione instituenda, quam Galli maximopere urgent itemque Caesarea Majestas, et scribitur mihi Roma jam eam ibi institui magis serio quam ante hac. Sed metuendum est ne et ea et concilium mox abrumpatur. Fertur enim pontifex maximus hydrope affectus in dies deterius valere. Atque hac de causa suspicantur multi sessionem concilii quae ad quartam diem hujus mensis indicta erat, ad 22 aprilis differi. Inaudi nonnihilo, ea iniri consilia a primoribus principibus et eorum oratoribus, ut etiam si quid ejusmodi acciderit, continetur nihilominus concilium et reformatio. Reverendissimus dominus premisliensis quia nihil peculiariter habet in mandatis a Majestate Vestra Regia, non cum ea qua par est dignitate versari videtur inter caeteros oratores et legatos ac primores concilii. Admonui eum amanter, ut (sic) ne expectaret peculiariora mandata in iis, quae ex dignitate ejusdem Majestatis Vestrae Regiae et Regni ditionumque ipsius usu fore judicaret, et cum aliis, maxime autem Caesareae Majestatis oratoribus cumque reverendissimo domino cardinali varmiensi, consilia communicaret. Tametsi cum e[is] quidem

Ferrary. Za dwa dni przybędzie też do Trydentu kardynał Lotaryngii, mąż wielkich zdolności, potężnego zdania i wykształcony, którego trzymają się wszyscy francuzcy biskupi przytomni na koncylium. Może on weszcznie rozprawę o porządku koncylium i potrzebnej reformie, o którą mocno nalegają Francuzi i cesarz; a piszą do mnie z Rzymu, że tam więcej stanowczo niż kiedykolwiek postanowioną została. Wypada się jednak obawiać, żeby wkrótce razem z koncylium nie była przerwana; mówią bowiem, że papież dotknięty wodną puchliną, z każdym dniem ma się gorzej. Wielu się domyslają, że z tejtó właśnie przyczyny, zapowiedziane na dzień 4 tego miesiąca posiedzenie koncylium do 22 kwietnia odłożone zostało. Wyróżniałem nieco, że znakomici książęta, tudzież ich posłowie, umawiają się, aby w razie nawet, gdyby coś podobnego wypadło, koncylium i reformacya prowadziły się dalej. Najprzewielebniejszy książdz biskup przemyski, ponieważ żadnego osobnego od Waszej Królewskiej Mości nie otrzymał zlecenia, zdaje mi się, że nie zachowuje takiej jak przystoi powagi z innymi posłami, legatami i przewodnikami w koncylium. Upominałem go po przyjacielsku, żeby w tém coby sądził, że się odnosi do powagi Waszej Królewskiej Mości, tudzież praw zażywanych przez królestwo i należące do niego posiadłości, osobnych zleceń nie czekał, lecz wespół ze wszystkimi, szczególnież zaś z cesarskimi posłami, tudzież z naj-

communicat, sed non est satis meo quidem iudicio.

Constitueram etiam cum eo cardinali assentiente, ut nihil quidem adhuc quaereretur concilio de injuriis Majestatis Vestrae Regiae neapolitanis, sed si hoc tempore nulla Neapoli pecunia numeraretur, peteret a solis legatis, ut scriptis in commune ad Serenissimum regem Hispaniae litteris, causam Majestatis Vestrae Regiae diligenter ipsi commendarent, quo is aequiorem se erga ipsam exhiberet, cum officii sui tum publicae tranquillitatis gratia etc., cui rei ego ibi viam aliqua ex parte praestruxi. Cum enim Illustrissimum cardinalem mantuanum praesidentem cum varmiensi nostro visitarem et salutarem, iniecit ipse mentionem ejus negotii, quaesivitque ex me quo in statu id esset. Indicavi obiter, sed advenientes caeteri legati sermonem nostrum interruperunt. Neque enim mihi visum est illis praesentibus qui et subditi sunt Serenissimi regis, Hispaniae et alia de causa conveniebant, prosequi institutum sermonem. Nihil tamen dominus premisliensis agere debuit, nisi e domino posnaniensi vel ex me cognovisset certius. Ductari nos adhuc Neapoli fortassis non erit opus. De compromisso quidem ibi agi mihi non videtur. Więcejbyśmy je na Barzego wsadzili. Caeterum Majestas Vestra Regia expedit velim primo quoque tempore consilium et sententiam suam, quid

przewielebniejszym księdzem kardynałem warmińskim, uczestniczył w naradach. Jakkolwiek bierze teraz w nich udział wspólnie z innymi, jeszcze jednak według mego zdania nie dosyć.

Ułożyliśmy sobie także za zgodą tego kardynała, żeby teraz jeszcze żadnych w koncylium nie zanosić zażaleń o krzywdy, które Wasza Królewska Mość ze strony Neapolu znosi; lecz jeżeli w tym czasie żadnych nie wypłaca pieniędzy, żeby uprosił legatów, aby wspólnie napisawszy list do króla Hiszpanii, usilnie zalecili temuż, aby zarówno dla obowiązku jak spokojności powszechniej, względem Waszjej Królewskiej Mości okazał się sprawiedliwym i t. d. Do tego nawet w części ułatwiłem już drogę. Gdy bowiem wspólnie z naszym kardynałem warmińskim odwiedziliśmy i powitali kardynała Mantui, wzmiankował on o tem, a nadto dopytywał się odemnie o obecnym stanie tej sprawy. Przedstawiłem rzecz całą ogólnie, ale nadejście drugich legatów, przerwało naszą rozmowę, gdyż nie uważałem za stosowne przedłużać dalej zaczętej rozmowę w obecności tychże jako będących poddanyami króla hiszpańskiego, i że za czem innem tu przyszli. Jednak ksiądz biskup przemyski, nie powinien był czynić, dopóki by się odemnie lub od biskupa poznańskiego nie dowiedział czegoś więcej na pewno. Być może, nie będiem już mieli potrzeby po Neapolu się wodzić (albo, wystawiać się na drwinki w Neapolu, być może nie będzie nam trzeba). Sądzę, że się tam

fieri a me velit, si Serenissimus rex Hispaniae vel caesaream formulam acceptaverit, vel a sua discedere noluerit; neutra quidem est ejusmodi ut in ea secure acquiescere possimus: sed caesarea tamen juri consentanea est, et quae in nullo iudicio merito recusari queat, sicut prius etiam scripti Majestati Vestrae Regiae. Et nunc scribit mihi dominus posnaniensis, dominum Floccarum in eadem esse sententia. Ego scribens Majestati Vestrae Regiae quid sentiam, officio meo satisfacio, statuam ea suo arbitratu de omnibus: quam diu sanam et felicem esse opto. Oeniponti, XI februarii 1562.

Ejusdem Sacrae Majestatis Vestrae Regiae

perpetuus servus,

M. Cromerus.

nie zajmują kompromissem. Więcejbyśmy je na Barzego wsadzili. Zresztą pragnąłbym, żeby Wasza Królewska Mość czempredź mi nadesłał wiadomość o swych zamiarach, tudzież jak życzy, żebym sobie postąpił w razie jeżeli najjaśniejszy król hiszpański albo cesarską formułę przyjmie, albo też swojej nie zechce odstąpić; żadna z nich bowiem nie jest takowa, żebyśmy na nią bezpiecznie polegać mogli. Wszelako cesarska zgodna jest z prawem tak, że przez nikogo słusznie odepchniętą być nie może, jakto już wprzód Waszjej Królewskiej Mości pisałem. Teraz zaś pisze do mnie jegomość ksiądz biskup poznański, że pan Flokkar tego samego jest zdania. Ja pisząc do Waszjej Królewskiej Mości to co myślałem, dopełniam tylko mego obowiązku, a Wasza Królewska Mość niechaj wedle swego przekonania o wszystkiem stanowi: któremu życzę szczęścia i zdrowia. Inspruk, 11 lutego 1562.

Tejże Waszjej Królewskiej Mości

dozgonny sługa,

Marcin Kromer.

MARCIN KROMER

DO ZYGMUNTA AUGUSTA,

W SPRAWIE NEAPOLITAŃSKIEJ.

Sacra Majestas Regia et Domine Domine clementissime! Servitutum meam perpetuam Majestati Vestrae Regiae reverenter et devote inprimis defero. Actionem ex compromisso quin prosequamur, non erimus in mora, cum primum de eo convenierit cum Serenissimo rege Hispaniarum. Nam licet cum Caesarea Majestate nobis convenierit, de illius tamen voluntate nihildum compertum habemus. Atque utinam non data opera nectantur morae. De scripturis nihil possum magis particulariter et expresse Majestati Vestrae Regiae scribere, quam scripsi aliquoties: nempe ut omnes quae quovis modo ad causam et jus Majestatis Vestrae Regiae matrisque ejus Serenitatis in Italia pertinent, mittantur, sive eae sunt a Montio missae, sive a domino praeposito posnaniensi allatae, sive unde libet ad Majestatem Vestram pervenerunt, sive originales et authenticae, sive descriptae atque transumptae, et sive commodare, sive incommo-

Najjaśniejszy Panie a Panie najmościwszy! Przedewszystkiem dogonne usługi moje ze czcią i uszanowaniem składam Waszjej Królewskiej Mości. Co się tyczy sprawy z compromissu, skoro tylko nastąpi porozumienie się z najjaśniejszym królem hiszpańskim, nie opóźnimy się w popieraniu tejże. Jakkolwiek bowiem z cesarzem jegomością porozumienie stało, o jego wszakże woli w tym względzie żadnej wiadomości nie mamy. Oby tylko nie z umysłu czyniono te zwłoki. O dokumentach nie więcej szczegółowo i wyraźnie Waszjej Królewskiej Mości napisać nie mogę, chyba to com już kilka razy napisał, mianowicie: żeby nadesłać wszystkie, które tylko się odnoszą do spraw włoskich najjaśniejszej matki Waszjej Królewskiej Mości, nie zważając, czy to je Monti nadesłał, czy od księdza biskupa poznańskiego przywiezione zostały, czy też z jakkolwiek bądź innym sposobem Waszą Królewską Mość doszły, lub czy to są

Majestati Vestrae Regiae posse videntur.

De antiquis jurebus petitionem nostram Caesareae Majestati exhibendam mitto iterum Majestati Vestrae Regiae. Sunt autem jura antiqua Cremona abaviae Majestatis Vestrae in dotem data, cujus proventus annui ad 80,000 coronatorum perveniunt, vel superant etiam fortasse. Deinde 300,000 aureorum ducatorum Maximiliano Caesari cum magna amita Majestatis Vestrae in dotem data. Dos item alterius proaviae a rege Catholico tanquam duce Mediolani repetenda. Praeterea duae hereditates luculentae Joannae tertiae et Joannae quartae reginarum neapolitanarum quae ad aviam ejusdem Majestatis Vestrae jure optimo pertinebant, ab adversariis autem interceptae sunt. Serenissima mater Majestatis Vestrae coeperat quidem eas petere, sed intermisit, metuens ne de Baro in periculum veniret. Nunc alia est ratio temporum. Inserimus nos quidem nonnulla ex his oblique in actionem compromissariam, sicut brevi Majestas Vestra Regia videbit. De Italis eadem est mea quae Majestatis Vestrae Regiae sententia. Utinam et advocatis carere possemus. Sed hoc est necessarium malum multum curarum et sollicitudinum mihi adjungens: Musse sie na nie ogliadacz a ugadzacz gym iako wrzodowi. Maxillam quidem vix imo nondum de sententia depellimus,

oryginaly autentyczne, czy odpisy, czy też wyjątki jakowe, wreszcie czy w sprawie Waszjej Królewskiej Mości zdają się być dogodno, albo niekorzystne.

Co się tyczy dawniejszych praw, przesyłam powtórnie Waszjej Królewskiej Mości prośbę naszą, którą trzeba przedstawić cesarzowi jegomości. Są to starodawne prawa, Waszjej Królewskiej Mości prababce nadane w Kremonie tytułem posagu, z którego dochód roczny wynosi do 80,000 koron a może nawet i więcej. Dalej 300,000 dukatów złotem, cesarzowi Maxymilianowi wraz z babką Waszjej Królewskiej Mości w posagu oddanych, tudzież posag drugiej prababki od króla Katolickiego jako księcia Medyolanu należny. Oprócz tego dwie najczystsze sukcesye po Joannie trzeciej i Joannie czwartej królowych neapolitańskich, pochwycone przez przeciwników Waszjej Królewskiej Mości, a które według wszelkiego prawa, należały się Waszjej Królewskiej Mości babce. Wprawdzie najjaśniejsza matka Waszjej Królewskiej Mości zaczęła się dopominać onych, jednak zaniechała tego z obawy, żeby ze strony Baru nie narazić się czasem na niebezpieczeństwo. Teraz okoliczności są inne. Zamieściliśmy nieco z tego wszystkiego w owym compromissie, jak Wasza Królewska Mość wkrótce przekona się o tém. Podzielałam zdanie Waszjej Królewskiej Mości o Włochach. Bodajbyśmy także bez adwokatów obchodzić się mogli. Lecz jestto złe konieczne, któ-

ut adjectionem haereditatis differamus, et fertur is exacto anno domum reverti velle. Latercianus quoque aliquid ejusmodi minitari incipit offensus proximis Majestatis Vestrae Regiae litteris, quibus confirmari et in spem erigi debuit, nempe quod Majestas Vestra scripsit, se cum ad suum pervenerit habituram esse rationem praeteriti ejus temporis, at Puccino in post ocioso et nescio quo modo merito nunc octo millia ducatorum donata sunt, nec expectatum est tempus donec ad suum perventum sit etc. Mitigavi ego ut potui cum dignitate Majestatis Vestrae, ad extremum corrugata fronte eum dimisi, significans immodestius eum agere. Non placet mihi, quod Salernitanus cum longius abesset a nobis, in viciniam nostram commigravit. Non parcent illi sumptibus et promissis minas etiam addere possunt. Et mavult quisque domi suae dives et honoratus esse, quam apud externos magna sperare. Indignatio quoque praeterita novo officio tolli potest: nisi quod Hispanis non satis creditur, et nota est eorum tyrannis in suos; sed qui subjectas his habent domos uxores et liberos multa ferant et illis prospiciant necesse est. Commemorat et illud Latercianus: non esse causam cur ipse posthabeatur Maxillae cui, 1200 aurei annui promissi, et 1000 simul ab initio numerati essent; nec se esse, aut fuisse unquam suspectum de fide dubia.

re nie mało mnie troski i kłopotów nabawia. Muszę się na nich oglądać i dogadzać im jako wrzodowi. Maxyllę zaledwie możemy nakłonić i to przeciw jego zdaniu, żeby wzmiankę o spadku odłożył, a i o nim mówią, że po skończonym roku chce także do domu powrócić. Latercianus podobnie się także już zaczyna odgrażać, obrażony ostatnim Waszój Królewskiej Mości listem, w którym należało utwierdzić go i nadzieją zachęcić; mianowicie, że Wasza Królewska Mość pisał, iż dopiero po odzyskaniu co swego, ów czas upłyniony zostanie mu przez Waszą Królewską Mość policzonym, gdy tymczasem Puccinowi, który odtąd niczem się już nie zajmował i nie wiadomo jak na to zasłużył, dano ośm tysięcy dukatów, nie czekając chwili odzyskania co swego i t. d. Uspokoivszy go jak mogłem z godnością Waszój Królewskiej Mości, odprawiłem wreszcie ze zmarzczonem czołem, dając mu przeto poznać nieprzyzwoitość jego postępu. Nie bardzo mi się podoba, że Salernitanin przedtém od nas nieco oddalony, przeprowadził się teraz w nasze sąsiedztwo. Nie szczędzą oni kosztów, a do tego i podkopywać umieją. Każdy zaś woli zaszczyty i bogactwa posiadać w domu u siebie, niżli u cudzoziemców wielkich spodziwać się rzeczy. Dawniejsza nawet niechęć nową przysługą zatrzeby się dała, gdyby nie to, że niedowierzają Hiszpanom, znając ich tyranie na swoich; lecz ci, których żony, dzieci i domy w ich znajdują się mocy, zmu-

Ego patienter eum expectare benignitatem Majestatis Vestrae jubeo.

szeni są wiele znosić i na wiele rzeczy się oglądać. I to też Latercianus powiada, że nie widzi powodów, dla których przekładają nad niego Maxyllę, który ma sobie obiecanie 1200 czerwonych złotych rocznie, z których już 1000 zaraz w początku zostały mu wyliczone; że i jego wierność nigdy podejrzaną nie była i nie jest. Ja mu zaleciłem, żeby cierpliwie na łaskę Waszój Królewskiej Mości wyglądał.

Vicerex more suo gentisque et jussu fortassis alieno, verba dat Majestati Vestrae Regiae; responsum non vidi. Scripsi ad dominum Konarski, ut mihi significet, quantum erit credendum Montio, cum Neapoli se domum receperit. Posset opinor ei mandari de scripturis Mediolano petendis, prope enim aberit. Quod restat, Deum praecor, ut Majestatem Vestram Regiam diu sospitet ac fortunet. Praga, secunda die Paschae 1562.

Wicekról swoim i narodu swego zwyczajem, a być może z rozkazu cudzego, słowami tylko Waszą Królewską Mość zbywa, gdyż odpowiedzimy nie widział. Pisałem panu Konarskiemu, żeby mnie uwiadomił, co będzie można powierzyć Montemu, gdy z Neapolu do domu się wróci. Możliwe, jak mi się zdaje, zlecić mu, żeby się dopominał w Medyolanie o dokumenta, wkrótce bowiem odjedzie. Zresztą błagam u Boga, żeby Waszój Królewskiej Mości jak najdłużej udzielał wsparcia i powodzenia. Praga, drugiego dnia Wielkiejnocy 1562.

Ejusdem Majestatis Vestrae Regiae perpetuus servus,
Martinus Cromerus.

Tejże Waszój Królewskiej Mości dozgonny sługa,
Marcin Kromer.

Sacrae Majestati Regiae etc. etc.
domino elementissimo.

Jego Królewskiej Mości etc. a Panu Najmilszemu.

MARCIN KROMER

DO ZYGMUNTA AUGUSTA, Z INSZPRUKU,

O SPRAWACH ZAGRANICZNYCH I NEGOCYACYACH CESARZA Z PAPIEŻEM.

Sacra Majestas Regia et Domine Domine clementissime! Servitutum meam perpetuam Majestati Vestrae Regiae reverenter et devote inprimis defero.

Ante quartum diem longo quasi post Aliminio perbreves Sacrae Majestatis Vestrae Regiae litteras accepi, nec eae responsionem ullam meam requirunt, nisi quod jam pridie misi eidem Majestati Vestrae Regiae consilia advocatorum tam horum duorum, quam neapolitanorum, quae non pervenisse ad Ipsam prius quam illae litterae ad me scriberentur, miror. Non minus autem miror quod scribit mihi Majestas Vestra de futuris Imperii comitiis. Scripsit et reverendissimus dominus chelmensis episcopus Cracovia, cupiens de iis a me certior fieri. At hic de iis ne somniatur quidem adhuc. Equidem non committerem, quin de re ejusmodi Majestati Vestrae Regiae indicarem, si quid compertum haberem, qui de longe levioribus etiam

Najjaśniejszy Panie a Panie Najmilszy! Najprzód służbę moję że czcia i poddaniem się, na zawsze Waszj Królewskij Mości polecam.

Cztery dni temu, niby po długiej przerwie wchodząc napowrót w swe prawa, odebrałem króciuchny list od Waszj Królewskij Mości, na który nie potrzeba innj odpowiedzi prócz tój, jaką Waszj Królewskij Mości przesłałem, mianowicie rady tak onych dwóch jako też neapolitańskich adwokatów, które że Waszj Królewskij Mości przed napisaniem tego listu nie doszły, bardzo mnie to zadziwia. Nie mniej też dziwię się temu co Wasza Królewska Mość pisze do mnie o przyszłym sejmie w cesarstwie, o czem mi także jegomość książę biskup chelmski wspomina, chcąc się odemnie cośkolwiek dowiedzieć. Tymczasem tutaj dotąd się o tém nikomu nie śniło, ja zaś nigdybym tak nie postąpił, żebym rzeczy podobnój byle

scribere soleam. Nec est ea talis, ut clam instituat, imo legitimum est, ut imperator tribus vel quatuor mensibus ante cum electoribus committet de instituendis comitiis. Francofordia quidem memini me scripsisse Majestati Vestrae Regiae id quod ex ore ipsius Caesareae Majestatis compertum habebam, nihil esse causae cur hoc anno ea instituerentur. Hinc etiam scripsi quod Majestas ejus Caesarea cupiat Tridenti cum pontifice maximo congregari, conciliumque urgere. Quod si id non succederet, Vienne eam sese recipere velle. Ac de congressu quidem non recusat pontifex, quin et coronationem imperatoriam, et sumptus ad eam defert, si Majestas ejus Caesarea Bononiam venire velit. Sed non magis Caesar Bononiam, quam pontifex Tridentum extrahi se passurus esse videtur.

Res tamen tota adhuc in suspensio est, ni fallor, et Majestas Caesarea aestatem hanc hic transactura esse existimatur, re et concilio praesto ut sit e propinquo. Nihil est igitur quod expectentur hoc tempore imperii comitia, et congressus quidem fortasse pontificis et Caesaris. Reformationis seriae et rigidae magna spes ostentatur Romae et e concilio; quam certa autem nescio. Cardinalis Moronus ad concilium remittitur, lautissime et humanissime hic acceptus; est vir prudens

tylko mnie doszła Waszj Królewskij Mości nie doniósł, kiedy nawet o rzeczach mniejszej daleko wagi pisywać zwykłem; zresztą tego rodzaju sprawa nie może być poprowadzoną tajemnie, gdyż Jego Cesarska Mość przed zwołaniem sejmu prawem jest obowiązany, porozumieć się o tém z książętami elektorami. Pamiętam, że pisałem do Waszj Królewskij Mości z Frankfurtu, czegom się z samych ust cesarza względem onego sejmu dowiedział, mianowicie, że nie ma powodu, dla któregoby miał być zwołany. Ztąd też pisałem, że cesarz jegomość pragnie widzieć się z papieżem i przynaglać koncylium; jeżeli to się nie uda, powróci do Wiednia. Jego Świętobliwość ze swojej strony nie odmawia tego spotkania, podejmuje się bowiem koronacy z kosztami jakieby mogła pociągnąć za sobą, w razie jeżeli Jego Cesarska Mość zechce przybyć do Bononii. Lecz cesarz jegomość nie łatwiej da się wyciągnąć do Bononii jak papież do Trydentu.

Wszelako dotąd, jeśli się nie mylę, cała rzecz jeszcze jest w zawieszeniu, sądzę, że Jego Cesarska Mość całe tu lato przepędzi, żeby być na pogotowiu w bliskości koncylium. Próżno więc w obecnym czasie spodziewają się sejmu, a może nawet i onego spotkania Jego Świętobliwości z cesarzem. W Rzymie i na koncylium wielka daje się postrzegać nadzieja prawdziwej i ścisłej reformy, jak zaś dalece ta rzecz jest prawdziwą, tego to nie wiem. Kardynał

et pius, ut videtur, septem annis in legatione apud hunc et Carolum imperatorem cum laude versatus. Theologi et iureconsulti nihilominus conferunt hic inter se de rebus ad concilium pertinentibus.

Mitto Majestati Vestrae Regiae litteras Volscii, et quae mihi is ipse scripsit de rebus Hispanicis. E Galliis nihil novi nunc habemus.

Reverendissimus dominus posnaniensis naviter et cum labore adhuc pecuniam cogit vel corradit verius Neapoli. De pensione Appula dubitare videtur, licet ea promissa fuerit. Sed haec ipse credo diligentius Majestati Vestrae Regiae perscribit. Nescio an satis consultum esset Majestati Vestrae, si inde discederet non exacta ea pecunia, cujus numerandae tempus jam venit.

Dum haec scribo, misit ad me Caesarea Majestas aucupem cum falcone albo, quem Bialazorum apud nos vocant, propterea quod nuper dum exspatiaremur in campis, inter colloquendum feceramus inter nos cum aliarum rapacium, tum ejus avis mentionem. Suspicio Majestatem Ejus plurimum ejusdemmodi avium cupidam esse. Haec Norvegica esse dicitur, magni muneris loco missa. Ego sane optarim Majestatem Vestram Regiam potiri ea regione, unde eae atque etiam Zibellinae pelles ad nos affe-

Moronus używający tutaj wielkiego znaczenia i łaski, wyprawionym został napowrót na koncylium; jest to mąż roztropny i pobożności niezwyklej, który, jak się zdaje, spędził lat siedm na poselstwie przy cesarzu Karolu i przy terazniejszym. Tymczasem teologowie i prawnicy znoszą się co do spraw dotyczących koncylium.

Przesyłam Waszój Księżęcej Mości list Wolskiego wraz z tem co mi o sprawach hiszpańskich donosi. Z Francyi nie mamy żadnych nowin.

Najprzewielebniejszy biskup poznański dotychczas skwapliwie i pracowicie ściga albo raczej zeskrobuje pieniądze w Neapolu. O wypłacie Apulskiej, mimo że przyrzeczoną została zdaje się powątpiewać; sądzą, że on sam Waszój Królewskiej Mości o tem dokładniej opisze. Nie wiem czy Wasza Królewska Mość już obmyślił co począć w razie, gdyby był zmuszony ustąpić nie wydobywszy onych pieniędzy, których termin wypłaty już nadszedł.

Kiedy to piszę, przysyła do mnie cesarz jegomość ptasznika z sokółem białym, gatunku u nas Białozorem zwanego. Powodem do tego było, że podczas przechadzki na polu rozmawiając o ptastwie drapieżnym, wspomnieliśmy między innemi i o tym ptaku. Domyślam się, że Jego Casarska Mość pragnie bardzo tych sokółów. Mówią, że ten pochodzi z Norwegii i że jako wielki podarunek nadesłanym został. Życzylbym, żeby kraj, z kąd one wraz z sobolowemi futrami do nas sprowadzane bywają, dostał się pod władzę

runtur. Quam Deus optimus maximus diutissime servet salvam et incolorem. Oeniponte, 13 maji 1563 r.

Ejusdem Sacrae Majestatis Vestrae Regiae

perpetuus servus

Martinus Cromerus.

Sacrae Majestati Regiae poloniae etc. Domino, Domino clementissimo.

Waszój Królewskiej Mości, którego niechaj Bóg Wszechmocny w jak najdłuższe czasy przechowuje w całości. Inspruk, 13 maja 1563 r.

Tejże Waszój Królewskiej Mości

śluga dozgonny

Marcin Kromer.

Jego Królewskiej Mości polskiemu, panu memu Najłaskawszemu.

GOTTARD KETLER MISTRZ KRZYŻAKÓW INFLANCKICH DO ZYGMUNTA AUGUSTA,

O ZAOPATRZENIE WOJSKA.

(Z rękopismu Jakóba z Michałowa Michałowskiego, wojskiego lubelskiego, królewskiego dworzanina m. p.)

Serenissime atque Illustrissime Princeps, Rex Potentissime!

Najjaśniejszy Książę, Królu Najmilsiejszy!

Obsedia mea, quae fidum decent vassallum, inprimis submisso defero. Domine clementissime, litteras Sacrae Vestrae Regiae Majestatis Varsoviae 27 die novembris datas, ante perpaucos dies a veredario meo, quem celeriter eo miseram, ea qua decet reverentia accepi; ex quibus non sine magno animi dolore cognovi, militem germanicum qui hucusque Sacrae Vestrae Regiae Majestati fidelissime ac feliciter inserviit, nulla ratione a Sacra Vestra Regia Majestate ali diutius posse, atque idcirco dimitti ex hac provincia debere etc.

Quae res quantopere hoc alienissimo tempore, me caeterosque totius hujus provinciae incolas, ob existentia

Nasamprzód usługi moje, jakie od Wiernego wasala przystoją, składam najuniżeniej Waszjej Królewskiej Mości Panie Najlaskawszy. List Waszjej Królewskiej Mości datowany w Warszawie dnia 27 listopada przed wielką dniami przez mego spieszenie tam wyprawionego gońca z winnem odebrałem uszanowaniem; z tegoto listu nie bez głębokiej boleści dowiedziałem się, że wojsko niemieckie które dotychczas Waszjej Królewskiej Mości wiernie i szczęśliwie służyło, nie może być już dłużej od Waszjej Królewskiej Mości karmione; lecz że w tutejszej prowincyi rozpuszczonóm zostanie i t. d.

Jak dalece przy tak nieprzyjaznych okolicznościach rzecz ta nas przeraziła, mnie i innych tutejszej prowincyi

et imminetia summa adhuc pericula perturbant, non est quod brevibus recenseri possit. Cum enim perfidae molitiones comitis ab Artz (quemadmodum Sacrae Regiae Majestatem ex proximis meis litteris abunde cognovisse arbitror) cum voywoda Derptensi, adversus arces Illustris Finlandiae Duci oppignoratas conflatae, ex eorum voto non processerint, omnino metuendum est, Moscum ea spe frustratum vehementius exacerbatum iri, omniaque adversus eas arces et vicina loca quamprimum acriter tentaturum esse, ne dicam, quod alioqui cuncta in hac afflictissima provincia, dimisso hoc exercitu ipsi patebunt, quod tamen hactenus divina benignitate his qualibuscunque copiis impeditum est. Nec minus hac ratione alteri hosti Svedo, in his tam Sacrae Vestrae Regiae Majestatis quam etiam Serenissimi Regis Daniae ditionibus, tum praecipue in Archidiocesi Rigensi pro sua libidine longe lateque grassandi, maliciamque suam exercendi amplissima ipsique percommoda occasio praebebitur. Quod quidem mox reducto nuper Vestrae Regiae Majestatis exercitu Svedum facto ipso declarasse, ex Danici in Osilia locum tementis jam ad me perlatis litteris, quarum exemplum hisce inserui, Sacra Vestra Regia Majestas clementer et abunde perspicere non dedignabitur. Et quanquam meum non sit, Sacrae Vestrae Regiae Majestati, utpote singulari heroica prudentia praedito Regi, certum in ea re modum aut rationem praescribere: tamen pro mea

mieszkańców, nie łatwo da się ocenić. Gdy bowiem zdradzieckie knowania hrabiego Artz (o czém, jak sądzę Wasza Królewska Mość dostateczną z ostatniego mojego listu musiał poznać wiadomość) z wojewodą dorpackim wymierzone przeciw zamkom zastawionym jasnie oświeconemu księżciu Finlandyi, nie odpowiedni ich życzeniom wyrządziły skutek, jest się czego obawiać, żeby Moskwa zawiedziona w swojej nadziei, nie rozjątrzyła się jeszcze gwałtowniej i wkrótce nie wyteżyła wszelkich usiłowań przeciw onym zamkom i miejscom sąsiednim; nie mówię zaś, że po rozpuszczeniu onego wojska przystęp do tej nieszczęsnej prowincyi wszędzie jej będzie otwarty, czemu za pomocą tego jakiegokolwiek wojska przy łasce Boskiej przeszkodzono dotychczas. Niemniej także pada się przeto sposobność drugiemu wrogowi Szwedowi w tych tak Waszjej Królewskiej Mości jako też króla duńskiego posiadłościach, szczególnie zaś w archidiecezyi rygskiej plądrowania po kraju wzdłuż i wszerz i do wywarcia całej swjej złości. Co też po świeżo zaszłém zmniejszeniu wojska Szwed w samą rzecz objawił, jak o tém Wasza Królewska Mość dokładnie i dostatecznie przekonać się raczy ze świeżo nadesłanego mi od Duńczyka, który zajmuje Ozylią listu, zamieszczonego przy niniejszém w kopii. Jakkolwiek nie jest moją rzeczą Waszjej Królewskiej Mości jako w bohaterską roztropność szczególnie obdarzonemu królowi przepisywać środki lub sposób

erga Sacram Vestram Majestatem fide et obsequio, munereque inprimis gravissimo, quod ejusdem nomine hisce locis durum admodum sustineo, verum omnium assiduus hortator atque suasor lubens esse velim, quae tam ad Sacrae Vestrae Regiae Majestatis decus, existimationem, dignitatem atque emolumentum, quam etiam hujus calamitosissimae provinciae salutem quoque modo pertinere videntur.

Certum est autem et subditos Sacrae Vestrae Regiae Majestatis et Serenissimi Daniae Regis in hac provincia, post Deum, spem maximam in hac extrema necessitate posuisse in hoc germanico Vestrae Regiae Majestatis exercitu, praesertim cum milites isti lingua et moribus congruant, suis stipendiis contenti fuerint, neminem (ut a quibusdam aliis hactenus factitatum est) atrociter laeserint. Qui percepta hac militum dimissione non solum vehementer conturbantur, suamque calamitatem et quasi orbitatem lachrimis et fletu misere deplorant, imo et aperte dicere audent, cum talia hoc periculosissimo tempore suscipiantur, omnia eo spectare, ut incolae Germani penitus ex hac provincia exterminentur, atque (quod absit) funditus eradicentur. Hac ipsa quoque hora danici ad me ablegati internuntii adveniunt, atque juxta initam recens inter Sacram Vestram Regiam Majestatem et Serenissimum Regem Daniae societatem atque foedus, firma Sacrae Vestrae Regiae Majestatis auxilia contra Svedum iis in locis

do postapienia w tej sprawie, jednak przez wierność moję i poświęcenie dla Waszjej Królewskiej Mości zwłaszcza też ciężki i bardzo twardy obowiązek jakiego tutaj w imieniu Waszjej Królewskiej Mości dopełniam, skłania mnie do tego, że ochotnie pragnę być dla Waszjej Królewskiej Mości gorliwym przestrzegaczem i doradcą we wszystkim, co tylko czci, powagi, godności albo pożytku Waszjej Królewskiej Mości i tej nieszczęsnej prowincyi w jakikolwiek sposób dotyczyć się może.

Niewątpliwą jest rzeczą, że poddani Waszjej Królewskiej Mości i Jegomości króla duńskiego w tutejszej prowincyi, po Bogu największą w tej ostatniej potrzebie pokładali nadzieję w tym niemieckim Waszjej Królewskiej Mości wojsku, zwłaszcza gdy ci żołnierze mając z nimi wspólny język i obyczaje, zadowoleni są ze swojej płacy i nikogo (jako z innymi bywało) nie skrzywdzili srodze; dowiedziawszy się więc o tej odprawie, wielce się tym niepokoją, oplakując żałośnie ze łzami tę klęskę jako osierocenie siebie, a nawet otwarcie śmieją odzywać się, że cała ta rzecz, w takim jak teraz czasie przedsięwzięta, zmierza na wyćpienie wszystkich niemieckich mieszkańców tej prowincyi, albo (czego nie daj Boże) do zupełnej onych zagłady. Tej właśnie godziny przybywają do mnie duńscy wysłańcy i wedle zawartego między Waszą Królewską Mością i najjaśniejszym królem duńskim przymierza, błagają nieustannie Waszą Królewską Mość

vastationibus, direptionibus, impune grassantem indesinenter implorant. Quid autem hi cum animadverterint id fieri non posse, atque copias istas omnino dimitti debere dicturi et suo regi renunciaturi sint; imo quantum incommodi facile alioqui inde emergere posset, Vestram Sacram Regiam Majestatem optime secum reputare pro sua regia solertia non dubito. Quamvis etiam libentissime aliquid ad retinendum atque alendum istum militem suppeditare vellem, tamen in hoc diuturno ac calamitosissimo bello, adeo omnibus facultatibus denudatus maximisque sumptibus ita exhaustus sum, ut aulam meam sustentare commode vix possim.

Quod et subditis et provincialibus omnibus magna ex parte non minus accidit. Et quanquam omnem diligentiam, studium, industriam una cum Sacrae Vestrae Regiae Majestatis commissario domino Konarski, antequam Vestrae Regiae Majestatis allatae essent litterae, crebro adhibuerim, quo vel aliqua pecuniae summa, ad contentandos et diutius retinendos istos milites, a nobilibus atque subditis hujus provinciae colligi et extorqueri potuisset, tamen ne minima quidem spes ejus rei multis necessariis ac probabilibus de causis, ostensa nobis fuit.

Nihilominus tamen praecipuos ex nobilitate undecunque conscripsi, cum iis acturus seduloque operam daturus, an fortasse aliquid contribuere aut praestare possint. Proinde si Sa-

sci przemożnego wsparcia przeciw spustoszeniom i rabunkom bezkarnie plądrującego owe strony Szweda; gdy oni spostrzegą, że to być nie może, i że wojska te koniecznie mają być rozpuszczone, powiedzą i doniosą o tém królowi swemu; wiele zaś ztąd niedogodności łatwo wyniknąć może, nie wątpię, że Wasza Królewska Mość przenikliwością swoją najlepiej oceni. Jakkolwiek bardzo chętnie chciałbym uczynić cośkolwiek dla zatrzymania i wyżywienia tego żołnierza, jednakże przez tę długą i nieszczęsną wojnę tak dalece wszelkich zostałem pozbawiony środków i przez tak wielkie jestem wycieńczony wydatki, że zaledwie mój dwór jestem w stanie przyzwyczoić utrzymać.

Poddani i mieszkańcy tutejszej prowincyi w podobnym także znajdują się przypadku, i jakkolwiek zanim odano mi listy Waszjej Królewskiej Mości wszelkiego dolożyłem starania, żeby choć byle jaką summą zaspokoić owych żołnierzy i zatrzymać ich nadal, przecież zebrania onę lub wyciśnięcia na poddanych i szlachcie tutejszej prowincyi, dla wielu koniecznych i prawdopodobnych powodów, nie dostrzegłem ani cienia nadziei.

Jednakże kazałem wybrać zewsząd znakomitszych z pomiędzy szlachty; z nimi będę działał i gorliwie się przyłożę, próbując czy się czasem nie mogą w czémkolwiek przyczynić, lub

cra Vestra Regia Majestas istud omnino ita constitutum habet, militesque istos in hoc summo discrimine anticipique rerum statu dimittendos esse decreverit, Vestram Regiam Majestatem submisso oro, ad integram stipendiorum persolutionem intenta esset, easque rationes vel apud dantescanos, vel apud prutenicos consiliarios vel alibi, ubi commodum esse videbitur, clementer inire dignetur, quo milites isti, si simul ac semel emerita stipendia nancisci non poterunt, ad destinata quaedam tempora seu terminos, de integra stipendiorum solutione certiores fiant. Quo enim diutius istud differtur, eo majores impensas Sacrae Vestrae Regiae Majestati cumulari, manifestum est. Quod Sacrae Vestrae Regiae Majestati aliqui sponte curationem esse, cum ad ipsius regiam proprie pertineat dignitatem, nihil ambigo. Si autem iis dimissis, huic conquassatae provinciae (quod Deus benigniter avertat) gravius aliquod malum, quod his exiguis copiis, annuente Deo, reprimi atque depelli potuisset, eveniret et accideret, profiteor equidem in me istius rei culpam, cum hortando, suadendo et obsecrando officio meo, quod hisce in locis a Sacra Vestra Regia Majestate mihi injunctum atque commendatum est, provirili satisfecerim, nullo unquam tempore in me transferri debere, meamque personam coram Deo cordium scrutatore, Sacra Vestra Regia Majestate et quibuscunque aliis, integre excusatam esse, cupio atque volo, etiam atque etiam

choć chociaż czegośkolwiek nie udziela. Jeżeli zatem Wasza Królewska Mość nie zmieni już postanowienia swojego, a ci żołnierze w tak wielkim niebezpieczeństwie i wątpliwym stanie rzeczy koniecznie rozpuszczeni zostaną, najuniższej upraszam, żeby Wasza Królewska Mość obmyślił dla nich całkowitą wypłatę żołdów i raczył się w ten sposób z gdańskimi lub pruskiemi radami, lub gdziekolwiek jak będzie dogodniej, ułożyć, iżby ci żołnierze jeśli nie mogą na raz i współcześnie całkowitej otrzymać płacy, żeby przynajmniej mieli sobie stanowczo wskazany termin wypłaty swych żołdów: jasna rzecz bowiem, że im dłużej sprawa ta się przewłóczy, tym większe nagromadzają się dla Waszej Królewskiej Mości nakłady. Nie wątpię, że Wasza Królewska Mość o tej rzeczy, jako dotyczącej godności królewskiej sam dobrowolnie ma dostateczne staranie. Jeżeli zaś po rozpuszczeniu tych hufców (czego Bóg uchroni) cięższa jaka klęska, którą przy Boskiej woli za pomocą tego szczupłego wojska możnaby było odwrócić i stłumić, spadnie na tę skolataną prowincję, oświadczam, że na mnie, który zachętą i błaganiem zleconemu i powierzonemu mi od Waszej Królewskiej Mości obowiązowi w tych stronach wedle sił moich czynilem zadość, na mnie nigdy winy za to wkładać nie można; że żądam i pragnę, aby osoba moja przed Bogiem zbawczym serc naszych, przed Waszą Królewską Mością i kimkolwiek innym zupełnie czystą zo-

vehementer atque submisso obsecrans, ut Vestra Sacra Regia Majestas hanc meam, importune fortassis sed tamen extremae necessitatis ratione factam interpellationem, aegre non ferre, verum animo potius bene sentienti atque muneri, quo Sacrae Majestatis Vestrae Regiae nomine fungor hic difficillimo, tribuere velit. Deus aeternus Vestrae Sacrae Regiae Majestati in hisce summis gubernationis difficultatibus clementer adsit eamque tueatur et regat, ut consilia et conatus ipsius omnes ad gloriam nominis sui divini Ecclesiae et universae reipublicae christianae salutem, hujusque duriter afflictae provinciae liberationem dirigantur. Vestrae Sacrae Regiae Majestati tenuia mea studia et officia perpetuo comprobare exopto. Datae in arce mea Mithoviae, 16 decembris anno salutis 1563.

Sacrae Regiae Majestatis Vestrae obsequentissimus vasallus
Gothardus Dei gratia [?] Livoniae, Curlandiae, Semigaliaeque dominus, ac Sacrae Vestrae Regiae Majestatis per eandem Livoniam locum tenens atque gubernator.

Serenissimo atque Illustrissimo Principi, Potentissimoque Domino, Domino Sigismundo Augusto Regi Poloniae, Magno Duci Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogithiae, Livoniae etc. Domino ac haeredi, Domino meo clementissimo.

Inną ręką dopisano:

26 decembris, Varsoviae.

stała. Błagam jeszcze Waszą Królewską Mość usilnie i uniżenie, żebyś Wasza Królewska Mość zechciał tej natrętniej, jedynie tylko ostateczną koniecznością wywołanej odezwy mojej, nie ze złej przyjmować strony, ale raczej przypisywać to dobrze myślącemu usposobieniu i obowiązкови trudnemu, który tutaj imieniem Waszej królewskiej Mości wypełniam. Niech Bóg Przedwieczny w tak wielkich trudnościach rządów Waszej Królewskiej Mości będzie mu łaskawie ku pomocy, niech Waszą Kr. Mość strzeże i niech nią kieruje, aby wszystkie zamiary i usiłowania Waszej Kr. Mości obracały się na chwałę jego Boskiego imienia, ocalenie kościoła i całego społeczeństwa chrześcijań, tudzież wyswobodzenie tej ciężko utrapionej prowincji. Pragnę, aby me nędzne usługi i chęci wiecznie Waszej Królewskiej Mości stwierdzone być mogły. Dan w zamku moim Mitau, 16 grudnia, roku zbawienia 1563.

Waszej Królewskiej Mości
najpoddaszy wasal

Gothard z Bożej łaski Infant, Kurlandyi, Semigalii pan, a Waszej Królewskiej Mości w tychże Infantach Namiestnik i gubernator.

Najjaśniejszemu i Jaśnie Oświeconemu Książęciu i Najprzemożniejszemu Panu a Panu Zygmuntowi Augustowi Królowi Polskiemu, Wielkiemu Księciu Litewskiemu, Ruskim, Pruskim, Mazowieckiemu, Żmudzkiemu, Infantowskiemu Panu i Dziedzicowi, Panu memu najłaskawszemu.

26 grudnia, w Warszawie.

ALBERT STARSZY

MARGRABIA BRANDEBURSKI, KSIĄŻĘ PRUSKI,

DO ZYGMUNTA AUGUSTA.

DAJE RADY CO DO WOJNY INFLANCKIEJ, WYMAWIAJĄC SIĘ ZARAZEM OD
PONOSZENIA CAŁEGO CIĘŻARU UZBROJENIA FLOTY.Serenissime Rex, Potentissime Prin-
ceps, Domine clementissime!

Post debitam obsequiorum meorum commendationem, Sacrae Regiae Majestati Vestrae salutem, incolumitatem, felicem gubernationem atque omnia prospera precor. Serenissime Rex, Domine clementissime et consobrine carissime! Litteras Sacrae Regiae Majestatis Vestrae proximas de tertio die aprilis Petricoviae datas, debita cum reverentia et submissione accepi, atque ex iis principio intellexi, gratum Sacrae Regiae Majestati Vestrae me praestitisse officium, admonendo de commodis et periculis reipublicae regni Poloniae. Qua de re Deo optimo maximo summas ago gratias, qui hoc quaecunque meum consilium ita fortunare dignatus est, ut Sacrae Regiae Majestati Vestrae acceptum fuerit, daboque

Najjaśniejszy Królu, Najpotężniejszy
Książę a Panie Najmilościwszy!

Poleciwszy moje gotowość co do usług, życzę Waszjej Królewskiej Mości zdrowia, całości, pomyślnych rządów i powodzenia we wszystkim. Najjaśniejszy królu, panie, najmilościwszy i najukochańszy cioteczny! Odebrawszy z należą czią i uszanowaniem ostatni list Waszjej Królewskiej Mości, datowany w Piotrkowie dnia 3 kwietnia, poznałem z tegoż nasamprzód, że miłą Waszjej Królewskiej Mości wyrządziłem przysługę, ostrzegając o tém co jest korzystne a co niebezpieczne dla rzeczypospolitej królestwa polskiego. Składając przeto Bogu największą podziękę, że mi w téj jakiegokolwiek mojej poradzie tak dalece poszczęścić raczył, iż przez Waszą Królewską Mość mile przyjętą została, jak naj-

operam enixe, ut porro etiam de Sacra Regia Majestate Vestra omnibus modis, quantum rationes meae patiuntur, bene mererīēpossim, etiam atque etiam submissee petens, Sacra Regia Majestas Vestra studium meum et conatum ex animo fidelissimo provenientem, quantum quidem eju(s)rei clementer a Deo subministratur, boni consulere dignetur.

Quod Sacra Regia Majestas Vestra arces suas Livonicas viris, armis, commeatu et reliquis rebus necessariis muniendas curavit, libenter sane audivi; nihil nam aeque necessarium est hoc tempore, quantum quidem ex omnibus circumstantiis, quae ad me perferuntur, colligere possum, atque id ipsum, ut arces probe muniatur, ne hostis imparatas offendant, eoque facilius oppugnet. Quod si ea res nondum curata plene sit, vehementer et submissee hortor, mandet Sacra Regia Majestas Vestra, ut postposita omni mora, quam fieri potest celerrime curetur. Recte etiam et prudenter Sacra Regia Majestas Vestra fecit, quod de apparatu navali ad bellum gerendum per litteras suas Gedanenses admonuit. Etsi enim ipsorum naves non satis ad gerendum bellum instructae sunt, tamen facile et brevi quidem tempore instrui et ornari possunt, ut proeliis navalibus idoneae efficiantur.

Laudo similiter quod Sacra Regia Majestas Vestra ad Illustrissimos Pomeraniae et Megapoliae Duces, tum etiam ad magistratum Lubicensem

mocniej będę się starał, abym też nadal wedle możliwości mojej mógł Waszjej Królewskiej Mości dobrze się zasługiwać. Błagam jeszcze pokornie, abyś Wasza Królewska Mość tę moję troskliwość i usiłowanie, o ile Bóg łaskawy użyczy, raczył zażyć na dobre.

Z przyjemnością słyszałem o staraniach, jakie Wasza Królewska Mość podjąłeś, zaopatrując wszystkie swoje zamki inflanckie w ludzi, broń, żywność i inne rzeczy potrzebne, o ile bowiem wnioskować mogę ze wszystkiego co mnie tutaj dochodzi, niczego tyle nie potrzebujemy jak tego, żeby wszystkie zamki były dostatecznie obwarowane, iżby nieprzyjacieli nieprzewidzianym napadem na nie uderzywszy, tém łatwiej ich nie zagarnął. Jeśli zaś o tém nie miano dostatecznego starania, usilnie i z uniżeniem zachęcam, abyś Wasza Królewska Mość raczył polecić, żeby temu jak najspieszniej, zaradzono. Dobrześ Wasza Królewska Mość i roztropnie uczynił, wspominając Gdańszczanom o przyrzędach wojennych na morzu. Jakkolwiek bowiem ich statki nie zupełnie są zdadne do wojny, przecież łatwo i w krótkim czasie tak przyporządzić i uzbroić je można, żeby do staczania bitew na morzu przydatne się stały.

I to pochwalam, że Wasza Królewska Mość pisał do książąt meklemburskiego i pomorskiego, tudzież urzędu Lubeki, wzywając od nich po-

scripsit, et eorum auxilia expetivit; nunc, superest ut Sacra Regia Majestas Vestra apud eosdem diligenter sollicitando instet atque hoc negotium urgeat, ut quid inde sperandum sit, sciri possit.

Quod ad me quidem attinet, fateor sane lubens Sacrae Regiae Majestati Vestrae, me honeste non posse deesse, verumtamen cum apparatus belli navalis maximos et pene infinitos sumptus requirat, quos ego pro mea persona in hisce angustiis nullo modo sustinere ac suppeditare possum, vehementer et enixe oro, ne Sacra Regia Majestas Vestra summam totam, quod navalem apparatus attinet, in me solo sitam existimet, cum ei rei satisfacere nequaquam queam. Si vero necessitate sic exigente, aliquid studii et operae conferre potero, habebit Sacra Regia Majestas Vestra me paratissimum in omnibus promotorem. Caeterum etiam nulli operae labori aut sumptibus parsurus sum, ut aliquid apud amicos et socios principes Germaniae in hunc usum conficere et expedire queam. Ac videtur mihi plane consultum et necessarium, ut Sacra Regia Majestas Vestra Marchiones Brandenburgenses omnes et singulos, tanquam subditos et vasallos principes, per nuntios aut litteras requirat et clementer admoneat, ne

mocy. Pozostaje tylko Waszój Królewskiej Mości mocno ich naglić i napierać w tej sprawie dla dowiedzenia się czego z tamtąd oczekiwać można.

Co się mnie tyczy, wprawdzie chętnie wyznaję, że mi się nie godzi od tej sprawy Waszój Królewskiej Mości uchylać. Wszelako gdy przyrzady do wojny na morzu wielkich i prawie nieskończonych wymagają kosztów, których ja w tém ciężkiem położeniu ani ponosić, ani dostarczać nie mogę, błagam przeto Waszą Królewską Mość usilnie i mocno, żebyś Wasza Królewska Mość nie sądził, że wszystko co się tyczy onych morskich przyrzadów na mnie samym polega: w żaden bowiem sposób podolać temnubym nie mógł. Jeżeli zaś tego konieczna zachodzi potrzeba, o ile jestem w możności dokładać usiłowania i starań, znajdzie mnie Wasza Królewska Mość gotowym popieraczem tej sprawy. Zresztą nie będę szczędził żadnych zabiegów, pracy ani kosztów, ażeby u przyjaciół i sprzymierzonych książąt niemieckich przynajmniej cósłkolwiek mógł dokonać i przysposobić. Uważam przytém za stósowne a nawet konieczne, żeby Wasza Królewska Mość piśmiennie albo przez posłów swoich zawezwał margrabiów brandenburgskich wszystkich wspólnie, tudzież każdego w szczególności, jako poddanych i holdowniczych sobie książąt, napominając onych łaskawie, żeby się nie

Sacrae Regiae Majestati Vestrae hoc necessario tempore deesse velint.

Ducibus vero Holsatiae ante aliquot dies scripsi ac diligentissime ab eis petii, ne ex suis ditionibus, aut per suas ditiones militis in Suetiam educendi facultatem cuique c(oncedant), quod Illustritates ipsorum pro singulari nostra necessitudine facturas nequaquam dubito. Atque haec Sacrae Regiae Majestati Vestrae ad litteras ejusdem responsi loco rescribere volui. Quam Christus omnipotens diu salvam, felicem et incolumem tueatur, ejusque consilia gubernet, ac fortunet omnia.

Datae Regiomonti, 20 aprilis anno Domini 1563.

Ejusdem Sacrae Regiae Majestatis Vestrae

subditus princeps,

Albertus Dei gratia Senior Marchio Brandenburgensis, in Prussia etc. Dux etc.

manu propria M. A. S.

usuwali w tak ważnej Waszój Królewskiej Mości potrzebie.

Do książąt alzackich przed kilkoma dniami pisałem, mocno ich upraszając, żeby ze swoich posiadłości, albo przez posiadłości swoje nikomu żołnierzy wyprowadzać nie dali. Nie wątpię, że Ich Książęce Moście uczynią to ze względu na konieczność w jakiej zostajemy. Oto jest, co miałem do odpowiedzenia na list Waszój Królewskiej Mości, którego niech Chrystus Wszechmocny jak najdłużej w zdrowiu, szczęściu i całości przechowuje, nadając wszystkim przedsięwzięciom jego kierunek i powodzenie.

Dan w Królewcu, 20 kwietnia roku Pańskiego 1563.

Tejże Waszój Królewskiej mości

poddany książę,

Albert z Bożej łaski Starszy Margrabia Brandeburski, Pruski etc. książę etc.

własnoręcznie M. A. S.

(Margr. Albert, Starszy).

UDALRYK KSIĄŻĘ MEKLEMBURSKI

DO ZYGMUNTA AUGUSTA,

USPRAWIEDLIWIAJĄC BRATA SWEGO WILHELMA KOADJUTORA RYGSKIEGO,
I BŁAGAJĄC, ABY GO KRÓL UWOLNIŁ Z WIĘZIENIA.

Serenissime ac Potentissime Rex, Domine consanguinee et affinis reverenter colende!

Najjaśniejszy i najpotężniejszy Królu i Panie, czcigodny nasz krewny i powinowaty!

Ut in Deo, cujus imaginem et vices in his terris boni et laudati reges ac principes gerunt, clementia et misericordia ac bonitas eximia prae caeteris virtutibus eminent et elucet, ita in sanctis et Deo caris regibus, quo propius ad Dei cognationemet similitudinem omnis virtutis praestantia accedunt, eo magis clementiam et mansuetudinem ac placabilitatem, supra reliquarum virtutum decora, apparere et exstare videmus, ac tum praecipuum et maxime illustrem esse aequitatis et mansuetudinis regiae laudem, cum justissima esse offensionis et irae causa existimatur. Hac igitur singulari et divina Regiae Majestatis Vestrae bonitate et sapientia, quae omnium bonorum et sapientum in Germania principum judiciis et voce celebratur, quamque nos etiam in nostra fa-

Jako u Boga którego wyobrażają i zastępują na tej ziemi dobrzy i chwalebni książęta, ponad inne przymioty szczególnie jaśnieją i są wydatne łaskawość, zmiłowanie i dobroć bezmierna, tak też widzimy, że święci i Bogu przyjemni królowie im więcej doskonałością wszelkich cnót zbliżają się do Boga i są Mu podobni, tém bardziej ponad inne przymioty odznaczają się łaskawością, łagodnością i przebaczeniem; wówczas zaś największą z królewskiego statku i łaskawości odnoszą pochwałę, gdy się okazuje że najslusznieszczą mają do gniewu i obrazy przyczynę. Ufni przeto w tę szczególniejszą od Boga Waszjej Królewskiej Mości nadaną a tyle przez lepszych i najmądrzych niemieckich książąt sławioną dobroć, licznymi też w naszej rodzinie i zna-

milia multis illustribus testimoniis experti sumus, impulsus et freti: confidimus Regiam Majestatem Vestram et has nostras litteras nostrae erga Regiam Majestatem Vestram benevolentiae et observantiae testes, et causam dilecti fratris nostri, quam Regiae bonitati et clementiae Vestrae reverenter commendabimus, benigne et amice complexuram esse. Non enim dubitamus Regiam Majestatem Vestram conservare benevolo et clementi animo memoriam veteris amicitiae et conjunctionis, quae Inclytis ac Serenissimis Poloniae Regibus cum multis germanicorum Principum familiis, arctissima, plurimis annis intercessit. Ac in primis eximia et insignis fuit Regiae Majestatis Vestrae clementia et benignitas erga nostram familiam Megapolensem, quam proximis annis etiam hoc praeclaro et illustri beneficio et ornamento Regia Majestas Vestra honestavit, quod auctoritate patrocínio et opera sua, carissimum fratrem nostrum ducem Christophorum ad amplissimum gradum dignitatis et fastigium coadjutoris in archiepiscopatu rigensi, prae caeteris omnibus, qui locum illum expetebant, clementer promovit et evexit. Hoc eximium et vere regium Majestatis Vestrae beneficium, nos profecto semper memori et grato animo conservavimus, ac vicissim Regiae Majestati Vestrae omnia bona, et vires animi et corporis integras et longissima vitae spatia, felicem et gloriosam amplissimorum regnorum gubernationem et victoriam adversus

komitemi stwierdzaną świadectwy, mamy nadzieję, że Wasza Królewska Mość ten list świadczący o naszej dla niego czci i życzliwości, tudzież sprawę najmilszego nam brata, którą niejmiejszemu dobroci i łaskawości Waszjej Królewskiej Mości z uszanowaniem zamysłamy polecić, miłościwie podejmie. Nie wątpimy bowiem, że Wasza Królewska Mość dawną przyjaźń między przeznaczonymi i najjaśniejszymi królami polskimi a wielą niemieckimi książętami tudzież związki z temiż od wielu lat już zachodzące w łaskawej swojej zachowuje pamięci. Szczególną zaś i wyjątkową była Waszjej Królewskiej Mości łaskawość i przychylność ku naszej meklemburskiej rodzinie, którąto i w ostatnich latach Wasza Królewska Mość tém znakomitem i świetnym dobrodziejstwem zaszczycił, że wstawieniem się, powagą i staraniami swojemi, Wasza Królewska Mość najukochańszego brata naszego księcia Krysztofa najmiłościwiej wyniósł do najwyższego i najznakomitszego stopnia godności koadyutora przy arcybiskupstwie rygskim, przed wszystkimi innymi co się o to ubiegali miejsce. To niezwykajne i prawdziwie królewskie dobrodziejstwo Waszjej Królewskiej Mości zawsze z wdzięcznością chowaliśmy w pamięci, nawzajem gorąco błagając u Boga dla Waszjej Królewskiej Mości o wszystkie dobra umysłu i ciała w zupełności, o najdłuższe życie, powodzenie i chwałę w rządach, tudzież zwycięstwo nad wszystkimi nieprzyjaciółmi Waszjej Królewskiej

omnes Regiae Majestatis Vestrae hostes, ardentibus votis a Deo praecati sumus. Summa etiam voluptate et laetitia nos profundi sensimus, quotiescunque de Regiae Majestatis Vestrae rebus secundis et prosperis, et ad voluntatem Serenitatis Vestrae et honorem ac gloriam inclyti Regni Poloniae affluentibus, certo ad nos relatum est. Postquam igitur ex illustrissimi principis Borussiae legato, qui superiore mense martio ad nos et alios in Germania electores et principes, missus fuerat, cognovimus de adverso casu, qui occupata per Moscovitas amplissima urbe et regione Poloski accidisset: sane pro eo ac debuius, magnum et acerbum dolorem cepimus, communemque eum dolorem nobis et universae Germaniae et orbi christiano existimavimus. Tanto igitur graviorem animo nostro curam et sollicitudinem attulit, cum certorum hominum iudiciis et litteris cognovissemus, dilectum fratrem nostrum ducem Christophorum Regiae Majestatis Vestrae in suspicionem venisse, quod cum Regiae Majestatis Vestrae hoste, Erico Rege Sueciae, se conjunxisset. Etsi autem considerantes magnitudinem Regiae Majestatis Vestrae erga ipsum beneficiorum, ad fidem huic narrationi habendam adduci tunc non poteramus, sed ex malevolorum et inimicorum fratris nostri sermonibus et calumniis potius, quam ex illius merito eam emanasse judicarem, tamen nobis quoque suspicionem auxit ducis Christophori in Sueciam profectio et commo-

ności. Ilekroć zaś doszła nas pewna wiadomość, że wszystko udaje się Waszjej Królewskiej Mości wedle życzenia i obraca się na zaszczyt i sławę przeznaczonego królestwa polskiego, największej ztąd doznawaliśmy rozkoszy i radości. Dowiedziawszy się przeto od posłańca Jaśnie Oświeconego Księcia pruskiego, który w zeszłym miesiącu marcu do nas i innych książąt elektorów był wyprawiony, o owym nieszczęsnym zdarzeniu, że Moskwa zajęła znakomite miasto i prowincję Połocka, uważając jak należało ten wypadek za wspólną klęskę tak Niemiec jako i całego chrześcijaństwa, wielkiego ztąd i ciężkiego doznaliśmy smutku. Tém większego zaś nabawiło nas to zmartwienia i troski, gdyśmy się ze wskazówek i listów pewnych ludzi przekonali, że najukochańszy brat nasz książę Krysztof popadł u Waszjej Królewskiej Mości w podejrzenie, jakoby się łączył z nieprzyjacielem Waszjej Królewskiej Mości królem Szwecyi Erykiem. Jakkolwiek więc zważając na ogrom dobrodziejstw które Wasza Królewska Mość wyświadczył bratu naszemu, nie mogliśmy naówczas zniewolić się do uwięzienia temu doniesiesieniu, lecz przypisywaliśmy je raczej obmowom i potwarzom niechętnych dla brata naszego, aniżeli przewinieniu z jego strony; wszelako podróż księcia Krysztofa do Szwecyi i przedłużony tam pobyt, którego cel i przyczyny były nam niewiadome zupełnie, nareszcie i w naszym umyśle podejrzenie wzbu-

ratio diuturna, quam quo consilio, quibusve de causis suscepit, nobis certe ignotum fuit. Itaque paulo post quam rumor ille de Societate Suecica increbuisse, statim et carissimus frater ac compater noster dux Johannes Albertus et nos legatos nostros ad ducem Christophorum in Livoniam misimus, eumque de officio et fide Regiae Majestatis Vestrae pro summis beneficiis debita, et de consiliis ineundae conjunctionis Suecicae si quae habuisset, abiciendis, gravissime commonefecimus.

Respondit autem nobis disertus dux Christophorus: nullam se cum rege Sueciae societatem aut foedus unquam inivisse, nec ullam se cum eo pactionem de foedere unquam fecisse. Quod vero milites aliquot suecos penes se haberet, eos se post mortem archiepiscopi sui defendendi causa adversus aliquos Archiepiscopatus rebelles aliquantisper sibi conjunxisse.

Hoc modo cum suam nobis voluntatem dux Christophorus declaraverit; gravem et acerbum nobis moerorem et luctum adfert, quod eum a Regia Majestate Vestra comprehensum et captum teneri intelleximus. Nullo enim modo existimare possumus, varia et multiplicia ac maxima Regiae Majestatis Vestrae benemerita, apud fratrem nostrum in oblivionem ita venisse, ut justam huic Regiae Majestatis Vestrae indignationis causam praeberit, quod nos quidem semper fidelissime et fraterno animo ipsi dissuasimus, verum

dzili. Gdy więc wzmocniła się pogłoska o owych związkach ze Szwecyą, natychmiast najukochańszy rodzony nasz książę Jan Albert i my wyprawiliśmy posłańców do księcia Krysztofa do Inflant z mocnym upomnieniem o wierność z jego strony względem Waszjej Królewskiej Mości za tyle dobrodziejstw powinna, tudzież żeby odrzucił wszelkie zamiary łączenia się ze Szwecyą, jeżeli pozwał takowe w istocie.

Książę zaś Krysztof odpowiedział nam wyraźnie, że z królem szwedzkim w żadne nigdy nie wchodził związki ani przymierze, i że względem tego ostatniego żadnych nie zawierał układów. Że zaś miał przy sobie kilku szwedzkich żołnierzy, tych po śmierci arcybiskupa przybrał na czas niejaki jedynie dla obrony własnej przeciw niektórym buntownikom w arcybiskupstwie.

Tak więc gdy książę Krysztof wyjaśnił nam swoje usposobienie, wielką nas to przejęło żałością i smutkiem, gdy nam oznajmiono, że Wasza Królewska Mość przytrzymał go i uwięzić rozkazał. W żaden bowiem sposób sądzić nie możemy, żeby on tak wielkie, rozliczne i wielokrotnie od Waszjej Królewskiej Mości doznane dobrodziejstwa tak dalece miał puścić w niepamięć, żeby Waszjej Królewskiej Mości słuszną do gniewu miał podać przyczynę, co my odradzaliśmy mu zawsze jak najwierniej i po bratersku; jakkolwiek przeto

non instituimus de hac causa ullam cum Regia Majestate Vestra disputationem, sed utcumque se res habeat, capto jam et custodia septo fratre nostro, non tamen speramus Regiam Majestatem Vestram animo a nobis tam alieno fore, ut pristinam suam et paternam benevolentiam ac fidem, qua totum domum Megapolensem, et in primis ducem Christophorum, hactenus complexa est, prorsus immutari et verti patiatur. Sicut a Carolo V imperatore meminimus Franciscum Galliae regem, in acie captum, summa cum moderationis et clementiae laude, non modo ex custodia dimissum incolumem, verum etiam in regnum, quod jure belli amiserat, restitutum, et sororis ipsius matrimonio ornatum esse, meminimus. Hoc beneficium, ut a Regia, Majestate Vestra, nostrae familiae et fratri duci Christophoro tribui, reverenter et officiose peteret: maximus natu frater noster dux Johannes Albertus protectionem ad Regiam Majestatem Vestram, ipse hoc tempore instituit; eumque jam ad Regiam Majestatem Vestram, salvum et incolumem pervenisse, et causas offensionis a Regia Majestate Vestra adversus ducem Christophorum conceptae, coram percepisse, judicavimus. Cum autem non dubitemus, Regiam Majestatem Vestram, de fratris nostri ducis Johannis Alberti et nostra erga ipsam voluntate et observantia, amice et benigne sentire: reverenter confidimus Regiam Majestatem Vestram, in tractatione cau-

rezczy się mają, nie wchodzimy z Waszą Królewską Mością w żadne wywody z tego powodu, gdy już brat nasz został przytrzymany pod strażą; nie spodziewamy się wszakże żeby Wasza Królewska Mość tak dalece się ku nam zniechęciła, iżby jego dawniejsza i dotychczasowa ku domowi meklemburskiemu szczególnież zaś ku księciu Krysztofowi przychylność, zupełnie odmienić się miała. Jako wiadomo jest, że Franciszek król francuzki ujęty w potyczce, na wielką chwałę umiarkowania i łaskawości, nie tylko w całości przez cesarza Karola V wypuszczony z niewoli, lecz nawet do utraconego prawem wojny królestwa przywrócony, otrzymał jeszcze siostrę cesarską w małżeństwo, chcąc też Waszą Królewską Mość o podobne dobrodziejstwo dla brata Krysztofa upraszać, najstarszy brat nasz Jan Albert wybiera się do Waszej Królewskiej Mości w tym czasie; sądzimy, że on do Waszej Królewskiej Mości musiał już przybyć i dowiedział się osobiście o przyczynach obrazy jaką Wasza Królewska Mość powziął ku bratu naszemu Krysztofowi. Gdy zaś nie wątpimy że Wasza Królewska Mość o życzliwości i szacunku względem siebie ze strony Jana Alberta brata naszego i naszej, łaskawe i przyjazne wyobrażenie mieć musi, z uszanowaniem przeto ufamy, że w tej sprawie co do wyzwolenia brata naszego Krysztofa i wyniesienia go na arcybiskupstwo rygskie, którą Jan Albert brat nasz przedsięweźmie, Wasza Królewska Mość oka-

sae, quam dux Johannes Albertus, de fratris nostri ducis Christophori liberatione et in archiepiscopatum rigensem institutione suscipiet, regiae bonitatis et erga nos ac nostram familiam benevolentiae et liberalitatis, specimen illustre praebituram esse.

At ut Regia Majestas Vestra clementer et paterne cum fratre nostro agat, et autoritate ac patrocinio suo nostram familiam et nos tueri et provehere pergat, summo studio et observantia Regiam Majestatem Vestram oramus. Maluissimus etiam, si per haec periculosa tempora, licuisset, quibus, uterque nostrum et patriae nostrae gubernationi et tutelae divinitus commissae abesse non potestae praesentes cum Regia Majestate Vestra, viva voce et officiis omnibus, declarata erga Regiam Majestatem Vestram observantia nostra, arctiorem necessitudinem inchoare, et fratri nostro duci Christophoro fratribus benevolentiam et fidem nostram, in ejus causae tractatione (in qua diligentia et fide summa carissimum fratrem nostrum ducem Johannem Albertum versaturum esse scimus) coram ostendere. Sed cum conditio praesentium temporum iter nostrum retardaverit, nihilominus de Regiae Majestatis Vestrae sapientia et bonitate singulari, reverenter omnia placati et clementissimi animi testimonia et beneficia sperabimus. Ac vicissim Regiae Majestatis Vestrae, ubicunque erit occasio, benevolentiam et gratitudinem nostram perpetuo declarabimus. Nunc Deum opti-

zac raczy znakomity dowód dobroci swojej królewskiej, tudzież łaskawości i przychylności ku naszej rodzinie.

Żeby zaś Wasza Królewska Mość łaskawie i po bratersku z bratem naszym postąpił, a rodzinę naszą wspierać i opieką swoją otoczyć raczył, usilnie o to Waszą Królewską Mość blagamy. Gdyby w tych niebezpiecznych czasach było tylko można pozostawić rządy i zleconą nam od Boga opiekę nad naszą ojczyzną, wolelibyśmy daleko obydważy złożywszy Waszej Królewskiej Mości naszą cześć i usługi trudniejszą też sprawę osobiście rozpocząć i okazać bratu naszemu Krysztofowi braterską życzliwość i gorliwość (z jakimi przekonani jesteśmy, że i brat nasz Jan Albert postępowałby także) w zajęciu się jego sprawą. Lecz gdy stan terażniejszych okoliczności, zmusza nas naszą podróż odłożyć, z uszanowaniem spodziewamy się od mądrości i dobroci szczególnej Waszej Królewskiej Mości wszelakich i wielkich dowodów dobrodziejstw, łaskawości i przebaczenia. Ilekroć zaś sposobność się zdarzy, zawsze będziemy okazywać Waszej Królewskiej Mości przychylność naszą i wdzięczność. Teraz zaś Najwyższego Boga królów dobrych stróża blagamy, żeby Waszą Królewską Mość na większą swą chwałę i zbawienie świata chrze-

munum maximum bonorum regum Custodem, ex animo precamur, ut Regiam Majestatem Vestram, ad illustrandam Dei gloriam et defensionem ac salutem orbis Christiani, diutissime, servet incolumem et florentem.

Datae in castro nostro Butzow, calendis novembris, anno salutis publicae millesimo quingentesimo tertio et sexagesimo.

Udalricus Dei gratia Dux Megapolensis, princeps vetustae gentis Henetae Comes Schwerinensis, Rostochiensis et Stargardiorum Dominus.

Udalricus Dux Megapolensis, manu propria subscripsit.

Serenissimo, potentissimo atque inclyto Domino Domino, Sigismundo Poloniae et Lithvaniae etc. Regi, Domino consanguineo et affini nostro reverenter colendo.

ściańskiego jak najdłużej przechowywał w całości i powodzeniu.

Dan w zamku naszym Butzow, 1 listopada roku zbawienia tysięcznego pięćsetnego sześćdziesiątego trzeciego.

Udalryk z Bożej łaski Książę Meklemburski, Książę starodawnego narodu Henetów, Hrabia Szwerynu, Rostocki Starogardzki Pan.

Udalryk Książę Meklemburski, własną ręką podpisał.

Najjaśniejszemu, najpotężniejszemu Panu a Panu, Zygmuntowi Polskiemu, Litewskiemu etc., Królowi a Panu krewnemu i powinowatemu wielce szacownemu.

May be heavy panis fuge breder (a rotin-
inim in possit perlatum upititit of hot r. where
Vanykum) shuphy free whake & m. J. a leat.
The ego qui quondam fungulis fore septi.
muis tabekharis ad se Varsonis in the tra
kial int yidig, i a o k u e e n t o n s e k a m.
Qua fi Merenas: Vsgt mlu mit nene sing
kiddim volioie noluzl, kurl jes m int'
pol volit kartil Ba to int yekr, mib mib.
nichqie mi ten mivil Ralg vol mpol sig
na to dobye. Takstetion of ruzh by l ea:
ptus. Alom prodig. Idamux /ux famalyx
Popad. A i tes m to byl nargis al
se lathre rati presensium poshkanst
ofiatum byl tam to m temi spasy m:
mierzit. Ali dum mivil, mualim bar:
Tij cholo pomichya to thaj onspa tuzie to
muboxing. A tate. Febzof mlostat prod
bramoy, iale. Benjamayfok wolatom jam
dwena postekar, Vlasfpa te i seym
podobno mieda lcher, i moin yest suadiny
by tam possbe, kicdi byssim to kurgie.
Wist mienid ishim to dobye mymytil, anisfi
quid he fortias: Solus vivo mudo adhibet ut tempore me,

Itaque ites v n obitrat, dūqz h v m mīnī
quod enim p mittere ledit: alio polige oster
tes v m bulga mīnī dīta, v h tēf mīzle
Do h tēf v h lātū mīl, a pēdōz zle
Vtūm qd, mīnīem rō pā v mīzōz pōtōnē
mā mīnīem kōlōrī fēs mī: pī mīzōz m
sēm, iā dī v qīqībī pīalēm pīam
hīarant fabrīlīa fabī (qīqībī mīnīz
i dā nō mī bīz pōt mīnīpīam rōz v mīzōz)
Co dī līte rēgūz, hīarant mī v mīzōz
abīz vī pīzīl mī mīlīdō, mīl bāzō dōm
i pīam pīo iā mīnīem pīam pī:
pōt vīzīz, mīlīz mī dī dīlīl bīzīlī,
īdūa īz mīzōzīas (Cāzōz hīarant et
Cāzōz mīzōz pīam abīz a dūzā
pōtīlīa mīzōz qīd blāndū pīam
Tī dīlīl hīdī mīzōz obīzīz, mīnīem v pī:
mī pīzīz fōmīdō: qīd qīd dā v mīzōz līnī
Vīzīz fē tōlīz fīzīz dō v mīzōz
mīlīz mīzōzīz, mīzōz iā sām mīzōz
Mōz pīz, abīz vīzīz dāzīz pīam. mīzōz
īzīz mīzōzīz: mīzōzīz ad hī mīzōzīz. Mī
īzīz v mīzōzīz mīzōzīz. Mīzōzīz mīzōzīz
mīzōzīz, hīzīz fīzīzīz mīzōzīz mīzōzīz.

Wßbakte aby 7 omgof mngfow poplen by
 fegw i chiey. 2 m mngfow mngfow
 mngfow mngfow mngfow mngfow
 60 ten fagw mngfow by m mngfow fegw.
 Et ubi Sogengfow of Horel mngfow d. n. g. n. a
 via mngfow mngfow : 60 iegi v m mngfow.
 byß bilyng mngfow fegw mngfow mngfow
 dayo by mngfow mngfow fegw mngfow
 od 2 dainfow mngfow fegw, alle od
 Obblaxfow : i fation byß byß mngfow
 byß mngfow mngfow mngfow fegw, Wßbakte
 byß to od mngfow fegw mngfow
 mngfow fegw mngfow, byß i fagw
 mngfow byß mngfow, si mngfow.
 fagw mngfow mngfow : ~~Wßbakte~~
 mngfow fagw mngfow mngfow mngfow
 fagw mngfow mngfow : mngfow i pi
 fagw mngfow mngfow fagw mngfow
 fagw byß mngfow mngfow fagw
 Das 7 fagw fagw fagw 18 7 1
 2 m fagw fagw : fagw

LIST WŁASNORĘCZNY JANA KOCHANOWSKIEGO

DO STANISŁAWA FOGELWEDERA ⁽¹⁾.

Mój łaskawy panie Fogelweder, (a w tém imieniu wszystkie prelatury wszystkich kościołów zamykam) służby swe w łaskę Wasz Mości zalecam. Ille ego qui quondam singulis fere septimanis tabellarium ad te Varsoviam mittebam, (Ja, który niegdyś prawie każdego tygodnia kuryera do ciebie do Warszawy posyłałem) teraz już rzadziej i to okurentów ⁽²⁾ czekam. Qui fit Mecenase ⁽³⁾? Usque metu micuere sinus. (Jakim sposobem to się dzieje Mecenase? Aż serce mi zadrżało z obawy) kiedy w liście znalazł: „król Jego Mość już pozwolić raczył”, bo to już rzekę nie śmiech; nie będzie jużmi ten mówił: radzę, rozmyśl się na to dobrze. Tak, żecięm chwilę był raptus (uniesiony). Ale przedsię z dawną swą fantazją został. A iżeś mi Waszmość był napisał, że takie rzeczy praesentiam postulant (wymagają obecności) chciałem być tam Wasz Mość tymi czasy nawiedzić. Ale dum melior (gdy to zamyslam) coraz tém bardziej około powietrza w Mazowszu ludzie coś natracają. A tak, że bym nie został przed bramą jako Bergamaszek, wołałem sam doma poczekać, zwłaszcza, że i sejm podobno nie daleko i moja rzecz snadniejby tam poszła, kiedy będziem w kupie. Więc nie wiem jeśli to dobrze wymyślił; aveo scire quid tu sentias. Solus viri molles aditus et tempora noras (pragnę wiedzieć co o tém sądzisz. Ty jeden masz wstęp łatwy do niego i zręczną sposobność ⁽⁴⁾).

⁽¹⁾ Stanisław Fogelweder był kanonikiem krakowskim, archidyakonem warszawskim i proboszczem miechowskim. Oprócz tego był sekretarzem Zygmunta Augusta, który go wyprawił na legacją do Hiszpanii.

⁽²⁾ żeby mi się ktoś nawinął.

⁽³⁾ Horat: Sat. I.

⁽⁴⁾ Eneid: ks. IV.

Psalterz iżś Wasz Mość mi obiecał, dobrześ to Wasz Mość uczynił; quid enim promittere laedit (coż bowiem szkodzi obiecać), ale póki go czekać, żeś Wasz Mość kresu nie założył, i to jest nie źle. Bo to Hessus ⁽¹⁾ trzy lata robił, a przedsię źle. Utcumque est (jakkolwiek-bądź), nie wiem co za oracyę posłowie na witaniu królowi Jego Mości przyniosą na sejm; ja się o trzydzieści psalmów staram, tractant fabrilia fabri (każdy o swoim rzemiośle rozprawia), trzydzieści mówię i z dawnymi, bych zaś w nieprawdzie nie został. Co się tycze reguły, którąś mi Wasz Mość napisał, abych jęj strzegł in vertendo (w przekładzie) jest bardzo dobra i pewna.

Jeno ja miewam czasem pisać wizye: ukazują mi się dwie boginie: jedna jest necessitas clavos trabales et cuneos manu gestans ahena (konieczność mająca gwoździe belkowe i kliny w spiżowej dłoni), a druga poetica, nescio quid blandum spirans. (Poezya niby pieszczotą tchnąca). Te dwie kiedy mię obstapia, nie wiem co z niemi czynić. Formido quid agat, da Venus consilium ⁽²⁾ (Obawiam się co z tego będzie, daj mi Wennero radę). Wiem, że takich fraszek do Wasz Mości uszu nikt nie przynosi jeno ja sam, ani on Mojżesz abo raczej Gdańszczanin in arduis illius Reipublicae negotiis ad te amandatus (w trudnych tej Rzeczypospolitej sprawach do ciebie odesłany). Ale iż Wasz Mość też w liście swym Musas (Muz) nie przepominasz, tém śmielej ja też earum (o nich) w liście swym memini (wspomniałem).

Wszakże aby z onych wierszów posteritas (potomność) czego takiego o Wasz Mości nie rozumiała, miasto Mojżesza włożyłem Schenschmida, bo ten czasu swego był in aula frequens (częstym gościem u dworu). Et tibi Schenschmid haeret jampridem qua via cumque comes ⁽³⁾ (i do ciebie Schenschmid już dawniej jakimbądź sposobem przylgnał); bo jeżeli Wasz Mość pomnisz, był silny inportun ⁽⁴⁾. Jego-mości księdza referendarza by pytać; jeno że snadź nie od Gdańszczan przyjeżdżał, ale od Elblązan, zatem boję się, aby nie było minus autoritatis (mniej powagi) w tej personie, iż to od mniejszego miasta. Wszakże

⁽¹⁾ Helius Eobonus Hessus najslawniejszy pisarz łaciński XVI wieku w Niemczech; poeta, teolog luterski, lekarz i professor w Erfurcie i Marburgu, gdzie r. 1540 umarł, zostawiwszy po sobie metryczny przekład psalmów, który się 40 wydań doczekał.

⁽²⁾ Poeta wzywa tu alegorycznego bóstwa zwanego u starożytnych *Venus Urania* czyli estetyki.

⁽³⁾ albo raczej: był ci wszędzie nieodstępnym towarzyszem.

⁽⁴⁾ natręt.

jeszcze tego nie drukuję, będzie czasu jeszcze dosyć poprawić, si videbitur (jeśli się zdawać będzie). Tak my sam na wsi kiedy już zasiejemy, komin wkoło obsiadziemy, a ladaco i mówimy i piszemy. Tu frontem nugis solvere disce meis (Naucz się czoło wypogadzać fraszkami mojemu) Zatem bądź Waszmość po staremu łaskaw.

Dat z Czarnolas 6 octobris 1571.

Wasz Mości życzliwy przyjaciel i sługa

J. Kochanowski, proboszcz poznański ⁽¹⁾.

Memu wielce łaskawemu panu i przyjacielowi Jego Mości panu Stanisławowi Fogelwederowi, sekretarzowi króla Jego Mości.

(Późniejszą ręką dopisano: Poety Kochanowskiego list).

⁽¹⁾ Jan Kochanowski lubo świecki, był proboszczem poznańskim i plebanem zwolenkim, lecz zastępowany przez komendarzy.

SPIS PRZEDMIOTÓW

OBJĘTYCH W TOMIE I.

Rok.	Stron.
1413 * Związek Litwinów z Polakami po otrzymaniu herbów i swobód, na mocy którego przyrzekają zawsze się z niemi jednaczyć.	1
1413 * Władysław król i Witold książę za zgodą polskiej Rady, odnawiają Unię, nadają wolności z pewnemi wyjątkami i przypuszczają do udziału w godnościach i urzędach w Litwie w obiorze księcia, miejsca na sejmach, i pozwalają niektórym rodzinom używać herbów.	5
1492 * Przywilej Alexandra Wielkiego księcia litewskiego, mieszkańcom tegoż Wielkiego Księstwa nadany.	17
— * Rady Kalimacha dane królowi Albrechtowi.	30
1505 * Władysław król węgierski i czeski daruje księciu Zygmunto- wi, bratu, część swoją dziedziczną w Księstwie litewskiém.	32
1506 * Przywilej Zygmunta Wielkiego księcia litewskiego, potwier- dzający dawne prawa tegoż Wielkiego Księstwa.	35
— * Początek powodzenia i rządów Zygmunta i króla polskiego.	41
1514 Rafał Leszczyński kasztelan łódzki, do Piotra biskupa prze- myskiego, podkanclerzego koronnego, z Augsburga. Skarży się na drogość i opóźnianie się w przesyłaniu mu wiado- mości.	55
1515 Jana Kuspinijana starosty wiedeńskiego dziennik zjazdu ce- sarza Maxymiliana i trzech królów: węgierskiego, czeskiego i polskiego: Władysława, Ludwika i Zygmunta, w mieście Wiedniu dnia 17 lipca, w roku po Chrystusie 1515 odbyte- go. (Przełożył z łacińskiego Stanisław Krompolc).	59
1518 Maxymilian I-y cesarz, do Zygmunta I-go o mnichu Schenn- bergu.	94
— Erazm Ciolek i Rafał Leszczyński o negocyacyach wzglę- dem Krucyaty przeciw Turkom i o mnichu Schenbergu.	98
— List Erazma Ciolka do Zygmunta I pisany z Rzymu o umo- wach w Neapolu względem posagu, w Rzymie zaś o wojnie pruskiej, tudzież o audyencyach jakie wraz z posłem króla węgierskiego miał u papieża.	111

Rok.		Stron.
1522	* List Adryana VI papieża do Zygmunta I króla polskiego. . .	140
1528	* List Zygmunta I o poborze summy, za którą dobra książęce zastawione, na potrzeby obrony wykupione być mają, na sejmie wileńskim uchwalonym, z zaręczeniami i sposobem ich wykupienia.	144
1529	* Odnowienie granic między Inflantami a Litwą.	150
1547	Senatorowie w Kole zebrani do Zygmunta I, prosząc go o zebranie sejmu walnego w naglących sprawach rzeczypospolitej.	155
1548	Królowa Bona do Zygmunta Augusta prosząc, aby z Brańska sądów ziemskich do Tykocina nie przenosił, tudzież o wynagrodzenie dla Szymona Butholca tłumacza do arabskiego języka.	158
—	* Żądania posłów ze stanu rycerskiego na sejmie królestwa polskiego w Piotrkowie odbytym roku 1548. Zaczął się ten sejm 1547 roku 15 grudnia, rozszedł się na niczym w roku 1548 w styczniu.	160
—	* Rzecz imieniem wszystkich posłów ziemskich ku królowi Jmci Zygmunтови Augustowi na sejmie w Piotrkowie. Anno Domini 1548.	170
—	* O ożenieniu Jego Królewskiej Mości.	172
1549	Jan hrabia z Tarnowa do Zygmunta Augusta, oświadczając gotowość swoją zgodzić się na wszystko, coby było dla rzeczypospolitej z pożytkiem.	174
—	Benedykt II biskup poznański do Zygmunta Augusta, radząc utrzymanie pokoju z ościennemi mocarstwami i zrównanie monety. Zdanie tegoż o małżeństwie projektowanem między siostrą królewską a książęciem pruskim.	176
1550	Mikołaj Jarandz z Brudzewa, do Zygmunta Augusta, radząc zwołanie sejmu do Piotrkowa z powodu wojny Multańskiej.	184
1556	Jan z Ocieszyna kanclerz koronny do Zygmunta Augusta, pochwalając wojnę Inflancką ze wzmianką o panowaniu Zygmunta I.	187
—	Janusz z Kościelca wojewoda sieradzki do Zygmunta Augusta, pochwalając wojnę Inflancką.	191
1562	Marcin Kromer do Zygmunta Augusta, z Pragi o successyi Neapolitańskiej.	195
—	Marcin Kromer do Zygmunta Augusta z Inszpruku o soborze Trydenckim, o niewłaściwym zachowaniu się biskupa przemyskiego na témże koncyljum, tudzież o sprawie Neapolitańskiej.	201
—	Marcin Kromer do Zygmunta Augusta w sprawie Neapolitańskiej.	206
1563	Marcin Kromer do Zygmunta Augusta z Inszpruku, o sprawach zagranicznych i negocyacyach cesarza z papieżem.	210
—	Gottard Ketler mistrz Krzyżaków Inflanckich do Zygmunta Augusta o zaopatrzenie wojska (z rękopismu Jakóba z Mi-	

Rok.		Stron.
	chalowa, Michałowskiego wojskiego lubelskiego królewskiego dworzanina m. p.).	214
1563	Albert starszy margrabia brandeburski książę pruski do Zygmunta Augusta daje rady co do wojny Inflanckiej wymawiając się zarazem od ponoszenia całego ciężaru uzbrojenia floty.	220
—	Udalryk książę meklemburski do Zygmunta Augusta, usprawiedliwiając brata swego Wilhelma Koadjutora ryńskiego i blagając, aby go król uwolnił z więzienia.	224
1571	List własnoręczny Jana Kochanowskiego do Stanisława Fogelwедера z <i>fac-similem</i>	230